

Stowarzyszenie
„Nasz Wspólny Śląski Dom”
ul. Barwna 27c
44-218 Rybnik
tel. 515 192 278

Stowarzyszenie
„Sprawiedliwość i Prawda”
ul. Orzepowicka 14A/24
44-217 Rybnik
e-mail: i.sprawiedliwosc@op.pl



NAPRAWIĆ

Polskę - Śląsk

... można i trzeba!

PROGRAMY

NAPRAWCZE

Wybór dokumentów Stowarzyszeń:

„Nasz Wspólny Śląski Dom”

„Sprawiedliwość i Prawda”

Rybnik, wrzesień 2018

Wybór dokumentów Stowarzyszeń:
Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
Konieczność naprawy Rzeczypospolitej	7
1. Naprawić Polskę można i trzeba podstawowym warunkiem jest wdrożenie przedstawionych postulatów,	7
2. Sprawy istotne dla funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i pomyślności Ojczyzny, ...	12
3. Projekt zmian obowiązującego kodeksu wyborczego w pigułce.	15
4. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego – wniosek dotyczący wydania wyroku nakazującego dokonanie stosownych zmian w kodeksie wyborczym w związku z naruszeniem postanowień Konstytucji RP	17
II. Społeczeństwo polskie w świetle realizacji przykazań Dekalogu.	21
1. Rozważania: adwentowe oraz wielkopostne w duchu sprawiedliwości	21
III. Naród Śląski i Język Śląski	27
1. Skarga. Dotyczy: prawnego nie uznania narodowości śląskiej oraz śląskiego języka.	27
2. Oferta sprzedaży słownika śląsko-polskiego. -pismo do Wojewody bez odpowiedzi	29
3. O języku śląskim w Sejmie RP.	30
4. Język śląski.	32
5. Europejskie i regionalne instrumentów ochrony języka.	39
IV. O godność i sprawiedliwość dla Ślązaków i Śląska.	40
1. W sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej.	40
2. Oświadczenie - do oświadczenia RAŚ.	42
3. List otwarty. Głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom /w tym przemilczany/ w odpowiedzi na „ Głos z Górnego Śląska ' Rady Społecznej przy Arcybiskupie Metropoliece Katowickim.	45
4. Wybory w Polsce 2018-2019, stanowisko Stowarzyszeń: Nasz Wspólny Śląski Dom i Sprawiedliwość i Prawda	51
V. Problemy związane ze smogiem i jego kompleksowe zwalczanie.	56
1. Dobry klimat dla ekoterorystów.	56
2. Walczymy ze smogiem,	58
3. Smog, a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń,	62
4. Konsultacje społeczne dotyczące ograniczenia smogu.	76
5. Smogowe igrzyska.	77
6. Optymalizacja i intensyfikacja zwalczania smogu koniecznością.	86
VI. Pasażerska komunikacja kolejowa ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego.	89
1. Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich.	89
2. Opinie i wnioski pasażerów w sprawie rozkładu jazdy Kolei Śląskich.	94
3. Konsultacje społeczne w sprawie projektu Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015.	96

4. Integracja państw Unii Europejskiej w aspekcie wybranych problemów kolejowych	100
5. Komisja Transportu Parlamentu Europejskiego	107
VII. Działania na rzecz sprawiedliwości społecznej i tworzenia lepszego prawa.	108
1. Działki na własność! – Działki na własność!	108
2. Apel Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom do wszystkich działkowców.	119
3. Dotyczy projektu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych opracowywanego przez Nadzwyczajną Komisję Sejmową.	121
4. Działkowcy mają szansę!	123
5. Wykonania deklaracji wyborczej w zakresie podniesienia kwoty wolnej od podatku	126
6. W sprawie niezwłocznego uchwalenia ustawy podnoszącej wysokość kwoty wolnej od podatku.	127
VIII. Walka o właściwy wizerunek Śląska.	129
1. Muzeum Śląskie, nasza duma i troska.	129
2. Realizacji wniosków i postulatów zawartych w opracowaniu „Muzeum Śląskie, nasza duma i troska „, w tym umiejscowienia wózka z węglem na eksponowanym miejscu ze stosownym napisem oraz syntetycznym opisem historycznych zasług górnictwa węglowego.	144
3. Volksdeutsche - zanim wypowiesz to słowo, jako przeciwnik Ślązaków-przeczytaj.	146
IX. Podstawowe problemy polskiego górnictwa.	148
1. Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro. Przyczynki do programu naprawczego.	148
2. Wniosek w sprawie wdrożenia najlepszego programu naprawczego polskiego górnictwa węgla kamiennego.	177
3. Pożegnania deputatów węglowych?!	179
X. Martyrologia Ślązaków	185
1. Tragedia Górn Śląska.	185
2. Petycja do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związana z Tragedią Górn Śląską.	188
3. Górnicy – ofiary bezprawnej ekstradycji do ZSRR Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy „Biblia”.	190
XI. Ślązacy i zdarzenia godni upamiętnienia.	192
1. Uhonorowanie bohaterów z Ziemi Rybnickiej oraz wzrostu poziomu historii regionalnej	192
2. Wniosek - Propozycje dotyczące nazw ulic , placów i rond w ramach działań na rzecz zmian związanych z eliminacją pozostałości komunistycznych.	196
3. Nazwa Placu Szewczyka	223
4. Przyszłej nazwy Placu Wilhelma Szewczyka	225
XII. Stowarzyszenia NWSD i SiP, syntetyczne przedstawienie działalności.	227
1. Przemówienie Prezesa Stowarzyszenia NWSD - Pawła Helisa , wygłoszone podczas posiedzenia Rady Górn Śląskiej w dniu 11 stycznia 2013 roku w Rybniku.	227
2. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.	233
3. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda za okres od Zebrania Założycielskiego do Walnego Zebrania w dniu 27 lutego 2017 roku.	234

XIII. Opracowania polecane do przeczytania, a nie wydrukowane w ramach niniejszego wyboru dokumentów NWSD i SiP na stronie www.nwsd.pl 238

1. Materiały na VII Kongres Ruchu Autonomii Śląska opracowane przez Koło RAŚ Rybnik, Katowice 05 marca 2011 r.
- 1/ Wystąpienie Rudolfa Kołodziejczyka na Kongresie RAŚ
- 2/ Geneza powstania Ruchu Autonomii Śląska.
- 3/ Stanowisko Koła RAŚ Rybnik do sytuacji po wyborach samorządowych w województwie śląskim.
 - Pisanie „Na Berdyczów”
 - Naród Śląski - wydanie 2 .

XIV. Społecznicy zasługujący na wszechstronne wsparcie. 239

1. Charakterystyka kandydata na radnego Sejmiku Województwa Śląskiego **Artura Oleksińskiego** w wyborach 2018. 239
2. Charakterystyka kandydata na radnego Sejmiku Województwa Śląskiego **Pawła Helisa** w wyborach 2018. 241

Wstęp.

Stowarzyszenia: Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda są wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego odpowiednio pod numerami KRS 0000422603 oraz KRS 0000528951 .

W Rejestrze zawarte są cele statutowe, dane teleadresowe oraz wykaz władz. W Stowarzyszeniach naszych mogą działać wszyscy, którzy generalnie akceptują cele statutowe. Cała kilkuletnia działalność realizowana była w oparciu o prace społeczne, głównie członków zarządów.

Nie otrzymaliśmy nigdy publicznego wsparcia finansowego jak również innych środków zarówno pieniężnych jak i rzeczowych.

Wydatki pokrywaliśmy z budżetów rodzinnych.

Nie związani byliśmy z żadnym ośrodkiem władzy zarówno państwowej jak i partyjnej.

Nie wiążą nas żadne zobowiązania , co pozwala nam pisać tak jak jest.

Żyjemy po to by dać świadectwo prawdzie. Dowodem tego są dokumenty zawarte na stronie www.nwsd.pl.

Powyższe główne uwarunkowania w naszej działalności powodują, że pomimo dużej aktywności jesteśmy mało znani szerszemu społeczeństwu.

Niestety , aby być znanym trzeba się mediom opłacić , albo wejść w układy z władzą

Nasze umiłowanie sprawiedliwości i prawdy nie pozwala nam na to.

Przez wszystkie lata działalności byliśmy bezinteresownymi ideowcami określanymi przez wszechobecnych cwaniaków jako „frajerzy”.

A my niezłomnie realizujemy biblijne credo „ nie możemy nie mówić o tym co widzieliśmy i słyszeliśmy „.

Bolączką naszej aktywności jest trudność dotarcia do konsumpcyjnej i mniej wyrobionej społeczno – politycznej części mieszkańców zarówno Polski jak i Śląska.

Potrzeba dotarcia z wybranymi dokumentami naszych Stowarzyszeń do elit społecznych wynika z następujących uwarunkowań:

1/ bardzo niski poziom śląskiej edukacji regionalnej odnoszący się zarówno do ludności tubylczej jak i przyjezdnych,

2/ panujący wszechwładnie w mediach wypaczony obraz Śląska i Ślązaków , jako zjawisko powszechne i trwałe .

Przykładem tego są określenia :

- „Śląsk pod zaborem pruskim / niemieckim/ ' powinno być Śląsk pod panowaniem pruskim / niemieckim / bo żaden rozbiór Polski nie dotyczył Śląska,;

- „podpisał Volkslistę „ - żadnej Volkslisty się tutaj nie podpisywało, a jedynie potwierdzało odbiór decyzji hitlerowskiej komisji nadającej odpowiednią kategorię narodowościową, a zalecenia polskiego rządu i Kościoła popierały takie postępowanie dla zachowania elementu polskiego na Śląsku,;

- utożsamiające autonomię z separatyzmem podczas gdy autonomia to samorządność w ramach danego państwa ,

- „wstąpił do Wehrmachtu „ poprawne określenie to „został / generalnie / do niego przymusowo wcielony „,

3/ występująca potrzeba uzupełnienia skromnej literatury opisującej rzetelnie sprawy Polski i Śląska,

4/ brak satysfakcjonujących programów i działań na rzecz pomyślności ogółu ludności – w wielu przypadkach dokumenty tutaj prezentowane są swoistymi programami działania i to w odniesieniu do różnych spraw,

5/ sprawiedliwość i prawda w działaniach władz zarówno centralnych jak i lokalnych jest zjawiskiem deficytowym,

6/ niechęć wielu czytelników do czytania dłuższych tekstów na stronach internetowych,

Świadomi jesteśmy, że bazując wyłącznie na własnej pracy w służbie społeczeństwa nie

osiągnęliśmy pełnego perfekcjonizmu w redagowaniu dokumentów i niniejszego opracowania..

Nasz podstawowy cel to dotarcie do tej części społeczeństwa , która zachowała niezależność myślenia i posiada zdolność czytania ze zrozumieniem .

Uważamy, że treść naszych dokumentów może być wykorzystana przez różne środowiska twórcze na forach dyskusyjnych , gdzie obecnie panuje wszechwładnie niewiedza i zła wola niepozwalająca się przebić prawdzie.

Nie ukrywamy, że niniejszy wybór dokumentów może być wykorzystany w kampanii wyborczej 2018-2019 .

Wynika to z faktu , że wiele dokumentów zawiera swoje programy działania , których dotychczas nikt nie odważył się krytykować ze względu na ich rzetelne uzasadnienie .

Programy te obejmują wiele dziedzin życia o czym łatwo się przekonać analizując chociażby spis treści .

Podział tematyczny ułatwia dotarcia do materiałów na które istnieje zapotrzebowanie.

Adresaci w różny sposób reagowali na nasze : wnioski, petycje, propozycje i żądania.

Niektórzy pozytywnie , czemu jednoznacznie dawali swój wyraz w odpowiedziach.

Ze względu na koszty wydruku , celowo nie umieściliśmy sposobu załatwienia spraw przez nas wnoszonych .

Generalnie sprawiedliwość i prawda ma ograniczony dostęp do władz, a pozytywistyczna praca nie znajduje uznania.

Usilnie i gorąco zapraszamy do współpracy wszystkich ludzi dobrej woli.

Zespół redakcyjny

Alojzy Motyka

Artur Oleksiński

Paweł Helis

Rudolf Kołodziejczyk

Rybnik. wrzesień 2018 r.

I. Konieczność naprawy Rzeczypospolitej

1. NAPRAWIĆ POLSKĄ MOŻNA I TRZEBA PODSTAWOWYM WARUNKIEM JEST WDROŻENIE PRZEDSTAWIONYCH POSTULATÓW. - Postulaty dotyczące zmian w Kodeksie wyborczym. - Stan na dzień 19.10.2013r.

Wstęp.

Dążąc do pełniejszej realizacji postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności zawartych w:

> **Preamble**, która stanowi „... ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznego oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot...”

> **Art. 15 pkt.1.** stanowiącym, że ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej, wnosimy o dokonanie stosownych zmian w Kodeksie wyborczym i innych uregulowaniach prawnych z nim związanych. Nowe uregulowania w zakresie wyboru przedstawicieli społeczeństwa są niezbędne w związku z ułomnościami procedur wyłaniania władzy ustawodawczej co skutkuje wysoce niesatysfakcjonującym stanem państwa niemal na wszystkich odcinkach jego działalności. Konsekwencją braku możliwości sprawiedliwego wyboru najlepszych przedstawicieli wyborców jest zarządzanie państwem przez nie kompetentne władze, które nie podejmują optymalnych decyzji służących ogółowi społeczeństwa.

Patriotycznym obowiązkiem jest doprowadzenie do realizacji postulatu; „władza musi pochodzić z woli obywateli” Wszystkie poprzednie jak i aktualne władze wybrane zostały w sposób pseudodemokratyczny w oparciu o bardzo niedoskonały Kodeks wyborczy.

Odnosi się wrażenie, że autorom Kodeksu wyborczego przyświecała zasadnicza myśl przewodnia - nie ważna jest wola wyborców lecz sposób rozdziału mandatów i związanych z tym pieniędzy zgodny z interesem mocodawców. Ujmując sprawę nieco szerzej - nie ważne jak wyborcy głosują, ważne na kogo mogą głosować i kto liczy oddane głosy.

Sztuczne i niedemokratyczne bariery, które hamują rozwój państwa obywatelskiego i przyjaznego, a zawarte w Kodeksie wyborczym muszą zostać usunięte.

W wyniku ułomnej Ordynacji wyborczej można było w ostatnich wyborach uzyskać skandalicznie niskie poparcie i zostać parlamentarzystą. Przykładowo niektórym posłom wystarczyło około 4 tysiące ważnych głosów, a euro posłom około 10 tysięcy głosów.

Elementarne poczucie sprawiedliwości nie pozwala godzić się na uregulowania prawne pozwalające w ostatnich wyborach do Sejmu uzyskać 39,18 procent ważnych głosów i otrzymać 45,00 procent mandatów / dotyczy PO/ lub odpowiednio 29,89 procent poparcia i 34,14 procent mandatów / PiS/.

Na taki sposób rozdziału mandatów wbrew woli wyborców nie ma społecznego przyzwolenia. Łącznie PO i PiS uzyskały 69,07 procentowe poparcie, ale zawłaszczyło 79,14 procent mandatów, czyli różnica pomiędzy faktycznym poparciem, a przyznanymi mandatami wynosi 10,07 procent.

Ruch Palikota poparło około 1 440 tysięcy wyborców co stanowiło 10,02 procent ważnych głosów. Z odpowiedniego porównania powyższych liczb wynika porażający wniosek - blisko 1,5 miliona głosów, / nieco więcej niż głosów otrzymał Ruch Palikota ! / w oparciu o niedemokratyczną Ordynację wyborczą „przydzielono” dwóm dominującym partiom. Nie sposób zaprzeczać, że blisko 1,5 miliona obywateli, świadomych wyborców uznano za „zero” ponieważ ich głos nie miał lub miał iluzoryczny wpływ na rozdział mandatów.

Ten sam naganny proceder występował w wyborach samorządowych. Przykładowo w wyborach do Sejmu w Okręgu wyborczym nr 30 na PO i PiS oddano łącznie 70.49 procent głosów, a przydzielono 88.99 procent mandatów.

Konsekwencją utrzymania obecnej niesprawiedliwej Ordynacji wyborczej będzie prawdopodobnie jeszcze niższy udział obywateli w przyszłych wyborach.

W Europejskim Roku Obywateli 2013 postuluje się co następuje:

1. W zakresie Komisji wyborczych.

1.1. Zdecentralizować procedury wyborów poprzez :

1. 1.1.1 Państwowa Komisja Wyborcza zachowałaby w pełni zadania w odniesieniu do wyboru Prezydenta RP oraz kontroli i nadzoru prawidłowości głosowania w kraju, 1.1.2

Powołanie Wojewódzkich Komisji Wyborczych , które przejęłyby całokształt obowiązków związanych z przebiegiem wyborów na terenie województwa, w tym obecnego Pełnomocnika Państwowej Komisji Wyborczej, 1.1.3 Uregulowania dotyczące pozostałych Komisji Wyborczych to jest Okręgowych, Rejonowych, Terytorialnych i Obwodowych pozostałyby bez zmian.

2. W zakresie Komitetów Wyborczych.

2.1. Nazwa Komitetów Wyborczych Wyborców może być zgodna z nazwą Stowarzyszenia zarejestrowanego w Krajowym Rejestrze Sądowym, 2.2. Wymóg dostarczenia 1000 podpisów dla zarejestrowania Komitetów Wyborczych: Organizacji oraz Wyborców powinien być uchylony. Dotyczy to również pozostałego obowiązku zbierania i dostarczania podpisów poparcia, jako sprzecznego z zasadą tajności wyborów, 2.3. Ewentualne utrzymania postanowień o obowiązku uzyskania podpisów poparcia powinno być obwarowane uregulowaniami zabraniającymi składania tych podpisów w instytucjach państwowych , miejscach pracy , w miejscach kultury religijnej i na terenie nieruchomości z nim związanych ; na prośbę przełożonego lub pracodawcy, a także w sposób wskazujący na ich oczekiwania wyborcze . 2.4. W przypadku gdy Komisje wyborcze nie mają w swym gronie przedstawiciela danego komitetu wyborczego , wprowadzać obligatoryjnie do tych komisji sędziów , asesorów sądowych, ławników , prokuratorów, aplikantów sędziowskich i prokuratorskich, adwokatów oraz radców prawnych. 2.5 Rejestracji Komitetów wyborczych i kandydatów w wyborach prezydenckich dokonuje Państwowa Komisja Wyborcza , a we wszystkich pozostałych przypadkach Wojewódzka Komisja Wyborcza.

3. Wprowadzenie nowych wyborów bezpośrednich oraz wybory uzupełniające .

3.1. Nowym pro demokratycznym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie wyborów bezpośrednich na stanowisko wojewody i dwóch wicewojewodów. Wybór następował by już w pierwszej turze wyborów , a wybranymi zostaliby kandydaci otrzymujący największą liczbę głosów . Kandydat otrzymujący poparcie drugie co do liczby głosów ,zostałby pierwszym zastępcą wojewody.

3.2 Dany komitet wyborczy miałby prawo zgłaszać tylko jednego kandydata

3.3. W przypadku śmierci wojewody względnie jego rezygnacji , wojewodą zostaje pierwszy zastępca wojewody. Zwolnione stanowisko wicewojewody otrzymuje wtedy kolejna osoba, która wśród kandydatów uzyskała najwyższe poparcie . Podobna procedura przyznania mandatu odnosiłaby się posłów, euro posłów, senatorów, wójtów, prezydentów miast , burmistrzów ,radnych w sejmikach wojewódzkich , radnych w gminach i miastach. Czyli zwolniony mandat otrzymuje osoba, która otrzymała najwięcej głosów niezależnie od Komitetu wyborczego który ja zgłosił, a nie otrzymała mandatu. Przyznany mandat zapewne otrzyma kandydat z dużym poparciem wyborców większym niż liczba głosów, którą zwycięscy otrzymują w wyborach uzupełniających. Likwidację obecnie stosowanych wyborów uzupełniających, które cechuje niska frekwencja i nadmierne koszty jest celowa.

4. Nowy wymóg formalny dla kandydatów.

Kandydatami w wyborach na danym obszarze głosowania mogą być wyłącznie osoby tam urodzone lub zamieszkałe w nim przez okres co najmniej pięciu lat.

5. W zakresie podziału mandatów . We wszystkich wyborach za wyjątkiem wyboru prezydenta RP i wojewody uwzględnia się następujące założenia:

5.1 Podział mandatów. > 100 procent : liczba mandatów = procent ważnych głosów niezbędny dla uzyskania mandatu, $>$ Dany Komitet Wyborczy uzyskuje mandatów = procentowa liczba głosów oddanych na niego : procent ważnych głosów niezbędny dla uzyskania mandatu, $>$ Pozostałe mandaty / mandat / otrzymują kolejno komitety, które mają największe poparcie/ po odliczeniu procentów głosów za które otrzymały już mandat lub mandaty/ to jest zbliżone do procentu ważnych głosów niezbędnego dla uzyskania mandatu, 5.2 Wobec rozdysponowania wszystkich mandatów w skali okręgów wyborczych /województwa/ tak zwane progi wyborcze w skali kraju przestaną obowiązywać. 5.3. Wprowadzenie podziału mandatów posłów, euro posłów i senatorów w skali okręgów wyborczych /województwa/ ze względu na swój demokratyczny charakter mający swój wyraz w lepszym niż dotychczas dostosowaniu woli wyborców do rozdzielanych mandatów jest oczywiste. 5.4 Propozycje utrzymania lub wprowadzenia dodatkowych okręgów jednomandatowych w sytuacji , gdy w ostatnich wyborach do Senatu rozwiązanie to wykazało znikomą przydatność tego rozwiązania w tworzeniu państwa obywatelskiego uznać należy za chybione. Zdecydowane statystyczne zwycięstwo dwóch dominujących partii PO i PiS i wprowadzenie do Senatu 94 senatorów na ogólną ich liczbę 100 zdecydowanie nie odpowiadało preferencjom wyborców.

6. Finansowania kampanii wyborczej. 6.1. W danym rodzaju wyborów , limit rzeczywistym wydatków na kampanię wyborczą określa się następująco : suma planowanych wydatków trzech komitetów o najniższych deklarowanych przyszłych wydatkach związanych z wyborami podzielona przez trzy. Gdy w wyborach zarejestrowane są dwa komitety obowiązuje średnia arytmetyczna kwoty planowanych wydatków na kampanię wyborczą. 6.2. do kosztów kampanii wyborczej nie wlicza się materiałów wyborczych pozyskanych z urzędzeń kopiujących i drukujących , które nie są wykorzystywane do działalności zarobkowej w ramach usług poligraficznych. 6.3 Do kosztów działalności kampanii wyborczej nie wlicza się działalności bezpłatnych wolontariuszy . 6.4. Koszty kampanii wyborczych pokrywają Komitety Wyborcze ze środków własnych pozyskanych na ten cel w sposób określony w aktualnie obowiązującej ordynacji wyborczej, przy czym wpłata od jednej osoby nie może przekroczyć średniego miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w Polsce.

7. Warunki prowadzenia kampanii wyborczej. 7.1 Gminy, miasta na prawach powiatu zapewniają komitetom wyborczym bezpłatną powierzchnię słupów i tablic ogłoszeniowych co najmniej równą powierzchni płatnych słupów i tablic ogłoszeniowych w miejscach o zbliżonej atrakcyjności. 7.2. Na bezpłatnym danym słupie oraz tablicy, powierzchnia zajęta przez Komitet Wyborczy dla promowania swoich kandydatów nie może przekraczać jednego metra kwadratowego.

8. Finansowanie Komitetów Wyborczych - partii politycznych. 8.1. Za każdy otrzymany głos dany Komitet Wyborczy otrzymuje roczną dotację w zależności od rodzaju wyborów , a proponowana kwota wynosi : 8.1.1. w wyborach do rad gminnych 1,5, zł 8.1.2. w wyborach wójtów , prezydentów miast 1,5 zł, 8.1.3. w wyborach posłów , senatorów i euro posłów 1,5 zł 8.1.4 wojewody / wicewojewodów/ 1,5 zł 8.1.5 w wyborach prezydenta RP 0,1 zł Oznacza to , że wyborca uczestnicząc we wszystkich wyborach i oddając ważny głos ma rzeczywisty wpływ na rozdział 9,1 złotych/ rok (6 wybieralnych przedstawicieli x 1,5 zł + 0,1) na preferowane przez siebie komitety wyborcze. Uzasadnienie : pieniądze podatników powinny być kierowane w większym stopniu niż dotychczas do komitetów wyborczych /głównie partii i stowarzyszeń/ zgodnie z ich wolą wyborczą, jako wyraz wzrostu demokracji w Polsce. Skutki finansowe wnioskowanych propozycji nie będą zasadniczo odbiegać od subwencji budżetowych wynikających z poprzednich ordynacji wyborczych i przepisów regulujących finansowanie partii politycznych o czym świadczą poniższe wyliczenia szacunkowe: - Liczba wyborców 30 600 tysięcy x zakładana średnia

frekwencja 55 procent = 16830 tysięcy wyborców. - Głosy ważne około 16830 0 tysięcy x 9,1 zł/rok = 153 153 tysięcy zł/ rok - 153 153 tysięcy zł/rok x 4 lata = 612 612 tysięcy złotych. - Przyjęcie frekwencji o ponad 5 procent większej od ostatnio zanotowanej wynika z wysokiego prawdopodobieństwa pozytywnej reakcji wyborców na zmienioną ordynację wyborczą. Aktualnie tylko finansowanie: - biur posłów / 460/ i senatorów /100/ to jest 560 parlamentarzystów z budżetu państwa to wydatek 12 tysięcy zł/miesiąc x 560 parlamentarzystów x 48 miesięcy kadencji = 322 560 tysięcy zł. - partii politycznych – w 2012 r. otrzymały 54 409 tysięcy zł , co w kadencji 4 letniej stanowi 217 636 tysięcy złotych. Ogółem z powyższych dwóch tytułów wydatki z budżetu państwa wynoszą 540 196 tysięcy złotych w ciągu kadencji. Uwzględnienie dotacji związanych z Prezydentem RP oraz euro posłami spowoduje , że finansowanie komitetów wyborczych według zmienionej ordynacji wyborczej – głównie partii oraz stowarzyszeń będzie zbliżone do dotychczasowych wydatków państwa.

8.2 Celowym jest wprowadzenie możliwości jednorazowej wypłaty subwencji w kwocie równej 80 procent wyliczonej dla danego komitetu wyborczego , który nie uczestniczył w podziale mandatów. Jest to uzasadnione potrzebą wsparcia nowych sił politycznych i słabszych ekonomicznie komitetów, który otrzymały już jednak liczące się poparcie wyborów .

8.3 Dotację otrzymują Komitety Wyborcze , które otrzymały co najmniej trzy procent głosów. Jest to uregulowanie bardziej demokratyczne szanujące wolę wyborców w większym niż dotychczas zakresie.

8.4 W przypadku skrócenia kadencji wybieralnych przedstawicieli z przyczyn politycznych i rozpisania nowych wyborów – brak zgody na utworzenie rządu itp. , cztery komitety wyborcze które otrzymały najwięcej mandatów zwracają połowę pobranej dotacji.

8.5 Komitety wyborcze , które w danych wyborach otrzymały mniej niż jeden procent głosów wpłacają na rzecz Państwowej Komisji Wyborczej kwotę pieniędzy równoważną średniemu miesięcznemu wynagrodzeniu w Polsce. Niniejsze postanowienie obowiązywałoby w przypadku odstąpieniu od wymogu zbierania podpisów poparcia przed wyborami.

8.6. Stosownych wyliczeń dotacji oraz kwot ich ewentualnego zwrotu dokona Państwowa Komisja Wyborcza -

8.7. Wszelkie wypłaty nastąpią z budżetu państwa. W 2012 roku Polska przeznaczyła 1,5 miliarda złotych na pomoc rozwojową; głównie do krajów Partnerstwa Wschodniego , w tym połowę otrzymała Białoruś w szczególności na rozwój niezależnych mediów.

Priorytety polskiej pomocy to transformacja systemowa, demokratyzacja i prawa człowieka. Cele te są zbieżne z zamierzonymi rezultatami zmiany ordynacji wyborczej. Zgodnie ze słowami ministra Sikorskiego „, dysponując sumami jakimi dysponujemy możemy doprowadzić do lepszego rządzenia w niektórych krajach” Skoro Polska jest najważniejsza, celowym jest przeznaczyć powyższą kwotę 1,5 miliarda złotych lub znaczącą jej część na rozwój demokracji w Polsce, w tym głównie na realizację postulatów zawartych w niniejszym opracowaniu. Rozsądne wydatkowanie tak ogromnych środków finansowych w kraju gwarantuje: wzrost demokracji , respektowanie praw człowieka oraz lepsze rządzenie zarówno na szczeblu centralnym jak i lokalnym. Postulaty zawarte w punkcie 8. Finansowanie Komitetów Wyborczych - partii politycznych , w zakresie dotacji są bardzo umiarkowane w aspekcie środków finansowych jakie Polska przeznacza na pomoc rozwojową dla innych państw.

8.8 Znosi się wszelkie dotowanie partii ze środków publicznych , za wyjątkiem dotacji wynikających z wyborów, a przedstawionych w niniejszym punkcie .

9. Kary finansowe. 9.1 Kary finansowe muszą być adekwatne do wpływu bezprawnych działań na wyniki wyborów. 9.2. Drakońskie kary należy wprowadzić za ewidentne oszustwa wyborcze w postaci bezprawnego wrzucania kart do głosowania do urn wyborczych, fałszowania protokołów

wyborczych, rozmyślne i błędne liczenie głosów, fałszowanie statystyk wyborów. 9.3. Komitety Wyborcze / partie polityczne/ , które utworzą koalicję rządzącą uzgodnią plan kształtowania się wielkości ekonomicznych ujętych w punkcie 13.1 i przedstawia go we wspólnym programie działania. Nie wykonanie poszczególnych założeń programu w danym roku skutkować będzie odpowiednim zwrotem dotacji na działalność partyjną, na przykład 5 procent za każde przyjęte do realizacji, a nie wykonane zadanie.

10. Kontrola prawidłowości wyborów.

10.1 protokoły wyników głosowania w danym rodzaju komisji wyborczych / obwodowej, rejonowej, okręgowej, wojewódzkiej/ powinny być sporządzane w większej niż dotychczas liczbie egzemplarzy. 10.2 przedstawiciel danego rodzaju komisji w dniu ustalenia wyników i w dniu następnym powinien być z wynikami wyborów dostępny dla wyborców , a to z powodu zrywania protokołów wywieszonych do publicznej wiadomości. 10.3 Wyniki wyborów powinny być niezwłocznie dostępne w Internecie najlepiej w programie Excel co skutkowałoby możliwością natychmiastowej i bezpośredniej kontroli wyników przez zainteresowanych, a udział obcych serwerów zostałby wyeliminowany lub znacznie ograniczony.

11. Głosy ważne.

11.1

Należy umożliwić wyborcom oddawania głosów nie wyrażających poparcia dla żadnego kandydata i uznawać je jako głosy ważne ujmowane w protokołach i statystykach wyborczych 11.2 W przypadku jednoczesnego zagłosowania na danego kandydata oraz oddania głosu nie wyrażających poparcia dla żadnego kandydata, jako głos ważny liczy się ten ostatni.

12. Kadencyjność.

Wprowadzić możliwość wyboru tylko na dwie kadencje we wszystkich rodzajach wyborów ponieważ znaczna część przedstawicieli wyborców po większej liczbie kadencji jest oderwana od rzeczywistości i nie służy wyborcom w stopniu należytym.

13. Programy wyborcze i ich realizacja.

13.1. W

wyborach do Sejmu i Senatu , Komitety Wyborcze partii politycznych w swoich programach powinny określić kształtowanie się podstawowych kategorii ekonomicznych w poszczególnych latach kadencji, takich jak:

produktu krajowy brutto ,	> wartość dodana
sprzedana,	> produkcja
inflacja,	>
przeciętne wynagrodzenie / mediana/ ,	>
przeciętna emerytura / mediana/ ,	>
powierzchnia mieszkaniowa oddana do użytku,	> stopa
bezrobocia,	> dług
publiczny,	> wynik
budżetu,	> nakłady
inwestycyjne,	> przeciętne
zatrudnienie na podstawie stosunku pracy,	> zatrudnienie w
administracji państwowej ,	> przyrost naturalny

13.2. Pierwsze expose premiera musi potwierdzić program wyborczy głównej partii tworzącej nowy rząd , co oznacza ujęcie powyższych wielkości ekonomicznych jako celów realizacyjnych rządu.

13.3 Posłowie i

senatorowie koalicji rządzącej oraz premier powinni otrzymywać przysługujące wynagrodzenie w pełnej wysokości tylko w przypadku wykonania planowanych wielkości ekonomicznych. Za każde niewykonanie danej pozycji planu powinno następować stosowne obniżenie wynagrodzenia.

14. Podsumowanie.

Postulowane zmiany Kodeksu wyborczego mają wiele zalet, wśród których wybiórczo można wymienić: 1/ na szczeblu okręgowym i wojewódzkim koncentrować się będzie większość czynności związanych z kampanią wyborczą, oddawaniem głosów wyborczych, ustalaniem wyników oraz rozdziałem mandatów. Wybory tak przeprowadzane będą bliższe każdemu obywatelowi, a Rzeczpospolita Polska stanie się większym niż dotychczas stopniu dobrem wspólnym wszystkich obywateli, demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Ponadto bardziej niż dotychczas zgodnie z prawdą będzie można stwierdzić, że: władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu, a Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli – patrz Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Rozdział I. 2/ proponowane zmiany stosunkowo łatwo można wprowadzić do aktualnie obowiązującego kodeksu wyborczego, chociażby ze względu na fakt, że nienaruszaną wyborczego podziału kraju na okręgi wyborcze i obwody do głosowania. Podobnie ma się sprawa z liczbą posłów wybieranych w danym okręgu wyborczym. W prosty sposób można dokonać zmian na rzecz wybierania senatorów oraz euro posłów w skali województwa. - 3/ Rozdział mandatów do sejmiku wojewódzkiego oraz mandatów posłów i senatorów w ramach województwa będzie bardziej demokratyczny i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wyborców. 4/ wola Obywatela wyrażona w oddanym głosie wyborczym zostanie lepiej poszanowana, zarówno w aspekcie rozdziału mandatów jak i finansowania partii oraz organizacji poprzez komitety wyborcze. 5/ nastąpi wzrost znaczenia Obywatela w procesie wyboru i kontroli władzy. 6/ bezpośredni wybór wojewody oraz wicewojewodów usunie relikwety powoływania wysokiego urzędnika państwowego bez udziału wyborców. Skompromitowany proceder wyznaczania wojewody / gubernatorów / charakterystyczny dla państw o niskim poziomie demokracji zostanie zaniechany. 7/ Polska stanie się państwem bardziej suwerennym ponieważ władza za sprawą większej zależności od Obywateli w mniejszym stopniu podda się naciskom z zewnątrz. 8/ zmniejszona zostanie siła oddziaływania na władzę osób dysponujących znacznym kapitałem, a zwiększona Obywateli. 9/ koszty zmian związane z realizacją postulatów będą niewspółmiernie niskie w stosunku do korzyści jakie osiągnie Polska. 10/ uwzględnienie postulatów uwiarygodni władzę ustawodawczą w aspekcie pełniejszego respektowania postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. 11/ ograniczone do doraźnych potrzeb limitowanie demokracji rodem z PRL musi zostać przerwane i zastąpione istotnymi zmianami Ordynacji wyborczej. Obecnie nagłaśniany wniosek wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych traktować należy jako rozwiązanie, które w istocie jest przykładem pozornej demokratyzacji wyborów. Skompromitowane dla wielu obywateli elity władzy muszą zostać wymienione. 12/ wprowadzenie w życie postulatów skutkować będzie wyborem bardziej kompetentnych władz zdolnych zarządzać Polską i jej regionami w sposób bardziej optymalny z myślą o pomyślności ogółu Obywateli.

Stwierdzenia końcowe.

1. Najbliższe wybory zarówno samorządowe jak i parlamentarna powinny odbywać się według zasadniczo zmienionego Kodeksu wyborczego, przy maksymalnym uwzględnieniu niniejszych postulatów. -
2. Brak niezwłocznych i istotnych zmian w Kodeksie wyborczym oznaczać będzie niewystarczającą siłę mądrych i patriotycznych elit politycznych dążących do pomyślności ogółu obywateli polskich. 3. Jeśli postulaty zawarte w niniejszym opracowaniu nie zostaną zrealizowane, to tromtadrycja, czyli obyczaj odświętnego i powierzchniowego patriotyzmu / - zamiast pozytywistycznej i efektywnej pracy / zostanie utrwalona.
4. Kto jest za pomyślnością Polski, ten popierać będzie patriotyczne propozycje zmiany Kodeksu wyborczego.

NAPRAWIĆ POLSKĄ MOŻNA I TRZEBA, PODSTAWOWYM WARUNKIEM JEST WDROŻENIE PRZEDSTAWIONYCH POSTULATÓW

Opracowano przy udziale członków Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom Prezes Zarządu
Głównego Stowarzyszenia NWŚD Paweł H E L I

Rybnik, dnia 5 listopada 2013 roku

2. Posel Paweł Kukiz Przewodniczący Klubu .

List otwarty.

Dotyczy : spraw istotnych dla funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i pomyślności Ojczyzny.

W związku ze zgłoszonym zamiarem utworzenia partii politycznej za sprawą spodziewanych zmian w ordynacji wyborczej , podnosimy co następuje :

1. Zakładać partię należy niezwłocznie , aby zdążyć przed wyborami samorządowymi. Z autopsji wiemy , że sprawy rejestracji stowarzyszeń w Krajowym Rejestrze Sądowym trwają blisko rok . Powody tego stanu rzeczy są złożone , ustawa o stowarzyszeniach jest dla obywateli zbyt trudna do realizacji z powodu swoich wymogów formalnych . Z kolei sądy mają zbyt rygorystyczne wymagania oraz potrzebują miesięcy na ustosunkowanie się do wniosku rejestracyjnego i jego późniejszych poprawek wynikłych z jego żądań zmian we wniosku. Z zakładaniem partii mogą być podobne problemy .

2. Problem pozornie demokratycznej ordynacji wyborczej, niezgodnej z postanowieniami Art. 96 ustęp 2 Konstytucji RP w zakresie bezpośrednich i proporcjonalnych wyborów jest Panu jak i wielu prominentnym działaczom partyjnym znany od wielu miesięcy. Przypominamy, że zarówno Pan jak i generalnie wszyscy przywódcy znaczących partii odebrali / otrzymali/ nasze opracowanie „Naprawić Polskę można i trzeba ...

3. Kolejne opracowanie w tym zakresie , w formie listu otwartego z dnia 20 września 2017 r. zatytułowanego 'Naprawić Rzeczpospolitą ' otrzymał Prezydent, Sejm , Pan, wszystkie :kluby parlamentarne , ważniejsze partie polityczne , media i wiele innych adresatów. Powyższe ,nasze opracowania znajdują się na stronie internetowej www.nwsd.pl Generalnie , tradycyjnie jak od wielu lat bez odzewu. Naruszenie Konstytucji RP jest oczywiste , a milczenie władzy zarówno ustawodawczej jak i sądowniczej jest solidarne. Napawa nas to dużą obawą o los demokracji i pomyślność Ojczyzny. Utwierdza nas to również w przekonaniu , że pycha władzy oraz

lekceważenie Obywateli trwa nadal w Polsce i jest to tradycja zakorzeniona od wieków. A wszystko ma swój początek w złej ordynacji wyborczej, powodującej, że wybór suwerena sprowadza się do wyboru wbrew własnym przekonaniom - mniejszego zła. Alternatywą jest nie chodzenia do wyborów, z czego korzysta około połowy wyborców. Problem ułomnej ordynacji wyborczej został udokumentowany w wyżej wymienionym liście otwartym, a z argumentami tam zawartymi w sposób rzeczowy dyskutować się nie da - bez narażania się na zarzut niegodziwości. Nie można wykluczyć, że połączona totalna opozycja doprowadzi do dwu partyjności. Spowoduje to jeszcze większą możliwość oddziaływania z zewnątrz na sprawy krajowe oraz dalsze, postępujące wyobcowanie społeczeństwa z powodu braku możliwości wpływu na wybór preferowanych kandydatów, a tym samym pośrednio na decyzje władz.

4. Z zażenowaniem przyjęliśmy inicjatywę sejmową Kukiz '15 podniesienia kwoty wolnej od podatku do wysokości około 30 tysięcy złotych co z góry skazane było na pewne niepowodzenie. Wystarczyło poprzeć prezydencki projekt ustawy w tym zakresie, który zalega w Sejmie, a uregulowania dotyczące kwoty wolnej od podatku, byłyby sprawiedliwsze od aktualnie przyjętych przez Sejm. Przypominamy, że Prezydencki projekt ustawy - o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych; z dnia 29 listopada 2015 roku uznano za mało wartościowy i nie rozpatrzono! Druk sejmowy nr 51 czekając na rozpatrzenie jest dobitnym lekceważeniem Prezydenta - pierwszego Obywatela RP i reprezentanta wszystkich Polaków. Ten stan rzeczy wskazuje pośrednio czym jest tak zwany szary człowiek w Polsce, kiedy nie szanuje się w sposób należyty Prezydenta RP.

5. Kilkaset tysięcy stron liczące ustawodawstwo parlamentarne / sejmowe / wygenerowane przez ostatnie ćwierć wieku, nie jest nakierowane na lepszą jakość życia ogółu obywateli lecz stanowi misternie uplecioną sieć zniewalającą społeczeństwo. O ile w PRL jak głosi dowcip, usłużny prokurator Władzio zwracał się do sekretarza Stasia – daj mi człowieka, a ja na niego znajdę paragraf; to obecnie wobec mnóstwa tych paragrafów nie trzeba ich szukać, bo prawdopodobnie nie ma Obywatela, który by nie naruszył przepisów. Oznacza to, że władza może pognać każdego poddanego – według swojego uznania.

6. Podzielamy pogląd, że dotychczasowe finansowanie partii politycznych z budżetu jest nie słuszne. Preferujemy rozwiązanie polegające na możliwości przekazywania określonej kwoty / np. 1.5 zł za głos wyborcy / na rzecz komitetu wyborczego, przy obniżeniu prawa do tej kwoty już od 1 procent uzyskanych głosów. Dotyczyłoby to zarówno wyborów parlamentarnych jak i samorządowych na szczeblu województwa oraz miast / gmin. Kapitał rządzi na różne sposoby, a wielkość bogactwa jest miarą łajdactwa. Proponowane rozwiązanie służyć będzie budowaniu demokratycznego państwa obywatelskiego.

7. Finansowanie wszystkich stowarzyszeń zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez przekazanie 1 procenta podatków powinno być możliwe z mocy prawa. Ograniczenie tego tylko do organizacji pożytku publicznego jest małostkowe i preferuje organizacje bogatsze, komercyjne z zapleczem prawnym. Działanie naszych stowarzyszeń i innych podobnych opartych wyłącznie na pracy społecznej bez jakiegokolwiek wsparcia finansowego z zewnątrz - nie jest pożyteczne z punktu widzenia społeczeństwa i ustawodawcy?!. Beneficjentami wszelakich grantów, dotacji - jest duża, niezliczona ilość organizacji, w domyśle z układów i usłużnych na rzecz darczyńców. Rozmiary tego proceduru należy znacząco ograniczyć, wypracowując nie uznaniowe zasady ich przyznawania.

8. Poseł nie może być ważniejszy i niezależny od tych, którzy go posyłają do Sejmu, to jest wyborców. Służyć pod rygorami partii, która pomogła mu zostać parlamentarzystą, a nie wyborcom jest nie demokratycznie. Partiokracja musi zostać radykalnie osłabiona na rzecz wzrostu możliwości oddziaływania obywateli na władze, w tym poprzez referenda.

9. Adresatem głównym naszego listu otwartego jest Klub Kukiz '15, bo wszystkie pozostałe partie w stworzonej przez siebie partiokracji czują się wyśmienione, że szkoda dla społeczeństwa. Ironia losu sprawiła, że niektóre z nich w swoim braku znajomości realiów wyborczych i preferencji społeczeństwa, znalazły się poza parlamentem, a ich powrót jest wysoce wątpliwy – SLD, Twój Ruch itd.

Inne uzyskując zdecydowanie mniejsze od swoich oczekiwań poparcie wyborców straciły profity wynikające z podziału mandatów w Sejmie w oparciu o ułomną protezę pseudo demokratycznych wyborów , w postaci skomplikowanych wyliczeń opartych na metodzie d'Hondta. Brak wyborów proporcjonalnych zgodnych z Konstytucją RP przełożył się na oddanie pełni władzy „dobrej zmianie” .

Ordynację wyborczą należy uczynić zgodną z Konstytucją RP i naszymi postulatami , bo w przyszłych wyborach pełnię władzy może przejąć „zła zmiana” , Jej działania mogą być katastrofalne dla Polski. Mądrość ludowa głosi : „ głupi rozpacza ,mądry stara się zaradzić „. Wierzmy w nie płatnych patriotów i mądrość Polaków , którzy zaangażują się na rzecz realizacji niniejszych postulatów oraz likwidacji wszelkiej patologii.

Nasz Wspólny Śląski Dom
Sekretarz Zarządu Głównego
Prezes Sekretarz / - / Rudolf Kołodziejczyk
i.sprawiedliwosc@op.pl

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes Sekretarz
/-/Alojzy Motyka /-/ Artur Oleksiński

Rybnik dnia 12 listopada 2017 rok

Do wiadomości z prośbą o wsparcie proponowanych wniosków według rozdzielnika

3.Projekt zmian obowiązującego kodeksu wyborczego w pigułce

Tezy wystąpienia na posiedzeniu Rady Górnośląskiej w maju 2014 roku dotyczące kodeksu wyborczego, w nawiązaniu do opracowania Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom pod tytułem „Naprawić Polskę można i trzeba”

1. Wstęp .

W ostatnich wyborach do Sejmu w 2011 roku główne partie PO oraz PiS uzyskały łącznie 69.07 procent głosów , ale zawłaszczyły 79,14 procent mandatów, czyli o 10,07 procent więcej niż wynosiło poparcie wyborców. Dla porównania Ruch Palikota poparło 1 440 tysięcy wyborców , co stanowiło 10,02 procent ważnych głosów. Oznacza to, że PO oraz PiS przyznano w oparciu o ordynację wyborczą blisko 1 milion 500 tysięcy głosów, których faktycznie nie uzyskali. Wola wyborców została nie uszanowana w sposób należyty . Pogwałcono konstytucyjną zasadę równości w wyborach, co czyni obowiązującą ordynację wyborczą nie demokratyczną i anty obywatelską. 2. W zakresie Komitetów Wyborczych.

Postuluje się możliwość nazwy komitetów wyborczych zawierającą nazwę Stowarzyszenia zarejestrowanego w KRS. Rejestrację komitetów wyborczych i kandydatów za wyjątkiem wyborów prezydenckich dokonywałyby Wojewódzka Komisja Wyborcza.

3. Wprowadzenie nowych wyborów bezpośrednich.

Nowym pro demokratycznym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie wyborów bezpośrednich na stanowisko wojewody i dwóch wicewojewodów. Postulat ten był również silnie akcentowany przez uprzednie władze Ruchu Autonomii Śląska.

4. Nowy wymóg formalny .

Kandydatami w wyborach na danym obszarze głosowania mogli by być wyłącznie osoby tam urodzone lub zamieszkałe w nim przez okres co najmniej pięciu lat.

5. W zakresie podziału mandatów.

Mandat przysługuje już Komitetowi Wyborczemu / KW/ , który uzyska 0,22 procent głosów w skali kraju . Wyliczenie 100 procent : 460 posłów. Zakładając , że jak w 2011 roku głosów ważnych było około 15 milionów , to Komitet Wyborczy który uzyskałby około 32 600 głosów / 15 000 000 : 460 posłów / miałby posła w parlamencie. Alternatywnym proponowanym rozwiązaniem jest 100 procent : liczba posłów w okręgu wyborczym lub województwie; np. w okręgu nr 3 Rybnik 100 procent : 9 posłów = 11,11 procent.

6. Finansowanie kampanii wyborczej.

Między innymi wpłata od jednej osoby nie mogłaby przekraczać średniego miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w Polsce, a do kosztów kampanii nie wliczało by się materiałów wyborczych pozyskanych z urzędów, które nie są wykorzystywane do działalności zarobkowej. Celem tego jest zrównanie szans Komitetów Wyborczych.

7. Warunki prowadzenia kampanii wyborczej.

Zagwarantowanie równości Komitetów Wyborczych w umieszczaniu afiszy i ulotek na słupach ogłoszeniowych oraz tablicach, a powierzchnia zajęta przez dany Komitet Wyborczy dla promowania swoich kandydatów nie może przekraczać jednego metra kwadratowego.

8. Finansowanie Komitetów wyborczych - partii politycznych.

Za każdy otrzymany głos dany komitet wyborczy / partia/ otrzymuje roczną dotację w zależności od rodzaju wyborów. Postulowana jednolita kwota 1,5 złotego za dany rodzaj wyborów / łącznie 6 wyborów/ oraz 0,1 zł w wyborach prezydenckich oznacza teoretyczną możliwość pozyskanie 9,1 zł. Inaczej ujmując, każdy wyborca poprzez swój ważny głos ma możliwość przekazania temu Komitetowi Wyborczemu którego popiera 9,1 złotego. Dotację otrzymałyby KW, które otrzymywałyby co najmniej trzy procent głosów w danych wyborach. Znosiłoby się inne dotowanie partii politycznych.

9. Kary finansowe.

Proponuje się drakońskie kary za ewidentne oszustwa wyborcze. KW / partie polityczne /, które utworzą koalicję rządzącą ponosiłyby karę za brak realizacji założeń programu wyborczego. Program musiałby zawierać kilkanaście kategorii ekonomicznych w ujęciu rocznym według czasokresu kadencji.

10. Kontrola prawidłowości wyborów.

Protokoły wyników głosowania w danym rodzaju KW / obwodowej, rejonowej, okręgowej, wojewódzkiej / muszą być łatwo dostępne dla wyborców w dniu następnym po ustaleniu wyników.

11. Głosy ważne.

Należy umożliwić wyborcom oddawanie głosów nie wyrażających poparcia dla żadnego kandydata i uznać je jako głosy ważne, ujmowane w protokołach i statystykach wyborczych. Uniemożliwi to proste fałszerstwo polegające na oddaniu głosu w przypadku braku skreślenia na karcie do głosowania wrzuconej do urny.

12. Kadencyjność.

Wprowadzić możliwość wyboru tylko na dwie kadencje we wszystkich rodzajach wyborów ponieważ znaczna część przedstawicieli wyborców po większej liczbie kadencji jest oderwana od rzeczywistości i nie służy wyborcom w sposób należyty.

13. Programy wyborcze i ich realizacja.

W wyborach do Sejmu i Senatu, KW partii politycznych w swoich programach powinny określić kształtowanie się wybranych, kilkunastu podstawowych kategorii ekonomicznych / produkt krajowy brutto, inflacja, dług publiczny, zatrudnienie w administracji państwowej itp./ Expose premiera musi potwierdzić program wyborczy głównej partii tworzącej rząd, a brak realizacji powinien skutkować obniżeniem wynagrodzenia posłów, senatorów koalicji oraz rządu. Zadania programowe, a później realizacyjne ujęte liczbowo wykluczą lub ograniczą gołosłowne obietnice wyborcze.

14. Skutki wprowadzenia postulatów ujętych w opracowaniu „Naprawić Polskę” wpływające pozytywnie na działalność organizacji wchodzących w skład Rady Górnośląskiej.

1/ Rozdział mandatów w sejmiku wojewódzkim oraz mandatów posłów i senatorów w ramach województwa będzie bardziej demokratyczny. Oznacza to, że ewentualny wspólny Komitet Wyborczy Rady Górnośląskiej jest w stanie zdobyć w sejmiku wojewódzkim co najmniej dziesięć mandatów, od 5 do 10 posłów, około 3 senatorów. O liczbie powyższych mandatów można dyskutować, ale nie można podważyć twierdzenia, że wola wyborców pro śląskich przełoży się na korzystniejsze dla Śląska wyniki wyborów i wzrost swoich przedstawicieli w wybieralnych organach władzy.

2/ Możliwość wyboru wojewody to następny krok w kierunku państwa demokratycznego zgodny z

pierwotnymi postulatami Ruchu Autonomii Śląska.

3/ Zwiększona zostanie siła oddziaływania Obywatela na władzę kosztem koterii partyjnych i oligarchów.

4/ Będzie większa możliwość wymiany skompromitowanych elit władzy.

5/ Członkowie Rady Górnośląskiej startując w ramach jednego Komitetu Wyborczego mogą uzyskać znaczną dotację z tytułu uzyskanych głosów w wyborach. Zakładając swój stały elektorat w liczbie 400 tysięcy / porównaj z ilością osób deklarujących przynależność do narodu śląskiego / x 9,1 złotych z tytułu udziału we wszystkich głosowaniach do pozyskania jest kwota rzędu 3 miliony 640 tysięcy złotych. 15. Apel . Wzywa się poszczególne organizacje wchodzące w skład Rady Górnośląskiej o jednoznaczne określenie się , czy są za poparciem postulatów zawartych w opracowaniu Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom pod tytułem Naprawić Polskę można i trzeba ... , które spowodują : 1/ zwiększenie udziału pro śląskich obywateli w organach przedstawicielskich ; czyli w sejmie, senacie, Euro parlamencie, sejmiku wojewódzkim , radach miast/ gmin oraz powiatów . 2/ dopływ pieniędzy w kwocie kilku milionów złotych , w formie dotacji dla Komitetu Wyborczego Rady Górnośląskiej , a tym samym dla poszczególnych organizacji wchodzących w skład Rady Górnośląskiej.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes Paweł Helis

Rybnik – Katowice, dnia 16 maj 2014

4. Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego List Otwarty. Dotyczy : wydania wyroku nakazującego dokonanie stosownych zmian w kodeksie wyborczym w związku naruszeniem postanowień Konstytucji RP.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom już około roku prowadzi na miarę swoich możliwości ,intensywne, pozytywistyczne działania na rzecz naprawy Rzeczypospolitej co potwierdzają dokumenty na jego stronie internetowej WWW.nwsd.pl. Jednym z tych działań było opracowanie pod tytułem „Naprawić Polskę można i trzeba...” gdzie w miarę kompleksowo przedstawiono postulaty zmian w kodeksie wyborczym. Opracowanie to wysłano do wszystkich klubów parlamentarnych, partii politycznych, organizacji pozarządowych , mediów itd. Z przykrością stwierdzamy, że generalnie żadna partia polityczna nie ustosunkowała się do postulatów tam zawartych. Media nie rozpowszechniły treści opracowania , a nawet przemilczały fakt jego istnienia. Chwalebny wyjątek była publikacja w niskonakładowym czasopiśmie „Debeściak” piszącym o demokracji bezpośredniej. Jest to oczywiste , bo obecna pseudodemokratyczna ordynacja wyborcza preferuje niesprawiedliwy podział mandatów dla partii dużych , będących u władzy. Wyborca ma bardzo ograniczoną , iluzoryczną możliwość zmiany nieudolnych , szkodzących Polsce elit władzy.

Nachalna , wszechobecna, propaganda sukcesu nakreślająca w sposób nieobiektywny dokonania minionych 25 lat domniemanej wolności oraz stan gospodarki , nie wytrzymuje konfrontacji z niżej przedstawionymi podstawowymi faktami , obrazującymi stan państwa, a mianowicie :

1. Aktualnie dług publiczny wynosi jeden bilion 52 miliardy zł , czyli ponad 27 700 zł na każdego obywatela
 2. Odsetki roczne od długu wynoszą 52 miliardy 473 miliony złotych , czyli każdy statystyczny obywatel polski ma do spłacenia około 1400 zł/ rok.
 3. Państwowe i prywatne zadłużenie Polaków wynosi jeden bilion 921 miliardów zł.
 4. Kapitalizacji wszystkich polskich spółek na giełdzie warszawskiej wynosi około 600 miliardów zł.
- Porównanie powyższych danych czyni obraz stanu gospodarczego Polski w miarę realny .
5. Emigrantów szacuje się na 2- 3 miliony osób, tyle żołnierzy pracy ubyło Polsce , a przecież wiadomo, że podstawowym źródłem bogactwa narodów jest praca .
 6. Polska dostarczyła aż tylu najemników , których jednostkowy koszt wychowania i

- przygotowania do pracy szacuje się w kraju na około 200 tysięcy zł . Oznacza to bezpłatne wyzbycie się kapitału rzędu 400 - 600 miliardów złotych, przy rocznych transferach do kraju od emigrantów około 17 - 20 miliardów zł .
7. W Wielkiej Brytanii przebywa ponad 600 tysięcy Polaków, a w tamtejszych warunkach wychowanie i przygotowanie do pracy obywateli brytyjskich to wydatek rzędu 200 tysięcy funtów.
8. Na różnych listach nierzetelnych dłużników znajduje się ok. 2,2 mln osób. Usłużne media nagłaśniają, że pozytywnym zjawiskiem natomiast jest fakt, że choć dłużników przybywa, tempo ich przyrostu nie zwiększa się.
9. Propaganda rządowa chwali się wzrostem przeciętnej płacy do około 4 tysięcy złotych brutto , perfidnie zapominając dodać, że mediana zarobków czyli wynagrodzenie , które otrzymuje przeciętny Polak jest dwa razy mniejsze !
10. W ciągu 10 lat członkostwa w Unii Europejskiej otrzymaliśmy netto ponad 61 miliardów Euro , czyli 250 miliardów zł.
11. Parlament w ciągu ostatnich 25 lat wydał ponad 300 tysięcy stron aktów normatywnych , a do tego dochodzi twórczość ministerialna , samorządowa oraz niezliczona ilość pokrętnych umów i regulaminów , których obywatel często nie czytając potwierdza i godzi się na uregulowania tam zawarte. Nieznajomość prawa nie zwalnia od winy ! Fakt ten bezlitośnie wykorzystują urzędnicy oraz firmy.
12. Uwarunkowania prawne i ekonomiczne rodzą poczucie zniewolenia , które przekłada się na przyrost naturalny. Za 2013 rok uzyskaliśmy najniższy ujemny przyrost naturalny w powojennej historii Polski -około 15 tysięcy . Pamiętamy, że od wojny przybyło kilkanaście milionów Polaków. Wiadomo, że nawet zwierzęta w niewoli trudno się rozmnażają.
13. Rzetelną ocenę transformacji oraz w miarę obiektywne przedstawienie sytuacji politycznospołecznej w Polsce , w tym wyprzedaż majątku narodowego za 10-20 procent jego wartości, zawierają książki : 1/ Wielki przekręt . Klęska polskich reformacji. Autor : Kazimierz Poznański. 2/ Patologia transformacji . Autor: Witold Kieżun .

Ramy niniejszego pisma nie pozwalają rozwinąć wielu tematów co powoduje ,że odesłanie do powyższych książek jest niezbędne. Zagłuszając własne sumienie, powyższe dane liczbowe oraz treść polecanych książek można ignorować i nie przyjmować do wiadomości, zgodnie z zawołaniem „ Polacy nic się nie stało” Życie Polaków na kredyt oraz wynikające z tego tytułu nadmiernie wysoki poziom konsumpcji skończy się . Horyzont czasowy istotnej obniżki poziomu życia jest trudny do określenia ze względu na różnorodne uwarunkowania , w tym zewnętrzne . Nieuchronność tego jest jednak oczywista. Trzeba się również zastanowić się nad stanem Polski określonym przez elitę władzy sprawującą aktualnie rządy. Szczere , bo prywatne wypowiedzi ludzi trzymających władzę ,w gronie przyjaciół są fachowe i uznać należy je za wiarygodne. Katastrofalna sytuacja państwa polskiego jest świetle ich wypowiedzi oczywista.

Dobitym potwierdzeniem jest wygłoszony w aferze podsłuchowej pogląd , że państwo polskie istnieje teoretycznie. Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy są elity sprawujące władzę , które są niekompetentne i muszą zostać wymienione. Niestety obowiązujący kodeks wyborczy daje znikome szanse wyborcy na zgodny w własnym sumieniu i wiedzą , wybór swoich przedstawicieli do organów władzy zarówno szczebla centralnego jak i regionalnego. Społeczeństwo negatywnie ustosunkowane do obecnej władzy , centralistycznych partii politycznych oraz niedemokratycznej ordynacji wyborczej, stosując bierny opór i wyrażając swoje niezadowolenie nie korzysta z urn wyborczych. Klęską polskich partii politycznych zakończyły się wybory do Euro Parlamentu 2014 r.

Do urn wyborczych nie poszło aż 23 miliony 567 tysięcy uprawnionych obywateli wobec zaledwie 7 milionów 69 tysięcy oddanych głosów ważnych. Z głosów ważnych należałoby odliczyć 898 tysięcy głosów oddanych na kandydatów Komitetów Wyborczych, których ordynacja wyborcza wykluczyła w rozdawnictwie mandatów. Siedem mandatów w przysługujących z wyliczeń proporcjonalnych powinny otrzymać Komitety

Wyborcze , które otrzymały poniżej 5 procent głosów w skali kraju. Zgodnie z ordynacją wyborczą mandaty te otrzymały dodatkowo PO 3, PiS 3, PSL 1. Z powyższych liczb wynika, że zgodnie z wolą zaledwie 6 milionów 172 tysięcy wyborców , w Polsce wybrano w 2014 r. euro parlamentarzystów. Stanowią oni 20,1 procent uprawnionych do głosowania, czyli zaledwie co piąty Polak jest za tym , aby w Euro parlamencie było 51 posłów , których obwieściła Państwowa Komisja Wyborcza.

Określenie , że to są przedstawiciele Narodu budzi zasadnicze wątpliwości. Postulat budowania społeczeństwa obywatelskiego tak chętnie głoszony wszem i wobec okazał się gołosłownym hasłem. Pięknie brzmiące obietnice wyborcze wyśmiewane są już przez ogół społeczeństwa. Doprowadzono do totalnego braku zaufania do organów państwowych i władzy jako takiej. Naród świadom jest słabości państwa , którego dobitnym wyrazem są informacje zamieszczone powyżej. Życie na kredyt oraz dzięki dotacjom z Unii Europejskiej umożliwiają obecny poziom życia. Zagrożenie ubóstwem dotyka coraz szersze kręgi społeczeństwa przy jednoczesnym wzroście zamożności kilkuprocentowej warstwy bogaczy . To głównie ludzie o wysokich dochodach , urzędnicy oraz ludzie korzystający z ich przychylności oraz od nich uzależnieni poszli do wyborów. To dzięki nim partie bogate i rządzące PO oraz PiS są wyraźnie dominujące o czym świadczy procent oddanych ważnych głosów wynoszący odpowiednio 32,13 % oraz 31,78 %.

Poparcie dla partii PO i PiS, ogółu uprawnionych wyborców jest jednak znikome i wynosi zaledwie około 7,4 oraz 7,3 procent. Kilkuprocentową grupę wyborców biorących udział w wyborach ,zdecydowanie niezadowolonych z istniejącego stanu życia politycznego i społecznego pozyskał Kongres Nowej Prawicy . Ludzie ci omamieni obietnicą rozprawienia się ze złodziejstwem, bandytyzmem gospodarczym itd. itp. doprowadzili do uzyskania mandatów przez euro sceptyków i ludzi przeciwnych obecnej władzy . Wśród tych wyborców byli głównie ludzie młodzi , nie pamiętający ,że nawet Prezydent RP obiecujący puszczenie kombinatorów oraz oszustów w skarpetkach okazał się zbyt słaby wraz z całym aparatem władzy i zapleczem związkowym. Nie spełniwszy wielu obietnic L. Wałęsa dostał w kolejnych wyborach prezydenckich zaledwie jeden procent głosów . Naród pozbawił go władzy i puścił w niebyt polityczny, ale media nie uwzględniają tego faktu, często publikując jego aktualne wypowiedzi.

Możliwości pozbycia się obecnych skompromitowanych elit władzy poprzez wybory są znikome. Obowiązująca ordynacja wyborcza powoduje, że obecny ustrój został tak skonstruowany, że niezadowolenie obywateli nie ma łatwego i prostego przełożenia na układ polityczny , a tym samym na ludzi sprawujących władzę. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego 2014 i rozdział mandatów przedstawia się następująco : 5 partii / PO, PiS, SLD/UP, KNP JKM , PSL / uzyskując zaledwie około 6 mln 172 tys. ważnych głosów , otrzymało wszystkie to jest 51 mandaty, Pozostałych 7 komitetów wyborczych uzyskując łącznie około 898 tysięcy głosów nie otrzymało ani jednego mandatu. Głosy ważne od 12,71 procent wyborców zostały pominięte w rozdawnictwie mandatów.

W wyborach proporcjonalnych 4 spośród 7 komitetów uzyskiwałyby łącznie siedem mandatów, a ich podział byłby następujący : KW Solidarna Polska 2 mandaty, KW Europa Plus Twój Ruch 2 mandaty, KW Polska Razem 2 mandaty, KWW Ruch Narodowy 1 mandat. Obywatel został zniewolony obecnie obowiązującym kodeksem wyborczym , jakże odmiennym od tego w oparciu o który przeprowadzono w październiku 1991 roku , pierwsze i jedyne po wojnie w miarę demokratyczne wybory. Ale już wtedy wystąpiło zjawisko nadmiernej liczby głosów uznanych na nieważne - 5,6 procent. W ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego głosy nieważne stanowiły 3,1 procent ogólnej liczby głosów i to w sytuacji gdy do urn poszli najbardziej obowiązkowi i świadomi procedury głosowania wyborcy.

Celowość i konieczność zmiany kodeksu wyborczego jest oczywista dla wszystkich mądrych i patriotycznych obywateli polskich . W świetle powyższych wywodów, brak wśród parlamentarzystów oraz w partiach politycznych woli zmian kodeksu wyborczego jest oczywisty. Ewentualne zmiany w nim, w myśl postulowanych propozycji są sprzeczne z ich egoistycznymi interesami. Obecnie w Polsce jedyną realną siłą sprawczą dokonania pozytywnych zmian w kodeksie wyborczym są Sędziowie Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego. Procedura w tym zakresie mogłaby być podobna do tej , jaka towarzyszyła zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, czyli wniosek Sędziego lub Sędziów Sądu Najwyższego o uznaniu niektórych zapisów kodeksu wyborczego jako niezgodnych z postanowieniami Konstytucji RP, a następnie stosowne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nakazujące dokonanie stosownych zmian.

Według naszych przekonań aktualny kodeks wyborczy nie spełnia lub nie sprzyja realizacji między innymi następujących postanowień Konstytucji RP :

Art.4 . 1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu.

Art.15 . 1. Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej. Art. 32. 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne .

Art. 96. 2. Wybory do Sejmu są powszechne , równe, bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym.

Wyrażone przekonanie zostało uzasadnione w niniejszym piśmie oraz w dołączonym jako załącznik opracowaniu „ Naprawić Polskę można i trzeba ...”

W aktualnej sytuacji Polski podobnej do tej, jaka występowała przed rozbiorami w aspekcie braku dostatecznej ilości mądrych i patriotycznych elit znajdujących się u władzy, tylko zmiana ordynacji wyborczej jest w stanie wyłonić nowych, kompetentnych przedstawicieli narodu oraz powołać ich do rządzenia krajem. Mamy nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny wyda orzeczenie w sprawie zgodności przepisów kodeksu wyborczego z Konstytucją RP, nakazujące dokonanie proponowanych i uzasadnionych zmian w tym kodeksie, służących pomyślności Narodu. Jest wiele sił zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych zainteresowanych słabością Polski poprzez utrzymywanie postanowień kodeksu wyborczego, uniemożliwiających wybór najlepszych przedstawicieli Narodu. Zakładamy, że Szanowni Sędziowie staną po stronie patriotów pragnących pomyślności Polski i doprowadzą do pozytywnego załatwienia niniejszego wniosku.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes Zarządu Głównego
Paweł Helis

Rybnik, dnia 3 lipca 2014 r.

II. Społeczeństwo polskie w świetle realizacji przykazań Dekalogu.

1. Rozważania : Wielkopostne oraz adwentowe w duchu sprawiedliwości i prawdy.

Rybnik, dnia 17 marca 2018 r.

Wg rozdzielnika : do wiadomości , z pokorną prośbą o zapoznanie się, rozpowszechnienie i odpowiedź .

Hierarchowie Kościołów
Władze świeckie
Organizacje partyjne i społeczne
Media
Ludzie złej i dobrej woli

Rozważania Wielkopostne w duchu sprawiedliwości i prawdy.

Przesyłamy ponownie treść „ Rozważań adwentowych „ , obecnie zatytułowanych „ Rozważania Wielkopostne w duchu sprawiedliwości i prawdy „, z następujących powodów :

1. „Rozważania ... „, te są aktualne w każdym czasie ponieważ dotyczą realizacji W Polsce – Dekalogu , czyli Prawa Bożego przed którym nie można stawiać jakiegokolwiek prawa i „myśli społecznej”

2. Wysłano „Rozważania...” do około 120 adresatów, w tym 10 w formie papierowej. Pomimo tak znacznej liczby odbiorców nie spotkały się one z jakimkolwiek odzewem, który dotarłby do autorów. Na Górnym Śląsku za wygłoszenie kazania ksiądz otrzymywał chóralne „Bóg zapłać „Na zdawkowe podziękowanie „ Rozważania.. „, chociażby ze względu na zawartą w nim liczbę cytatów biblijnych , wprost odnoszących się do aktualnej sytuacji społeczeństwa polskiego nie zasługiwały ?.

A może adresaci nie lubią treści Biblii !

3. Obecny czas Wielkiego Postu skłania do rozmyślania o Jezusie w Ogrójcu – Jego modlitwie i trwodze konania., pomimo pewności zmartwychwstania po trzech dniach. Refleksja nasuwa się

oczywista, jak nasza śmierć ma się do przyszłego Sądu Ostatecznego – surowszego dla ludzi znających Dekalog i nakazy biblijne.

4. Nasiliło się w Polsce i w świecie zjawisko odradzającego się nacjonalizmu, sprzecznego z najważniejszym przykazaniem miłości bliźniego.

Odgradzanie się od bliźniego przybrało już formy ewidentnie widoczne chociażby w postaci budowanych murów granicznych - aktualnie na granicy USA i katolickiego Meksyku. Nasz polski duchowy przywódca papież Jan Paweł II stwierdził :„ Charakterystyczne dla nacjonalizmu jest bowiem to, że uznaje tylko dobro własnego narodu i tylko dla niego , nie licząc się z prawami innych. Patriotyzm natomiast , jako miłość ojczyzny , przyznaje wszystkim innym narodom takie samo prawo jak własnemu , a zatem jest drogą do uporządkowanej miłości społecznej „.

– patrz „Pamięć i tożsamość „,

Nacjonalizmy niosą wszelkie zło, czego dobitnym potwierdzeniem był narodowy socjalizm hitlerowskich Niemiec .

5. Jesteśmy stowarzyszeniami do którego nie miała i nie ma przystępu MAMONA. W całym okresie naszego działania brak było jakiegokolwiek zewnętrznego wsparcia zarówno finansowego jak i rzeczowego. Prowadzimy działalność na miarę naszych skromnych możliwości finansowych, głównie z tytułu niezbyt wysokich emerytur. Pozwala nam to pisać jak jest nie ulegając narzucanym , spaczonym poglądom partiokracji. Dekalog , nakazy ewangeliczne i prawo naturalne są dla nas najważniejsze w walce z Powszechnym Imperium Szatana / PISz / , doskonale zamaskowanym w obecnym świecie.

6. Czas Wielkiego Postu powinien być wykorzystany , na wypracowanie sobie odpowiedzi i na pytanie - czy słucham i przestrzegam słowa Bożego ?

Stowarzyszenie NWSD

Stowarzyszenie SiP

Wiceprezes

Sekretarz

Prezes

Sekretarz

/- /P. Helis

/- / R. Kołodziejczyk

/- / A. Motyka

/- / A. Oleksiński

Poniżej tekst poprzedniego opracowania „Rozważania Adwentowe”

Realizując podstawowy cel statutowy Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda jakim jest realizacja nakazów ewangelicznych w duchu prawdy i miłości , zastanówmy się jak wykonywane to jest w naszej Ojczyźnie uważanej za chrześcijańską..

Rozważania opieramy na treści Biblii , a w szczególności na słowach Chrystusa / Mat.13/ : „ Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo patrząc, nie widzą , i słuchając nie słyszą ani nie rozumieją . I spełnia się na nich prorocтво Izajasza, które powiada :

Będziecie stale słuchać , a nie będziecie rozumieli;

będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzyecie.

Albowiem otępiało serce tego ludu,

uszy ich dotknęła głuchota,

oczy swe przymrużyli ,

żeby oczyma nie widzieli

ani uszami nie słyszeli , i sercem nie rozumieli

i nie nawrócili się,

A ja żebym ich uleczył.”

Wydaje się, że powyższe słowa doskonale pasują do społeczeństwa polskiego w aktualnej

sytuacji polityczno – społecznej , gdzie populistyczne frazesy i obietnice przyjmowane są jako prawdziwe , w myśl zasady ' ciemny lud to kupi „ . Przykładem niech będzie niezrealizowana deklaracja Prezydenta RP - czyli coś zdecydowanie ważniejsze od obietnicy wyborczej .

Przypominamy, że prezydencki projekt ustawy - o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych ; z dnia 29 listopada 2015 roku uznano za mało wartościowy i nie rozpatrzono , pomimo upływu dwóch lat ! Druk sejmowy nr 51 czekając na rozpatrzenie jest dobitnym lekceważeniem Prezydenta - pierwszego Obywatela RP i reprezentanta wszystkich Polaków.

ten stan rzeczy wskazuje pośrednio czym jest tak zwany szary człowiek w Polsce, kiedy nie szanuje się w sposób należyty Prezydenta RP. Jak to ma się do podstawowego przykazania nakazującego miłość do Boga i bliźniego.

Rozważając życie w aspektach przestrzegania przykazań zawartych w Dekalogu nasuwają się następujące spostrzeżenia:

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną .

Niestety dla wielu Bogiem stała się MAMONA. Pismo Święte mocno i jednoznacznie stanowi : / Mt 6,24/ Nie możecie Bogu służyć i mamonie ; /1 Tymoteusza 6.10/ Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest miłość pieniędzy, niektórzy ulegając jej , zбочyli z drogi wiary ... ' . W innym miejscu Biblia / Hebrajczyków 13;5 /mówi : „Prowadźcie życie wolne od umiłowania pieniędzy... ' alternatywne tłumaczenie : „, Niech życie wasze wolne będzie od chciwości ...”„ To właśnie Mamonie wielu rodaków podporządkowało swoje egoistyczne i konsumpcyjne życie. Pismo poucza nas, że dwom Bogom służyć nie można.

Czy nie jesteśmy obłudnikami jak faryzeusze? To do nich Jezus skierował te słowa /Mat.15/ Obłudnicy! Dobrze prorokował o Was Izajasz w słowach:

Lud ten czci mnie
wargami ,
daleko ode mnie,
cześć oddają,
nakazami ludzkimi.

ale serce ich jest

Daremnie mi jednak
głosząc nauki, które są

2. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.

Powoływanie się na Boga stało się już obsesyjne w pewnych kręgach społecznych i politycznych . Bóg , Honor, Ojczyzna . Połączenie Boga z pozostałymi pojęciami znaczeniowo w zdaniu niemal tak samo ważnymi , jest deprecjacją czci ,jaka należy się Bogu. Jaki honor mają ci, którzy przyrzekali chociażby kwotę wolną od podatków wynoszącą 8 tysięcy złotych. Mają pełnię władzy i nic konkretnego nie zrobili w tej wyjątkowo słusznej sprawie. Prezydencki projekt ustawy - o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych ; z dnia 29 listopada 2015 roku uznano za mało wartościowy i nie rozpatrzono ! Druk sejmowy nr 51 czekając dwa lata na rozpatrzenie jest dobitnym lekceważeniem Prezydenta - pierwszego Obywatela RP i wszystkich Polaków.

3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.

Ograniczenie święcenia tego dnia do biernego uczestnictwa w nabożeństwie niedzielnym i to zbyt niskiego odsetka rodaków nie jest spełnieniem tego przykazania. Powszechnym zjawiskiem jest, że po wyjściu z nabożeństwa jego uczestnicy nie potrafią omówić czytanej Ewangelii oraz homilii. Bezbłędnie opowiedzą za to, kto ze znajomych był na mszy i jak był ubrany . Śpiew jest coraz mniej słyszalny. Nowy Testament jest mało czytany w domach , a jego treść słabo znana rodakom. Z autopsji wiadomo, że komentarz internetowy zawierający nie zmanipulowany , ciągły , kilku zdaniowy cytat z Biblii miał około 10 razy mniej głosów aprobaty od głosów sprzeciwu .

4. Czcij ojca swego i matkę swoją.

Dawna polska forma zwracania się do matki „Pani matko”, znana jest obecnie jedynie z dawnych przekazów piśmiennictwa. Podobnie na Śląsku zanikła grzecznościowa forma „Wy” tak zwane „dwojanie”, jako wyraz szacunku. W to miejsce weszły obcesowe odzywki wszelakiego typu, łącznie z obrzydliwymi określeniami i złorzeczeniami. Wtórą temu w sposób pośredni władza, która uczyniła Ojców i Matki będących emerytami swoistymi dziadami. Tak więc dziadek jest znaczeniowo bliski – dziadowi. A wszystko za sprawą niskich waloryzacji emerytur i rent nie pokrywających się z rzeczywistą inflacją. Każdy rok przebywania na emeryturze to niższa pozycja w rodzinie, za dodatkową sprawą postępujących chorób. Rosną wydatki związane z zakupem leków, wizytami u lekarzy, /niekiedy wysoko płatnymi prywatnymi przez osoby chcące za wszelką cenę jeszcze żyć/. Ojciec i matka w przeogromnej większości to bohaterowie minionej pracy za marne pieniądze, twórcy podstaw obecnej jakości życia.

Obecnie rodzice zamiast czci, zajmują w rodzinie ze względu na pozycję finansową i ogólny upadek wiary - miejsce ostatnie.

5 Nie zabijaj.

Chwalebna walka o życie poczęte nie może nam przysłonić wielu innych negatywnych zjawisk związanych z przekraczaniem tego przykazania. Jak to jest, że w Polsce gdzie jest 95 procent chrześcijan, trzeba oprócz prawa boskiego, państwowych regulacji prawnych zakazujących aborcji? Po transformacji ustrojowej obserwujemy znaczący wzrost samobójstw. W 2016 r. Komenda Główna Policji odnotowała 9 tys. 861 prób samobójczych, z tego 5 tys. 405 osób odebrało sobie życie. Dla porównania w wypadkach drogowych zginęło ponad 3 tys. osób. Te dane są w odniesieniu do samobójstw zaniżone. Statystyki nie uwzględniają wszystkich prób samobójczych, gdy interweniuje pogotowie ratunkowe oraz sytuacji, kiedy w wyniku podjętej próby samobójczej dochodzi do zgonu w szpitalu oraz samobójstw obywateli polskich dokonanych za granicą. Rok miniony nie był wyjątkowy, w 2013 roku dokonano 6097 samobójstw, a w 2014 roku – 6165. Samobójstwo to najdobitniejszy dowód na tragedię bliźniego spowodowaną przez społeczeństwo. Oznacza to, że współodpowiedzialność /wina/ spada na otoczenie. Ostatnie samospalenie człowieka w Warszawie było wyrazem jego protestu oraz celowości działań na rzecz przeobrażenia niesprawiedliwych układów społecznych. Przemilczanie problematyki samobójstw, jako pochodnej depresji jest grzechem zaniechania nie tylko władz i mediów, ale całego społeczeństwa.

Nadzwyczaj trudna sytuacja finansowa oraz kiepskie zdrowie wielu emerytów, a zwłaszcza wdów skłania do uznania jako słusznego stwierdzenia, że na szeroką skalę mamy do czynienia z ukrytą eutanazją. Statystyki określają liczbę zgonów sprawcą której jest smog, a nieznane są liczby zgonów w ramach ukrytej eutanazji.

Nie sposób nie wspomnieć o znacznej liczbie zabijanych dzieci, które są ofiarami bezlitosnych układów w jakich żyją.

6. Nie cudzołóż.

Grzech cudzołóstwa jest tak powszechny, że dostrzegany jest jako zło tylko przez mniejszą część polskiego społeczeństwa. Dane liczbowe obrazujące ten stan rzeczy są porażające.

Wystarczy porównać liczbą zawieranych małżeństw z rozwodami na przestrzeni okresu powojennego i tak /w tys./: 1950 rok - małżeństwa 267, rozwody 11,0; 1970 rok - małżeństwa 280, rozwody 34,6; 1990 rok - małżeństwa 255, rozwody 42,4; 2010 rok – małżeństwa 228, rozwody 61,3. Dalsze lata to kontynuacja generalnego spadku liczby zawieranych małżeństw przy wzroście liczby rozwodów. W 1980 roku co 20 obywatel polski rodził się poza małżeństwem, w 2015 roku było to już co 4 dziecko w sumie ponad 90 tysięcy urodzeń

7. Nie kradnij.

Wojna i najbliższe lata po niej generalnie zrównały Polaków w zakresie posiadanego majątku, który w wielu przypadkach ograniczał się do mało wartościowych dóbr osobistego użytku.

Transformacja ustrojowa w wyniku wysprzedaży większości majątku narodowego za 10-15

Tra

procent jej wartości / patrz K. Poznański „Wielki przekręt” / ponownie uczyniła ogromną większość Polaków biednymi. Pozbawiono /okradziono / ich wtedy z wcale niemałej części przypadającego im ogromnego majątku ogólnonarodowego . W wyniku przeobrażeń kilkanaście osób ma obecnie majątek równoważny stanowi posiadania kilku milionów Polaków . W bieżącym roku uchwałą Sejmu przyznano emerytom górniczym rekompensatę za zabrany / ukradziony / węgiel w naturze, równoważny wartościowo 3,5 letniemu okresowi jego pobierania. Skalę wyrządzonej krzywdy obrazuje fakt, że statystyczny deputatobiorca ma przed sobą około 20 lat życia. Problem okradania tych emerytów z praw nabytych szczegółowo omawiany jest na stronie www.nwsd.pl – pożegnanie deputatów ?! . Na domiar złego dalsze pogwałcenie tej grupy bliźnich wynika z uregulowań anty smogowych wymuszających wielotysięczne inwestycje na wymianę urządzeń grzewczych oraz przejście w wielu przypadkach na droższe paliwo. Proces rozwarstwiania się majątkowego rodaków pogłębia się z każdym rokiem. Aby mieć, należy nie dać tego co się należy - poprzez zaniżoną płacę lub wprost zagarnąć. Afer związanych z zagarnięciem mienia nie trzeba przywoływać , bo są powszechnie znane. Ludowe porzekadło : Siódme nie kradnij , ale co widzisz zagarnij ,, wykonane było i w dalszym ciągu jest w całej rozciągłości. Jak odnieść się do miesięcznych zarobków byłych posłów PiS / tys. zł / : W. Jasiński 140 - Orlen , A. Jaworski 100 – PZU, M. Kraczkowski 116 – PKO, J. Kurski 52 – TVP , M. Sadurska 90 - PZU ; źródło: www.sokzburaka.pl . Ile na tych stanowiskach zarabiali odpowiednicy w czasach PRL ?! Z kolei porównując te zarobki ze średnimi emeryturami lub rentami, nie można kryć oburzenia. Charakter opracowania nie pozwala na szersze omówienie innych „owoców spółkowania” byłych i obecnych władz.

Polska przoduje w okradaniu dzieci przez jednego z rodziców. Alimentów nie płaci około 80 procent zobowiązanych, głównie ojców. , co stanowi ponad 300 tysięcy osób . Długi z tego tytułu przekraczały w 2016 roku ponad 11 miliardów złotych !

W wypracowywaniu różnych sposobów uchylania się od alimentów uczestniczy mnóstwo osób: nowe partnerki, rodzina , znajomi , a nawet pracodawcy umożliwiając im pracę na czarno. W tym kontekście program 500 + jest swoistym przerzucaniem opłat alimentacyjnych na społeczeństwo , głównie na dziadków i babcie , które swoje dzieci wychowali większym wysiłkiem w trudniejszych warunkach .

8. Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

Człowiekowi łatwo uwierzyć w to czego pragnie. Czyni to go bezbronnym wobec tendencyjnych ,wybiórczych informacji zawierających część prawdy i duży ładunek agresywności . Takie informacje są wszechobecne w środkach masowego przekazu . Towarzyszy temu język nienawiści, który stał się powszechny w polskich mediach. Przykładem jest serwowanie mieszkańcom Polski informacji o ruchach separatystycznych na Górnym Śląsku. Ostatnio celuje w tym „Gazeta Polska” , a w niej R. Czarnecki pieśń mitów o Śląsku. Problem w tym, że tubylcy o tym by nie wiedzieli , gdyby nie spreparowane odkrywcze informacje nijak mające się do rzeczywistości. Już kilka lat temu założyciel Ruchu Autonomii Śląska – R. Kołodziejczyk posiadający legitymację nr 1 tego stowarzyszenia ,w swojej broszurze „Naród Śląski ,, wydanie II 2012 rok ,stwierdził : „Kto oskarża Ślązaków o separatyzm , czyni to zapewne po uprzednim przyjęciu ,że są oni idiotami (lub odwrotnie) .

Podobnie ma się sprawa z występowaniem , w domyśle w znaczącym stopniu na Górnym Śląsku „opcji niemieckiej” . W liście otwartym w sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej z 2013 roku – patrz www.nwsd.pl / do Metropolity Katowickiego – Wiktora Skworca i Redaktora Naczelnego Gościa Niedzielnego wnioskowano o rozpowszechnienie gotowych opracowań , nieznanych ogółowi społeczeństwa , a w tym : Stanisław Adamski ; Biskup Katowicki i wielki patriota, „Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w województwie śląskim w czasie okupacji niemieckiej. Domówienie z dnia 22.XI. 1945 r.”

Zastanawiające jest dlaczego władze zarówno państwowe jak kościelne do chwili obecnej nie dotarły z prawdą o uwarunkowaniach dotyczących

sprawy narodowościowej na Śląsku w czasie okupacji do przeciętnego Polaka – brak wiedzy o Volksliście. Aktualnie bulwersująca jest sprawa pozbawienia czci Jerzego Ziętki najlepszego wojewody polskiego po odzyskaniu niepodległości. Po ich owocach poznać ich. Te słowa w odniesieniu do wojewody J. Ziętki społecznika bez reszty oddanego dobru społeczeństwa, mającego osiągnięcia na każdym polu działania oznaczają, że mamy do czynienia z haniebnym naruszeniem ósmego przykazania. S

ytuacja taka powoduje nieuzasadnione napięcie społeczne i jest czynnikiem dezintegrującym ludność zarówno na Śląsku jak i w skali całego kraju.

Pozwala to stwierdzić, że powszechne przyzwolenie na mówienie fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu ma swoje źródło we władzy wszelkiej maści od państwowej począwszy na kościelnej skończywszy. Fałszywe świadectwo przeciwko

bliźniemu zawierają nieprawdziwe lub zmanipulowane informacje. Społeczeństwu wmawia się, że wzrost gospodarczy zawdzięcza się rządowi lub przedsiębiorcom, pomijając faktycznych twórców wzrostu produktu krajowego czyli wszystkich ludzi pracy. Nie bez winy jest społeczeństwo, które poprzez grzechy zaniechania nie daje świadectwa prawdzie w stopniu należyтым.

9. Nie pożądam żony bliźniego swego.

Przykazanie to bezpośrednio nawiązuje do przykazania 6. Nie cudzołóż.

Chrystus stanowczo i jednoznacznie określił ramy cudzołóstwa, odrzucając możliwość poślubienia osoby rozwiedzionej bez popełnienia grzechu. Liczby obrazujące masowość grzeszników z tego tytułu podano już powyżej. W przykazaniu niniejszym mieszczą się również požądania skierowane do osób tej samej płci, pedofilia, gwałty, molestowania seksualne i wszelkie wymuszenia temu towarzyszące.

Przeogromny odsetek filmów zawierający te treści, nie zawiera należytego potępienia czynów grzesznych. Co więcej spotykamy przyzwolenie lub wręcz popieranie nie stosownych praktyk. Zepsucie występujące w tym zakresie w telewizji i innych środkach masowego przekazu nie spotyka się z protestami lub co najmniej z wyrażaniem oburzenia.

10. Ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Przykazanie to dobitnie akcentuje, że sam zamiar zawłaszczenia jakiegokolwiek rzeczy jest już grzechem. Oczywistym jest, że dokonanie zaboru czegokolwiek jest grzechem i podpada również pod przykazanie „Nie kradnij”.

Na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa powodującego wielorakie układy powiązań pomiędzy poszczególnymi jednostkami, ich grupami, regionami, państwami itd. itp. trudno wyrazić widzieć zabór finansowy. Wydaje się, że fundamentalnym problemem jest požądanie efektów pracy bliźniego. Dotyczy to w szczególności pracownika najemnego i jego owoców pracy. Zapłata za pracę dotyczy tylko części należności, reszta wchodząca w skład tak zwanej wartości dodatkowej zagarniana jest w różnym stopniu przez pracodawcę oraz instytucje państwowe w postaci różnorodnych podatków i opłat. Dawniejsza „uciążliwa” dziesięcina to podatek kilkakrotnie mniejszy od obecnego łupiestwa podatkowego, w skład którego wchodzi: podatek przychodowy od osób fizycznych, akcyza, VAT itd. Dlatego dążność do minimalizacji podatków jest nakazem wywodzącym się z ducha Ewangelii. To osoba wypracowująca bogactwa powinna osobiście decydować, jaka ich część ma trafić do określonego adresata. W obecnym, polskim skomplikowanym systemie podatkowym szczególnie rani skandalicznie niska kwota wolna od podatków. Jej znaczące podniesienie automatycznie przełoży się na wzrost zarobku netto i dotyczyć będzie wszystkich pracujących oraz weteranów pracy.

W sposób względny najbardziej dobrodziejstwo takiego rozwiązania odczują mniej zarabiający, a jest to ogromna większość pracującego społeczeństwa polskiego. Nie trzeba żadnych programów wspierających typu 500+ i podobnych skierowanych do uprzywilejowanych osób wytypowanych przez władze. „Kto nie chce pracować ten niech nie je”, stwierdził z mocą Święty Paweł.

Praca i tylko praca musi być wyłącznym źródłem bogactwa jednostek, na tyle wysokim, że

wszelkie dodatkowe programy pomocowe staną się generalnie zbędne. . Oczywiście osoby chore i inne niezdolne do pracy muszą mieć zapewnione minimum egzystencji, co przy obecnej wydajności pracy powodującej wytwarzanie ogromnego bogactwa przeróżnych produktów nie powinno być zadaniem trudnym. Klucz do rozwiązania tego problemu leży w przestrzeganiu stosownych przykazań dekalogu. W skali świata około 80 najbardziej zamożnych posiada tyle co 3 miliardy 500 milionów najbiedniejszych ludzi. Świadczy to jak świat szybko zbliża się do dni ostatecznych ... ludzi . Odchodząc od rozważań adwentowych prowadzonych w ramach przykazań ujętych w Dekalogu warto jest zastanowić się nad słowami Jezusa potępiających uczonych w Piśmie - stosownie do treści Ewangelii według Mateusza 23. Wydaje się w czasach obecnych uczeni w Piśmie to nie tylko kapłani, ale wszelakie elity mające negatywny wpływ na życie innych ludzi. Według wersetu 14 „... dlatego otrzymacie surowszy wyrok „nie tylko za cytowane tam „pożeranie domów wdów”, ale w ujęciu ogólnym za żerowanie na staruszkach dla pieniędzy. Nie jest istotne czy przybiera to formę „dobrowolnych datków „czy poborów podatkowych bez stosowania pro emeryckich rekompensat.

Wnioski wynikające z rozważań prezentowanych powyżej , streścić można następująco :

- 1/ Ludzie sąszeni będą z uczynków swoich , a nie jedynie z wiary.
- 2/ Zaniechania w głoszeniu i świadczeniu prawdy są grzechem ciężkim .
- 3/ To samo dotyczy tych , którzy posiadają możliwości dobrze czynić , ,a nie czynią tego – grzech zaniechania patrz Św. Jakub 4,17 .
- 4/ Żyjemy po to by dać świadectwo prawdzie, tej której przekazał nam Chrystus, a która zawarta jest w Ewangelii .
- 5/ Nadmierne liczenie na miłosierdzie boskie jest grzechem .
- 6/ Kryteria dostępu do raju określone przez Chrystusa pozostały niezmienione .
- 7/ Niebo nie potaniało, trzeba na nie zapracować poprzez wykonywanie nakazów ewangelicznych.
- 8/ Rechrystianizację Europy , której chce obecny premier trzeba zacząć poprzez dobry przykład od Polski !
- 9/ Istota sprawiedliwości zasadza się na stwierdzeniu , że każdemu należy oddać to co mu się należy - bez stosowania rozdawnictwa według swojego widzi mi się.
- 10/ Czuwajmy i żyjmy zgodnie z nakazami ewangelicznymi , bo nie znamy dnia , ani godziny....

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski

Dom

Głównego

Sekretarz Zarządu Głównego

Prezes Zarządu

/ - / Adam Pustelnik

/ - / Rudolf Kołodziejczyk

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

Sekretarz

/-/ Alojzy Motyka

/-/ Artur Oleksiński

III. Naród Śląski i Język Śląski.

1. Rzecznik Praw Obywatelskich Prof. Irena Lipowicz

Aleja Solidarności 77 00-090 Warszawa

Skarga. Dotyczy: prawnego nie uznania narodowości śląskiej oraz śląskiego języka.

Stowarzyszenie "Nasz Wspólny Śląski Dom " realizując swoje cele statutowe zawarte w § 7; punkcie 4. Działania na rzecz uznania narodowości śląskiej oraz punkcie 8. Propagowanie języka śląskiego zgodnie z kodem ISO 693-3 "szl" , wnosi skargę na brak prawnego uznania narodowości śląskiej oraz śląskiego języka regionalnego w nawiązaniu do Art. 35 Konstytucji RP punkt 1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka. Informujemy, że uprzednie nasze wnioski w tej sprawie oraz innych pro śląskich organizacji kierowane do władz centralnych, tym Prezydenta RP zakończyły się niepowodzeniem . Lekceważenie oświadczeń woli setek tysięcy obywateli państwa polskiego określających się jako przynależnych wyłącznie do narodu śląskiego jest sprzeczne z polską racją stanu. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że obce zewnętrzne siły mogą wykorzystać powyższe działania władz polskich , jako sprzeczne z normami /standardami/ prawnymi obowiązującymi zwłaszcza w Unii Europejskiej. Możliwość szermowania dowodem nie uznania narodowości śląskiej jako ograniczeniem praw obywatelskich lub niskim stopniem poszanowania prawa /w nawiązaniu do Art.35 Konstytucji RP/ w Polsce jest oczywista. Nadmieniamy się, że Komitet Doradczy Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych w Strasburgu, dnia 20 marca 2009 roku wydał II Opinię dotyczącą Polski , gdzie punkt 36. stanowi " Komitet Doradczy z przykrością zauważa, że pomimo znacznej liczby osób deklarujących w ostatnim Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań narodowość śląską oraz posługiwanie się przez nich językiem śląskim w kontaktach domowych, prawo przyjęte w roku 2005 nie odnosi się do kwestii ludności śląskiej jako mniejszości narodowej. Komitet Doradczy pragnie wyrazić żal, że władze nie poświęciły uwagi tej kwestii od czasu pierwszego cyklu „monitoringu ". Korzystne dla Ślązaków wyniki spisu powszechnego 2011 r. nadają sprawie jeszcze większego ciężaru gatunkowego i czynią skargę wymagającą niezwłocznego , pozytywnego załatwienia. Podkreślamy, że naród śląski i język śląski uznała Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska bez jakiegokolwiek sprzeciwu strony polskiej ! Niemcy hitlerowskie na ternie Śląska należącym do II Rzeczpospolitej Polski w początkowym okresie okupacji również uznawały narodowość śląską oraz język śląski. Celem dogłębszego przybliżenia problemów związanych z niniejszą skargą i uczynienia ją w pełni zasadną przesyłamy wydaną w 2012 r. broszurę "Naród śląski" Oczekujemy działań w wyniku których prawne uznanie narodu śląskiego oraz języka śląskiego nastąpi niezwłocznie.

Z poważaniem Paweł Helis

Załącznik. Broszura „ Naród Śląski”

2.Oferta sprzedaży Słownika Śląsko – Polskiego / bez odpowiedzi przypisek redakcyjny/

Wojewoda Śląski
Zygmunt Łukaszczyk
ul. Ligonía 46
40-037 Katowice

Dotyczy : oferty sprzedaży Słownika Śląsko Polskiego.

Stowarzyszenie Nasz Wolny Śląski Dom realizując cele statutowe w tym między innymi : współuczestnictwo w działaniach na rzecz integracji różnych grup ludności , propagowanie języka śląskiego zwracamy się z ofertą dostarczenia do wskazanych odbiorców trzytomowego Słownika Śląsko Polskiego zawierającego około 27 000 słów i wyrażeń.

Według nas Słownik w pierwszej kolejności powinien trafić do gimnazjów i szkół średnich oraz bibliotek publicznych i szkół wyższych.

Wszechstronna pomoc państwa polskiego w zakresie pielęgnowania języka śląskiego / jego dialektów i gwar /szczególnie mocno podkreślana była podczas ostatniego pobytu na Śląsku Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych .

Członkowie tej Komisji wskazywali w naszym odczuciu na pewność w uzyskaniu środków na popularyzację działań w powyższym zakresie.

Deklarowana powszechnie przez władze chęć pomocy w zakresie pielęgnowania języka śląskiego / gwar śląskich/ znajdzie pełne potwierdzenie poprzez zawarcie stosownej umowy na realizację niniejszej oferty.

Proponujemy, w uzgodnieniu z wydawcą, ustalenie ceny kompletu / trzy tomy/ Słownika Śląsko- Polskiego , plus koszty dostarczenia Słownika do konkretnego odbiorcy, oraz terminu wysyłki. . Wszelkich dodatkowych informacji udziela oraz stosowną umowę zawrze: Narodowa Oficyna Śląska 41-800 Zabrze Ul. Ślęczka 2 B/3 Tel. 502 260 511

Stowarzyszenie NWŚD
Prezes Zarządu Głównego
Paweł H E L I S

Rybnik/ dnia 9 października 2012 r

3. O języku śląskim w Sejmie RP.

Dnia 5 listopada 2013 roku , trzech przedstawiciele Stowarzyszenia Nasz Wspólny

Śląski Dom - Prezes Paweł Helis, wiceprezes Stanisław Rduch oraz Józef Porwoł, dzięki zaproszeniu posła M. Plury wzięli udział w konferencji na temat „Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języków zagrożonych”.

Konferencja odbyła się w gmachu Sejmu RP z udziałem około 100 osób.

Wśród obecnych byli : posłanki i posłowie wchodzący w skład Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu, przedstawiciele mniejszości narodowych prawnie uznanych w Polsce, językoznawcy z Uniwersytetu Śląskiego oraz Uniwersytetu Opolskiego, przedstawiciele kilku organizacji śląskich działających na rzecz uznania języka śląskiego jako języka regionalnego, w tym Związku Ludności Narodowości Śląskiej, dziennikarze radia, telewizji i prasy.

Przedstawiciele mniejszości narodowych w swoich wystąpieniach przedstawiali aktualne problemy ochrony swoich języków i działania na przyszłość.

Pomimo kilkugodzinnego trwania konferencji , w związku z dużą ilością wystąpień , w tym niekiedy mało treściwych i być może celowo wydłużanych , czas przeznaczony na omówienie problemów języka śląskiego był znikomym w stosunku do potrzeb.

Tym niemniej kilku pro śląskich prelegentów miało krótkie, rzeczowe wystąpienia.

W szczególności P. Helis poruszył problemy zawarte w piśmie Stowarzyszenia NWŚD do Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych dotyczącego europejskich i regionalnych instrumentów ochrony języków zagrożonych.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom , jako jedyny uczestnik konferencji przekazał materiały związane z tematyką obrad członkom z Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych , przedstawicielom mniejszości narodowych, dziennikarzom i niektórym innym uczestnikom spotkania.

Osobom tym wręczono następujące opracowania : Język śląski, broszurę „Naród śląski”, „Volksdeutsche - zanim wypowiesz to słowo, jako przeciwnik Ślązaków - przeczytaj; kopię urzędowego obwieszczenia o konieczności zgłaszania osób , którym przydzielono I lub II grupę narodowościową DVL pod karą więzienia od lat 5 do kary śmierci ; ulotkę Stowarzyszenia NWŚD z nagłówkiem - Śląsk sprawiedliwy i praworządny tylko z TWOIM udziałem.

Z uwagą wysłuchano błyskotliwego i nadzwyczaj rzeczowego wystąpienia A. Rocznika ze Związku Ludności Narodowości Śląskiej, dotyczącego wielorakich trudności związanych z wszelkimi formami działania na rzecz uznania języka śląskiego jako języka regionalnego.

Tradycyjnie , w sposób tendencyjny i negatywny , sprawy prawnego uznania narodu śląskiego i języka śląskiego naświetliła posłanka Arciszewska. Niestety część zebranych wystąpiła z podobnymi poglądami.

Jak zwykle w sposób profesjonalny, zarys problemów dotyczących języka śląskiego omówiła profesor Jolanta Tambor.

W świetle całokształtu przebiegu konferencji mam nadzieję, że argumenty przemawiające za prawnym uznaniem języka śląskiego jako języka regionalnego, przedstawione przez pro śląskich mówców oraz informacje zawarte w przekazanych przez Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom materiałach spowodują, że ogólne nastawienie do konieczności uznania języka śląskiego ulegnie poprawie.

Podkreślić należy, że po raz pierwszy w historii , w gmachu Sejmu odbyła się

konferencja na temat języka śląskiego , gdzie rzeczowe i zdecydowane głosy zwolenników tego języka zostały wysłuchane przez członków Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Pomimo wielu negatywnych odczuć związanych z tą konferencją uważam, że doprowadzono do sytuacji, w której sprawa prawnego uznania języka śląskiego nie może być w dalszym ciągu przemilczana i dowolnie przeciągana w czasie.

Głosy zwolenników języka śląskiego przebiły się wreszcie przez urzędowy chór głosów sprzeciwu.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes Zarządu Głównego
Paweł Helis

Rybnik, dnia 6 listopada 2013 r.

4. Język śląski.

Materiał na Konferencję o ochronie języków zagrożonych w Polsce Sala Kolumnowa/bud. C Warszawa dnia 5 listopada 2013 r. Organizator Sejmowa Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych Uaktualniono 15 listopada 2013 r. Język śląski.

Korzenie języka śląskiego tkwią w archaicznym języku słowiańskim.

Znany czasokres trwania języka śląskiego na terenie Górnego Śląska, rozpoczyna się on od historii Gołęczyców , Opolan i jednoznacznie nie określonych do dziś Lupiglae. Plemiona te są wymienione wraz z liczbą grodów w oryginalnym tekście Geografa bawarskiego z 884r. znajdującym się w bibliotece w Monachium. Te trzy plemiona tworzyły zwarte terytorium , a tym samym posługiwały się zapewne tym samym lub bardzo podobnym językiem.

Ta umowna jedność jest oczywista ze względu na to, że terytorium to było swoistą enklawą pośród gór i wzniesień oraz puszczy . To właśnie rozległe lasy stanowiły naturalną granicę pomiędzy tymi plemionami , a zachodnimi plemionami śląskimi i innymi sąsiadami. Plemię Gołęczyców protoplaści Górnoszlązaków zamieszkujący co najmniej od VII wieku ziemie pomiędzy górną Odrą i Wisłą/ uznane jest przez Polaków za śląskie i polskojęzyczne dla Czechów są - czeskojęzycznym odłamem Morawian. Niedorzeczność takiego pojmowania języka stanowi fakt, że w IX wieku Cyryl i Metody tłumaczyli teksty liturgiczne dla mieszkańców Słowacji, Moraw, Śląska, Czech znając język słowiański występujący na obszarze Bułgarii i Macedonii.

Wniosek może być tylko jeden - na wymienionych terenach / i nie tylko / występował podobny język słowiański.

Potomkowie Gołęczyców i Opolan mieszkają na swoim terenie od ponad 1100 lat / słownie tysiąc sto / i to oni są bastionem narodu śląskiego i języka śląskiego. Ich nieprzerwany pobyt w swojej Ojcowiznie jest udokumentowane w sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości, oczywiście dla ludzi obiektywnych. Dowody obejmują: powszechnie uznane źródła pisane, wyniki badań archeologicznych, pozostałości obiektów, przekazy ustne. W Lubomii koło Wodzisławia Śląskiego w dawniejszym powiecie rybnickim już w VII-VIII wieku istniało potężne grodzisko Gołęczyców . Zachowane do dziś grodzisko , posiada liczące kilkaset metrów długości wały obronne , których fragmenty do chwili obecnej są wysokie na 6 metrów , dwie fosy które je otaczały/gród usytuowany jest niemal na szczycie pagórka / i powierzchnię sześciu hektarów.

Wszystko to wskazuje , że w okolicy grodu była prowadzona intensywna gospodarka , a poziom cywilizacyjny mieszkańców był wysoki. Tak ogromne prace ziemne mogło wykonać tylko liczne , dobrze zorganizowane plemię , zamieszkujące na obszarze rzędu kilku tysięcy kilometrów kwadratowych. Na przyjęcie tak znacznego terytorium zamieszkania przemawia fakt konieczności zapewnienia żywności dla ludzi wznoszących grodzisko.

Upadek grodu datuje się na lata 874- 888 , przy czym dla wykazania udokumentowanych źródeł wskazujących na istnienie narodu śląskiego i języka śląskiego, mniej istotne jest kto dokonał jego spalenia i zniszczenia. Wskazywanie na wojska Rzeszy Wielkomorawskiej najpotężniejszego państwa środkowej Europy utwierdzić może jedynie w przekonaniu, że Gołęzyce byli odrębnym plemieniem , na tyle silnym, aby przeciwstawić się ówczesnej potędze militarnej.

Odrębność plemienna musiała mieć wyróżnik w języku przez nich używanym. Wielce wymowny jest brak należytego rozpowszechnienia faktu istnienia i roli , jaką odegrało grodzisko w Lubomii zarówno przez historyków niemieckich jak i polskich. Powstanie w IX wieku i późniejszy rozwój grodu w niedalekim

Raciborzu zamieszkiwanym również przez Gołężyców , wskazuje że plemię protoplastów Górnoślązaków nie wyginęło. Wprost przeciwnie rozrastało się i rozprzestrzeniało się głównie w bezpieczniejszym dla niego kierunku północnym. Następowало wzajemnie przenikanie się ludności plemienia Gołężyców i pokrewnego plemienia Opolan. Dynamiczny rozwój Raciborza, który stał się jednym z najważniejszych miast śląskich i Polski , jest historycznie udokumentowany. Brak informacji o totalnym ludobójstwie Gołężyców i Opolan , którzy zamieszkiwali terytorium pomiędzy górną Odrą i Wisłą oraz najbliższe tereny lewobrzeżnej Odry, zwłaszcza okolice Opawy.

W tym kontekście oczywistym i zrozumiałym jest , że w 1202 roku powstało Księstwo Opolsko - Raciborskie ze stolicą w Opolu, przez niektórych historyków uznawane za państwo oraz w 1336 r. Księstwo Opawsko - Raciborskie.

Dzięki połączeniu w 1521 roku księstwa raciborskiego z opolskim posiadłości Jana II Dobrego objęły swoim zasięgiem terytorium wielkości 12 000 kilometrów kwadratowych w ramach Górnego Śląska.

Jan II Dobry od był orędownikiem swojszczyzny , w tym języka tutejszego , a jego prawodawstwo o wieki wyprzedziło postępową myśl polityczno- społeczną. Przykładowo w jego Ordunku Górnym mamy zapisane słowa do dzisiaj używane w języku śląskim : pól szychty, przerobi, zwonić.

Co za fenomen historyczny, ludzie właśnie z tych terenów deklarują aktualnie najsilniej przynależność do narodu śląskiego i używanie języka śląskiego, niezależnie czy zamieszkują teren Polski czy Czech. Ostatni spis powszechny wykazał, że pomimo ogromnego napływu do dynamicznie rozwijającego się Rybnickiego Okręgu Węglowego ludności nie śląskiej , odsetek ludności deklarującej przynależność do narodu śląskiego wynosiła w powiecie rybnickim 41,5 procent , a w powiecie wodzisławskim 34,3 procent.

Władcy księstw śląskich , mający dużo względnej niezależności , podejmowali różnorodne przedsięwzięcia zarówno militarne jak i dyplomatyczne w stosunku do państw ościennych. Utrwaliło to poczucie odrębności Śląska i Ślązaków do czasów współczesnych. Obszar monarchii Henryka Brodatego i jego syna Henryka Pobożnego ,którego papież określał jako - principis Poloniae wskazują na wiodącą rolę Śląska w odniesieniu do reszt krain polskich. Potwierdzeniem jest najazd Mongołów , którzy 1241 roku przeszli przez ziemie polskie bez znaczących bitew aż do Legnicy.

Jeszcze około 1320 roku kilku książąt śląskich używało tytułu „ heres regni Polonie” czyli dziedzic Królestwa Polskiego. Ślązacy mogą poszczycić się wyjątkowym skarbem jakim jest Księga henrykowska napisana w latach 1268-1273 w Henrykowie nazwanym tak na cześć fundatora Henryka Brodatego. Aktualnie Księga przechowywana jest we Wrocławiu. Słynne zdanie w niej zawarte „day ut ia pobrusa, a ti poziwai” wywołuje kontrowersje co do jego znaczenia. Polacy uważają, że jest to pierwsze zdanie w języku polskim, które znaczy po przetłumaczeniu „pozwól, ja będę mełł, a ty odpocznij” W języku śląskim w zasadzie nie trzeba tłumaczenia , bo wiadomo że chodzi o stwierdzenie , które brzmi po polsku „ daj to ja naostrzę, a ty się pożyw’ Bogactwo wieloznaczności słów śląskich dopuszcza chyba w ostateczności tłumaczyć „ pobrusa” jako „ mielenie” ale

tylko w kontekście wynikającym z szerszego zdania lub sytuacji. Ale jest raczej pewne, że słowo „poziwai” nie może oznaczać odpoczywania. Rzetelność nakazuje wspomnieć, że również Czesi podobnie jak Polacy mogą twierdzić, że znaczeniowo jest to zdanie czeskie, bowiem Czesi „bruszenie” również kojarzą z „ostrzeniem”.

Obiektywizm nakazuje przyjąć, że napisanie tego zdania na Śląsku przemawia za tym, aby uznać go za integralną część języka śląskiego. Już wtedy wystąpiła odmienność mowy / narzecza/ czeskiego i śląskiego od polskiego.

Język polski uprzednio budowany na fundamencie słów starosłowiańskich i śląskich zaczął się różnić coraz bardziej w miarę upływu lat. Słowa, które są zasadniczym tworzywem języka, aktualnie wspólne dla języka polskiego jak i śląskiego mają chyba rodowód śląski lub co najwyżej starosłowiański.

Oznacza to, że język śląski był pramatką języka polskiego. Potwierdzeniem tego jest powszechnie znane określenie „Lux ex Silesia”, wskazujące na promieniowanie kultury, nauki i techniki śląskiej na pozostałe ziemie polskie.

Przykładowo dokumenty z lat 1250 - 1290 zachowały imiona 31 kanoników wrocławskich z tytułem magistra i 9 z tytułem doktora, a ile naukowców było na całym Śląsku? Wiadomo, że tytuły naukowe musieli zdobywać na uniwersytetach zagranicznych. Dobrym potwierdzeniem misji cywilizacyjnej jest fakt, że zasadźcami Krakowa w 1257 roku byli Ślązacy z Nysy i Wrocławia.

Umiejętności budowlane były wysokie, tylko przed 1250 rokiem istniało na Śląsku co najmniej 68 kościołów murowanych. Na pozostałych ziemiach polskich znaczące budownictwo murowane zaczęło się dopiero pod rządami Kazimierza Wielkiego, który zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną.

Ślązacy w latach 1250 - 1350 lokowali około 120 miast, przy czym cyfra ta bije rekordy liczby miast we wszystkich dzielnicach polskich. Wprowadzali wiatraki, młyny wodne, folusze sukiennicze, odwadniarki, cegielnie itd. Uprawiali handel tranzytowy Ruś - Europa Zachodnia. Ostateczne zrzeczenie się przez Kazimierza Wielkiego w 1356 r. na zjeździe w Pradze roszczeń terytorialnych do ziem śląskich nie wymienionych w traktacie trenczyńskim z 1335 r., utrwaliło proces zanikania więzi Śląska z Polską.

Wojny, nowe osadnictwo, migracje itd. na przestrzeni wieków zmieniały uprzednio występującą zwartość plemion Gołuszyców i Opolan, jednak nie na tyle, aby Górnoszlązacy przestali być, aż do 1945 r. narodem prawdopodobnie dominującym na tym terenie.

Podział narodowościowy, religijny, językowy dla Ślązaków był i jest mniej istotny od takich podziałów jak: pracowity - leń, mądry - głupi, dobry - zły itp.. Tłumaczy to szybką asymilację i integrację przybyszów na Śląsku w minionych wiekach, którzy szybko zrozumieli i uznali za swoje wyznanie - Śląsk moją małą Ojczyzną !!

Wyjątkiem jest wiek XX i XXI cechujący się generalnie niezrozumieniem złożonych problemów narodowościowych i językowych Śląska przez władze i nowych przybyszów.

Aktualne obraźliwe wypowiedzi o Ślązakach jako ukrytej opcji niemieckiej są tego dowodem.

Wywodzący się z archaicznego języka słowiańskiego, język śląski zaczął swój byt samoistny w wieku X - XII, kiedy zaczęły się silne procesy różnicowania dawnego języka Słowian.

Potwierdzeniem odrębności języka śląskiego są niezliczone zdarzenia, gdy przez dziesięciolecia nauczyciele nakazują „godającym” uczniom śląskim - mówcie po polsku. Zdumiewa przemożna chęć utrzymania języka śląskiego w ramach języka polskiego i to pomimo istnienia w tym języku znaczącej ilości germanizmów.

Wiadomo, że na przestrzeni wieków język zmienia się dostosowując się do uwarunkowań życiowych. Jednakowe lub podobne znaczenie mnogości wyrazów brzmiących tak samo, w języku śląskim i polskim nie musi oznaczać, że można odrębność i znaczenie języka śląskiego pomniejszyć, poprzez określenie go jako gwary / dialektu / .

Jest wiele wyrazów, które mają w tych językach całkowicie odmienne znaczenie. Przykładem niech tu będzie wyraz „kiszka”. W języku śląskim oznacza on zsiadłe mleko.

Wskazać można również na wyrazy wspólne, które żadne z tych języków nie może zawładnąć jako wyłącznie własne. Takim wyrazem jest słowo „rybnik”, które co prawda występowało w języku polskim, ale od wieków nie jest w użyciu. Na Śląsku wielu mieszkańców, zwłaszcza starszych, zna aktualne znaczenie tego słowa - staw lub zawód, chociaż używanie tego wyrazu w mowie potocznej jest sporadyczne. Słowo „rybnik” jest powszechnie używane /wyraz podstawowy / zarówno w języku czeskim, jak i słowackim. Oznacza to, że mamy do czynienia z wyrazem archaicznym, pierwotnym starosłowiańskim.

Słowo „starzik” /dziadek/ praktycznie występuje tylko w języku śląskim. Niektórzy Ślązacy protestują, gdy nazywa się ich dziadkiem, ze względu na skojarzenie znaczeniowe z dziadem lub dziadkiem do orzechów.

To właśnie niezliczona ilość słów swojskich, wyłącznie używanych w języku śląskim powinna zdecydować o uznaniu go za język regionalny. Wiele tych słów występowało na przestrzeni wieków, a niektóre tysiące lat w ramach w miarę jednolitego, archaicznego języka słowiańskiego.

Za uznaniem języka śląskiego przemawiają następujące fakty:

1/ wiele słów śląskich trzeba wyjaśniać opisowo, bo nie mają odpowiedników w języku polskim,

2/ alfabet polski nie jest w stanie oddać wymowy tysięcy słów i wyrażeń śląskich,

3/ część językoznawców, zwłaszcza niezależnych od dawna uważa, że jest to odrębny język słowiański (np. amerykański sławista Ewald Osers na łamach renomowanej "Slavonic Encyclopedia", New York 1949, s. 1149-1151),

4/ język śląski posiada własny kod „szl” na liście języków świata [ISO 639-3 szl] stworzonej przez Wspólny Komitet Doradczy ISO,

5/ język śląski / ślązacki/ uznawała Komisja Międzysojusznicza Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska działająca od lutego 1920 roku do lipca 1922 roku, a w jej skład wchodził przedstawiciel Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii. Strona polska powołała do kontaktów z Komisją „Delegaturę Rządu Polskiego. Dnia 28 listopada 1920 r. przy boku Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej”; utworzono dwunastoosobową Radę Przyboczną reprezentującą ludność śląską.

Jednym z zadań Komisji - było przyjmowanie wniosków/ zgłoszeń/ o paszport oraz wydawanie paszportów. Fotokopia paszportu oraz objaśnienia co do sposobu wypełniania zgłoszenia znajdują się w broszurze _Naród śląski_ wydanej przez Narodową Oficynę Śląską. Objasnienia stanowią - punkt 3. Do pytania 8: podając język nie należy podać „tutejszy” , lecz dokładnie oznaczyć, czy n. p. niemiecki, polski, ukraiński, litewski, czeski, białoruski mazurski, kaszubski, ślązacki, żydowski itd. Podkreśla się uznanie przez Komisję -języka ślązackiego.

W związku z powyższymi uregulowaniami Komisji Międzysojuszniczej Rządzącej -nieznane są nam przypadki kwestionowania faktu istnienia języka ślązackiego przez kogokolwiek, w tym delegatów rządu polskiego.

W objaśnieniach tłustym drukiem napisano „Zeznania fałszywe podlegają karze”.

Nasuwa się wniosek oczywisty, wpisanie do zgłoszenia języka innego niż śląski w przypadku kiedy był on u wnioskodawcy językiem dominującym w życiu codziennych, zagrożone było karą

6/ papież Jan Paweł II zwracając się do Ślązaków powiedział "Pragnę was jeszcze zachęcić, abyście nadal strzegli swojej tożsamości, pielęgnując więzi rodzinne, pogłębiając znajomość swojego języka i starając się przekazywać swą bogatą tradycję młodemu pokoleniu." Niedorzeczne byłyby dywagacje, że Jan Paweł II , pisarz, poeta i aktor polski mający kontakt z językiem śląskim chociażby w czasie wielu studenckich pobyków w Rybniku / niekiedy połączonych z noclegiem u gościnnych Ślązaków / ; nieprawidłowo użył określenia – język” zamiast dialekt.

7/ wydany przez Narodową Oficynę Śląską na przestrzeni lat 2008- 2012 trzy tomowy Słownik / zbornik/ Polsko - Śląski zawiera około 25 -27 tysięcy słów i zwrotów śląskich . Dla wiernego oddania specyfiki języka śląskiego użyto w Słowniku - liter nie wchodzących w skład alfabetu śląskiego.

8/ posiadanie własnej ortografii ,

9/ zależności słownikowo – znaczeniowe między językiem śląskim , a polszczyzną powszechnie stosowaną są różnorodne i skomplikowane o czym świadczą fragmenty niniejszego opracowania, zwłaszcza dalej prezentowane zdania pisane po polsku w języku śląskim.

10/ grupa społeczników pod auspicjami A. Rocznioka kończy prace nad kodyfikacją języka śląskiego.

Brak należytej troski ze strony władz o język śląski -dla upartych, zaciętrzewionych „naukowców” o gwary śląskie - skutkuje corocznie utratą znanych jeszcze w starszym pokoleniu wyrazów śląskich.

Perfidne jest wskazywanie na rozwój tego języka w aspekcie wzrostu liczby osób deklarujących w spisie powszechnym 2011r. używanie tego języka w stosunku do spisu poprzedniego. Wiadomo przecież nie tylko naukowcom ale także szerokim rzeszom Ślązaków , że potocznie używany język śląski zawiera co raz mniej słów jedynie śląskich.

A oto jak o niedocenianym języku śląskim pisze poetka E. Gudrichova w wolnym tłumaczeniu --Ta mowa moja śląska, choć się nią pomiata, ona tu żyć będzie, do skończenia świata. --Ta řeč moja slezská, choť se ňum poměta, ona tu žit budě, do skonaňa světa.

Wbrew życzeniom wrogów języka śląskiego pomimo prawnego jego nie uznawania , godka śląska zgodnie z przekonaniem poetki trwać będzie . Język ten jest żywotny , dalej tworzone są nowe wyrazy ślaskie ,na przykład „mobilniok” - telefon komórkowy.

Z drugiej strony , nawet pobieżna analiza treści Słownika wydane go przez Narodową Oficynę Śląską upoważnia do stwierdzenia , że wiele wyrazów i zwrotów śląskich nie zostało tam ujętych.

W głębi języka śląskiego tkwi tysiące wyrazów dotychczas nie ujętych w żadnych słownikach. W świetle powyższego do decydentów , którzy nie dopuścili do uznania języka śląskiego wbrew oczywistym faktom jego istnienia , należy skierować następujące słowa : Niy ma Vos to gańba. Tłumaczy się to - wstydu nie macie, przy czym jest to raczej twierdzenie naganne niż pytanie.

Tym wszystkim , którzy uparcie twierdzą , że występuje tylko dialekt śląski wchodzący w skład języka polskiego prosi się o podjęcie próby szybkiego tłumaczenia i zrozumienia poniższych prostych , nie wydumanych zdań.

Powinno to być łatwe bo w założeniu językoznawców dialekt powinien być zrozumiały w ramach danego języka.

-- Samotny Lojzik sebyłkł laczki; oblykł spodnioki, treska,galoty, hymda,zokle , obuł szuły na dekel doł hut i poleciał na frełki, a potym do potka.

-- Jo piznoł go palicą w szłapy bo tyn soroń chabioł geld.

-- Zeflik keremu pszoła mamulka bo boł pozorny, z duszy stromu wyłonaczył fyrłaczka.

--W zegrodce na lysce były cilipy i pyka, pod wiepszkiem rapidołza, a na brzimie siedzioł pultok.

--Za śląskom godkom som mondre i gryfne karlussy Plura oraz Kutz co nie kuco a yno forszteluje gizdów co sie fukajom na Ślązoków.

--Ty pieronie , jak cie lizna palicą w ta herno palica to się kopyrtkniesz.

Naród śląski przez ponad tysiąc sto lat dał dowody dążności do zachowania swojego odrębnego języka. Potwierdzeniem są zachowane w nim archaiczne wyrazy słowiańskie. W chwili obecnej zmasowany atak innych języków , głównie polskiego, angielskiego i niemieckiego marginalizują język śląski.

Działające związki i stowarzyszenia , których głównym celem statutowym jest uznanie języka śląskiego za język regionalny i jego promowanie bez europejskiego wsparcia skazane są na wegetację.

W świetle powyższego nasuwają się zasadnicze wnioski:

1/. Język śląski istniał, istnieje i istnieć będzie !

2/. Niezbędne są natychmiastowe działania na rzecz języka śląskiego zwłaszcza na odcinku : wydania słownika śląsko - polskiego lub polsko - śląskiego obejmującego w miarę pełny zasób słów śląskich, opracowania i wydania kompleksowych słowników gwar śląskich obejmujących cały obszar występowania języka śląskiego,

3/ pomyślnego zakończenia standaryzacji języka śląskiego,

4/ promowania języka śląskiego przez władze państwowe i samorządowe,

5 / zaniechania hamowania procesów integracyjnych ludności na terenie Górnego Śląska ,

6/ zaprzestanie tolerowania wpisów internetowych zionących nienawiścią dla danych

narodowości i grup etnicznych ,

6/ kształcenia pedagogów o specjalności język śląski,

7/ edukacji dzieci i młodzieży .

8/. Dążność do likwidacji języka śląskiego poprzez zaniechanie działań na rzecz jego popularyzacji w aspekcie prawnego uznania narodu śląskiego, dla którego istnienia zakłada się niezbędnosć języka śląskiego jest błędem. Potwierdza to przykład Szkotów posługujących się niemal wyłącznie językiem angielskim. Aktualnie w Szkocji na co dzień więcej ludzi używa języka polskiego aniżeli gealickiego / szkockiego /.

9/. Ochrona języka śląskiego wymaga przyznania na ten cel środków finansowych znacznie wyższych od dotychczasowych .

10/. Polska racja stanu wymaga prawnego uznania języka śląskiego.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes Paweł Helis

Rybnik, dnia 15 listopada 2013 roku.

5. Europejskie i regionalne instrumenty ochrony języka.

List do Komisji Sejmowej Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu

Dotyczy: europejskich i regionalnych instrumentów ochrony języka.

Pomimo oczywistości faktów związanych z istnieniem narodu śląskiego i języka śląskiego znanych chociażby z treści dostarczonej Komisji - broszury „Naród śląski” oraz wyników ostatniego spisu powszechnego , prawne uregulowanie problemów związanych z uznaniem narodu śląskiego oraz języka śląskiego jako regionalnego , w Polsce nie wystąpiło.

Niezrozumiałe działanie władz państwowych wbrew polskiej racji stanu budzi zatroskanie. Z przykrością stwierdzamy, że regionalne instrumenty ochrony języka śląskiego mają charakter okazjonalny oraz bardzo ograniczony zakres i zasięg. Dobitnym

potwierdzeniem słuszności powyższych stwierdzeń , są następujące fakty: 1/ nie zebrano ,

a co za tym idzie nie wydano słownika śląsko- polskiego lub polsko- śląskiego obejmującego w miarę pełny zasób słów śląskich, 2/ brakuje kompleksowych

słowników gwar śląskich obejmujących cały obszar występowania języka śląskiego,

3/ w nadzwyczaj opieszałym tempie rozwiązywany jest przez państwowe instytucje problem standaryzacji języka śląskiego, 4/

nie występuje w liczącej się skali promowanie języka śląskiego przez władze państwowe i samorządowe. Nasza skromna prośba o spowodowanie dostarczenia słownika polsko - śląskiego do bibliotek szkolnych i publicznych na terenie województwa śląskiego lub chociażby dawnego województwa katowickiego nie doczekała się pozytywnego załatwienia przez władze samorządowe i to pomimo skargi na którą nie otrzymaliśmy nawet odpowiedzi. Pisma w tej sprawie przekazujemy w załączeniu. 5/ sztuczne hamowanie

procesów integracyjnych ludności na terenie Górnego Śląska , a nawet sprzyjanie dezintegracji chociażby poprzez tolerowanie wpisów internetowych zionących nienawiścią dla danych narodowości tutaj zamieszkałych. Wielokierunkowe działania

Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom na rzecz poprawy stosunków międzyludzkich głównie na terenie województwa śląskiego w aspekcie istnienia narodu śląskiego i języka śląskiego nie są należycie wspierane. Dokumenty z tym związane zawiera nasza strona internetowa : www.nwsd.pl W tym stanie rzeczy prosimy Komisję Mniejszości Narodowych -; o wskazanie możliwości lub uruchomienie europejskich i regionalnych instrumentów prawnego uznania narodu śląskiego oraz języka śląskiego, gwarantujących ich ochronę.

Priorytetową sprawą jest zebranie, opracowanie oraz wydanie słownika wyrazów i wyrażań śląskich obejmującego w miarę możliwości to bogactwo urokliwego języka śląskiego , które szybko odchodzi w zapomnienie .

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Zarządu Głównego

Prezes
Paweł Helis
Rybnik,

dnia 5 listopada 2013 r

IV O godność i sprawiedliwość dla Ślązaków i Śląska.

1. List otwarty w sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej.

Arcybiskup Wiktor Skworc Metropolita Katowicki ul. Jordana 39 40-951 Katowice
skr. pocztowa 206 sekretariat@archidiecezja.katowice.pl

Redaktor naczelny Gościa Niedzielnego Ks. Marek Gancarczyk ul. Wita Stwosza 11
40-958 Katowice skr. pocztowa 659 redakcja@gosc.pl

List otwarty w sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom realizując cele statutowe, w tym między innymi : propagowanie wiedzy o Śląsku, edukacja obywatelska oraz współuczestnictwo w działaniach na rzecz integracji różnych grup społecznych ; stwierdza, że w ostatnich miesiącach nasila się kampania na rzecz dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej.

Zjawisko to wynika głównie z następujących głównych uwarunkowań:

1. Brak historycznej i społecznej edukacji mieszkańców , zwłaszcza w odniesieniu do wydarzeń , jakie miały miejsce na Śląsku w latach 1918-1922 oraz 1939 -1947 w aspekcie obiektywnego przedstawienia zdarzeń jakie miały tu miejsce w tym czasie.
2. Interes ludzi wyspecjalizowanych w sianiu zamętu i nienawiści , w aspekcie czerpania korzyści ekonomicznych z tytułu tego procederu obecnie i w przyszłości. Mieści się tutaj działanie w myśl maksymy " dziel i rządź "
3. Łatwość w manipulowaniu zdezorientowanymi ludźmi poprzez niegodziwe działania mass- mediów oraz osób znanych z szeroko pojętej działalności społecznej, w tym niestety religijnej.

Wiemy, że największe przykazanie jest przykazaniem miłości Boga ponad wszystko i miłości

bliźniego.

Oceniając stopień miłości bliźniego wśród mieszkańców metropolii katowickiej stwierdzamy z przykrością, że jest on niedostateczny, a w przypadku wielu internautów ma wartość ujemną. Kogo winić za ten stan? Prosimy o głębokie, szczere przemyślenia i wydanie osądu. Doprowadzenie do szerokiej dyskusji społecznej jest nakazem chwili. Miłość której uczył Jezus ma obowiązywać wszystkich ludzi zarówno dobrych jak i złych, łącznie z nieprzyjaciółmi. Odstępstwo od tej nauki, oparte o inne założenia wiedzy do wynaturzonych rozwiązań obowiązujących tymczasowo. Forma tych rozwiązań w zakresie budowania i trwania więzi ludzkich odbywa się w ramach różnorodnych religii, państw narodowych, partii, grup społecznych których wyznacznikiem jest posiadanie lub brak pieniędzy itd. itp.

W rezultacie przy sprzyjających okolicznościach, zwłaszcza w sytuacji kiedy dana grupa widzi swój interes możliwy do realizacji lub zagrożenie dla jego istnienia, następuje większy lub mniejszy wybuch nienawiści będący przecież przeciwieństwem miłości.

Brak tolerancji powodujący radykalne odtrącenie innego człowieka lub odrębnej społeczności ma swoje źródło w odrzuceniu praw boskich. W ramach niestosowania tych praw szczególne miejsce zajmuje egoizm grup społecznych lub danego człowieka. W rezultacie każda grupa ludności o mniejszej sile narodowej, religijnej, kapitałowej □ staje się przeciwnikiem, którego należy i można bezkarnie zwalczać. Dla potwierdzenia powyższych poglądów przesyłamy w załączeniu przypadkowo wybrane wpisy internautów, których treść wskazuje jednoznacznie na brak miłości, niski stopień wiedzy, nienawiść.

Szersza analiza zjawiska pozwala przypuszczać, że udział w tym procederze prowokatorów jest wysoce prawdopodobny. Wiadomo, że prowokatorzy są zazwyczaj na usługach władzy lub zleceniodawców dysponujących znacznymi środkami finansowymi.

Szczęść Boże w dziele niesienia przesłania miłości i prawdy.

Z poważaniem

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia NWŚD
Paweł H E L I S

Załącznik 2

Rybnik, dnia 1 października 2012 r.

2. Oświadczenie - do oświadczenia RAŚ

Nawiązując do Oświadczenia Ruchu Autonomii Śląska w sprawie relacji ze Związkiem Górnośląskim, które porusza także problemy ogólnos Śląskie. bliskie działaniom Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, podnosimy co następuje :

1. Zarząd Stowarzyszenia NWSL w skład którego wchodzi założyciele RAŚ oraz byli wieloletni członkowie władz naczelných tego stowarzyszenia zna dogłębnie historię tego Ruchu, 2. Doskonale pamiętamy , że w 1991 roku wyborcy wybrali dwóch posłów z ramienia naszego Ruchu , 3. Rudolf Kołodziejczyk oraz Zenon Wieczorek w wyborach do Senatu osiągnęli po około 150 tysięcy głosów, 4. Znaczące poparcie wyborców osiągnął Ruch.... pomimo tego , że był nowo założoną organizacją wściekle atakowaną ze wszystkich stron w warunkach dopiero rodzącej się demokracji , w tym wolności słowa, 5. Pomimo nagonki na Ruch --- dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu władz naczelných , działaczy i sympatyków, dla organizacji pozyskano około sześciu tysięcy członków, 6. Wyjście naprzeciw oczekiwaniom społecznym oraz obrona słuszných praw mieszkańców Śląska zagrażała poczynaniom nowych władców Polski , wprowadzających nie licząc się kosztami społecznymi dziki kapitalizm poprzez antynarodową prywatyzację, 7. Konsekwentna realizacja programu działania, zaangażowanie działaczy i sympatyków ,współtworzenie związków organizacji takich jak Jedność Górnośląska , czy ogólnopolska Liga Regionów doprowadziła do stosunkowo udanej kontrakcji nie pozwalającej zdyskredytować RAŚ. 8. Niestety niedawne badania ogólnopolskie jednoznacznie wykazały silnie negatywny stosunek do RAŚ ogółu obywateli polskich . Również na Śląsku jest wielu zadeklarowanych przeciwników tego Ruchu.... Przyczynę takiego stanu rzeczy upatrujemy w działaniach ścisłego kierownictwa RAŚ , który odszedł od pierwotnej idei autonomii śląskiej jako daleko idącej samorządności na rzecz tworzenia państwa federacyjnego czego dowodem jest przebieg VII Kongresu RAŚ oraz prowokacyjne wypowiedzi liderów tego Ruchu. 9. Nasz Wspólny Śląski Dom w ramach działalności w Radzie

Górnośląskiej przez cały niemal okres jej funkcjonowania wskazywał stale i usilnie prosił o wsparcie jego działań na rzecz zmiany ordynacji wyborczej, stosownie do swoich postulatów zawartych w wielostronicowym opracowaniu „Naprawić Polskę można i trzeba ...” względnie o przywrócenie ordynacji wyborczej obowiązującej w wyborach parlamentarnych w 1991 r. 10. Usilnie, wielokrotnie prosiliśmy, aby podjąć ustalenia w myśl których zawiązałby się stosowny Komitet Wyborczy pod auspicjami Rady Górnośląskiej na listach którego byłiby kandydaci z poszczególnych organizacji wchodzących w ich skład, według demokratycznych standardów wypracowanych w duchu wzajemnej życzliwości.

11. Niestety nasze konstruktywne działania na rzecz uzyskania maksymalnej liczby pro śląskich reprezentantów we wszystkich organach przedstawicielskich, były konsekwentnie negowane i torpedowane przez RAŚ i niektóre organizacje, których władze są ściśle powiązane z Ruchem ..., ba zasiadają również w jego władzach.

12. Enigmatyczne wyrażenie przyzwolenia na start z list RAŚ jest w gruncie rzeczy szkodliwe dla sprawy pomyślności Śląska, gdyż nie pozyska się głosów patriotów lokalnych negatywnie nastawionych do Ruchu..., a skłonnych głosować na przedstawicieli stowarzyszeń, których można by określić, że startują w bloku stowarzyszeń w ramach jedności śląskiej.

Polityczna marka RAŚ uległa w ostatnich latach deprecjacji, czego dowodem są niekorzystne wyniki wszystkich wyborów uzupełniających odbytych po 2010 roku i to zarówno samorządowych jak i do Senatu.

13. Niezdrowa ambicja występowania w roli zdecydowanego lidera, wykluczającego obiektywne uznanie dokonań innych organizacji zaniży w sposób zasadniczy liczbę głosów, które zostaną oddane na kandydatów preferujących idee samorządności i społeczeństwa obywatelskiego.

14. Obiektywnie stwierdzić należy, że dokonania organizacji wchodzących w skład Rady Górnośląskiej nie są znane szerszej opinii społecznej.

Przykładowo Nasz Wspólny Śląski Dom realizował w zasadzie w osamotnieniu lub przy minimalnym wsparciu, takie przedsięwzięcia jak : 1/ analiza pasażerskiego transportu kolejowego na terenie Śląska, zakończona konkretnymi wnioskami i postulatami na rzecz poprawy jakości obsługi pasażerów oraz zwiększenia nakładów inwestycyjnych zarówno ze strony polskiej jak i Unii Europejskiej. Obszerne opracowania w tym temacie przekazano do stosownych władz, w tym Unii Europejskiej.

2/ obrona słusznych praw działkowców w związku z dokonywanymi pracami w zakresie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, zakończona częściowym powodzeniem. Ustawodawca ma uregulować w przyszłości prawo własności do działek w formie innej niż obecnie / dzierżawa /. Postulat nadania prawa własności do działek bezpłatnie lub po preferencyjnych cenach został nagłośniony, uzyskał poparcie ludzi dobrej woli i parlament musi dokonać nowych uregulowań korzystnych dla działkowców.

3/ integracja mieszkańców Śląska, w tym poprzez przedstawienie prawdziwej historii tej ziemi, a w szczególności uwarunkowań związanych z funkcjonowaniem Volkslisty oraz Tragedią Górnośląską. List otwarty do

arcybiskupa katowickiego w tych kwestiach nie znalazł zrozumienia i towarzyszy mu pogardliwe milczenie, zresztą nie tylko z jego strony.

4/ prawne uznanie narodu śląskiego oraz języka śląskiego jako języka regionalnego.

Na temat broszury „Naród śląski”, która ma już dwa wydania, uważające się za pro śląskie media o nawet nie wspomniały. W każdym razie informacja o tym nie dotarła do autorów broszury.

5/ obrona emerytów i rencistów, w tym wdów po górnikach w związku z zabraniami im należnych uprawnień do deputatów węglowych w naturze jak i gratyfikacji finansowej z tego tytułu. List otwarty do Rzecznika praw Obywatelskich w tej sprawie czeka na rozpatrzenie.

15. Zastanawiające jest i daje dużo do myślenia brak informacji na temat powyższych działań w prasie będącej w dyspozycji organizacji skupionych w Radzie Górnośląskiej. Jest to dla nas zrozumiałe, bo znamy chyba ukryte intencje co niektórych „działaczy”, ale dla szerszej opinii społecznej są to rzeczy bulwersujące. Z Biblii wywodzące się stwierdzenie, że nie jest się prorokiem we własnym kraju, w tym wypadku na Śląsku potwierdza się.

Miesięcznik partii Demokracja Bezpośrednia „Debeściak” mający zasięg ogólnokrajowy i wydawany poza Śląskiem w numerze 10 zamieścił pełny tekst naszego opracowania „Naprawić Polskę można i trzeba ...” a w numerze 11 powtórzył obszernie jego fragmenty. Tenże miesięcznik w najnowszym numerze 12 zamieścił w artykule „Działki na własność” całokształt działań NWSD na rzecz działkowców, w tym zadania aktualnie niezbędne do realizacji słusznych praw działkowców. Informacje o działalności NWSD są przedstawione na jego stronie internetowej WWW.nwsd.pl, a opracowania tam zawarte można rozpowszechniać bezpłatnie. Dlaczego z tego nie skorzystano na Śląsku?! 16. Bieżące uwarunkowania społeczno-polityczne na Śląsku, a w szczególności wzrost świadomości wyborców śląskich oraz powszechne oburzenie na działalność centralistycznych partii politycznych stwarza wyjątkową szansę na sukces w nadchodzących wyborach zarówno samorządowych jak i parlamentarnych. Optymalny sukces można osiągnąć poprzez realizację następujących strategicznych działań:

1/ zmiana ordynacji wyborczej stosownie do postulatów NWSD zawartych w opracowaniu „Naprawić Polskę można i trzeba ...” lub powrót do ordynacji wyborczej obowiązującej czasie wyborów w 1991 roku, w myśl postanowień której przeprowadzono pierwsze i jedyne po wojnie, wolne i demokratyczne wybory według standardów obowiązujących w dojrzałych demokracjach,

2/ zawiązanie Komitetu Wyborczego Wyborców poprzez organizacje działające na rzecz pomyślności ogółu mieszkańców Śląska oraz nie mającego w nazwie sformułowania wywołującego skojarzenie, że komitet ten działa generalnie tylko pod dyktandem Ruchu Autonomii Śląska. W wyniku powyższych działań, uzyskanie w nadchodzących wyborach kilku mandatów poselskich, dwóch lub trzech senatorskich oraz około 10 mandatów radnych w Sejmiku województwa śląskiego jest możliwe i wysoce prawdopodobne.

17. NWSD kontynuować będzie dotychczasowe kierunki działania, w tym integrujące mieszkańców Śląska mając na uwadze często przez siebie cytowaną

maksymę „tyle jesteśmy warci na ile jesteśmy zwarci”. Świadomi, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje; apelujemy o wypracowanie consensusu umożliwiającego zawiązanie jednego, pozapartyjnego komitetu wyborczego wyborców w województwie śląskim. Tak nam dopomóż Bóg.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes

Paweł

Helis

Rybnik, dnia 8 marca 2014 roku

3. Głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, w tym przemilczany .

Rada Społeczna przy Arcybiskupie Metropolicie Katowickim

Sekretarz Ks. Dr hab. Arkadiusz Wuwer z prośbą o przekazanie wszystkim członkom Rady.

List otwarty. Głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.

1. Wstęp. 2. „Głos z Górnego Śląska” Rady Społecznej... 3. Przemilczany głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom. 4. Wnioski końcowe.

1. Wstęp.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat występuje stała tendencja wzrostu niezadowolenia społecznego będąca konsekwencją nieudolnych rządów, których dobitnym potwierdzeniem jest doprowadzenie kraju do bilionowego długu publicznego.

Dług ten uzyskano pomimo wyprzedaży większości majątku państwowego /za 10-20 procent wartości rzeczywistej/, drastycznej redukcji wydatków obronnych czego dowodem jest spadek liczebności armii z około 500 tysięcy żołnierzy do 100 tysięcy oraz kilkaset miliardowych dotacji z Unii Europejskiej itd.

Większość społeczeństwa tkwi w beznadziejności życia codziennego i braku perspektyw na znaczącą poprawę tego stanu w najbliższej przyszłości. Ludzie odczuwają presję na konieczność poddania się egoizmowi konsumpcyjnemu oraz wszechwładnej władzy pieniądza.

Złe prawo ustanowione dla silnych i bogatych rodzi poczucie zniewolenia. Większość społeczeństwa wpadła w apatię i zajmuje się tylko rutynowymi działaniami dnia codziennego.

Wyalienowani obywatele wykazują coraz mniejszą aktywność społeczną, czemu towarzyszy wzrastający egoizm.

W rezultacie mamy coraz więcej ludzi wykluczonych społecznie, biednych, sfrustrowanych, agresywnych, bezradnych wobec przepisów prawnych i bezduszności urzędników.

Naprzeciwko nich mamy nieliczną warstwę bogaczy, którzy posiadli majątek głównie w czasie transformacji ustrojowej wydziedziczając ogromną większość obywateli z majątku ogólnonarodowego. Za takim postrzeganiem sytuacji społecznej przemawiają chociażby liczba samobójstw, ilość niewypłacalnych dłużników, zadłużenia milionów obywateli oraz niski wskaźnik dzietności jako pochodna biedy, egoizmu i zniewolenia. Jak wiadomo w warunkach zniewolenia rozrodczość spada nawet w świecie zwierząt.

Na taki stan faktyczny kapitał rządzący światem jak i władcy Polski niezależnie od ustroju , pracowali przez dziesięciolecia .

2. Głos z Górnego Śląska.

Przyzwyczajeni do medialnego szumu informacyjnego niosącego wiadomości nieistotne, tendencyjne i zmanipulowane - pozytywnie oceniliśmy dokument Rady Społecznej ... pod tytułem „Głos z Górnego Śląska”.

Świadomi, że „Głos...” miał dotrzeć do środowisk , których wiedza o Śląsku jest mglista i znikoma, rozumiemy konieczność ujęcia w dokumencie ogólnikowych stwierdzeń i uproszczeń. Tym niemniej ustosunkowanie się do niektórych treści zawartych w dokumencie jest niezbędne i tak:

1/ Nie podzielamy poglądu, że dzięki wrażliwości społecznej miejscowego duchowieństwa, Górny Śląsk pozostał odporny na ideologie wrogie chrześcijaństwu.

Odchodzenie duchowieństwa od powszechnego Kościoła Chrystusowego i nakazów ewangelicznych na rzecz ideologii narodowościowej i tolerowania ucisku biednych w imię iluzorycznych racji państwowych jest zjawiskiem dostrzeganym nie tylko przez antyklerykałów. Nasza wspólnota Metropolii Katowickiej doskonale pamięta wsparcie, jaki udzielili hierarchowie transformacji ustrojowej w wyniku której wydzielono ogół mieszkańców Górnego Śląska z ich wielopokoleniowego dorobku, który funkcjonował jako majątek wspólny czyli państwowy. Naród Śląski w swojej masie nie uznaje twierdzenia, że państwowe to niczyje. Przecież nawet w czasach kapitalistycznych robotnicy utożsamiali się z kopalniami i hutami, jako ich własnymi. Dali temu dowód w czasie heroicznych działań na rzecz ratowania swoich zakładów pracy w warunkach frontowych i bezpośrednio po przejściu frontu. Nic wspólnego z nakazem miłości bliźniego nie ma tolerowanie dezintegracji społeczeństwa śląskiego , co więcej mamy dowody na grzechy zaniechania wzmacniające ten stan rzeczy.

2/ Wzmianka o obozach pracy i wywózkach do Rosji , a poprawniej do ZSRR, bez chociażby symbolicznego rozwinięcia tematu budzi smutek .

Odczuwamy to jako wyraz braku szacunku do dziesiątków tysięcy ofiar śmiertelnych niewinnych generalnie ludzi pracy. Podkreślamy, że władze państw sojuszniczych dały przyzwolenie na wykorzystywanie wyłącznie niemieckiej siły roboczej do odbudowy gospodarki państw zwyciężskich . Nie było jednak zgody na umieszczanie w obozach pracy i deportacji do ZSRR, Ślązaków- Polaków posiadających obywatelstwo polskie. Ślązakom tym nie przedstawiono w zasadzie nawet zarzutów. Fakt przyjęcia przez Ślązaków , uznaniowo nadanej przez władze okupacyjne pierwszej lub drugiej kategorii narodowościowej , w sytuacji gdy legalne władze państwowe jak i kościelne wręcz do tego namawiały, nie mógł być podstawą prawną do zatrzymań i deportacji.

Za ten haniebny czyn, współpracujące z sowietami władze polskie do chwili obecnej nie przeprosiły jak również nie spowodowały przyznania zadośćuczynienia.

3/ Kwestia „narodowości śląskiej” nie zaistniała w ostatnich dekadach.

Pojęcie „Ślązacy” jako nacji, istniało na przestrzeni wszystkich wieków piśmiennictwa polskiego począwszy od pierwszych kronikarzy.

Potomkowie Gołęczyców i Opolan od około 1200 lat nieprzerwanie zamieszkujący swój teren Górnego Śląska wzmocnieni ludnością napływową do dzisiaj zachowali

swoją tożsamość narodową tak dobitnie zaakcentowaną w czasie ostatniego spisu powszechnego jako narodowość śląska . Świadoma deklaracja ponad 800 tysięcy Ślązaków zdolnych do czynności prawnych jest tego potwierdzeniem.

4/ Bezwarunkowo zgadzamy się, że jest czas najwyższy, aby zerwać ze stereotypem postrzegania regionu, jako terytorium separatyzmu regionalnego.

Już w liście otwartym Koła RAŚ Rybnik na temat sytuacji w województwie śląskim z 8 grudnia 2010 roku /we władzach którego zasiadali członkowie obecnego Zarządu NWSD / zwracaliśmy się do władz państwowych z prośbą o spowodowanie eliminacji wszystkich separatystycznych wypowiedzi w środkach masowego przekazu, jako niezgodnych z polską racją stanu, a także statutem RAŚ.

W drugim wydaniu broszury „Naród śląski” autorami której są R. Kołodziejczyk i P. Helis mocno stwierdzono „Kto oskarża Ślązaków o separatyzm , czyni to zapewne po uprzednim przyjęciu, że są oni idiotami (lub na odwrót)”.

Zadziwiająca jest bezkarność bliżej nie określonych, domniemyanych separatystów , ujawnienia i ukarania, których domaga się społeczeństwo.... Daje to wiele do myślenia.

5/ Podkreślanie przez Radę Społeczną w skład której wchodzi grono nobliwych ekonomistów: „że pierwsza faza restrukturyzacji gospodarczej, mimo wielu dotkliwych skutków społecznych, może zostać uznana za zakończoną z przewagą zmian pozytywnych nad negatywnymi” jest stwierdzeniem na wskroś tendencyjnym.

Nasuwa się refleksja natury biblijnej - widzieli ,słyszeli , czytali , a nie było im dane zrozumieć prawdy. A prawda jest bolesna , na co dzień odczuwalna przez zdecydowaną większość społeczeństwa śląskiego. Jest to tak oczywiste , że rozwinięcie tematu jest zbędne.

6/ Za kontrowersyjne uznajemy, że „ Górny Śląsk stał się znaczącym w skali kraju obszarem koncentracji środowiska akademickiego i naukowo badawczego „ .

Uważamy, że tak było od kilku dziesięcioleci , a aktualna i perspektywiczna sytuacja w tym zakresie powoduje daleko idącą troskę, czy podołamy wyzwaniom współczesnego świata w warunkach sztucznie tworzonej trudności oraz nieprawości. Jak zinterpretować fakt, że aktualnie wśród 9 członków Zarządu oraz Rady Nadzorczej ING Bank Śląski , ukończyło polskie uczelnie jak następuje : 5 osób Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie /obecnie Szkoła Główna Handlowa/ , 2 osoby Akademię Ekonomiczną w Krakowie, 1 osoba Uniwersytet Łódzki , 1 osoba Uniwersytet Śląski dla ścisłości Wydział Prawa.

Prosimy Szanownych Panów Rektorów śląskich uczelni ekonomicznych wchodzących w skład Rady Społecznej o przekazanie nam wniosków z powyższego stanu rzeczy.

7/ Wasze przyszłościowe oczekiwania działań na rzecz Śląska, Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom realizuje od momentu zawiązania się Komitetu Założycielskiego.

Wcześniej pozytywistyczna pracę realizowała część członków NWSD w ramach Ruchu Autonomii Śląska, w tym jako założyciele i członkowie władz naczelnych tego Ruchu. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie nastąpi znacząca koncentracja pro śląskich organizacji w ramach zdynamizowanego procesu tworzenia się państwa obywatelskiego, a Rada Społeczna będzie miała w tym

znaczący udział. 3. Przemilczany głos ze Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.

Wasz „Głos z Górnego Śląska” uzyskał rozgłos o jakim NWŚD może tylko marzyć. Główne przyczyny nagłośnienia dokumentu są dwie, a mianowicie wsparcie ustosunkowanego środowiska, w którym prowadzicie działalność oraz jego treść zawierająca ogólnie znane problemy co pozwala władzy tkwić w marazmie i prowadzić dalej działania pozorowane, nastawione na uzyskanie aprobaty wyborców. Działamy w myśl biblijnego nakazu „Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy. Staramy się dać świadectwo prawdzie zawsze i wszędzie.

Niestety nasz głos jest przemilczany i skazywany złą opinią na niewspółmiernie małe oddziaływanie w stosunku do zakresu działania. Poniżej prezentujemy niektóre opracowania powstałe pod egidą Stowarzyszenia NWŚD z krótkim komentarzem .

1/ „Naród śląski”, broszura pod tym tytułem wydana po raz pierwszy w 2011 roku, została przesłana lub przekazana w ilości kilkuset egzemplarzy autorskich.

Adresatami byli najwyższe władze państwowe i partyjne, komisje parlamentarne , media, biblioteki itd. Wiele sztuk broszury przesyłano /wręczano/ wraz z pismami przewodnimi prosząc o krytyczne uwagi.

Nikt nie odważył się krytykować treści broszury , bo dyskutować z faktami i rzetelnymi argumentami bez narażenia się na śmieszność jest trudno.

O broszurze nie wspomniano w mediach , w tym będących w dyspozycji stowarzyszeń , które w celach statutowych mają pro śląskie działania.

2/ Analizy transportu . Analizy dotyczą głównie pasażerskiego transportu kolejowego , w tym Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015 zostały przekazane do stosownych władz i mediów. Środki masowego przekazu fakt istnienia tych analiz przemilczały, a ze strony władz otrzymaliśmy frazesowe odpowiedzi w stylu „ wiecie, rozumiecie...” . Nie ustosunkowano się profesjonalnie do konkretnych wniosków i postulatów. Dotyczy to również Komisji Europejskiej.

3/ List otwarty w sprawie dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej . List ten skierowaliśmy do Arcybiskupa W. Skworca oraz Redaktora Naczelnego „Gościa Niedzielnego.

Do chwili obecnej brak satysfakcjonujących działań realizacyjnych na rzecz integracji mieszkańców Górnego Śląska . Sprawy z tym związane pozostawiamy do monitorowania i spowodowania stosownych działań przez Radę Społeczną pracującą pod nadzorem Arcybiskupa.

4/ „ Naprawić Polskę można i trzeba ...” obszerne opracowanie zawierające wnioski i postulaty związane z naprawą Polski poprzez zmianę kodeksu wyborczego nie doczekało się rzetelnej dyskusji . Co więcej , mnogość adresatów, w tym wszystkie partie polityczne mające przedstawicieli w polskim parlamencie nie zdobyły się nawet na potwierdzenie odbioru dokumentu. Kuriozalne jest jednak to, że Rada Górnośląska po wielu zachodach ze strony NWŚD nie poparła dalszych działań na rzecz zmiany ordynacji wyborczej , chociaż zmiana ta dałaby znaczący wzrost udziału pro śląskich przedstawicieli we wybieralnych władzach zarówno szczebla lokalnego jak i w Sejmie , Senacie i Parlamencie Europejskim !!.

Ojczyzna pilnie czeka na wymianę nieudolnych elit, która może się dokonać

pokojowo tylko poprzez zmiany w mało demokratycznym kodeksie wyborczym. Księża Skargę też mało kto słuchał, ale to on miał rację, a nie zadufana w sobie szlachta i możnowładztwo.

5/ Działkowcy. Wielokierunkowość i konsekwencja w walce o zagwarantowanie należnych praw działkowcom prowadzona przez nasze Stowarzyszenie w nowej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych doprowadziły do połowicznego sukcesu. Partie polityczne wycofały się z uprzednich „śmieciowych” projektów ustawy i prawie jednogłośnie w Sejmie przyjęto kompromisowe rozwiązania. Niezdolność obecnych elit do tworzenia dobrego prawa znajduje potwierdzenie w fakcie, że nowa ustawa jest już kwestionowana/nie bez podstawy prawnej / przez Związek Miast Polskich, który podnosi, że w wypadku ogrodów znajdujących się na gruntach należących do gminy to ona powinna decydować kto jest dzierżawcą, a nie władze działkowców.

Niezłomnie stoimy na stanowisku, że działkowcom należy się prawo własności do działek bezpłatnie lub po preferencyjnych cenach.

Słuszność takiego rozwiązania uzasadniliśmy w naszych dokumentach. Decydenci nie odważyli się zakwestionować naszych argumentów.

6/ Deputat węglowy.

Nasz wniosek do Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący anulowania bezprawnego odebrania części deputatu węglowego z powodu naruszenia praw nabytych oraz zasad współżycia społecznego czeka na rozpatrzenie. Jesteśmy chyba jedyną organizacją, która stanęła w obronie okradzionych emerytów i rencistów, w tym wdów po górnikach. Smutne to i prawdziwe, że oprócz nas, żadna licząca się organizacja nie stanęła w obronie pokrzywdzonych i generalnie biednych ludzi.

Domniemamy, że sygnatariusze Porozumienia pozbawiający węgla deputatowego emerytów i rencistów to jest Zarząd Kompani Węglowej oraz organizacje związkowe z „Solidarnością” na czele realizują cel strategiczny jakim jest poprawa wyniku finansowego Kompani, z myślą o prywatyzacji. Lepsze wyniki finansowe bezpośrednio przełożą się na notowania akcji, które będą w posiadaniu umawiających się stron. Wiadomo, że emeryci i renciści górniczy, budowniczowie kopalń pracujący w czasach samofinansowania się górnictwa, generalnie nie są przewidziani do bezpłatnego otrzymania akcji.

7/ Oświadczenie.

Zasadniczym przesłaniem Oświadczenia z dnia 8 marca 2014r. jest wskazanie na potrzebę kontynuowania działań na rzecz zmiany ordynacji wyborczej oraz powołania obywatelskiego, poza partyjnego Komitetu Wyborczego Wyborców, głównie na Górnym Śląsku.

Alternatywne rozwiązania w zakresie ordynacji wyborczej to : - jak najpełniejsza realizacja wniosków i postulatów zawartych w opracowaniu „Naprawić Polskę można i trzeba \...”;; - powrót do ordynacji wyborczej według postanowień której odbyły się w 1991 roku najbardziej demokratyczne wybory parlamentarne w Polsce, zwłaszcza do Sejmu. Podstawowy zarzut stawiany tej ordynacji, że posłami zostali przedstawiciele 24 ugrupowań politycznych i społecznych nie dyskredytowało jej w sposób wymagający zmian.

Wystarczyło ustalić próg wyborczy w skali kraju na 3 procent, a w Sejmie

byłoby tylko 9 klubów parlamentarnych.

4. Wnioski końcowe.

1/ Patriotyczne, obywatelskie działania Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom mające na celu dobro Ojczyzny, mieszkańców Śląska, a pośrednio wszystkich w Polsce napotkały milczący opór elit politycznych niezależnie od opcji politycznej.

2/ Partie polityczne w imię swoich partykularnych interesów nie są zainteresowane, względnie są nieudolne w działaniach na rzecz efektywnego gospodarowania zarówno na szczeblu centralnym jak i lokalnym.

3/ Ślązacy nie uczestniczyli w zagarnianiu majątku w procesie prywatyzacji na miarę wkładu jaki wnieśli w rozwój sił wytwórczych Polski. Konsekwencją tego jest brak patriotów lokalnych o znacznych zasobach finansowych, skłonnych wspierać decentralizację państwa konstytucyjnie zagwarantowaną oraz samorządność.

4/ Generalnie rzecz ujmując, kapitał w rękach bogaczy jest gwarantem zdobycia i sprawowania władzy. W przypadku gdy władza nie służy w sposób zadawalający dominującej grupie kapitałowej następuje zmiana władzy. Tylko aktywne społeczeństwo obywatelskie wsparte demokratycznymi postanowieniami kodeksu wyborczego jest w stanie zmienić władzę nie służącą ogółowi społeczeństwa.

Dlatego też strategicznym celem obywatelskim musi być wprowadzenie demokratycznej ordynacji wyborczej, faktycznie gwarantującej, że władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu – patrz Art. 4 punkt 1 Konstytucji RP.

5/ Do głównych zadań należy zaliczyć tworzenie ekonomicznie efektywnych stanowisk pracy oraz wymiana przedstawicieli władzy na bardziej mądrych i patriotycznych.

6/ Wszystkie wyżej przedstawione przedsięwzięcia Stowarzyszenia NWSD czekają na dalszą realizację. Każde wsparcie tych działań o które prosimy gorąco, rokuje zwiększoną nadzieję na ich pozytywne załatwienie.

Zakończenie.

Stary Testament kończy się słowami „... i wybawiła ich mądrość”.

Módlmy się o mądrość i pozostałe dary Ducha Świętego. Amen.

Zainteresowanych całokształtem naszych działań zapraszamy na stronę internetową www.nwsd.pl

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes

Paweł Helis

Rybnik, dnia 26 marca 2014 r.

4. Wybory w Polsce 2018 -2019.

**Stanowisko Stowarzyszeń : Nasz Wspólny Śląski Dom / NWSD/ oraz
Sprawiedliwość i Prawda / SiP / w sprawie wyborów samorządowych do
Sejmiku Województwa Śląskiego**

W trosce o : powszechną pomyślność mieszkańców Górnego Śląska oraz Ojczyzny i Unii Europejskiej , mające się odbyć wybory muszą zapewnić wymianę elit rządzących według rzeczywistych , preferencji wyborców gwarantując lepsze wykonywanie postanowień Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku - Stowarzyszenia NWSD oraz SiP chcą kontynuować swoją działalność dostosowując ją jeszcze lepiej do potrzeb społecznych we współpracy z innymi organizacjami. Cechą wspólną tych stowarzyszeń jest racjonalna walka ze zjawiskami niekorzystnie wpływającymi na jakość życia mieszkańców Śląska. Stowarzyszenia piszą jak jest, bo są niezależne . Brak jakichkolwiek form wspierania poprzez środki publiczne i korzystania z gratyfikacji finansowych przez ich władze.

Do wyborów samorządowych 2018 r. przystępują pod hasłem „O godność i sprawiedliwość dla Śląska” . Hasło to było obowiązujące również w poprzednich latach ich działalności.

Stowarzyszenia : Nasz Wspólny Śląski Dom / NWSD/ oraz Sprawiedliwość i Prawda / SiP / zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym od kilku lat prowadzą w zasadzie w osamotnieniu działalność na rzecz pomyślności ogółu społeczeństwa. Próby dialogu i wspólnych działań z przyczyn leżących poza stowarzyszeniami NWSD i SiP , chociażby w ramach Rady Górnośląskiej nie powiodły się .Świadczy o tym bogactwo różnorodnych opracowań i korespondencja zawarta na stronie www.nwsd.pl

Nadchodzące wybory skłaniają do opowiedzenia się za jedną z śląskich partii regionalnych. Pomimo wielu zastrzeżeń , całokształt uwarunkowań wskazuje , że należy poprzeć partię Ślonzoki Razem.

Stałe odgrzewanie problemu odłączenia Częstochowy od województwa śląskiego , który to pomysł nie ma obecnie realnych szans na realizacją budzi zdumienie.

Z kolei deklaracja , że „

„Liderami będą Ci , którzy wskażą najlepsze kierunki realizacji tych celów”, jest decydującą przesłanką, za udzieleniem poparcia partii Ślonzoki Razem.

Poparcie tej partii przez nasze Stowarzyszenia spowoduje , że będzie się ona mogła powoływać na znalezienie zrozumienia różnych opcji społeczeństwa śląskiego.

Stowarzyszenie NWSD ma w swoich szeregach 2 członków założycieli Ruchu Autonomii Śląska.

Z kolei Sprawiedliwość i Prawda nie ma ani jednego członka , który był lub jest związany z RAŚ, a jego pierwszy cel statutowy to realizacja nakazów ewangelicznych ... , czyli na wskroś chrześcijańskie Stowarzyszenie .

Z posiedzeń Rady Górnośląskiej wynieśliśmy przeświadczenie , że Stowarzyszenia nasze są liderami organizacji śląskich o szerokim wachlarzu zagadnień , którymi się zajmowały. Kierunki działalności ze wskazaniem konkretnych i uzasadnionych wniosków realizacyjnych dotyczyły : zmiany kodeksu wyborczego warunkującego postępowe zmiany w życiu społeczeństwa polskiego, prawnego uznania Narodu Śląskiego oraz języka śląskiego, prawdy historycznej o Śląsku i Ślązakach, górnictwa węglowego, w tym niezbywalnego prawa emerytów z odpowiednich jednostek organizacyjnych branży węgla kamiennego do deputatów węgla w naturze , działkowców w aspekcie nabycia prawa własności do działek na

preferencyjnych warunkach, uhonorowania tutejszych wybitnych postaci poprzez uczynienia ich patronami ulic, placów itd., kompleksowej walki ze smogiem, pasażerskiej komunikacji kolejowej oraz inwestycji na kolei itd. itp. Wszystko to odbywało się pomimo próśb - bez wsparcia Rady Górnośląskiej

Preferowanie działań zgodnych z prawem państwowym, międzynarodowym oraz boskim prawem naturalnym, było stałe.

Zdziwienie i niedowierzanie towarzyszyło wielu wypowiedziom wodza RAŚ oraz tekstom zamieszczanym w gazetach regionalnych. Brak powoływania się na stosowne przepisy prawa wynikało zapewne z ich nieznajomości. Odnosi się wrażenie, że również nasze opracowania pomimo wielokrotnych próśb kierowanych do mediów i organizacji śląskich w tym wchodzących w skład Rady Górnośląskiej nie były czytane o czym świadczy brak reakcji na ich treść.

W wielu wypadkach inspiracją naszych działań były nierealizowane lub naruszanie postanowień Konstytucji RP.

Poniżej przedstawiono przykłady takich działań w odniesieniu do stosownych przepisów Konstytucji RP.

„Art.15

1. Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej „.

Obecne przepisy prawne zmarginalizowały możliwości działania Sejmików wojewódzkich, urzędów: wojewódzkich, miast i gmin.

W dalszym ciągu Wojewodowie są nie wybieralni i działają z centralnego nadania, a przez to nie mają umocowania społecznego.

Aktualny centralizm zarządzania w zasadzie jednej partii, której w wyborach nie poparło ponad 80 procent wyborców w swojej istocie odzwierciedla centralizm demokratyczny w wykonaniu PZPR w czasach PRL..

Celowy jest odpowiedni powrót do uregulowań Sejmu Polskiego zawartych w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 roku zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego. Dziennik ustaw RP No 73 z 11 sierpnia 1920 r.. Nowe uregulowania dla wszystkich województw uwzględniałyby obecne uwarunkowania społeczne, gospodarcze i polityczne.

„Art.35

1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury”.

Nie uznanie narodowości śląskiej oraz języka śląskiego jest dobitnym dowodem braku realizacji tego postanowienia, wbrew oczywistym udokumentowanym faktom na rzecz pomyślnego załatwienia tych spraw.

Stosowne ustawy wsparte wymaganą liczbą podpisów obywateli polskich leżą w „zamrażarce sejmowej” i czekają na rozpatrzenie.

Uzasadnienie prawnego uznania narodowości śląskiej zawiera broszura „Naród Śląski” R. Kołodziejczyka i P. Helisa już kilka lat temu dostarczona stosownym władzom centralnym, a obecnie do pobrania na www.nwsd.pl – dokumenty do

pobrania . Również język śląski nie może doczekać się prawnego uznania w Polsce , pomimo akceptacji przez społeczność międzynarodową. Omówienie spraw związanych z Językiem śląskim – www.nswd.pl. Artykuł nr 13.

1. „Art. 55

1. Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana , z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 i 3 ... „

Prawo przedwojenne stanowiło podobnie i warunkowało ekstradycję do nadzwyczajnych przypadków.

Władze powojenne niezależnie od głoszonych odmiennych poglądów nie spowodowały jakiegokolwiek zadośćuczynienia obywatelom polskim lub ich potomkom , wywiezionym bezprawnie do ZSRR w ramach działań określanych , jako Tragedia Górnos Śląska. Udział w tej ekstradycji władz polskich jest pewny i udokumentowany.

„Art.96

2. Wybory do Sejmu są powszechne , równe , bezpośrednie i proporcjonalne oraz odbywają się w głosowaniu tajnym.”

„Naprawić Polskę można i trzeba podstawowym warunkiem jest wdrożenie przedstawionych postulatów , „ był pierwszym obszernym opracowaniem , gdzie wskazaliśmy na wiele mankamentów obecnych uregulowań ordynacji wyborczej wraz ze wskazaniem na sposoby ich usunięcia. Szczególną uwagę poświęciliśmy brakowi proporcjonalnych wyborów zastąpionych ułomną protezą w postaci metody d^Hondta i skutkom w postaci ograniczenia demokracji w Polsce. PiS zdobył nieco ponad 18 procent głosów wszystkich wyborców i posiada niemal pełnię władzy. Wina pozostałych partii jest oczywista , w swojej pysze nie dopuścili takiej możliwości . Zapobiec temu mogli poprzez poważne potraktowanie naszych postulatów zawartych w dokumencie „ Naprawić Polskę można i trzeba....'

Warto wspomnieć, że dzięki dawniejszej ordynacji wyborczej przydzielającej mandaty właściwie to jest według proporcjonalności Ruch Autonomii Śląska posiadał dwóch posłów.

Przedmiotem działań będą również inne istotne dla województwa śląskiego problemy , które starano się nagłośnić i wcielić w życie , a które za złą milczeniem nie docierały do społeczeństwa:

- 1/ Problemy związane ze smogiem i jego kompleksowe zwalczanie.
- 2/. Pasażerska komunikacja kolejowa ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego.
- 3/ Działania na rzecz sprawiedliwości społecznej i tworzenia lepszego prawa.
- 4/. Walka o właściwy wizerunek Śląska.
- 5/ . Podstawowe problemy polskiego górnictwa .
- 6/. Martyrologia Ślązaków, w tym Tragedia Górnos Śląska.

7/. Ślężacy i zdarzenia godni upamiętnienia, w tym propozycje dotyczące nazw ulic , placów i rond w ramach działań na rzecz zmian związanych z eliminacją pozostałości

komunistycznych.

Z powyższymi działaniami można zapoznać się na stronie internetowej www.nswd.pl oraz dokonać stosownych osądów.

Różnorodna , inna działalność podejmowana dla poprawy jakości życia Ślązaków i Śląska nie wymieniona powyżej , zawarta jest w dokumentach NWSD oraz SiP nie umieszczonych na portalu internetowym.

Wnioski końcowe.

1.W Programie Komitetu Wyborczego Ślężacy Razem stawianie na hasła RAŚ to anachronizm. Elektorat RAŚ zmalał z ponad 400 tysięcy w pierwszych latach działalności do maksimum kiludziesiąt tysięcy obecnie.

2. działania programowe i faktyczne / wykonane i w realizacji/ NWSD i SiP teoretycznie mogą , przy dobrym rozpowszechnieniu przekonać do poparcia Komitetu Wyborczego Ślężacy Razem setki tysięcy wyborców.

3. Działania Stowarzyszeń uprzednio nie doczekały się należytego uznania władz, które stały na straży interesów uprzywilejowanych partii centralistycznych. Otrzymaliśmy jednak wiele pism pozytywnie oceniających nasze opracowania.

4 Wybór do w Sejmiku Województwa Śląskiego naszych przedstawicieli umożliwi zwiększenie siły oddziaływania na wdrożenie słuszych postulatów, które z powodzeniem mogą być ujęte w programie wyborczym Komitetu Wyborczego Ślężacy Razem.

5. Apelujemy , aby nie głosować na PARTIOKRACJĘ, czyli rządy przywódców partii centralistycznych : PiS, PO, Kukiz, Nowoczesność, SLD, PSL ... ponieważ :

1/ celem ich działań jest pomyślność władz partii , a nie społeczeństwa,

2/ są one antydemokratyczne , o czym świadczy dobitnie fakt, że pomimo zapisu Konstytucji RP, kilka ostatnich wyborów do Sejmu RP odbywało się bez wymogów proporcjonalności w rozdziale mandatów stosownie do liczby otrzymanych głosów. Pozwalało to tym partiom utrzymać się u władzy.

3/ wola wyborców , czyli suwerena jest znacznie ograniczona poprzez nadmierną liczbę oddanych głosów , które nie uczestniczą w rozdziale mandatów. To tak jakby wrzucano je poza urnę lub po wyjęciu anulowano ich równość z głosami oddanymi na partie uczestniczące w podziale mandatów.

Zakusy na rzecz ograniczenia demokracji poprzez manipulowanie w ordynacjach wyborczych są na tyle silne, że być może przyszłe wybory jeszcze bardziej ograniczą wpływ wyborców na możliwość wyboru władzy przedstawicielskiej.

4/Rośnie nierówność społeczna oraz maleje wpływ społeczeństwa na decyzje

podejmowane przez władze zarówno szczebla centralnego jak i lokalnego

5/ Unijny raport analizujący kondycję i perspektywy regionów , zawierający Indeks Rozwoju Społecznego wykazał, że region Śląska w zakresie jakości życia znajduje się na 250 miejscu ze wszystkich 272 regionów Unii Europejskiej. Znajdujemy się na ostatnim miejscu wśród województw polskich. Od nas gorzej jest tylko w najbiedniejszych okręgach administracyjnych Bułgarii i Rumunii.

6/ Z tych powodów udział w nadchodzących wyborach samorządowych jest ze wszech miar pożądany.

7/ Głosowanie na kandydatów Komitetu Wyborczego Ślonszoki Razem , w tym ze Stowarzyszeń: Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda jest szansą na poprawę jakości życia wszystkich mieszkańców województwa śląskiego i wzrost demokracji.

Sprawiedliwość i Prawda

na

www.nswd.pl

Nasz Wspólny Śląski Dom

Nasz Wspólny Śląski Dom

Wiceprezes

/ - / Paweł Helis

Rybnik, 29 sierpnia 2018 r.

Sprawiedliwość i Prawda

Za Zarząd

Sekretarz / -/ Artur Oleksiński

V.Problemy związane ze smogiem i jego kompleksowe zwalczanie.

1. Dobry klimat dla ekoterorystów.

Obecna konferencja klimatyczna w Paryżu jest jednym z zasadniczych działań na rzecz osłabienia potencjału gospodarczego Europy, w tym zwłaszcza Polski bazującej na energii z węgla. Eskalacja działań ekoterorystów i zielonych w państwach europejskich budzi podejrzenia co do szlachetności ich zamiarów. Europa produkuje nieco ponad 10 procent światowej emisji dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń. Teraz ma kosztem gigantycznych nakładów na ochronę środowiska , zredukować zanieczyszczenia atmosfery wyprzedzając trendy światowe. Dwa główne państwa truciciele to Chiny i Stany Zjednoczone. Ich udział w działaniach na rzecz ochrony środowiska jest niewspółmiernie niski w stosunku do szkód , jakie powodują. Ponoszenie kosztów z tytułu ochrony środowiska , bezpośrednio obniża zyskowność , a co za tym idzie konkurencyjność produkcji. Europa ma wziąć na swoje barki , generalnie dwa bezproduktywne w swojej istocie , ogromne

obciążenia : utrzymanie milionów emigrantów i uchodźców oraz ratowanie klimatu przed nadmiernym ociepleniem. Można w nieskończoność dyskutować i głądzić o wpływie człowieka na klimat. Przeciwnych naukowych teorii na ten temat jest wiele. Już to powinno skłaniać do ostrożności w ferowaniu poglądów. Wiedza musi opierać się także na znajomości zdarzeń minionych. A jak było z klimatem, opisują wiarygodne kroniki. Poniżej przytacza się za Kalendarzem górniczym na rok 1989 , tylko niektóre zdarzenia świadczące o cieplejszym niż aktualnie klimacie w Europie i nie tylko. W 854 roku zima była we Francji bardzo łagodna , dzięki czemu róże zakwitły już w styczniu. Również w styczniu , ale 1301 roku zazieleniły się wszystkie drzewa w środkowej Europie. W roku 1186 w grudniu wylęgły się ptasie pisklęta, w lutym zaś zakwitły drzewa owocowe. W maju zakończono żniwa , a w sierpniu rozpoczęto winobranie. W latach 1624 i 1720 kwitły zimą czereśnie i wiśnie. W roku 1822/1823 panowała w Europie łagodna zima, a na Syberii padał tylko deszcz. Do roku 1930 upłynęło 150 lat, w których do dnia 1 grudnia temperatura w Berlinie nie spadła poniżej zero stopni C. W 1911 roku utrzymywała się przez długi czas temperatura powyżej 30 stopni C. , na skutek czego pękała ziemia , tworząc szczeliny sięgające do 1 metra. Historia zna i przeciwne zdarzenia , występowały nieprzeciętne mrozy i opady śniegu. Działalność człowieka wpływająca negatywnie na środowisko naturalne, wiąże się nierozdzielnie z trzema zasadniczymi uwarunkowaniami , a mianowicie :

1/ przyrost ludności do 7 miliardów i coraz szersze korzystanie z produkcji przemysłowej ,

2/ nadmierna, egoistyczna konsumpcja bogatych społeczeństw zwłaszcza w Ameryce Północnej i Europie,

3/ brak racjonalnych rozwiązań w zakresie produkcji i rozdziału dóbr materialnych oraz komunikacji.

Nie negując wpływu działalności człowieka na klimat , nie dajmy się zmanipulować populistom zadających pytania, chcesz : oddychać czystym powietrzem , być zdrowym , pięknym i bogatym ?

Ludzkość zamiast czynić Ziemię poddaną , w imię egoistycznych celów bogaczy , czyni ją zrujnowaną.

Czas najwyższy , aby elity rządzące światem, rzeczowo podeszły do problemu godnej egzystencji całej ludności Ziemi, a nie tylko klimatu.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes

/-/ Paweł Helis

Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

/-/ Alojzy Motyka

Rybnik, dnia 30 listopada 2015 roku.

2. W a l c z y m y z e s m o g i e m .

Sezon grzewczy rozpoczęty , a dane liczbowe obrazujące stan zanieczyszczenia powietrza rosną zdecydowanie.

Temat smogu znowu został przez media ponownie nagłośniony pod kątem interesów odpowiednich lobbystów , a nie kompleksowej walki z zanieczyszczeniem atmosfery. Nadmierne preferowanie ciepła systemowego, opalania gazem lub przyśpieszonego instalowania kotłów grzewczych V kategorii , a więc rozwiązań o względnie niskiej efektywności ekonomicznej budzi mieszane uczucia... W Rybniku gdzie zanieczyszczenie powietrza jest wyjątkowo duże, na jednym z portali informacyjnych 7 października b,r, zamieszczono artykuł, gdzie w tytule napisano„Zaczynamy się dusić od smogu ' oraz zdjęcie nadmiernej ilości dymu ulatniającego się z komina. Podobne zdjęcia ukazują się powszechnie w prasie, telewizji i w internecie. A wszystko to za sprawą złych palaczy , którzy wrzucili do pieca nadmiar paliwa zasypując w pełni ogień / żar/ lub ewentualnie zaaranżowanej sesji zdjęciowej . Domniemywać chyba można , że działają potężne siły dążące do ograniczenia produkcji węgla. Rekordowa na tym portalu liczba ponad 70 komentarzy wskazuje, że problem smogu jest doceniany przez społeczeństwo. Z tego powodu celowym jest ustosunkowanie się do niektórych wypowiedzi odzwierciedlających w pewnym stopniu zapatrywania szerszych kręgów społecznych. Poglądy internautów były rozbieżne , w tym różne od poprawności oczekiwanej zapewne od władz miejskich, bo zakładka „ Najczęściej komentowane”, gdzie liderem wpisów był wspomniany artykuł nie jest dostępna od

kilka dni , jak i w czasie pisania niniejszego tekstu . Jakość części wpisów skomentował jeden z internautów , że zawierają one ćwierć prawdy , g... prawdę oraz są wycinkowe widzi mi się nie poparte rzetelną wiedza techniczną i ekonomiczną. Inny nieznany nam komentator wysoko ocenił nasz link o smogu stwierdzając, że jest to „super ciekawy artykuł „. Wzajemna polemika internautów tylko częściowo pozwoliła przebić się prawdzie o wielorakich uwarunkowaniach związanych z ograniczeniem smogu. Proste , zbawienne żądanie głoszone przez ignorantów brzmiało : zakazać palenia węglem , a zanim to nastąpi stosować powszechnie kary za spalanie niewłaściwe paliwa węglowego lub tak zwanych „śmieci” . Według nich pozwoli to na niemal w pełni zlikwidować smog. Mniej radykalni naprawiacze jakości powietrza ograniczają się do zakazu sprzedaży mułu i flotokoncentratu. Niestety mnóstwo uwarunkowań , czyni to przedsięwzięcie w praktyce niewykonalnym. Wystarczy zadać i rzetelnie odpowiedzieć na pytanie : kto sfinansuje przedsięwzięcie przejścia na inne proekologiczne źródła energii i w przyszłości ponosił będzie corocznie ogromny wzrost kosztów z tytułu odejścia od węgla , jako paliwa podstawowego i względnie taniego stosowanego do ogrzewania domów ? . Odpowiedź jest oczywista , koszt takiego uregulowania prawnego generalnie poniosą ludzie najbiedniejsi , którzy aktualnie godzą się na dodatkowy, znaczący nakład własnej robocizny związany z uciążliwością palenia gorszym jakościowo paliwem ze względu na brak pieniędzy na zakup lepszych gatunków węgla.

Muł powinien być wyeliminowany , jako paliwo do ogrzewania domów jednorodzinnych . Spalanie mułu wyłącznie w elektrowniach i ciepłowniach jest przedsięwzięciem realnym , bo już ponad pół wieku temu wskazywano i uzasadniono celowość stosowania tego rozwiązania. Co więcej kotły w elektrowniach były przystosowane do spalania gorszego paliwa. Cena paliwa węglowego jest ściśle powiązane z jego wartością opałową i innymi parametrami użytkowymi. Przejście z opalaniem mułu na opalanie flotem wiąże się ze stosunkowo niewielkim wzrostem lub podobnym kosztem , przy uzyskaniu lepszego komfortu palenia i usuwania popiołu.

Przeprowadzając pełny rachunku ekonomicznym kosztów odnoszący się do spalania różnych gatunków węgla, flotu i miału dochodzi się do wniosku , że generalnie jest on taki sam w sezonie grzewczym. Biedniejsi preferują spalanie mułu i flotu bo nie liczą dodatkowej robocizny własnej lub traktują tą robociznę jako swoisty zysk.

W odniesieniu do flotokoncentratu należy podkreślić , że jego wartość opałowa jest zbieżna z niższymi gatunkami miału węglowego. Postulat zakazu spalania flotokoncentratu wynika z zapewne z braku podstawowych wiadomości na temat jego ceny i walorów użytkowych. W dyskusji pojawiał się problem konieczności wzmoczenia edukacji proekologicznej, który w zderzeniu z faktem nie przeczytnia przez wielu komentatorów , wielokrotnie polecanego naszego opracowania „Smog, a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń „, napawa smutkiem. Co więcej część internautów nie potrafi czytać ze zrozumieniem. Przykładowo jeden z internautów niewłaściwie odnosi się do problemu ucieczki od smogu poprzez przebywanie między innymi w górach , korzystając z pociągów, które powinny przebywać trasę do Wisły w czasie krótszym niż obecnie – 3.5 godziny .Ustosunkowując się do tych propozycji komentator

napisał : „ co da wycieczki do Wisły , skoro Wisła też zadymiona? „ .

W tymże komentowanym wpisie pojawił się problem inhalacji dzięki tężniom. Proponowaliśmy już w marcu bieżącego roku , aby tężnię wybudować w okolicach Bazyliki, gdzie potok pieszych jest bardzo duży , a teren rekreacyjny tam znajdujący się jest dostatecznie wielki. Jest to miejsce w pobliżu którego znajduje się kilka szkół oraz przedszkole, a dodatkowo dojazd autobusem jest szczególnie łatwy ze wszystkich dzielnic Rybnika.

Z przyjemnością odnotowaliśmy , niezależne od nas i bez współpracy z nami, inicjatywy obywatelskie na rzecz wybudowania tężni solankowych w dzielnicach Paruszowiec oraz Kamień. Warto wiedzieć, że niektóre gminy mają już programy Jodowania Sal Lekcyjnych z użyciem Solanki z Zabłocia / koło Strumienia/ . Pomysł ten należałoby rozpropagować i wdrożyć w życie w całym województwie śląskim.

Szczególnie błysnął „mądrością inaczej” internauta , krytycznie widząc całą wartość i cel opracowania „ Smog ... „, głównie w jego małym fragmencie odnoszącym się do jakoby mało znaczącej sprawy odebrania emerytom i rencistom deputatu węglowego w naturze i wpływu tego na podwyższenie zanieczyszczenie powietrza . A problem dotyczy w Rybniku około 10 tysięcy weteranów pracy , których pozbawiono 3,0 lub 2,5 / średnio 2,7 ? / tony najlepszego węgla o dużych walorach użytkowych i cenie rzędu 600 złotych za tonę. Oznacza to pozbawienie rocznie mieszkańców miasta dochodu rzędu 16,2 miliona złotych , co musi spowodować zakup gorszego gatunkowo węgla , w tym flotu i mułu.

W ostatnich dniach szumnie celebrowano fakt wsparcia mieszkańców województwa śląskiego kwotą 4,2 miliona złotych na działania związane z ograniczeniem zanieczyszczania atmosfery ! Około 255 tysięcy kolejarzy pobiera ekwiwalent za zabrany węgiel w naturze , a kwota wypłat w 2016 roku ma wynieść 391 milionów złotych !. Obrzydzeniem napawa minione przyzwolenie związków zawodowych na bezprawne zabranie emerytom /rencistom górniczym deputatu węgla w naturze. Wymowny był również generalny tumiwisizm tutejszych władz, posłów i senatorów w tej sprawie. Gwoli prawdy, w obecnym roku są działania związków zawodowych i posłów / zwłaszcza K. Gadowskiego / na rzecz przywrócenia tych deputatów w naturze lub w ekwiwalencie wliczonym do emerytur/rent.

Niedocenie oraz brak wsparcia działań dwóch rybnickich stowarzyszeń : „ Naszego Wspólnego Śląskiego Domu „ oraz „ Sprawiedliwość i Prawda”, jako pionierów na odcinku przewrócenia zabranych / ukradzionych/ deputatów węgla w naturze jest nad wyraz smutne. Stowarzyszenia te nie prowadzą działalności gospodarczej, nie otrzymują wsparcia finansowego od władz, nie mają sponsorów , a wszystkie wydatki w praktyce pokrywają członkowie zarządów ze swoich emerytur !.

Sytuacja taka umożliwia nam pisanie prawdy i występowanie z inicjatywami służącymi społeczeństwu bez oglądania się na przyzwolenie i oczekiwania władz , a niekiedy wbrew władzy .

Potwierdzeniem tego jest dokument '

Smog, a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń „ przekazany w należyty terminie władzom miasta Rybnika w ramach konsultacji społecznych . Nie spotkał się on z jakimkolwiek odzewem, czyli uznany za niebyły. Co więcej stosowna uchwała Nr 319 z 2016 r. Rady Miasta Rybnika zawierająca Regulamin

przyznawania dotacji z budżetu miasta Rybnika posiada uregulowania nieefektywne i sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości. Priorytetem musi być

maksymalne ograniczenie emisji przy danej wysokości dotacji. Rachunek efektywności ekonomicznej przedsięwzięć służących ograniczaniu zanieczyszczeń musi być stymulatorem wprowadzania właściwych uregulowań prawnych. Odnosi się wrażenie, że uregulowania w zakresie dotacji opracowano z myślą o przyznaniu ich bogatym.

Wnioskowane ,proste i tanie rozwiązanie polegające na dotowaniu zakupu środków chemicznych służących obniżeniu zanieczyszczeń nie zostało wzięte pod uwagę.

Rachunek efektywności ekonomicznej jest prosty , a szacunkowo przedstawia się dla miasta Rybnik następująco : 5 tysięcy pieców tradycyjnych bez podajnika ? x zużytych w sezonie w jednym piecu 7 ton mieszanek węgla / flotu/ miału x 1,5 kilogramów środków poprawiających efekt spalania na tonę paliwa x 10 złotych za kilogram = 525 000 złotych. Proponuje się rozliczenie dotacji z urzędu miast/ gminy, jak następuje: 1.zakup środka chemicznego potwierdzonego fakturą na kwotę nie większą niż 120 zł./ rok, 2.rozliczenie faktury przy wpłacie nakazanego podatku od nieruchomości . Rozwiązanie powyższe nie wymaga żadnych procedur biurowatycznych i wyklucza uznaniowość w przyznawaniu dotacji. Producenci chemicznych środków dosypywanych do paliwa ,wsparci opiniami renomowanych i miarodajnych ośrodków badawczych wskazują na możliwość obniżenia wielu parametrów charakteryzujących zanieczyszczenie spalin / benzopiren, tlenek węgla, sadza, dwutlenek siarki / oraz zużycia węgla - maksymalnie do 20 procent .

Stoimy na stanowisku , że dotowaniu zakupu środków chemicznych mających tyle zalet użytkowych w połączeniu z niskim kosztem oraz faktem uzyskania natychmiastowych efektów w obniżaniu zanieczyszczeń - należy nadać priorytet w zwalczaniu smogu. Na stronie internetowej www.nwsd.pl - Aktualności dalej Smog znajduje się wielokrotnie polecane opracowanie „Smog , a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń „, jesteśmy świadomi ,że nie przedstawiliśmy wszystkich aspektów związanych z walką ze smogiem . Wynikło to z założenia , że przeciętnego czytelnika znużyłby dłuższy tekst, a wysiłek intelektualny związany z jego zrozumieniem mogłoby być nadmierny. Słuszność powyższego założenia potwierdzili generalnie komentatorzy cytowanego powyżej artykułu na rybnickim portalu informacyjnym.

Odbicie faktu braku należytej wiedzy związanej ze smogiem w znacznej części społeczeństwa zaprezentowaliśmy w treści niniejszego opracowania. Zwalczanie zanieczyszczeń powietrza musi być kompleksowe i ekonomicznie efektywne . Decydujące będą środki finansowe przeznaczone na walkę ze smogiem zarówno przez władze miast / gmin, samorządy województw oraz władze centralne. Osoby indywidualnie szczególnie wpływające na wysoki stan zanieczyszczenia powietrza , są za mało zamożne by spełniać obecne oczekiwania władz i części społeczeństwa , w zakresie ograniczenia niskiej emisji .

W związku z rekordowo wysokimi stężeniami zanieczyszczenia powietrza w wielu miastach województwa śląskiego , dotacje centralne muszą być w zasadniczym stopniu wyższe od obecnych , o co powinni się starać głównie posłowie i senatorowie oraz władze wojewódzkie.

Rybnik, dnia 18 października 2016 r.

3. Smog , a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń.

1. Wstęp . Smog , modny jak dawniej smoking.

Stwierdzenie to zaczerpnięto z wpisu pewnego internauty, które dość wiernie oddaje modę na zajmowanie się smogiem , głównie za sprawą środowiska krakowskiego , a na Górnym Śląsku – rybnickiego . I bardzo dobrze , że mamy ludzi wrażliwych na jeden z podstawowych aspektów życia , a mianowicie zapewnienie właściwej temperatury w mieszkaniach, przy jednoczesnym minimalizowaniu ujemnych skutków spalania. Wiele środowisk opiniotwórczych deklaruje , że zdaje sobie sprawę że istnieją także ekonomiczne przyczyny ponadnormatywnego zanieczyszczenia powietrza , zwłaszcza na Śląsku.

Piękne deklaracje nijak się mają do mniej zamożnych obywateli ekonomicznie zmuszonych do spalania gorszych gatunków węgla , flotokoncentratu lub mułu oraz zakupu tańszych kotłów wodnych centralnego ogrzewania / zwanych dalej kotłami lub piecami / o gorszych parametrach eksploatacyjnych, a przez to emitujących więcej zanieczyszczeń. Generalne przerzucanie odpowiedzialności za smog na grupę ludzi lekkomyślnych , którzy spalają śmieci, wszelkie palące się odpady oraz przedmioty plastikowe jest manipulacją opinii społecznej.

Grupa „debili” spalających produkty zabronione jest marginalna i stosunkowo łatwa do wyeliminowania. Wystarczy wizyta ostrzegawcza pracownika urzędu gminnego lub miejskiego z udziałem członka Rady Dzielnicy. W ostateczności wizyta straży miejskiej lub policji połączona z postępowaniem dyscyplinującym z wręczeniem mandatu włącznie. Zasadniczy problem to znaczące wyjście z biedy oraz ubóstwa kilkudziesięciu procent ludności głównych sprawców niskiej emisji kominowej. Brakuje odpowiedniego poziomu edukacji ekologicznej w zakresie spalania węgla, flotokoncentratu i mułu.

Działania Stowarzyszeń: Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda na rzecz przywrócenia zabranych / ukradzionych/ deputatów węglowych w naturze emerytom i rencistom oraz wdowom po nim, spotkały się ze zgodnym milczeniem wszystkich obecnych orędowników walki ze smogiem . Zabranie tych deputatów w wielu przypadkach oznacza obniżenie dochodów o wysokość miesięcznej emerytury lub renty !.

Przekłada się to na powstawanie smogu i zaniżanie temperatury w mieszkaniach sprzyjającej zachorowaniom ludzi starych.

Obecne wzmożone nagłaśnianie walki ze smogiem i jego negatywnych skutków , poprzez nie zawsze uzasadnione odchodzenie od opalania węglem ,doskonale wpisuje się w działania na rzecz ograniczenia wydobycia węgla kamiennego i jest działaniem antypolskim.

Głupi narzeka mądry stara się zaradzić.Środki zaradcze podejmowane przez ostatnie dziesięciolecie były niewystarczające, nieefektywne i wycinkowe. Czas na zmiany poprzez wykorzystanie środków przeznaczonych na ochronę środowiska w sposób najbardziej efektywny.

Głównym celem niniejszego

opracowania jest dotarcie do jak największej liczby ludzi związanych z paleniem węglem w domowych kotłach centralnego ogrzewania oraz mających wpływ na stan zanieczyszczenia powietrza w jakikolwiek inny sposób. Realizacja tego celu wymusza stosowanie uproszczeń i pominięcie wielu aspektów sprawy, zwłaszcza w odniesieniu do ogrzewania domów jednorodzinnych poprzez ogrzewanie inne niż węglowe.

2. Istota problemu.

Smog, czyli mgła wzmocniona przez dym, jest to stan atmosfery polegający na: 1. występowaniu zwiększonych ponad normy zanieczyszczeń powietrza, jako efekt spalania, 2. znacznej wilgotności powietrza, czego optycznym odzwierciedleniem jest zmniejszona widoczność, 3. minimalnej prędkości lub braku przepływu powietrza, co powoduje zatrzymanie zanieczyszczeń w pobliżu miejsca spalania. Mgła jest generalnie niezależna od działalności człowieka. Podobnie jest z wiatrem, przy czym rzeźba terenu i zabudowa powinny być uwzględniana w planach architektonicznych. Ich wpływ na powstawanie smogu jest znaczące. Dla przykładu Rybnik /Centrum / położony jest w „dolinie”, a zwarta zabudowa wieżowcami od strony zachodniej, z której wieją najczęściej wiatry, sprzyja powstawaniu smogu. Smog zawiera szkodliwe związki chemiczne, które razem z pyłami i znaczną wilgotnością, bardzo szkodzą zdrowiu. W szczególności może wywołać: choroby układu oddechowego, w tym: astmy, wzrost częstotliwości i zaostrzenia objawów przewlekłego zapalenia oskrzeli, trudności w oddychaniu. Stwierdzono jego negatywny wpływ na układ krwionośny. Smog powoduje także zmniejszenie masy urodzeniowej dzieci i co należy podkreślić - zwiększa częstotliwość zachorowań na raka. Czas występowania smogu, poziom jego negatywnych parametrów zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia wszelakich chorób, zwłaszcza wyżej wymienionych, szczególnie u dzieci. Według szacunków Europejskiej Agencji Środowiska, że 45 000 osób umiera co roku w Polsce z powodu powietrza zanieczyszczonego pyłem zawieszonym. W 2013 roku popełniono w Polsce 8 579 samobójstw, a smog / wywołuje także depresję / niewątpliwie przyczynił się do tych tragicznych zdarzeń. Samobójstw mamy więcej niż ofiar śmiertelnych wypadków komunikacyjnych!

W województwie śląskim przekraczane są normy dobowe w 90 procentach w miesiącach od października do kwietnia, czyli w sezonie grzewczym. Główne źródła smogu to: niska emisja z kominów indywidualnych 55 % procent, emisja przemysłowa i ze środków transportu 35 procent, pylenie z powierzchni ziemi / drogi, pola, zwałowiska /. W świetle powyższych danych zastanawiające jest występowanie 10 procent przypadku przekroczenia norm zanieczyszczenia poza sezonem grzewczym, czyli przy praktycznym braku emisji zanieczyszczeń z tytułu niskiej emisji. Pod koniec grudnia i na początku 2016 r. najwyższy poziom stężeń pyłów w skali województwa śląskiego zanotowano w Rybniku.

Niektórzy ten fakt wiążą z pozbawieniem emerytów i rencistów deputatów węglowych w naturze bez rekompensaty finansowej co z miejsca przełożyło się na spalanie gorszego paliwa. Rybnik posiada wiele dzielnic o zwartej zabudowie domów jednorodzinnych nie podłączonych do sieci ciepłej. Pamiętać należy, że przełom lat 2015/2016 był stosunkowo ciepłym okresem.

3. Dobór paliwa do spalania oraz wybór sposobu spalania .

3.1 Uwagi ogólne.

Dobór ten jest uzależniony od dwóch zasadniczych czynników :

1/ zamożności ,

2/

wiedzy ogólnej , w tym stopnia obywatelskiej świadomości.

Ludzie zamożni wybierają zazwyczaj ogrzewanie: gazem , olejem opałowym, prądem elektrycznym, pompami ciepła . Wynika to zarówno z chęci posiadania wygody jak i świadomości ekologicznej wynikającej z faktu, że są to ludzie o ponadprzeciętnym wykształceniu. Wydaje się , że tak grupa ludzi stanowi kilkanaście procent ogółu ludzi indywidualnie ogrzewających domy lub mieszkania. Ich wybór mediów grzewczych nie wpływa w sposób istotny na zanieczyszczenie powietrza i dlatego smog powstały za ich przyczyną w dalszej części opracowania nie będzie poruszany.

Wśród ludzi mniej zamożnych kryterium wyboru w oparciu o koszty opalania jest najważniejsze. Prowadzi to do decyzji o wyborze węgla jako paliwa zdecydowanie najtańszego. Fakt, że węgiel jest najtańszym źródłem energii potwierdzają stosowne analizy ekonomiczne , których wiarygodność jest pewna. Jakkolwiek występuje różność wyników, nie podważa to jednak podstawowego wniosku, że spalanie węgla jest kilkadziesiąt procent tańsze od najbardziej konkurencyjnego paliwa jakim jest gaz ziemny oraz od ciepła systemowego z centralnych ciepłowni lub elektrociepłowni. Z autopsji wiadomo, że ogrzewanie węglem to wydatek rzędu 3000 złotych w ciągu sezonu , a gazu około 4500 złotych. Z szacunków wynika , że wydatki na ogrzewanie węglem, a więc najniższym kosztem stanowią w skali roku najczęściej 10- 20 procent wydatków ogółem gospodarstwa domowego. Uwzględniając roczną amortyzację rzędu 500 – 1000 złotych wydatki te w grupie niezamożnych mieszkańców dochodzą do około 25 procent. Jest to wskaźnik bardzo wysoki nakazujący szczególną troskę o tą grupę ludzi. Koszty zakupu urządzeń grzewczych ,ich instalacja, obsługa, serwis, amortyzacja itp. jakkolwiek ważne nie zmieniają priorytetowej roli węgla w ogrzewaniu domów. W krańcowych przypadkach rodziny wybierają najmniej wartościowe sortymenty węgla, zazwyczaj nieświadomi ,że cena węgla nierozdzielnie i silnie powiązana jest z jego wartością opałową. Ważne są również takie parametry jakościowe , jak zawartość: popiołu , siarki oraz właściwości w czasie procesu spalania . W praktyce istotne są więc działania na rzecz obniżenia zanieczyszczeń powietrza zwłaszcza ze składników najbardziej szkodliwych wynikających z nadmiernego spalania gorszych gatunków węgla oraz karygodnego spalania plastyków i śmieci .

3.2 Wybór paliwa węglowego.

Wybór poszczególnych sortymentów węgla, flotokoncentratu lub mułów do spalania w kotłach tradycyjnych bez zastosowania podajnika węgla , a więc tych najczęściej zainstalowanych, nie zawsze jest podejmowany z uwzględnieniem istotnych uwarunkowań cenowo – eksploatacyjnych oraz znajomości produktu. Muł jest to produkt uzyskiwany w procesie wzbogacania węgla w osadzarkach z wodą. Umożliwia to odzyskanie większych ziaren węgla o wymiarach ponad 1 milimetr . Najdrobniejsze cząstki węgla do 1 milimetra ,są w tej technologii niemożliwe do pozyskania w zasadniczym procesie wzbogacania . Odzyskuje się je wraz z małymi

cząsteczkami skały płonnej czyli niepalnej substancji z zawiesiny wodnej na prasach filtracyjnych. Dawniej kierowano tą zawiesinę wodną do osadników / stawów /, gdzie wodę po pewnym czasie spuszczano, a drobiny węgla jako lżejsze od części niepalnych gromadziły się u góry. W tym sposobie wzbogacania węgla, uzyskany muł zawiera węgiel ze znaczną zawartością skalnych cząstek niepalnych, czyli popiołu oraz wody. W nowszej technologii tak zwanej flotacji możliwym jest osiąganie wyższej sprawności w pozyskiwaniu najmniejszych drobin węgla, a tym samym następuje odrzucenie większej ilości materiału niepalnego. Ilość popiołu w flotokoncepcie jest zbliżona lub taka sama, jak przy pozostałych sortymentach węgla to jest miału, groszku, orzechów, kęsów. Dla przykładu opartego na aktualnych faktycznych ofertach, podajemy cenę brutto bez akcyzy zł/ tonę i parametry jakościowe węgla, flotokoncepcie, mułu : uziarnienie ciepło GJ / t
 Popiół % Siarka % zł / t orzech / 25-80 mm / 30 7 0,6 444 flotokoncepcie / 0-1 mm / 22 7 0,6 315 muł / 0-1 mm / 18 24 0,6 239
 Prynypialnie trzeba dodać, że są muły o kaloryczności 10 GJ / t w cenie zaledwie 53 złote, ale mają one zawartość popiołu 40 procent i siarkę 1,0 % co powinno ich dyskwalifikować w sprzedaży detalicznej dla odbiorców indywidualnych. Należy w pełni zrealizować plany sprzed ponad pół wieku i całość mułów spalić w dużych elektrowniach.

W celu rozprawienia się z poglądem, że zdecydowanie najtaniej wychodzi ogrzewanie domu poprzez spalanie flotokoncepcie powszechnie zwanego flotem oraz mułu poniżej przeprowadzono uproszczoną analizę ekonomiczną i wskazano na niektóre uwarunkowania towarzyszące spalaniu tego paliwa.

Założenia i wyliczenia odnośnie potrzebnego paliwa określonego powyżej : 1/ średnia wieloletnia dla ogrzania w jednym sezonie grzewczym domu jednorodzinnego z przeciętną izolacją termiczną i kotłem tradycyjnym ze sprawnością cieplną 70 – 80 procent potrzeba 6 ton węgla sortymentu kęsy, orzech, groszek; w przeliczeniu stanowi to zapotrzebowanie na 180 GJ / 6 ton x 30 GJ / t / , 2/ analogiczna ilość ciepła zawarta jest w 8,2 tonie flotu / 180 GJ : 22 GJ/t / , 3/ to sama wartość ciepła zawarta jest w 10 tonach mułu / 180 GJ/t : 18 GJ/t / . Cena zakupu opału brutto na cały sezon bez akcyzy w kopalni : 1/ węgiel, sortyment orzech 6 ton x 444 zł/t = 2664 zł, 2/ flot 8,2 ton x 315 zł/t = 2583 zł, 3/ muł 10 ton x 239 zł/t = 2390 zł Koszty dodatkowe związane z większym tonażem potrzebnego flotu w wysokości 2,2 tony oraz mułu 4 tony wynoszą : transport 40 zł/ tonę, załadowanie do piwnicy i wrzucenie do pieca 40 zł/t, czyli łącznie 80 zł / t . Uwzględniając dodatkowy tonaż wydatkujemy więcej z tytułu zakupu flotu 176 złotych / 2,2 t x 80 zł/t / , a mułu 320 złotych / 4 tony x 80 zł/t . Nie uwzględnienie w rachunku 6 ton zarówno węgla, flotu i mułu w aspekcie transportu i załadowania do piwnicy wynika z chęci uzyskania przejrzystości wyliczeń. Nie wpływa to generalnie na poprawność wnioskowania.

Podsumowując, z powyższego uproszczonego rachunku wynika, że łączny koszt zakupu potrzebnego w sezonie grzewczym paliwa węglowego, w założonych porównywalnych uwarunkowaniach ekonomicznych, wynosi dla : węgla 2664 zł, flotu 2759 zł, mułu 2710 zł.

Wobec tej samej zawartości siarki w tonie każdego analizowanego sortymentu węgla, oczywistym jest, że spalając flot lub muł emituje się zdecydowanie więcej związków siarki

do powietrza za sprawą większej ilości ton , jaką musimy spalić , aby otrzymać taką samą ilość ciepła.

Innym elementem uciążliwości spalania mułu jest niekiedy konieczność pozbawienia go nadmiaru wody już w trakcie spalania.

Wiąże się to ze znacznym zużyciem ciepła. W wyniku spalania mułu mamy do czynienia ze zdecydowanie większą ilością popiołu w odniesieniu do węgla i flotu. W przypadku: węgla mamy $6 \text{ ton} \times 7 \% = 0,42 \text{ tony}$ popiołu , flotu $8,2 \text{ ton} \times 7 \% = 0,574 \text{ tony}$, a mułu $10 \text{ ton} \times 24 \% = 2,40 \text{ tony}$ popiołu . Wyliczony tonaż popiołu jest teoretyczny, w praktyce w wyniku braku idealnego spalania będzie on wyższy. Dodatkowy balast wynikający ze spalania mułu, wynoszący w stosunku do węgla prawie 2 tony popiołu jest uciążliwy. Usuwanie go z popielnika i wynoszenie do kubłów jest bardzo pracochłonne i towarzyszy mu dodatkowe zapylenie , zwłaszcza w piwnicy.

Powyższa uproszczona analiza ekonomicznej efektywności doboru sortymentów węgla wraz z uwzględnieniem innych uwarunkowań wykazała, że człowiek uświadomiony i odpowiedzialny za zdrowie swoich najbliższych , jak i ludzi w otoczeniu kilkuset metrów spalał będzie w odpowiedni sposób lepsze paliwo. Jest to oczywiste, tym bardziej, że rachunek kosztów wykazał , że spalanie węgla , flotu czy mułu wiąże się niemal z tym samym wydatkiem pieniędzy.

Komfort związany ze spalaniem węgla, przy tym niemal samym wydatku finansowym w całym okresie grzewczym , skłania do jego zakupu , a nie flotu lub mułu. Flot o mniejszej kaloryczności / poniżej 20 GJ/ t oraz muł powinny być spalane w elektrowniach oraz dużych ciepłowniach posiadających urządzenia eliminujące zanieczyszczenie powietrza zarówno z pyłów jak i gazów

3.3 Sposób spalania . W odniesieniu do spalania węgla , jako powszechnego bo najtańszego paliwa, trzeba dążyć do optymalizacji poniższych działań : 1/ używania najlepszych sortymentów węgla przy jednoczesnym eliminowaniu flotokonzentratu oraz mułów ,

Działania szczegółowe : w kotłach z automatycznym podajnikiem nie dajemy sobie wmówić , że każdy sortyment węgla mający niezbędne wymiary , może nosić nazwę „Ekogroszku” . Ekogroszek, to najbardziej kaloryczny węgiel / oprócz antracytu , którego w Polsce nie wydobywamy / spalający się na palenisku całkowicie , dający drobny popiół bez zbrylania się . W kotłach tradycyjnych można spalać mając na uwadze oszczędności finansowe , mieszanki: orzecha groszku, mialu , flotu i mułu kosztem wzrostu pracochłonności i zanieczyszczenia powietrza. 2/ stosowaniu pieców o wysokich parametrach efektywności spalania i niskiej emisji zanieczyszczeń, Działania szczegółowe : w przypadku zakończenia żywotności kotła trwającego zazwyczaj 10-12 lat , kupujemy nowy wyższej jakości. Aktualnie są to kotły tak zwanej piątej generacji . Charakteryzują się one podniesioną sprawnością ciepła spalania do ponad 90 procent . Wyższy koszt zakupu zwróci się dzięki zmniejszonej ilości zakupionego węgla zanim kocioł będzie zużyty i trzeba go będzie wymienić. W lutym br w pewnym sklepie oferowano : piec klasy 5 , moc 27 kW o sprawności do 94,7 procent, w cenie 10 600 zł brutto oraz piec klasy 3 , o mocy 25 kW , sprawności 84 procent w cenie około 3200 złotych brutto. Różnica w cenie to równowartość 15-18 ton węgla kamiennego dobrej jakości. Celowym jest podkreślić, że kotły z podajnikiem mają klapę załadowniczą na wysokości rzędu 120

centymetrów, co w praktyce uniemożliwia ludziom starym i słabym załadunek węgla. Zmusza to ich do najmowania ludzi do obsługi kotła, skutkiem tego jest postępujące ich ubóstwo. Piec klasy 5 ważył 490 kg i było około 200 kg cięższy to też trzeba uwzględnić w aspekcie rozważań o ochronie środowiska.

Porównanie tych dwóch ofert wskazuje, że modny, lansowany ostatnio przez niektórych biurokratów pogląd na celową i konieczną wymianę kotłów tylko na te z klasą 5 musi budzić zastrzeżenia. Protest wynika z faktu, że głębsza znajomość tematu wyklucza proste diagnozowanie, a tym bardziej zasadnicze zawężanie walki ze smogiem do domniemanego najlepszego rozwiązania jakim jest wymuszone wprowadzenie do ogrzewania węglem tylko kotłów klasy 5.

Natura urzędników „czekistów” nakazuje im głosić bzdety o potencjalnym, powszechnym spalaniu w piecach klasy 4 i niższej „paliwa zakazanego”, a zjawisko to będzie występować zawsze, gdy będą w użyciu kotły klasy 4 i niższej. Wiadomo, że tradycyjne kotły / bez podajnika / umożliwiają wkładanie do spalania każdej rzeczy określonej wymiarami drzewiczek.

Zakładanie z góry złej woli obywatela jest nadużyciem prawnym. Na domiar złego tego rodzaju decydenci są z dala od realiów życiowych mieszkańców Śląska, a zwłaszcza 20 – 30 procentowej grupy ludzi o najniższym standardzie życia. Sytuacja finansowa górnictwa węgla kamiennego jednoznacznie wskazuje, że postępować będzie spadek stopy życiowej mieszkańców województwa śląskiego.

3/ dobrego stanu przewodów kominowych oraz właściwego dopływu powietrza do komory spalania. Działania: kominy należy czyścić według potrzeb określonych przez kominiarza. Obecnie używane kominy mają różny przekrój, te o mniejszym przekroju muszą być czyszczone częściej. Dobrze jest, uwzględniając warunki pogodowe palić bez przerwy w piecu. Dzięki temu komin jest nagrany i jest lepszy przepływ powietrza w palenisku. Mamy przez to lepszą możliwość sterowania jego przepływem według potrzeb. Konieczne jest mieć w piwnicy stały otwór w pobliżu pieca, którym płynie w sposób niezakłócony strumień powietrza z dworu do paleniska. Spalanie to łączenie się tlenu z węglem czyli niezbędny dla optymalnego spalania dopływ powietrza / tlenu/ musi być zapewniony.

4/ fachowej obsługi kotłów / pieców / i urządzeń grzewczych,

Działania: ściśle stosować się do instrukcji obsługi, specyficznych dla każdego typu kotła. Podstawą działań musi być bezpieczne palenie. Zwracać uwagę, czy kocioł nadaje się do tak zwanego górnego spalania paliwa. Brak tej możliwości może doprowadzić do wybuchu mieszanki gazowej. Górne spalanie mające zalety w zakresie mniejszej ilości zanieczyszczeń powietrza / mniej dymu / znali już od wieków kowale i przy określonych warunkach warto jest je stosować. Usuwać sadzę w kotle, każdy milimetr osadzonej sadzy to spadek efektywności spalania nawet o kilka procent. Sadza jest dobrym izolatorem cieplnym. Umiejętnie operować zaworami przy grzejnikach, różnicują temperaturę poszczególnych pomieszczeń według rzeczywistych potrzeb. Przed wrzuceniem opału oczyścić ruszt z popiołu, tak aby w popielniku widoczny był blask ognia. Nie dawkować nadmiaru paliwa. Po dosypaniu węgla, w palenisku trzeba widzieć żar lub płomień. Pełne zasypanie paleniska prowadzi do powstawania zwiększonej ilości zanieczyszczeń i gazów. Po

kilku minutach od nałożenia nowej porcji paliwa , dym powinien się ustabilizować w postaci niewielkiej strugi. Intensywne dymienie z komina przez kilkanaście , a nawet kilkadziesiąt minut wskazuje na złego palacza. Wystarczy jeśli zwiększy on dokładanie do ognia o dwa – trzy razy na dobę mniejszych ilości węgla to gęsty dym nie będzie wydobywał się z komina w sposób naganny, wywołujący oburzenie . Nie wstydź się i miej odwagę w życzliwy sposób porozmawiać z sąsiadem będącym kiepskim palaczem , a tym bardziej spalającym paliwo zabronione.

5/ efektywnej termoizolacji ogrzewanych pomieszczeń.

Działania: uszczelnianie okien przed zimą , ocieplanie zewnętrzne budynków styropianem , oklejanie styropianem sufitów w piwnicach co jest czynnością łatwą , instalowanie ekranów izolacyjnych za grzejnikami , stosowanie rolet wewnętrznych i żaluzji na oknach przy zachowaniu właściwej wentylacji pomieszczeń, a gdy ich brak zasłanianie okien firanami i zasłonami przy jednoczesnym odkryciu grzejników; w przypadku nakładania nowej papy zastosować grubszą papę zgrzewalną bo poprzez dach o słabej izolacji termicznej uchodzi najwięcej ciepła. Powyższe punkty realizować mogą jedynie osoby świadome odpowiedzialności za spalanie oraz posiadające stosowny zasób wiedzy o paliwach i zamianie ich na ciepło . Postępująca edukacja w tym zakresie chociażby poprzez niniejsze opracowanie napawa umiarkowanym optymizmem.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom wsparte przez Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda upatruje walkę ze smogiem głównie poprzez podniesienie stopnia zamożności ogółu obywateli umożliwiającego przejście na opalanie gazem , energią elektryczną , olejem opałowym lub wybranie innych proekologicznych rozwiązań. Świadomi, że pieniądź pierwotny, czyli związany z produkcją dóbr materialnych na terenie Górnego Śląska, a zwłaszcza Rybnika pochodzi głównie ze znacznej liczby względnie dobrze opłacanych górników staraliśmy się tą sytuację utrwalić. Dowodem jest obszerne opracowanie „Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro „, w którym zawarty jest program naprawczy górnictwa . Z determinacją walczyliśmy o niedopuszczenie do zabrania /kradzieży w związku z prawami nabytymi/ węgla deputatowego emerytom i rencistom. Walka ta zakończyła się połowicznym sukcesem. Części emerytów zabrany węgiel zostanie wliczony do podstawy świadczeń emerytalnych o ile sami wystąpią ze stosownym wnioskiem. Pomimo usilnych i wielokrotnych próśb kierowanych do mnóstwa adresatów o wsparcie naszych działań, spotkały się one z minimalnym odzewem. Smutne to, ale prawdziwe, że stopień wrażliwości i wiedzy obywatelskiej jest znikomy. Szczegółowe informacje na ten temat zawiera nasza strona internetowa www.nwsd.pl oraz Facebook. Popierając zdecydowanie wszelkie działania na rzecz ograniczenia smogu, wskazujemy na zbyt marginalnie potraktowaną sprawę znaczenia dodatków paliwowych w procesach spalania paliw stałych . Działania z tym związane są proste, nie wymagają dużych nakładów i możliwe są do realizacji od natychmiast. Wystarczy: - zakupić odpowiednią liczbę opakowań takich produktów jak : Sadpal , Nitrolen, Anlen, Carbo Smar , - pouczyć rozprawdzających / wystarczy kierowca z samochodem/ do jakich pieców nadaje się dany produkt , dać im formularze do pokwitowania odbioru . Działania z tym związane są proste, nie wymagają dużych nakładów i możliwe są do realizacji od

natychmiast.

Realizacja

powyższych prostych przedsięwzięć wymaga : - zakupu powyższych produktów tanio w sprzedaży hurtowej lub wprowadzić wariant minimalistyczny , to jest zakupić tylko Sadpal najbardziej sprawdzony towar dla kotłów tradycyjnych / bez podajnika/, które wytwarzają najwięcej zanieczyszczeń, - wydatkowania co najwyżej kilkudziesięciu tysięcy złotych w skali miasta/ gminy , a efekt będzie nieporównywalnie większy niż inne formy wsparcia przedsięwzięć na rzecz obniżki smogu.

Elementy uproszczonego rachunku kosztów na cały sezon grzewczy : 2 kg Sadpalu wystarczy na 1 tonę węgla, cena za kilogram rzędu 10 złotych, na przykład przy pięćset kotłach tradycyjnych w mieście/gminie . Czyli 6 ton węgla / sezon / x 2 kg/ t x 10 zł/kg x 500 pieców = 60 000 złotych , plus koszty rozproszczenia. Wydatek 120 zł z tytułu zakupu Sadpalu na kocioł tradycyjny w domu jednorodzinnym , przy opłatach podatkowych jego właścicieli rzędu 500 – 800 zł/ rok powinno pokryć miasto/ gmina lub Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska . Jest to bardziej efektywne przedsięwzięcie niż zamierzone dopłacanie do kotłów klasy 5, tym bardziej, że jedno działanie nie wyklucza drugiego. Jeśli porównamy publiczny koszt zakupu Sadpalu z kwotą 800 tysięcy złotych jaką WFOŚ .. zapłacił za samo opracowanie zaledwie w 30 gminach Programu Gospodarki Nisko Emisyjnej wyciągnąć można oczywiste wnioski ... Według producentów wspartych opiniami renomowanych i miarodajnych ośrodków badawczych Sadpal ma mnóstwo zalet , które eliminują lub powodują obniżenie wiele negatywnych zjawisk powstałych w wyniku spalania .

Przykładowo Sadpal eliminuje lub obniża : - nadzwyczaj szkodliwe , wyższe węglowodory aromatyczne WWA typu 3,4 benzopirenu , - emisję tlenku węgla do atmosfery, - osadzanie się sadzy zarówno w w piecu jak i kominie, - emisję dwutlenku siarki do atmosfery o 12-20% z tytułu oszczędności zużycia węgla, - zużycie węgla w zależności od jego kaloryczności o 12-20 % , - zawartość w spalinach dwutlenku siarki /SO₂/ i NO_x o 10-20 % , - szybkość korozji stalowych palenisk rusztowych oraz instalacji odprowadzających spaliny. Powyższe jak również inne właściwości podawane przez producenta powodują , że jest szeroko stosowany w eksploatacji kotłów opalanych węglem, flotem , mułem , koksem, drewnem , węglem brunatnym, we wszelkich rodzajach kotłowni . Z tego względu należy zainwestować w Sadpal, Spalsadz lub inne produkty wpływające na ochronę powietrza i skłonić mieszkańców do dalszych zakupów w przyszłości !. Efektywność ekonomiczna powyższego przedsięwzięcia będzie nadzwyczaj wysoka .

4. Obrona przed smogiem.

Najlepszą obroną jest atak , czyli wielokierunkowe działania na rzecz ograniczenia smogu. Generalnie przed smogiem nie da się schować w miejscu jego występowania w sposób w pełni satysfakcjonujący. Ograniczanie jego siły oddziaływania jest możliwe , gdy jesteśmy wyczuleni na spostrzeganie jakości powietrza. Wystarczy nos, który wyczuwa więcej dymu niż zazwyczaj oraz oczy widzące mgłę i niewyraźne zarysy pobliskich budynków. Upoważnia to do stwierdzenia , że w miejscu pobytu mamy smog. Dociekliwi mogą stwierdzić przekroczenie norm zanieczyszczeń na stronach internetowych. Właściciele domów /

mieszkań/ opalanych węglem mogą podjąć natychmiastową decyzję ograniczenia temperatury w pomieszczeniach co natychmiast przełoży się na mniejszą ilość spalonego węgla, flotu, mułu. Dobroczynny skutek takiego działania to mniejsza emisja wszelakich zanieczyszczeń do powietrza. W tych krytycznych dniach dobrze jest posiłkować się w paleniu suchym drewnem z drzew liściastych. Ograniczanie wpływu smogu można osiągnąć przez odpowiedni styl życia , w ramach którego mamy takie działania jak: nie wychodzenie z domu , wietrzenie mieszkań tylko wtedy, gdy występuje małe zanieczyszczenie powietrza na zewnątrz; natychmiastowe leczenie kaszlu i zapalenia dróg oddechowych ,wyjeżdżanie do miejsc gdzie jest lepsze powietrze – góry, lasy / niestety w obecnych uwarunkowaniach podróżowania koleją w odniesieniu do gór z Rybnika jest to w praktyce niemożliwe /, oddychanie przez nos ,unikanie dróg zatłoczonych przez samochody, wybieranie czasu jazdy i tras eliminujące postoje w korkach, załatwianie niezbędnych spraw w czasie gdy nie występuje szczyt komunikacyjny, korzystanie ze środków komunikacji zbiorowej, walka z patologią palenia tytoniu, odżywianie się w sposób optymalny stosownie do swojego stanu zdrowia, zapewnienie organizmowi zestawu niezbędnych witamin ; uprawianie co najmniej gimnastyki rekreacyjnej i odbywanie spacerów po zniknięciu smogu, sen w dobrej atmosferze itd. , itp.

5. Kompleksowy program ograniczenia smogu.

5.1. Problematyka ogólna.

Zdziwienie budzi fakt opracowywania w gminach Programów Gospodarki Nisko emisyjnej oraz na szczeblu wojewódzkim „Kompleksowej likwidacji niskiej emisji na terenie konurbacji śląsko – dąbrowskiej „ bez opracowywania Kompleksowych programów ograniczenia zanieczyszczeń. Niska emisja z kominów to 55 procent zanieczyszczeń , a co z pozostałymi bardzo istotnymi źródłami zanieczyszczeń ?!. Kompleksowe programy ... powinny zawierać nie tylko przedsięwzięcia na rzecz ograniczenia całości emisji zanieczyszczeń, w tym poprzez kominy , ale także sferę działań na rzecz poprawy zdrowia i jakości życia . Ograniczając emisję zanieczyszczeń trzeba realizować również przedsięwzięcia wpływające pozytywnie na dotychczasowy obniżony standard życia wynikający z występowania smogu. Tematyka takiego „Kompleksowego programu ograniczania zanieczyszczenia atmosfery i jej skutków” w zarysie powinna obejmować następujące podstawowe problemy: 1/ zawarte w dotychczasowych planach gospodarki nisko emisyjnej , obejmujące zadania mają między innymi przyczynić się do osiągnięcia celów określonych w pakiecie klimatyczno - energetycznym do roku 2020, to jest redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz zanieczyszczeń powietrza , zwiększenia udziału energii pochodzącej z źródeł odnawialnych, redukcji zużycia energii finalnej. Realizacja powyższego ma nastąpić poprzez podniesienie efektywności energetycznej skutkującej redukcją emisji wszelakich zanieczyszczeń do powietrza w tym: pyłów zawieszonych , benzenopirenu , dwutlenku siarki , tlenków azotu, tlenku węgla) itd. , itp. 2/ obniżenie szkodliwego oddziaływanie przemysłu, 3/ redukcja negatywnego oddziaływania środków transportu , 4/ zmniejszenie pylenia ze zwałowisk, dróg , pól.

5.2. Rachunek efektywności ekonomicznej przedsięwzięć stymulatorem postępu w walce z zanieczyszczeniami powietrza.

Podstawowym

kryterium wyboru przedsięwzięć określonych w „Kompleksowym programie „, musi być efektywność ekonomiczna ujęta w metodologii analiz problemowych. Ponoszone wydatki finansowe powinny generować najlepsze rezultaty. Za rozwiązanie optymalne uważać należy taką zmianę / obniżkę / istniejącego stanu zużycia węgla w GJ w gospodarstwie , która osiągnięta zostanie , przy wyższej niż dotychczas sprawności kotła. Preferowane powinny być przedsięwzięcia, w wyniku których różnica pomiędzy sprawnością spalania nowo zainstalowanego kotła a demontowanego będzie najwyższa. W praktyce oznacza to wyszukanie i uszeregowanie wniosków o dofinansowanie według najwyższych różnic sprawności cieplnej mających być demontowanych kotłów, a nowo zabudowanych, przy jednoczesnym preferowaniu wymiany kotłów o najniższej sprawności cieplnej . Przykład wyliczeń w przypadku powyższego kryterium przyznawania dotacji, w odniesieniu do dwóch przypadków wymiany kotłów. 1. Kocioł używany o sprawności cieplnej 61 procent , został wymieniony na lepszy o sprawności cieplnej 79 procent , czyli przyrost sprawności wynosi 18 procent. 2. Wymiana kotła dotyczy odpowiednio kotła z 76 procentową sprawnością na kocioł klasy 5 pracujący ze sprawnością 94 procent, czyli również o 18 procent. W powyższym przypadku szczególnym, takiego samego podniesienia sprawności grzewczych kotłów , wyliczenia w punkcie 1 wskazuje na lepszy efekt w zwalczaniu smogu . W pierwszym przypadku nastąpi większe ograniczenie ilości spalnego węgla przy założeniu analogicznych uwarunkowań bo tamten kocioł, aby ogrzać dom zużywał więcej paliwa / węgla, flotu, mułu/, Istotą dążeń proekologicznych powinno być ograniczenie smogu w sposób efektywny ekonomicznie , a nie wymiana kotłów na osiągające najwyższą sprawność grzewczą , tak zwanej klasy 5 W regulaminie przyznawania dotacji uwzględnić : 1/ dopłatę za podniesienie sprawności / kotła/ pieca o 1 procent w zależności od mocy pieca i tak : do 10 kW 200 zł, od 10 kW do 20 kW 250 zł, od 20 do 30 kW 300 zł, ponad 30 kW 350 zł Uzasadnienie : piece o większej mocy są potrzebne dla ogrzewania większych domów i zużywają w sezonie znacznie więcej opału. Moc pieca wpływa w sposób mniej lub bardziej proporcjonalny na wysokość jego ceny.

Ekonomicznie najefektywniejsza eliminacja smogu nastąpi poprzez wymianę kotłów o „dużej” mocy , przy jak największej różnicy sprawności nowego kotła w odniesieniu do poprzedniego.

Przyjęcie jako jedynego kryterium przyznawania dotacji , wysokiej sprawności kotła klasy 5 bez dodatkowych uwarunkowań prowadzi do nieoptymalnego wydawania pieniędzy.

Lapidarnie można to ująć w sposób jednoznaczny i obrazowy następująco : kotły klasy 5 mają odpowiednik w klasie najlepszych i najdroższych samochodów na przykład Mercedes czy też Porsche . Czy ktoś praktyczny i fachowy będzie wygłaszał poglądy o konieczności zamiany różnych starych samochodów właśnie na te drogie marki o wspaniałych parametrach technicznych . Takie postępowanie wyeliminuje wielu beneficjentów o niższej zamożności, których udział w tworzeniu smogu jest znaczny. Tylko w teorii można założyć , że będą przypadki wymiany kotłów o najwyższej mocy , przy różnicy sprawności 18 procent i więcej . W tym przypadku / 18 % / dotacja wyniosłaby $18 \times 350 \text{ złotych} = 6\,300 \text{ złotych}$. Można określić wysokość dotacji maksymalnej na przykład na poziomie 7 tysięcy w

zależności od możliwości wypłacającego dotację. .

Z

obserwacji rynku wiadomo, że wymiana dotyczyć będzie głównie pieców o mocy 20- 30 KW , przy podniesieniu ich sprawności rzędu 12 procent – głównie w przedziale 10 -14 procent , czyli zwrot kosztów / dotacja/ nastąpiłby w wysokości 3600 złotych / 300 zł x 12 / . O przyjęciu poziomu obowiązujących wartości wyjściowych do obliczenia zwrotu poniesionych nakładów na ograniczenie emisji zanieczyszczeń decydować będzie wysokość środków w dyspozycji miasta lub gminy w danym okresie.

Odrębnym problemem jest dofinansowanie przedsięwzięć związanych z odejściem od paliwa węglowego na rzecz : pomp ciepła, gazu : zarówno ziemnego jak i płynnego , oleju opałowego , energii elektrycznej, energii odnawialnej. Generalnie , trzeba zachować dotychczasowe lub podobne uregulowania dotyczące dofinansowania tych inwestycji, traktując je jako swego rodzaju prawa nabyte.

6.Podsumowanie.

1.

Wzrost możliwości ochrony środowiska wiąże się w sposób ścisły z poprawą zamożności ogółu społeczeństwa, a w szczególności gospodarstw domowych mających dochody znacznie mniejsze od przeciętnych. Mieszcza się tu ludzie określani , jako żyjący w ubóstwie lub biedzie. Jest to grupa społeczna , której przypisuje się największy , względny udział w tworzeniu zanieczyszczeń powietrza w ramach niskiej emisji.

2. Zwiększyć należy wspieranie osób indywidualnie ogrzewających dom poprzez spalanie węgla , a legitymujących się bardzo niskimi dochodami poprzez zakup dla nich węgla o dobrych parametrach . Regulamin przyznawania dotacji nie może ich wykluczyć jako beneficjentów , tylko z tego powodu, że nie stać ich na zakup kotłów klasy 5. Zakup takiego kotła wraz z kosztami instalacji to wydatek rzędu 14 000 złotych. Kwota ta jest wyższa od rocznych dochodów wielu ludzi, co jednoznacznie wyklucza możliwość ich instalacji.

3.

Działaniom na rzecz wzrostu zamożności musi towarzyszyć proces wzmożonej edukacji ekologicznej zarówno młodzieży jak i dorosłych. Priorytetem na tym odcinku działań musi być dotarcie do każdego palacza kotłowego z odpowiednią broszurą uświadamiającą .

4. Powinna nastąpić obniżka cen energii elektrycznej w odniesieniu do odbiorców mieszkających w miastach / gminach na terenie których znajdują elektrownie oraz w miastach i gminach sąsiadujących. Za takim rozwiązaniem przemawiają znacznie niższe od przeciętnych koszty przesyłu energii oraz swoista rekompensata za życie w bardziej zanieczyszczonym powietrzu. Przyczyni się to do doraźnego wspomagania głównego ogrzewania z kotłów , dogrzewaniem prądem zwłaszcza przy dodatnich temperaturach na dworze oraz w sytuacji nasilenia się smogu.

5. Wprowadzenie atrakcyjnych taryf zużycia prądu w porze nocnej wraz z gwarancją wieloletniego okresu jej zachowania.

6. Środki

finansowe w dyspozycji władz wyodrębnione celem poprawy stanu atmosfery , muszą być wydatkowane w sposób efektywny , uwzględniający całokształt uwarunkowań . Koncepcja dofinansowania tylko zakupów kotłów centralnego ogrzewania klasy 5 oraz zasłyszana zapowiedź braku dofinansowania do inwestycji związanych ze spalaniem węgla w sytuacji gdy na danej posesji jest dostęp do gazu

ziemnego , uznać należy za rozwiązanie nie do przyjęcia. Wspieranie importu rosyjskiego gazu , przy jednoczesnej eliminacji węgla rodzimego jest sprzeczne z polską racją stanu.

7. Zwiększyć należy inwestycje sprzyjające ograniczeniu negatywnych skutków smogu lub pośrednio likwidujący jego występowanie. Zakres tych działań jest rozległy, określony w punkcie 4 niniejszego opracowania. Za skandaliczną trzeba uznać sytuację, że od rządu 25 lat brak możliwości dogodnego dojazdu do gór / Wisła /, z Rybnika . Dawniej dojazd ten w jedną stronę wynosił nieco ponad 1 godzinę , dzisiaj rządu 3 godzin 40 minut. Jest to skazanie na ciągłe przebywanie w smogu wielu mieszkańców Subregionu Zachodniego województwa śląskiego, a przez to na narażanie ich na utratę zdrowia . Ograniczenie skutków działania smogu może nastąpić poprzez uruchomienie bezpłatnych inhalatorów solankowych , wykorzystując wspaniałą miejscową solankę jodową z Zabłocia koło Strumienia. Inhalacje z wykorzystaniem tej solanki leczą lub wspomagają leczenie wielu schorzeń układu oddechowego . W odniesieniu do Rybnika idealnym miejscem na Inhalatorium Solankowe byłby popularny deptak w pobliżu Bazyliki.

8. W miastach i gminach powinny powstać „ Kompleksowe programy ograniczenia zanieczyszczenia atmosfery i jej skutków „. W programach tych należne miejsce musi zająć problem negatywnego oddziaływania środków transportowych na jakość powietrza. W porównaniu z nagłaśnianiem niskiej emisji kominowej problem ten nie jest należycie eksponowany. Aktualnie jeden samochód przypada średnio na dwóch mieszkańców, a jego wiek przeciętny wynosi około 10 lat ! Dopuszczalne wartości emisji spalin w poszczególnych normach EURO zarówno w odniesieniu do pojazdów z silnikiem benzynowym jak i pojazdów z silnikiem wysokoprężnym operują – emisją g/km, oczywiście w warunkach laboratoryjnych , a nie drogowych. Ten stan rzeczy określono dosadnie „wielka ściema z normami emisji spalin”. Pytanie zasadnicze : ile wynosić będzie wartość emisji CO, HC, NOx , PM , oczywiście w g/km ; w rzeczywistej sytuacji drogowej, gdzie na jednym kilometrze trasy są dwie sygnalizacje świetlne oraz rondo , gdzie na włączenie się do ruchu okrężnego trzeba czekać średnio kilkanaście sekund. Programy te należy w miarę zaistnienia nowych uwarunkowań weryfikować i uaktualniać.

9. Trzeba krytycznie podejść do lansowanej tezy o ociepleniu klimatu , jako nie udowodnionej. Radykalne odejście w najbliższych latach od węgla , jako paliwa podstawowego będzie zgubne dla Polski za sprawą kosztów z tym związanych, w tym społecznych z tytułu bezrobocia. Wzrost średniej temperatury w miesiącach grzewczych jest niezwykle korzystny dla Polski , chociażby z takich powodów jak : mniejsze zużycie węgla do celów grzewczych / tej zimy rządu 20 -25 procent/, mniej spalane go węgla to obniżona emisja zanieczyszczeń, niezakłócone funkcjonowanie komunikacji samochodowej i kolejowej itd., itp. Pozytywne skutki ocieplenia dla Polski to wiele miliardów oszczędności każdego roku.

10. W trakcie redakcji Regulaminu przyznawania dotacji ... , celowe oraz konieczne jest korzystanie z propozycji i wniosków zawartych w niniejszym opracowaniu.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski
Prezes Paweł Helis

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes Alojzy Motyka

Rybnik, dnia 8.03.2016 r.

4. Konsultacje społeczne dotyczące ograniczenia smogu , w tym Projektu Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie ograniczeń eksploatacji instalacji , w których następuje spalanie paliw.

**Ministerstwo Rozwoju Wicepremier,
Minister Rozwoju i Finansów Mateusz Morawiecki
Ministerstwo Środowiska Minister Środowiska prof.dr hab. Jan Szyszko Ministerstwo
Energii Minister Energii Kzysztof Tchórzowsk
Sekretarz Stanu Grzegorz Tobiszowski**

Dotyczy : konsultacji społecznych dotyczących ograniczenia smogu , w tym Projektu Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie ograniczeń eksploatacji instalacji , w których następuje spalanie paliw.

W załączeniu przesyłamy w ramach konsultacji jak wyżej ,opracowanie pod tytułem „, Smogowe igrzyska”. Dokument ten , jest uzupełnieniem naszych następujących opracowań , uprzednio już przekazanych wielu adresatom według właściwości :

1. Polskie górnictwo węgla kamiennego , wczoraj, dziś i jutro . Zapoznać się z nim można w czasopiśmie „ Wspólne sprawy” nr 2 / 2015 r. wydawanym przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa w Katowicach oraz na stronie internetowej www.nwsd.pl
2. Smog, a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń. Z treścią można zapoznać również na stronie internetowej www.nwsd.pl

Usilnie i gorąco prosimy o zapoznanie się z wszystkimi trzema opracowaniami wyszczególnionymi powyżej , ponieważ ich treści wiążą się dość ściśle w jedną całość. Kompleksowe rozpatrywanie spraw przez nas przedstawionych , może być gwarancją wydania uregulowań prawnych związanych z zwalczaniem smogu w sposób profesjonalny z uwzględnieniem aspektów społecznych. Jako Stowarzyszenia zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym , nie prowadzimy jakiejkolwiek działalności gospodarczej , jak również nie korzystaliśmy ze sponsoringu pod żadną postacią. W Zarządach zasiadają osoby kompetentne różnych profesji ,co potwierdzają wielokrotnie wyróżniane i odznaczania państwowe, za pracę zawodową. Wydatki pokrywamy wyłącznie z budżetów rodzinnych, na które składają się generalnie tylko emerytury. Posiadana przez to niezależność i nie poddawanie się naciskom oraz oczekiwaniom władz oraz lobbystów, pozwala nam pisać w sposób sprawiedliwy i zgodny z prawdą. Wyrażamy nadzieję , że podane informacje spowodują dogłębne zapoznanie się z naszymi

opracowaniami , które przyczynią się do wydania aktów normatywnych wysokiej jakości z korzyścią dla ogółu społeczeństwa, z zagwarantowaniem polskiej racji stanu . Niniejsze opracowanie wykonano w ramach konsultacji społecznych dotyczących zwalczania smogu , w tym Projektu Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia ... / bez daty/ w sprawie: wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji , w których następuje spalanie paliw.

5.Smogowe igrzyska.

1. Uwarunkowania historyczne.

Kto nie zna przeszłości , nie może prawidłowo zrozumieć teraźniejszości , a tym bardziej wpłynąć pozytywnie na przyszłość. A problem nasilonego smogu na Górnym Śląsku i w Zagłębiu istnieje około dwieście lat .Spowodowane to było rozwojem przemysłu , kolejnictwa ,wysokim przyrostem ludności , polepszonymi standardami mieszkań i powszechnym przejściem na opalanie domów węglem. Przekroczone w szczególnie wysoki sposób w ostatnich dniach , normy zanieczyszczenia powietrza wyzwoliły niebywały wzrost tej problematyki w mediach . Wszędzie smog w : powietrzu, telewizji, gazetach ,internecie w rozmowach prywatnych . Ogólne utyskiwanie na smog i jego skutki przybrało rozmiary epidemii. Dobre kierownictwo cechuje zdolność do przewidywania . Brak naszym elitom myślenia w aspekcie skutków swoich decyzji. Czy trudno było przewidzieć, że zabranie / ukradzenie/ emerytom, rencistom i wdowom węgla deputatowego w naturze o najlepszych parametrach jakościowych wpłynie na zasadnicze pogorszenie się stanu powietrza w województwie śląskim . W samym Rybniku szacować można tę bezprawną kradzież węgla ze względu na prawa nabyte na około 25 000 ton. Licząc zużycie w sezonie / rok / na 6 ton w każdym piecu / kotle grzewczym/ pozbawiono paliwa dla około 4200 pieców. Oczywiście brakujące zabrane paliwo zastąpiono generalnie paliwem o gorszych parametrach jakościowych / dających mniej ciepła i więcej zanieczyszczeń powietrza / za to tańszych . Aby zapewnić ciepło w mieszkaniach, jak w poprzednich latach trzeba spalić tego gorszego paliwa w zwiększonej ilości . Skoro trzeba spalić więcej ton takiego opału to stopień zanieczyszczenia powietrza musi być mniej lub bardziej proporcjonalnie wyższy . Pamiętać należy , że zdecydowana większość domów jednorodzinnych ma co najmniej 30 lat. Wybudowano je z dostępnych w tym czasie materiałów, przy skromnych zazwyczaj środkach finansowych . Wpłynęło to negatywnie na stan termoizolacji i wybraną technikę grzewczą, zazwyczaj w postaci opalania węglem , w tym mułem i flotokoncentratem. W praktyce pomoc państwa w zakresie budownictwa jednorodzinnego była wtedy symboliczna , a dla większości budujących żadna. Zaszłości minionych lat , przy obecnym niskim stopniu zamożności znaczącej części właścicieli domów jednorodzinnych ,są zasadniczym uwarunkowaniem wpływającym na trudność uzyskania znaczących efektów w walce

ze smogiem. Niezrozumienie tego prowadzi do nieefektywnych działań, w aspekcie efektów związanych z wydatkowaniem pieniędzy z dotacji na walkę ze smogiem. Na domiar złego preferuje się kosztowne rozwiązania wykluczające z dotacji tych, którzy w sposób decydujący wpływają na rozmiary smogu. Dotyczy to w szczególności wymogu podłączenia się do ciepła systemowego lub przejścia na opalanie gazem. Wiele nieporozumień wynikających z braku znajomości uwarunkowań prowadzi do zbyt małego ograniczania smogu w stosunku do dotacji ze środków publicznych. Przerzucanie odpowiedzialności za smog na mniej zamożną część społeczeństwa jest obrzydliwe. Wiadomo, że palenie w piecu w miarę poprawnie to co najmniej dwie godziny pracy w ciągu dnia, czyli więcej niż ćwierć etatu – po uwzględnieniu palenia w soboty i niedziele.

Należy podkreślić, że praca palacza to zwiększony czas przebywania w środowisku szkodliwym dla zdrowia / dym głównie w czasie załadunku paliwa, pył przy usuwaniu popiołu /. Czy człowiek względnie zamożny nie przejdzie na mniej uciążliwy sposób opalania / gaz, olej/ lub ciepło systemowe, jeśli może osiągnąć wysoki stopień wygody. Oczywiście, że zafunduje sobie wygodne ogrzewanie. Co pozostaje mniej zamożnym, dla których ogrzewanie domu stanowi wydatek rzędu 2500 – 3000 zł, wliczając transport i wrzucenie do piwnicy, przy dochodach rzędu 11.000 zł – 18.000 zł/ rok. Pozostaje skromne życie, bo na ogrzewanie z uwzględnieniem amortyzacji idzie około 20 procent dochodów rocznych. Należy bowiem uwzględnić konieczność gromadzenia oszczędności na nowy podobny prymitywny piec w wysokości co najmniej 500 zł/ rok, czyli tyle musi wynieść odpis amortyzacyjny. Wiadomo również, że rząd nie uwzględnia potrzeby podniesienia kwoty wolnej od podatku dla tej w gruncie biednej grupy obywateli, co zrekompensowałoby im w sposób odczuwalny wzrost kosztów utrzymania wynikający z inflacji. W ramach toczącej się konsultacji, zachodzi konieczności ustosunkowania się do porad przeróżnych „fachowców”. Najczęściej to porada w zakresie celowości i konieczności ocieplenia budynku.

A jak ten problem wygląda w rzeczywistości, przedstawił jeden z internautów mniej więcej tak, w postaci stosownego wyliczenia. Zakładając dom 200 metrów kwadratowych powierzchni składający się z parteru i piętra. Obrys 4 murów o długości 10 mb = 40 mb x 8 metrów wysokości = 320 metrów kwadratowych ścian budynku. Powierzchnia okien i drzwi zewnętrznych 70 metrów zewnętrznych. Czyli ociepleniem należy objąć 250 metrów kwadratowych murów. Zastosowanie najprostszego rozwiązania w postaci użycia styropianu to wydatek rzędu 60 – 100 złotych za metr kwadratowy ocieplonych murów. Mamy więc 250 metrów kwadratowych x co najmniej 60 zł / metr kwadratowych = 15 000 złotych. Z praktyki wiadomo, że spowoduje to mniejsze zużycie dobrego węgla rzędu 1,5 ton w ciągu roku, co przy cenie 500 zł/ tonę daje oszczędność 750 złotych. Oznacza to w uproszczeniu, że nakłady poprzez oszczędności zostaną zwrócone w ciągu 20 lat. Z kolei inny internauta obwieścił odkrywczo, że 750 zł : 15 000 zł stanowi pięć procent zysku od wyłożonych pieniędzy. Jest to nieprawda i być może celowa manipulacja, bo zysku nie osiągamy, a jedynie zwrot poniesionych kosztów inwestycji.

Zapomina się o zasadniczej sprawie - ludzie generalnie tych pieniędzy na

proekologiczne działania nie mają . Pozostaje możliwość zaciągnięcia kredytu bankowego . Z kolei wiadomo, że roczna efektywna stopa oprocentowania kredytu wynosi rzędu 8 – 18 procent . W podobny sposób można wykazać , że wszystkie alternatywne rozwiązania odejścia od opalania węglem są ekonomicznie nieefektywne w odniesieniu do typowego budownictwa starszych domów jednorodzinnych. Wzrost kosztów paliwa lub opłat za ciepło systemowe to zwiększony wydatek co najmniej 30 procent w skali roku, a maksymalnie 80 procent.

Żadne zakazy i nakazy nie rozwiążą problemu odczuwalnego ograniczenia smogu bez wsparcia ludzi mniej zamożnych .

Walka ze smogiem to głównie batalia o ośrodki finansowe dla ludzi biedniejszych i starych . Ostatecznie można wymusić bankructwo tych ludzi lub zmusić ich do przebywania w zimnych izbach . Skutki społeczne będą żałosne : alienacja , wykluczenie społeczne , depresje w ostateczności prowadzące do samobójstw lub nasilenie się lawinowo chorób ze wszystkimi jej konsekwencjami kosztowymi i przedwczesnej śmierci / ukryta eutanazja/ . Starsi ludzie potrzebują cieplejszych pomieszczeń , o temperaturze rzędu 24 stopni. Polacy , jako społeczeństwo mniej zamożne, zwłaszcza w odniesieniu do Niemców / czterokrotnie niższe są nasze dochody w przeciętnej rodzinie / , Francuzów , Brytyjczyków nie są w stanie dostosować się do rozwiązań grzewczych tam występujących, tym bardziej , że średnie temperatury w zimie są u nas znacznie niższe.

Panuje moda na żądania usunięcia z handlu flotokoncentratu co jest kolejnym przypadkiem zabierania głosu przez nie fachowców. Wystarczy zapoznać się z ofertą sprzedaży flotokoncentratu i dowiedzieć się, że podawane jego podstawowe parametry jakościowe : wartość opałowa , zawartość siarki, popiół , są niekiedy korzystniejsze od miałów węglowych. 2. „Kopciuch” , jako główny sprawca smogu.

Słowo piec zasypowy „kopciuch” to obecnie synonim głównego sprawcy smogu. Jest to częściowa prawda. Już piec zasypowy klasy trzeciej obsługiwany przez świadomego i fachowego palacza nie ustępuje w sposób widoczny piecom z mechanicznym podajnikiem paliwa nawet klasy piątej. Ma to miejsce , gdy spełnione są następujące główne działania :

- gdy budowa pieca pozwala, rozpalanie sposobem górnym to jest opał na dole , a podpałka u góry . Alternatywnym rozwiązaniem jest stałe utrzymywanie ognia w piecu.
- nakładanie tyle opału, aby natychmiast lub po kilku minutach płomień był dobrze widoczny . Silnie kopące kominy to wynik zdecydowanie nadmiernej ilości paliwa wrzuconego do pieca , a nie mankament konstrukcyjny pieca .
- rusztowanie pieca zapewniające dopływ niezbędnej ilości powietrza . Praktyczną oznaką dobrego usunięcia popiołu z rusztu jest blask ognia w popielniku, • stosowanie środków chemicznych poprawiających jakość spalin oraz wydajność cieplną pieca – koszt rzędu 100 - 120 zł / rok ,
- oczywista rezygnacja ze spalania plastyków, odpadów żywnościowych itp.

Powyższe działania są proste , możliwe do wykonania przez każdego palacza. Brak fachowości w obsłudze pieców to wina zarówno danej osoby palącej , jak i władz , które nie przeprowadziły stosownej edukacji. Wystarczyła by nawet minimalistyczna

wiedza o prawidłowej obsłudze pieca podana powyżej. Zakładanie z góry złej woli ogółu ludzi jest nadużyciem. Powszechna edukacja dotycząca czystego spalania nie może być realizowana tylko przez świadomych obywateli - hobbystów.

Władza wszystkich szczebli musi włączyć się we wspomaganie edukacji czystego spalania bo jest to , nieinwestycyjny , najbardziej skuteczny i tani sposób na walkę z niską emisją. Zastanawiające jest, dlaczego w programach telewizyjnych przeróżnych stacji telewizyjnych często są programy dotyczące gotowania, zdrowej żywności , odpowiedniego odżywiania, sportowego trybu życia oraz na temat zdrowia . Brak w niemal w ogóle audycji wskazujących co trzeba robić , w trakcie zakupu opału i obsługi pieca , by ograniczyć do minimum emisję zanieczyszczeń. Straszanie ludzi smogiem i jego skutkami , a nie sposobami jego zwalczania jest nieracjonalne .Stan ten należy niezwłocznie zmienić. W pierwszej kolejności gruntownej edukacji powinny być poddane osoby „mądre inaczej”.

Z autopsji wiadomo, że grupa prymitywnych palaczy szacowana na około 5 procent , jest producentem rzędu 20 procent zanieczyszczeń . To ich kominy są obiektem sesji zdjęciowej wydobywających się z komina kłębow dymu oraz niekiedy wyczuwalnego spalania plastyków. Identyfikacja producentów nadmiernej ilości zanieczyszczeń powietrza jest łatwa, bo wizualna i organoleptyczna. Brak ich reakcji na ostrzeżenia i uporczywe , nadmierne zanieczyszczanie powietrza ,niechaj skutkuje mandatami karnymi .Wpływy z mandatów należy przeznaczyć na stosowną edukację złych palaczy lub pomoc w zakupie środków chemicznych ograniczających smog lub zakup lepszego paliwa dla najuboższych.

Trzeba zwiększyć produkcję „błękitnego paliwa” z węgla przeznaczając go do miejscowości z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem wraz z wyasygnowaniem środków finansowych na wsparcie zakupów. Paliwo to mogłoby być przeznaczane dla najbardziej ubogich w ramach pomocy społecznej . Szacuje się, że w Polsce w użyciu jest 5 milionów pieców. W tym 1,5 miliona „kopciuchów” . Liczba ta oddaje skalę problemów przed jakimi stoją właściciele tych pieców, ich producenci oraz władze. Rocznie instaluje się około 140 tysięcy pieców uniwersalnych co do możliwości używania wszelkich sortymentów węgla i nie tylko ... Producenci tych pieców i handel mają ich w ofercie handlowej. Kto pokryje straty z tytułu niemożności ich sprzedaży ? Co z miejscami pracy osób trudniących się ich produkcją. Kto pokryje podobno niesłychanie wysokie opłaty związane z uzyskaniem atestów na wyższą klasę pieca. Charakterystyka smogu w sposób zmanipulowany dotyczy w zasadzie zanieczyszczeń spowodowanych niską emisją palenisk domowych . Pomija się , jakże istotny problem zanieczyszczeń powietrza spowodowanych przez transport samochodowy. Oszukańcza praktyka Volkswagena dotycząca zaniżania rzeczywistego osiągania wielkości parametrów spalin , prawdopodobnie stosowana jest również przez innych producentów. Walka ze smogiem powinna dotyczyć wszystkich źródeł powstawania zanieczyszczeń.

3. Koszty ogrzewania w zależności od rodzaju źródła ciepła.

Roczne koszty ogrzewania w zależności od rodzaju źródła ciepła w warunkach porównywalnych w opracowaniach fachowych zawsze wskazują , że najtańszym paliwem jest węgiel i drewno. Nie kwestionując negatywnego wpływu węgla na

jednostkowe wskaźniki emisji zanieczyszczeń , podkreśla się , że eliminacja niewłaściwego jego spalania może być podstawowym , chyba najtańszym sposobem na ograniczenie smogu. Lobby : gazowe, olejowe, wiatrakowe , fotowoltaiki, ciepła systemowego itd. chyba za mało uwzględnia kosztów , jakie należy ponieść , zanim stworzone zostaną techniczne warunki do ogrzewania domu przez te źródła ciepła . W ten sposób same koszty związane z użytkowaniem domu zostają obniżone i nie odpowiadają rzeczywistości , bo nie uwzględniają nakładów wcześniejszych.

Wszelkie dotacje nie mogą być traktowane , jako niebyłe w rachunku indywidualnym kosztów. Co więcej powinny być wyeksponowane bo ich pierwotnym źródłem są podatki ogółu społeczeństwa. Istotnym , możliwym alternatywnym źródłem ciepła jest energia elektryczna , której sprzedaż cechuje wysoka zyskowość za sprawą niskiej ceny węgla zużywanego do jej produkcji oraz nieuzasadnionych wysokich cen przesyłu i dystrybucji. Jest to sprawa bulwersująca , zwłaszcza dla ludności oglądającej na co dzień kominy elektrowni. Cena prądu powinna być niższa dla odbiorców w miejscowości gdzie znajduje się elektrownia. Przemawiają za takim rozwiązaniem : małe koszty przesyłu energii oraz negatywne oddziaływanie elektrowni na miejscowe środowisko.

Pikanterii w tym zakresie dostarcza aktualny zamiar budowy w Rybniku nowej kopalni węgla „Paruszowiec” wraz elektrociepłownią , jako przedsięwzięcia wpisującego się doskonale w gospodarkę wolnorynkową. Studium wykonywalności inwestycji , jednoznacznie wykazało rentowność przedsięwzięcia i względnie szybki zwrot poniesionych nakładów inwestycyjnych. Koncepcja występowania w jednym podmiocie gospodarczym kopalń : Jankowice i Chwałowice oraz Elektrowni Rybnik ; była z determinacją lansowana w momencie podjęcia decyzji o budowie tej elektrowni; przez Dyрекcję Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego . Kopalnie rozbudowano z powodu bliskości do elektrowni , stworzono Zakład Transportu Kolejowego ... oraz wybudowano górniczą linię kolejową łączącą kopalnie z elektrownią.

Rachunek ekonomiczny związany z budową nowej kopalni „Paruszowiec” obala lub co najmniej zasadniczo ogranicza mit o deficytowości produkcji węgla kamiennego .

Deficyt górnictwa węglowego i względnie wysoka cena węgla są spowodowane uwarunkowaniami stworzonymi przez państwo . Każda tona sprzedanego węgla jest obciążona kosztem „państwowym „ w wysokości około 100 złotych . W kwocie tej główne pozycje to podatek : VAT, od wynagrodzeń ; akcyza / dla firm / oraz podatki i opłaty publiczno - prawne. Szczegółowo problem ten został omówiony w naszym opracowaniu „ Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj , dziś i jutro” przesłanym zarówno w formie papierowej jak i drogą elektroniczną do wielu adresatów, według właściwości. Aktualnie obszerny ten dokument jest do pobrania ze strony www.nwsd.pl . W kontekście powyższych informacji zdumiewa , wiele mogące lobby gazowe ,szukające zbytu na gaz rosyjski i mużułmański .Każdy pretekst jest dobry , chociaż stoi w sprzeczności z polską racją stanu. Szermowanie smogiem, jako zjawiskiem ze wszech miar szkodliwym i wymagającym radykalnego ograniczenia jest w pełni zrozumiałe . Wskaźniki „smogowe” są alarmujące . Dlaczego szeroka opinia publiczna dopiero teraz jest poinformowana o tym, z takim nasileniem? Przecież zjawisko to ciągnie się przez dziesięciolecia , a stopień

zanieczyszczenia powietrza w wielu miejscowościach zwłaszcza na Górnym Śląsku w minionym okresie był większy. Przykładowo w Rybniku , opad pyłu w tonach na kilometr kwadratowy w latach 1976 – 1980 wynosił: Śródmieście 325, Chwałowice 303, Paruszowiec 319, przy normie 250 . Obszar ponad 10 – krotnych przekroczeń średniorocznych stężeń pyłu zwieszonego obejmował rozległe tereny województwa ciągnące się szerokim pasem od granicy z Czechosłowacją aż do Zawiercia, Olkusza i Trzebini. W tym kontekście obecne zanieczyszczenia powietrza znacznie niższe niż w minionych latach, może być w sposób ciągły zwalczane w sposób efektywny ekonomicznie , przy wykorzystaniu wielu środków prowadzących do celu.

Zasadnicza eliminacja smogu niemal wyłącznie poprzez restrykcyjne ograniczenia zużycia węgla budzi uzasadnione zastrzeżenia. Prowadzi to nieodparcie do twierdzenia , że walka ze smogiem jest w istocie walką z wydobywaniem węgla w Polsce, a celem zasadniczym jest ograniczenie suwerenności gospodarczej Polski za wszelką cenę. Polska wydobywająca uprzednio 200 milionów ton węgla o gorszych parametrach jakościowych ,obniżyła wydobywanie do rzędu 70 milionów ton węgla dobrze wzbogaconego. Jak to się przekłada na wzrost globalnego ocieplenia ?!

4. Projekt Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego.

Aktualny „ Projekt Uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa śląskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji ... , w których następuje spalanie paliw”, wychodzi naprzeciw żądaniom władz Unii Europejskiej , przy względnie biernej postawie władz polskich. Poniżej ustosunkowano się do niektórych zapisów tego „ Projektu Uchwały ... „ . Treść Projektu Uchwały napisano w sposób niezrozumiały dla większości społeczeństwa mającego realizować jej postanowienia . Wielokrotne odsyłanie z treści jednego paragrafu do innego jest trudną do ogarnięcia łamigłówką. Odsyłamy do sposobu pisania aktów prawnych , jakie na Górnym Śląsku pięćset lat temu stosował książę Jan II Dobry – patrz Ordunek Górny, demokratyczna Konstytucja Górnego Śląska w postaci Przywileju Ziemskiego Postanowienia Jego uregulowań prawnych były zrozumiałe dla każdego mieszkańca księstwa . Treść paragrafu 1 proponuje się ująć precyzyjniej - o jakie / czemu ?/ ... zapobieżenie negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi... chodzi. W paragrafie 5 powyższej Uchwały znajdują się wyszczególnione zakazy stosowania , i tak przykładowo : pkt 2/ , mułów i flotokoncentratów węglowych tj paliw o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm, pkt 3/ paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem mułów lub flotokoncentratów węglowych , pkt 4/ paliw stałych produkowanych z węgla kamiennego , w których zawartość frakcji o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm jest większa niż 15 %. Postanowienia te , zwłaszcza na Górnym Śląsku budzą zażenowanie i niedowierzanie. Upatrywanie w flotokoncentratkach będących w swojej istocie wyłącznymi częściami węgla oraz frakcjach węgla o uziarnieniu mniejszym niż 3 mm - najistotniejszych przyczyn smogu , musi budzić ostry sprzeciw. Wystarczy zapoznać się z aktualnymi ofertami sprzedaży Polskiej Grupy Energetycznej i innych podmiotów górniczych , dokonać stosownej analizy i dojść do odpowiednich wniosków, w tym następujących : 1/ o jakości węgla i jego walorach użytkowych decydują głównie takie parametry jak: wartość opałowa, uziarnienie, popiół , siarka , spiekalność . Ten ostatni parametr jest istotny przy

piecach domowych z automatycznym podajnikiem. 2/ wartość opałowa wskazująca ile można z paliwa uzyskać ciepła, jest ściśle powiązana z ceną węgla. Im wyższa wartość opałowa tym droższy węgiel. 3 / uziarnienie od 0,0 mm występuje w: mule, flotokoncentracie, miale, węglu drobnym, 7 4/ zawartość siarki w zasadzie jest taka sama we wszystkich sortymentach węgla oferowanych przez kopalnię. Najwyższa wartość opałowa mułu oscyluje wokół 18 MJ/kg. Flotokoncentrat ma niekiedy wartość opałową wyższą od miałów węglowych. Uziarnienie nie wpływa w sposób determinujący na wartość opałową.

Powyższa uproszczona analiza wykazuje, że założenia cytowanego powyżej projektu Uchwały nie uwzględniają tych oczywistych faktów. W szczególności rażą restrykcyjne wymogi, nieuzasadnionej eliminacji z paliwa węglowego uziarnienia poniżej 3 mm. Z samego punktu procesu wzbogacania węgla jest to możliwe. Problem polega prawdopodobnie na tym, że nie wszystkie kopalnie te nowe zwiększone wymagania są w stanie zrealizować, przy obecnych posiadanych urządzeniach. Proponuje się, wykreślić w & 5 umówione powyżej punkty 2/,3/,4/, a wprowadzić zapis zakazujący stosowania „węgla kamiennego o wartości opałowej mniejszej niż 20 MJ/kg, zawartości siarki ponad 0.8 procent, zawartości popiołu powyżej 24 procent „. Powyższy zapis można zmodyfikować w oparciu o szczegółową analizę parametrów sprzedawanego węgla w kopalniach. Pod pojęciem węgla kamiennego rozumie się również produkt będący mieszanką różnych sortymentów węgla, w tym mułu oraz flotokoncentratu, oczywiście przy założeniu spełnienia żądanych parametrów jakościowych. Mieszanki produkowano by i sprzedawano wyłącznie na terenie kopalń. Paragraf 9 stanowiący, że Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2017 roku jest nieżyciowy i w praktyce niemożliwy do wykonania. Nawet znikoma znajomość problemu: zakupu, magazynowania i spalania paliwa węglowego powoduje, że wiadomą jest sytuacja, że po danym sezonie grzewczym pozostaje nieużyte paliwo. Oznacza to, że przed nowym sezonem grzewczym w jesieni 2017 roku w gospodarstwach domowych pozostaną stare zapasy węgla nie spełniające nowych wymogów dla węgla określonych w paragrafie 4. Czy ustawodawca przewiduje odbiór własny tego paliwa znajdującego się zazwyczaj w piwnicach; w tym czasie już zakazanego odpadu, celem utylizacji?! W odniesieniu do postanowień paragrafu 4, proponuje się przesunąć termin wejścia w życie postanowień Uchwały na dzień 1 stycznia 2018 roku. Do tego czasu resztki zapasów zostaną spalane bez narażanie uboższych ludzi na straty finansowe i dodatkową robociznę. Wobec faktu, że kotły klasy 4 /czwartej/ spełniają unijne normy, a w odniesieniu do kotłów klasy 5 /piątej/ cechują się: stosunkowo niewielką różnicą parametrów pyłowo – gazowych, łatwiejszą obsługą, niższą ceną zakupu; powinny być traktowane w sposób podobny jak kotły klasy 5. Dotowanie zakupów i instalacji pieców klasy 4 jest więc zasadne, zwłaszcza dla ludzi starszych o niskich dochodach, nie mających predyspozycji do obsługi bardziej skomplikowanych pieców klasy 5.

5. Podsumowanie.

Walka ze smogiem oraz jego negatywnym oddziaływaniem na człowieka musi być prowadzona wszystkimi dostępnymi środkami na odcinkach wskazanych w naszych opracowaniach oraz innych przez nas nie wykazanych, a możliwych do

stosowania z uwzględnieniem ekonomicznego rachunku efektywnościowego . Za najważniejsze kierunki działania uważamy:

1. szeroką i nasiloną edukację społeczeństwa w zakresie czystego spalania węgla, gdzie tkwią największe i najtańsze możliwości ograniczenia smogu - teoretycznie o około 30 procent ,
2. wyrobienie wśród palaczy przekonania, że wymiana pieców na lepsze o wyższej klasie ,powoduje wzrost efektywności spalania , która w okresie jego użytkowania pozwala 8 zaoszczędzić na paliwie, środki finansowe w wysokości rekompensującej w pełni wyższą cenę zakupu,
3. finansowe wsparcie mniej zamożnych właścicieli domów , którzy nie są w stanie ponieść ciężarów związanych zarówno z wymianą pieca jak i wymuszoną koniecznością przejścia na lepsze, droższe paliwo,
4. wypracowanie mądrych przepisów prawnych w zakresie zwalczania smogu , ściśle dostosowanych do przeciętnych możliwości finansowych obywateli , 5. dotacje związane z proekologicznymi działaniami muszą dawać maksimum efektów w aspekcie obniżenia zanieczyszczenia powietrza. 6. dotacji nie mogą być pozbawione osoby , które ze względów finansowych / niskie dochody połączone z wysokim wzrostem kosztów ogrzewania z tytułu ewentualnego zaprzestania opalania węglem / nie podłączą się do sieci ciepłowniczej lub nie przejdą na ogrzewanie gazem.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda Prezes /- / Alojzy Motyka Sekretarz / - /
Artur Oleksiński

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes /- / Paweł Helis

Rybnik, dnia 20 stycznia 2017 r.

6. Optymalizacja i intensyfikacja zwalczania smogu koniecznością

List otwarty.

Optymalizacja i intensyfikacja zwalczania smogu koniecznością.

Wpływowe organizacje anty smogowe opracowały postulaty co do sposobów zwalczania smogu . Uzasadnienia potrzeby intensyfikacji zwalczania smogu są przeróżne, w tym zmanipulowane i pokrętnie .

Próby zwalczania bzdur i manipulacji są domeną niezależnego społeczeństwa obywatelskiego , którego możliwości są znikome ze względu na brak pieniędzy.

Pod oczekiwania lobby anty węglowego opracowano niezliczoną ilość programów ochrony powietrza odnoszących się do kraju , województw, miast i gmin. Mankamentem tych programów jest nadmiar treści dotyczących opisu stanu aktualnego powietrza oraz jego wpływu na zdrowie. Stan powietrza w poszczególnych miejscach jest znany.

Nakłady należy kierować w miejsca , gdzie przekroczenie norm jest najwyższe. Wpływ smogu na zdrowie można skwitować krótko : sprzyja powstawaniu wszystkich chorób oraz potęguje rozwój stanów chorobowych. Wniosek z tego wynikający – nie chcesz chorować względnie chcesz być szybciej wyleczony doprowadź do czystszej powietrza w swojej okolicy na miarę swoich możliwości. Smog skraca życie wszystkim, zwłaszcza jego twórcom i ich sąsiadom. W atmosferze zanieczyszczonej żyje się krócej, choruje więcej i ciężiej.

Brakuje kompleksowego ujęcia praktycznych działań na rzecz ograniczenia smogu i jego rozpowszechnienia .Media narodowe nie stanęły na wysokości zadania i nie włączyły się w sposób należyty w zwalczanie smogu .Występuje nadmiar hysterii anty smogowej, przy deficycie praktycznych wskazówek jego zwalczania.

Istnieją opracowania kierowane do władz i mediów w tym zakresie , jak chociażby „ Smog, a kompleksowy program walki ze smogiem „, i inne , z którym można zapoznać się na stronie internetowej www.nwsd.pl.

Urzędowe opracowania pomijają wiele możliwości obniżki smogu ujętych w opracowaniach społecznych , na przykład dodatki nie drogich substancji chemicznych do paliwa redukujących substancje szkodliwe powstające w procesie spalania . Nie są podejmowane działania mające na celu maksymalne obniżenie zanieczyszczenia powietrza , przy danych nakładach . Czyli działania są nie optymalne z punktu widzenia efektywności ekonomicznej i ekologicznej . Nie nastąpi zwiększenie zakresu obszarów obniżenia niskiej emisji.

Efektywność należy mierzyć , jako relacją pomiędzy obniżką smogu , a nakładem finansowym nie tylko dla pojedynczego źródła – trzeba iść szerokim frontem, a nie wycinkowymi działaniami promującymi drogie eksploatacyjne koszty ogrzewania – gaz, prąd, ciepło systemowe.

Oznacza to , że dotacje należy kierować w pierwszej kolejności na eliminację urządzeń

grzewczych o najniższej sprawności cieplnej i zastępowania ich kotłami V klasy, które generują najniższe koszty ogrzewania po pompach ciepła.

Alternatywą jest wysoko kosztowe przejście na opalanie gazem, ogrzewanie elektryczne lub przyłączenie do sieci ciepłowniczej, mając na uwadze, że te źródła wytwarzają ciepło po zdecydowanie wyższych kosztach; odpowiednio w procentach: 65, 120, 70.

Wykluczanie osób mieszkających blisko sieci: gazowej, ciepłowniczej z opalania węglem w piecach klasy co najmniej 5 jest nadużywaniem władzy w stosunku do suwerena.

Nadmienia się, że dyrektywa Unii Europejskiej nie wymaga takich rozwiązań i piece węglowe klasy piątej i wyższej mogą być stosowane wszędzie. Władze lokalne wprowadzając takie przepisy spełniają być może żądania lokalnych lobbystycznych grup anty węglowych.

Z rozmachem prowadzona akcja wymuszająca na władzach centralnych dopuszczenie do detalicznego obrotu handlowego tylko węgla o wyjątkowo wygórowanych parametrach jakościowych. Niektóre kopalnie nie będą w stanie ich dotrzymać, na przykład kaloryczności 28 GJ/tonę. Dodatkowo nadmienia się, że węgiel o bardzo wysokiej kaloryczności wcale nie jest najlepszą opcją do spalania w kotłach również z podajnikiem, z uwagi na jego wysoką spiekalność. Dezinformacja w tej kwestii prowadzi do impasu polegającego na tym że węgiel nadający się do spalania w kotłach 5 klasy będzie wyeliminowany z rynku przepisami na rzecz węgla nienadającego się do użytku w sektorze komunalno-bytowym (węgle typu powyżej 32.1 o wysokiej spiekalności). Jak wiadomo węgle te w aspekcie spalania domowego mają za dużo części smolistych i gazowych.

Koszty pozyskiwania ciepła do ogrzewania ze spalania węgla i biomasy są zdecydowanie najniższe, rzędu co najmniej kilkudziesięciu procent w stosunku do innych paliw / sposobu ogrzewania/. W odniesieniu do starszego, typowego domu jednorodzinnego trzeba w sezonie spalić około 6 ton węgla w cenie rzędu 800 zł, czyli za 4 800 złotych. Do kosztów tych doliczyć należy: amortyzację roczną 1000 zł, przywóz węgla i wywóz popiołu 500 zł, drewno 200 zł. Łącznie 6500 zł /sezon/ rok. Ubóstwo energetyczne zaczyna się, gdy wydatki na ogrzewanie mieszkania przekraczają 10 procent dochodów. W Polsce dotyczy to ponad 30 procent obywateli.

Premier wskazał na potrzebę likwidacji ubóstwa energetycznego, co jest zadaniem nie do wykonania. Nawet w zdecydowanie bogatszych krajach ubóstwo to występuje i trwać będzie nadal – oczywiście obejmując mniejszy procent mieszkańców.

W powyższym rachunku jest to sytuacja, gdy mieszkańcy ogrzewający się poprzez spalanie węgla mają przychody mniejsze niż 65 000 zł / rok, czyli rzędu 5 400 zł/ miesiąc netto.

Perspektywy są mało optymistyczne bo tendencja dużego wzrostu cen węgla oraz urządzeń grzewczych i cen jego montażu utrzyma się w najbliższych latach.

Prowadząc proekologiczne działania na rzecz poprawy jakości powietrza poprzez dotacje należy bezwzględnie uwzględniać sytuację materialną osób i preferować osoby o najniższych dochodach. To właśnie ta grupa osób przymuszona biedą lub ubóstwem posiada najmniej sprawne / bo tanie / urządzenia grzewcze. To solidarność społeczna jak i interes ogółu powinny wpływać na uregulowania zawarte w regulaminach przyznawania dotacji, w aspekcie kierowania ich w pierwszej kolejności ludziom tkwiącym w ubóstwie energetycznym. Granica tego ubóstwa na poziomie 15 procent dochodów na cele grzewcze powinna gwarantować obligatoryjny wzrost kwoty dotacji.

Niedogrzone budynki zamieszkuje około 4,2 miliony Polaków - według analiz Instytutu Badań Strukturalnych. Przekłada się to na wzrost zachorowalności i koszty leczenia zarówno ponoszone przez chore osoby jak i państwo. W niedogrzanych mieszkaniach mieszka zapewne dużo ludzi starych, co wobec symbolicznych waloryzacji emerytur i rent utrwala ten stan rzeczy.

Z kolei regulaminy przyznawania dotacji powinny mieć charakter rozwiązań ramowych, modyfikowanych jedynie do aktualnych uwarunkowań. Cel takiego rozwiązania jest oczywisty, pieniądze przeznaczone na omawiane proekologiczne działania trafiają w pierwszej kolejności tam, gdzie oczekiwać należy najwyższego ograniczenia zanieczyszczenia powietrza. Decyduje przecież nie tylko zamiana źródła ciepła, ale zwiększona powszechność tej podmiiany. Nadmiar dymu jest stratą paliwa, a więc zbędnym kosztem palacza jednak przeciętny palacz o tym nie wie.

Produkowana smoła osadza się w kominie i prowadzi do niebezpieczeństwa zapalenia się w kominie. Skutkowac to może zapaleniem się całego domu. Poprawnie prowadzony proces spalania eliminuje w całości możliwość takiego efektu.

Dobrym doświadczeniem potwierdzającym powyższe będzie film "sucha destylacja węgla", w którym widzimy że dym z komina jest substancją palną a jego wyeliminowanie prowadzi do czystszej spalania paliwa.

Działania edukacyjne muszą być skierowane do wszystkich grup społecznych, a zwłaszcza bezpośrednio do palacza! Zalecać należy ściśle stosowanie się do instrukcji obsługi, danego typu kotła. To twórcy niskiej emisji zanieczyszczeń ogrzewający pomieszczenia węglem, paletem, drewnem muszą być na czele ruchu anty smogowego. Podstawą działań należy upatrywać w bezpiecznym paleniem zarówno w aspekcie wybuchu mieszanki gazowej jak i nadmiaru substancji trujących, w tym tlenku węgla / czadu /. Jest to możliwe, jeśli stworzone zostaną warunki do czystego ogrzewania poprzez wpojenie palaczom zasad dobrego spalania. Nadmiar dymu jest stratą paliwa, a więc zbędnym kosztem palacza. Zwracać trzeba uwagę, czy kocioł nadaje się do tak zwanego górnego spalania paliwa. Warto zapoznać się i rozpropagować opracowanie Ministerstwa Środowiska Poradnik "Czyste ciepło w moim domu ze spalania paliw stałych". Zaletą Poradnika jest, ujęcie problematyki efektywnego spalania i ograniczenia smogu w sposób w miarę kompleksowy. Czytanie go ze zrozumieniem i zapamiętanie jego treści zasadniczo ograniczy bełkot dyskusyjny na temat jedynie słusznych, kilku wybiórczych działań proekologicznych.

Piękne propagandowo i „zbawcze”, ale nie realne ze względu na ubóstwo społeczeństwa szlacheckie hasła: wyeliminować nawet lepsze gatunki węgla lub wręcz odejść od spalania, wymusić przejście na: ogrzewanie gazowe, elektryczne lub inne, preferować odnawialne źródła energii i podłączanie do ciepła systemowego.

Podkreśla się znaczenie w wyżej wymienionym Poradniku, treści Punktu 3. Eksploatacja instalacji grzewczej – dobre praktyki; podpunktu 3.4 Zapalenie od góry! Znajomość zapisów tam zawartych przez palaczy paliwami stałymi powinna być powszechna. Warto stosować taką metodę spalania bo jest to bezinwestycyjny i natychmiastowy sposób na obniżkę smogu!! Usuwać należy sadzę z kotła, każdy milimetr osadzonej sadzy to spadek efektywności spalania nawet o kilka procent. Sadza jest dobrym izolatorem cieplnym. Intensywne dymienie z komina przez kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt minut wskazuje na złego palacza.

Zwiększając częstotliwość wrzucania paliwa do pieca i to mniejszych jego ilości spowodujemy, że gęsty dym nie będzie wydobywał się z komina w sposób naganny, wywołujący oburzenie.

Rozpowszechnianie tych metod spalania nie jest etapem docelowym, który wyznacza uchwała anty smogowa dla województwa śląskiego. Jest to prosta i skuteczna droga do bezkosztowej i najszybszej obniżki niskiej emisji. Te dobre praktyki należy rozpropagować we wszystkich miastach i gminach w ramach akcji: „Jak palić ekologiczniej i taniej”. Nie wstydź się i miej odwagę w życzliwy sposób porozmawiać z sąsiadem będącym kiepskim palaczem, a tym bardziej spalającym paliwo zabronione.

W miejscowościach o najwyższych przekroczeniach norm zanieczyszczenia powietrza, w tym w Rybniku palącym problemem jest uruchomienie wszystkich możliwych programów pozyskiwania środków zewnętrznych, szczególnie dla użytkowników kotłów wysoko emisyjnych głęboko tkwiących w ubóstwie energetycznym – wydatkujących ponad 15 procent dochodów na ogrzewanie pomieszczeń mieszkalnych.

Walka z zanieczyszczeniem powietrza w wyniku różnorodnych, aczkolwiek niewystarczających działań przynosi efekty widoczne gołym okiem zarówno poprzez obserwację zanieczyszczenia śniegu jak i obserwacji dymów z kominów. Chwała za to wszystkim, którzy się do tego przyczynili, zwłaszcza palaczom, którzy palą bardziej profesjonalnie - stosownie do technik spalania przedstawionych w niniejszym opracowaniu.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes / -/ Alojzy Motyka

Sekretarz /-/ Artur Oleksiński

Stowarzyszenie NWŚD

Zarząd Główny

Wiceprezes / - / Paweł Helis

Sekretarz /- / R Kołodziejczyk

Rybnik, dnia 25 stycznia 2018 roku

Zapraszamy na naszą stronę <http://www.nwzd.pl>

VI. Pasażerska komunikacja kolejowa ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego.

1. Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich.

Przejęcie przez Koleje Śląskie transportu osobowego na terenie głównie województwa śląskiego skłonił nas do przeprowadzenia krótkiej analizy zdarzeń, które wynikły w trakcie wprowadzania rozkładu jazdy z dnia 9 grudnia 2012r. oraz przedstawienia uwarunkowań powstałych w minionym latach. Analizę ograniczyliśmy do obszaru Rybnickiego Okręgu Węglowego /ROW/ ze szczególnym uwzględnieniem Rybnika jako centralnego miejsca i najludniejszego miasta w tym okręgu, w którym krzyżują się szlaki kolejowe. Występuje tu skrzyżowanie szlaków: Północ -Południe, czyli Katowice-Rybnik - Chałupki /Bohumin/, Wschód -Zachód, czyli Pszczyna - Rybnik -Racibórz /Kędzierzyn/, a także Rybnik-Żory-Wisła. I. Działalność Polskich Kolei Państwowych /PKP/, w tym Przewozów Regionalnych w Rybnickim Okręgu Węglowym występowała wieloletnia akceptacja sytuacji, której pociągi w relacjach: Rybnik-Pszczyna trasę 36 km pokonywały w godzinę, Rybnik-Chałupki trasę 30 km pokonywały w czasie 56 -72 minut, Rybnik-Racibórz, trasę 38 km pokonywały w czasie 47-51 minut. W wyniku decyzji władz centralnych , PKP i Przewozy Regionalne realizowały działania, które w praktyce skutkowały:

1. Likwidacją wielu linii przewozów pasażerskich /Orzesze-Żory-Jastrzębie Zdrój, Jastrzębie Zdrój Moszczenica-Cieszyn, Rybnik-Zabrze-MakoszowyGliwice, Wodzisław Śląski-Jastrzębie Zdrój, Jaśkowice-Tychy/,
2. Likwidacją pociągu /pierwotnie przyśpieszonego/ relacji Rybnik-ŻoryWisła, nawet w soboty i niedziele, kiedy przez okres kilku lat od uruchomienia na tej linii były nadkomplety pasażerów,
3. Ograniczeniem liczby kursujących pociągów /przykładem są wszystkie trasy za wyjątkiem w pewnych latach linii Katowice-Rybnik/, W odniesieniu do przesiadek-można przykładowo wskazać na sytuację, kiedy pociąg z Rybnika do Bohumina przyjeżdżał kilka lub kilkanaście minut po odjazdach pociągów w kierunku: Żyliny, Pragi, Wiednia, Brna, Budapesztu, a na następne pociągi odjeżdżające w tych kierunkach trzeba było czekać rzędu dwóch godzin. Do naszych południowych sąsiadów w Unii Europejskiej udawano się z szybkością w jakich podróżowali nasi pradziadkowie to jest rzędu 30 km/ godzinę.
5. Utrzymaniem lub zmniejszeniem /w praktyce poprzez opóźnienia w stosunku do planu/ prędkości jazdy.
6. Obniżeniem komfortu jazdy /drgania, stukot kół i hałas / za przyczyną wyeksploatowanego taboru i torowisk.
7. Nie dostosowaniem

czasów odjazdów i przyjazdów do oczekiwań podróżnych.

8. Nie troszczeniem się o dogodne przesiadki.

9.

Prowadzeniem wielomiesięcznych remontów linii Katowice-Rybnik /głównie na odcinku Leszczyny-Katowice Ligota; zaledwie kilkanaście kilometrów !/ skutecznie zniechęcających do podróży koleją, a to za sprawą uciążliwej autobusowej komunikacji zastępczej na pewnych odcinkach trasy lub kierowaniem pociągów poprzez Łaziska Średnie- Hutę,- utrzymywaniem lub podnoszeniem cen biletów, które były relatywnie wysokie w stosunku do siły nabywczej przeciętnego pasażera,

10. Często występującymi opóźnieniami i to w stosunku do planu zakładającego wolne pokonywanie tras.

11. Likwidacją

szkolnictwa o profilu kolejowym.

12.

Niewykorzystywaniem środków przyznawanych przez Unię Europejską w ramach Funduszu Spójności CF oraz Europejskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju ERDF na remont torowisk.

13. Brakiem

synchronizacji połączeń kolejowych z komunikacją autobusową. 14. Szeregiem innych rażących zaniedbań: nierzetelna informacja, kiepska jakość obsługi, brud w wagonach, zdewastowane stacje, brak poczucia bezpieczeństwa w pociągach itd., itp. Działając wbrew oczywistym potrzebom społecznym i z negatywnym nastawieniem do klienta, otrzymano zamierzony spadek liczby ogólnej pasażerów będący argumentem uzasadniającym dalsze ograniczania liczby kursów, czy też likwidację połączeń. Koleje Śląskie. Do powyższych zaszłości doszły aktualnie nowe, towarzyszące wprowadzonemu przez Koleje Śląskie z dniem 9 grudnia 2012 roku rozkładowi jazdy i przejęciu przewozów pasażerskich na całym obszarze województwa śląskiego. Nastąpiła kontynuacja niekorzystnych dla pasażerów działań, a mianowicie:

1. Zamknięcie linii kolejowej na odcinku Wodzisław Śląski-Chałupki stacja graniczna.

2. Brak

kursów pociągów zwykłych do Bohumina /stacja graniczna w Czechach/ poprzez Chałupki zarówno z Rybnika jak i Raciborza wraz z wieloma konsekwencjami wynikającymi z tego faktu. Dla ścisłości trzeba wskazać na pociąg Moskwa-Praga /VLTAVA/ przez Rybnik, Racibórz przyjeżdżający do Bohumina w środku nocy, prowadzący niemal wyłącznie wagony z miejscami do spania. Bohumin to węzłowa stacja kolejowa czeska skąd często odjeżdżają pociągi w kierunku: następnej węzłowej stacji Żyliny /Słowacja/, Budapesztu, Wiednia, Pragi. Wiadomo, że z wymienionych miast można kontynuować podróż w różnych kierunkach niemal do wszystkich państw Unii Europejskiej. Oznacza to, że mieszkańcy Rybnickiego Okręgu Przemysłowego w liczbie co najmniej rzędu 400 tysięcy praktycznie pozbawieni zostali dogodnej komunikacji kolejowej z Czechami, a przez to z wieloma państwami Unii Europejskiej. Wszystko to odbywa się, przy całkowitej bierności rozbudowanych agend Unii Europejskiej, władz centralnych Polski oraz za wiedzą euro posłów, posłów, senatorów i wszelakich władz w województwie śląskim. Obecnie z Rybnika /140.000 mieszkańców/ do Bohumina i dalej do pobliskiej Ostrawy /312 000 mieszkańców/ są najkorzystniejsze połączenia poprzez Katowice /ponad 40 km w kierunku przeciwnym od celu podróży !/, a czas planowanej podróży do Bohumina wynosi w najlepszych przypadkach nieco ponad 3

godziny. Długość tej trasy kolejowej relacji Rybnik-Chałupki-Bohumin po której aktualnie nie jeżdżą bezpośrednio pociągi wynosi około 35 kilometrów, czyli teoretyczna szybkość podróży drogą okrężną to około 12 km/godzinę. Porównując to z czasem jazdy pociągów z Bohumina do Pragi wynoszącym w najkorzystniejszych przypadkach 3 godziny 24 minut wnioskować możemy o całkowitej indolencji władz polskich zarówno szczebla centralnego jak i terenowego w rozwiązywaniu potrzeb społecznych na odcinku pasażerskiego ruchu kolejowego.

Na powyższe skandaliczne realia związane z podróżą koleją nakłada się również zły stan komunikacji przygranicznej w odniesieniu do autobusów i taksówek. Świadczą o tym następujące fakty: Rybnicki Okręg Przemysłowy nie ma połączeń autobusowych z Czechami w ruchu przygranicznym, a taksówki nie mają prawa wjazdu w celach zarobkowych na teren Czech i odwrotnie czeskie na teren Polski i to nawet na odległość kilku kilometrów ! Denerwujący ten stan jest szczególnie widoczny w Cieszynie. Taksówki nie mają prawa przewozu osób na kilkukilometrowym odcinku z polskiego Cieszyna do Cieszyna czeskiego na przykład do dworca kolejowego, skąd odjeżdżają pociągi w relacjach zbliżonych do tych jakie występują w Bohuminie.

Problemy te były zgłaszane przez Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski do Unii Europejskiej w związku z prowadzonymi konsultacjami społecznymi zmierzającymi do usunięcia przeszkód na jakie napotykać w życiu codziennym mieszkańcy Śląska
III.Stwierdzenia
końcowe i wnioski.

1. Koleje Śląskie przejęły w spadku powyższy bagaż rażących zaniedbań lub być może celowych destrukcyjnych działań, za które odpowiadają Polskie Koleje Państwowe i władze centralne. 2.

Nadzieje, że Koleje Śląskie rozwiążą niezwłocznie kilkudziesięcioletnie złe gospodarowanie PKP na wszystkich odcinkach swojej działalności były i są iluzoryczne. 3.

Władze centralistyczne i terenowe działające pod przewodnictwem partii, których przedstawiciele zasiadali i zasiadają w Sejmie oraz Senacie, a zwłaszcza PO, PiS, SLD. PSL są sprawcami rażących zaniedbań na kolei w III Rzeczpospolitej Polski, a obecnie w Kolejach Śląskich. Sejmik województwa śląskiego jako całość, a w szczególności najsilniejsze kluby Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości wykazały całkowitą indolencję związaną z powołaniem i rozszerzeniem działalności Kolei Śląskich. Przerzucanie odpowiedzialności na Marszałka sejmiku śląskiego i część Zarządu Kolei Śląskich wskazuje na generalny brak poczucia odpowiedzialności radnych za realizacji zadań społecznych. Co więcej radni znajdujący się w opozycji czują się komfortowo w zaistniałej sytuacji przerzucając wyłączną odpowiedzialność na radnych koalicji rządzącej.

Opozycjoniści wywodzą się z tych formacji, które już dziesiątki lat temu uważały, im gorzej jest w Polsce tym lepiej. Skoro nie chcą uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji poprzez wskazywanie optymalnych rozwiązań ich obecność w sejmiku jest zbędna.

4. W czasach komuny Rybnik miał bezpośrednie połączenie kolejowe do Bułgarii /Burgas/ przez Budapeszt. Często kursowały pociągi pomiędzy stacjami granicznym Chałupki-

Bohumin z dogodnymi połączeniami z pociągami odjeżdżającymi oraz przyjeżdżającymi w /z/ kierunku Rybnika oraz Raciborza. Unia Europejska wśród podstawowych celów wymienia: pełną swobodę przepływu ludzi obrębie Unii oraz polepszenie standardów życia. W aspekcie niniejszych omawianych spraw obecność Polski w Unii Europejskiej nie skutkuje dążnością do osiągnięcia powyższych celów. Wprost przeciwnie występuje regres w stosunku do stanu jaki miał miejsce w okresie Polski "komunistycznej".

Stwarzanie utrudnień komunikacyjnych pomiędzy sąsiednimi państwami, w tym przypadku zwłaszcza w strefie przygranicznej jest sytuacją ze wszech miar skandaliczną w dobie głoszonych haseł integracji europejskiej.

5. Brak konstruktywnych działań na rzecz pomyślności obywateli ze strony władz polskich związanych z komunikacją publiczną powoduje, że zachodzi pilna potrzeba eliminacji wyżej naprowadzonych nieprawidłowości i zaniedbań poprzez działania władz Unii Europejskiej.

6. W tym stanie rzeczy, niezbędne jest podjęcie przez Koleje Śląskie zdecydowanych działań na rzecz zwiększenia szybkości jazdy, komfortu podróżowania, zagwarantowania dogodniejszych połączeń itd., czyli jej działalność koncentrować powinna się na eliminowaniu wszystkich negatywnych zjawisk, które występowały u jej poprzedniczki to jest PKP i wchodzące w jej skład Przewozy Regionalne. Wiadomo, że zwłaszcza skrócenie czasu jazdy z Rybnika do Katowic i zwiększenie liczby kursów, wydatnie przyczyni się do wzrostu liczby pasażerów.

7. Śląskie Koleje nie powinny dopuścić do marginalizacji pasażerskich przewozów kolejowych i pogorszenia infrastruktury kolejowej. Wskazujemy, że w momencie wprowadzenia opłat za korzystanie z autostrad A1 i A4, a zwłaszcza A1 przebiegającej od granicy /Gorzyczki/ poprzez Żory, Bełk niemal aż do Sośnicy przez obszar ROW pojawią się potencjalni nowi klienci Kolei Śląskich.

8. Podstawową przyczyną niepowodzenia przedsięwzięcia polegającego na radykalnym zwiększeniu zadań przewozowych przez Koleje Śląskie był skandaliczny dobór kadr charakterystyczny dla wszechobecnego polskiego nepotyzmu.

9. Brak wiedzy praktycznej decydentów powołanych dla rozwiązania postawionego zadania przejęcia pasażerskich przewozów kolejowych w województwie śląskim znajduje potwierdzenie w nikłej znajomości realiów w całym ciągu podejmowanych decyzji i tak:

- a) nie uwzględniono podstawowego prawa zarządzania w takiej sytuacji – dogłębniejse są dokonywane zmiany, a czas wprowadzania krótszy – tym prawdopodobieństwo popełnienia błędów lub braku rozwiązań optymalnych jest zdecydowanie większe,
- b) wystąpił brak możliwości dogłębnego sprawdzenia nowego taboru w warunkach ruchowych oraz dyspozytorów, maszynistów, kierowników pociągów, konduktorów itd. itp. Wszystko to nakazywało daleko idącą ostrożność w rozszerzaniu oferty przewozowej w stosunku do Przewozów Regionalnych,
- c) rozwiązaniem gwarantującym w miarę satysfakcjonujący rezultat było doraźne przejęcie na okres 3-4 miesięcy dotychczasowego rozkładu jazdy. Zdobyte w tym czasie doświadczenie oraz prace optymalizujące proces opracowywania i wdrażania nowego /lepszego/ rozkładu jazdy zapewne skutkowałyby powodzeniem

przedsięwzięcia, d) prawdopodobnie nie uwzględniono destrukcyjnych działań ludzi z dawnego układu, zainteresowanych nie wprowadzaniem zmian w nieefektywnym układzie organizacyjnym.

10. Koleje Śląskie jako przewoźnik lokalny jest ze wszech miar potrzebny ponieważ ma potencjalne możliwości wyeliminowania wszystkich nieprawidłowości, które otrzymał w spadku po poprzednikach oraz naprawienia błędów jakie popełniły w czasie dynamicznego rozszerzenia swojej działalności.

11. W strategię rozwoju Kolei Śląskich należy wpisać niezwłoczne uruchomienie kolejowego ruchu pasażerskiego przygranicznego - do Czech /Bohumin/ oraz Słowacji /Czadca/. Może to nastąpić na zasadach współpracy partnerskiej - kursy ze Słowacji do Zwardonia lub Żywca, z Czech do Rybnika ewentualnie Raciborza.

12. Trzeba mieć świadomość, że pozyskiwanie nowych pasażerów w liczącej się skali będzie możliwe tylko w przypadku, gdy Koleje Śląskie zagwarantują warunki podróżowania zbliżone do standardów europejskich.

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia NWŚD
Paweł Helis

Rybnik, dnia 21 grudnia 2012r.

2. Opinie i wnioski pasażerów w sprawie rozkładu jazdy Kolei Śląskich .

Koleje Śląskie
Prezes Zarządu
Pan
Dinges Wojciech

Członkowie Rady Nadzorczej

sekretariat @kolejeslaskie.com

Petycja

Dotyczy: opinii i wniosków pasażerów.

W związku z projektem rozkładu jazdy 2015 – 2016 Kolei Śląskich , mającym być wdrożonym 13 grudnia 2015 r . oraz Waszymi oczekiwaniami na opinie i wnioski , podnosimy co następuje :

1. Jako pasażerowie z satysfakcją przyjmujemy do wiadomości przywrócenie po latach przerwy , połączeń na liniach : Katowice-Rybnik-Chałupki- Bohumin oraz polski Cieszyn – czeski Cieszyn i dalej do miejscowości czeskich.

Jest to zgodne z naszymi wielokrotnymi postulatami kierowanymi do władz najwyższych Unii Europejskiej oraz Polski, a także Kolei Śląskich i władz samorządowych województwa śląskiego.

2. Z przykrością stwierdzamy, że generalnie dalsza jazda z Bohumina do węzłowej stacji

Žylyna w Słowacji , wymaga nadmiernego czekania 1,5 godziny i więcej, za wyjątkiem jednego połączenia – przyjazd do Bohumina 11.39 , odjazd do Žyliny 12.05. Podobne , aczkolwiek nieco lepsze jest skomunikowanie z pociągami przyjeżdżającymi z Žyliny. Wyrażamy przekonanie, że Žylyna po kierunku Praga jest głównym kierunkiem dalszego podróżowania pasażerów przyjeżdżających z Chałup. Z tego powodu celowym jest zaznaczenie możliwości podróżowania do Žyliny z Bohumina w rozkładzie jazdy, przy jednoczesnym wykreśleniu stacji Olomuoc leżącej na trasie Bohumin – Praga.

3. Podróżowanie z Rybnika w góry znajdujące się w pobliżu stacji na linii Žywiec – Zawadoń lub dalej do Słowacji jest w praktyce niemożliwe, za względu na zbyt długi okres oczekiwania na przesiadki w Pszczynie.
4. W dalszym ciągu trwa skandaliczna sytuacja polegająca na pozbawieniu mieszkańców Rybnika, Žor i ich okolic podróżowania do Ustronia i Wisły . Jednodniowy wyjazd w Beskid Śląski , jest za sprawą kilugodzinnej jazdy bez sensu.

Przywrócenie podróżowania na trasie Rybnik-Žory- Pawłowice – Wisła , zmniejszyłoby korki na drogach w czasie wyjazdów w soboty i niedziele.

5. Społeczeństwo domaga się również przywrócenia rychnu pasażerskiego na trasie Rybnik- Knurów -Gierałtowice-Gliwice, tym bardziej że Knurów i Gierałtowice generalnie są pozbawione połączeń autobusowych z Rybnikiem. Naszym zdaniem do obsługi wystarczy skierować szynobus.
6. Pasażerski transport kolejowy należy w większym niż dotychczas stopniu rozpatrywać w aspekcie transportu skojarzonego , pociąg – autobus- tramwaj – samochód osobowy. Skomunikowanie zwłaszcza w odniesieniu do układu pociąg – autobus musi ulec poprawie.

Przed dworcami kolejowymi powinny być wydzielone miejsca dla krótkotrwałego parkowania związanego z wsiadaniem i wysiadaniem z auta mającego związek z podróżą pociągiem.

7. Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom jest autorem kilku opracowań w zakresie podróżowania koleją , w tym przykładowo :

1/ „Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich” wraz z Uzupełnieniem,
2/ obszerny dokument skierowany do Ministra Transportu ... dotyczący konsultacji społecznych w sprawie Projektu Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015 - z lutego 2013 roku,
3/ pisma do władz Unii Europejskiej , ostatnie z lipca 2015 roku pod tytułem „Integracja państw Unii Europejskiej w aspekcie wybranych problemów kolejowych przewozów pasażerskich z województwa śląskiego „,
Cytowane opracowania znajdują się na stronie internetowej www.nwsd.pl

Prosimy o realizację lub poparcie dla wniosków zawartych w powyższych dokumentach i niniejszej petycji.

Dziękujemy za przywrócenie połączeń międzynarodowych służących poprawie warunków podróżowania i wszelkich działań korzystnych dla pasażerów.

Stowarzyszenie
Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes

Paweł Helis

Stowarzyszenie
Sprawiedliwość i Prawda
Prezes

Alojzy Motyka

i.sprawiedliwosc@op.pl

Rybnik, dnia 18 listopada 2015 roku

3. Konsultacja społeczna w sprawie projektu Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015.

Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
ul. Chałubińskiego 4/6
00 - 928 Warszawa
e-mail: info@transport.gov.pl

Dotyczy : konsultacji społecznych w sprawie projektu Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom , którego celami statutowymi między innymi są: wspieranie rozwoju gospodarki i demokracji oraz dążność do osiągnięcia wyższego stopnia sprawiedliwości społecznej; w zakresie wybranych problemów wnioskuje i stwierdza co następuje :

1. Sprawy ogólne.

Wieloletni Program Inwestycji Kolejowych do roku 2015 , zakłada wydanie w latach 2012 - 2015 ogółem 31,6 mld zł. i ma być finansowany głównie z budżetu Unii Europejskiej, która ma dofinansować wydatki w wysokości 16,9 mld złotych / patrz komunikat PAP z 08.01.2012 r. zamieszczony w Internecie/ to jest około 53,5 % wydatków ogółem. Dane zawarte w Projekcie wyżej wymienionego Programu z grudnia 2012 roku są nieco inne, co nie wpływa na poprawność wnioskowania. Z tego względu logicznym wydaje się, że inwestycje kolejowe ujęte w tym „Programie” - powinny uwzględniać aspekt integracji europejskiej i koncentrować się na szlakach kolejowych prowadzących do unijnych państw ościennych lub znajdujących się we względnej bliskości granic Czech, Niemiec, Słowacji. Szlak główny przebiegałby od Krakowa poprzez Wrocław do

Szczecina. W ramach tej koncepcji nastąpiłaby modernizacja szlaku prowadzącego Wrocławia poprzez Legnicę, Żagań do Berlina.

Aktualnie podróż z Berlina do Bytomia trwa minimalnie 8 godzin 12 minut z czterema przesiadkami, podczas gdy przed wojną pociąg „Latający Ślązak” pokonywał tę trasę w 4 godziny 25 minut. Na początku ubiegłego wieku, czyli sto lat temu trasę z Wrocławia do Goczałkowic Zdroju pociąg pokonywał w 3 godziny 55 minut, aktualnie podróż tą trasą trwa najkrócej 3 godziny 47 minut, a przeciętnie około 4 godzin 20 minut.

W przypadku województwa śląskiego do sąsiadów południowych prowadziłyby zmodernizowane trasy: Katowice - Zwardoń / granica Słowacji /, Katowice - Rybnik - Chałupki / stacja graniczna czeska Bohumin / oraz obecnie preferowana linia Katowice - Zebrzydowice / granica Czech. Ujęty w tym Programie Zał. nr 1 Wykaz zadań przyjętych do realizacji, jest zaprzeczeniem takiego podejścia do problemu.

W szczególności ujęcie w punktach 1,2,3,4,5, a więc priorytetowych, szlaku Warszawa - Gdynia budzi konsternację, tym bardziej, że względnie duże prędkości jazdy pociągów na tej linii zasadniczo odbiegają i jeszcze bardziej będą odbiegać od średniej krajowej. Faktycznie już wydane oraz planowane środki finansowe na modernizację linii kolejowej Warszawa - Gdynia, w wysokości 6 miliardów 369 milionów złotych są niewspółmiernie wysokie do potrzeb modernizacyjnych pozostałych szlaków kolejowych w Polsce. W tym aspekcie pogłębi się nieformalny, niedemokratyczny podział Polski na obszary z dostępem do pociągów dużych prędkości sięgających blisko 200 km/ godzinę oraz te gdzie szybkość podróżowania jest zdecydowanie mniejsza i w niektórych przypadkach wynosi poniżej 40 km/ godzinę.

Powyższe nadmiernie zróżnicowanej prędkości jazdy traktujemy jako przejaw braku sprawiedliwości społecznej. Ze względu na zaludnienie, potencjał gospodarczy, a co za tym idzie potrzeby transportowe oraz turystykę wypoczynkową nad morzem, preferowanie trasy Kraków - Katowice- Wrocław - Szczecin - Świnoujście / Kołobrzeg jest bardziej racjonalne. Aktualnie minimalny czas podróży na trasie Katowice - Świnoujście wynosi 10 godzin 55 minut po wykonaniu trzech przesiadek lub 11 godzin 38 minut bez przesiadek; podczas gdy Katowice - Gdynia tylko 8 godzin 50 minut po pokonaniu trasy niemal tej samej długości !!.

2. Wnioskowane cele priorytetowe.

Ambitne plany budowy linii kolejowych o maksymalnej prędkości pociągów do 299 km/ godzinę w całokształcie polskich uwarunkowań zarówno technicznych jak i kadrowych należy odłożyć na lata późniejsze. Sam problem zabezpieczenia w pełni bezpieczeństwa podróżowania jest wystarczająco duży, aby krytycznie odnieść się do propagandowego chęci posiadania linii o dużych prędkościach. Nakłady z tym związane będą niewspółmiernie wysokie do korzyści ekonomicznych i społecznych. Ogromne środki finansowe / jak na możliwości Polski / planowane na ten cel należy wykorzystać na poprawę infrastruktury kolejowej w poszczególnych regionach kraju stosownie do faktycznych i uzasadnionych potrzeb.

Celami priorytetowymi powinny być :

1/ osiągnięcie średniej szybkości podróżowania pociągami osobowymi rzędu 60 km/ godzinę,

- 2/ wyeliminowanie średniej prędkości podróżowania niższej od 40 km/ godzinę,
- 3/ modernizacja szlaków kolejowych zapewniających poruszanie się pociągów z szybkością do 160 km/godzinę / wyjątkowo do 200 km/godz. / i odstąpienie co najmniej przez najbliższe lata od budowy torów z maksymalną prędkością ponad 200 km/godz. Pozyskane dzięki temu środki finansowe przeznaczyć na realizację zadań wnioskowanych do realizacji w niniejszym piśmie.
- 4/ wygenerowanie dodatkowej ilości pasażerów podróżujących koleją , aby osiągnąć optymalny stosunek osób korzystających z transportu kolejowego do osób preferujących transport drogowy, co można osiągnąć między innymi poprzez realizację powyższych podpunktów 1/ oraz 2/.

W wyniku decyzji władz centralnych podjętych w ostatnim dwudziestolecu doprowadzono do nieuzasadnionego ze względów ekonomiczno - społecznych drastycznego spadku liczby osób korzystających z transportu kolejowego. Problemy związane z marginalizacją transportu kolejowego przedstawiliśmy w opracowaniu „Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich ? oraz w „Uzupełnieniu „ . Wiele negatywnych zjawisk tam przedstawionych miało miejsce również na terenie całej Polski i dlatego przesyłamy te opracowania przy niniejszym piśmie.

3. Zakup zespołów Pandolino.

Ewentualny zakup 20 składów zespołów typu Nuovo Pandolino oraz inne koszty z tym związane na łączną kwotę 2 miliardy 700 milionów zł uznać należy za mało efektywne przedsięwzięcie. Wstępnych wyliczeń co do celowości przeprowadzenia analizy ekonomicznej efektywności przedsięwzięcia, oparto na informacjach podanych przez Rynek Kolejowy. Władze PKP Intercity wielokrotnie prezentowały wizję systemu sprzedaży biletów , w którym ceny biletów miałyby zaczynać się od 60 zł i nie przekraczać 200 zł. Do wyliczeń przyjęto średnią ceną biletu 130 złotych , / $60 \text{ zł} + 200 \text{ zł} : 2$. Nadmieniamy, że aktualnie cena biletu na pociąg ekspresowy na trasie Katowice- Warszawa wynosi niemal tyle samo bo 127 złotych . Rachunek przedstawia się następująco : $2\,700\,000\,000 \text{ zł} : 130 \text{ zł/bilet} = \text{około } 20\,770\,000 \text{ biletów}$ w całkowitym czasie amortyzowania zespołów, $20\,770\,000 \text{ biletów} : 17 \text{ lat} = \text{około } 1\,308\,000 \text{ biletów/ rok}$ potrzeba w uproszczeniu, aby pokryć koszt rocznej amortyzacji niezbędnej dla ponownego zakupu po 17 latach tych 20 składów.

Wskazano jedynie na wysokość kosztów amortyzacji składów , ale przecież waga pozostałych składników kosztu jest również istotna / wynagrodzenia , energia , remonty taboru i torów , łączność , system zabezpieczenia ruchu / , w związku z tym twierdzić chyba można, że będzie to przedsięwzięcie wysoko deficytowe.

Podnosi się również , że przyjęto cenę biletu dotyczącą przejazdu na odległość rzędu 300 km do której doliczyć należy co najmniej 30 złotych dopłaty za rezerwację miejsca i komfort jazdy . To właśnie dopłata w tej wysokości powoduje , że w bogatszych Czechach stopień wykorzystania składów Pendolino jest stosunkowo niski. Z punktu widzenia pasażera czeskiego dopłata 200 koron / około 30 zł/ za skrócenie czasu jazdy o około pół godziny na trasie rzędu 300 km czyni ofertę względnie mało atrakcyjną. Podobnie będzie w Polsce.

4. Wstępna analiza zadań przyjętych do realizacji oraz zadań rezerwowych wraz z

wnioskami.

Na ogólną liczbę 135 zadań przyjętych do realizacji, zaledwie 11 i to o stosunkowo małym zakresie robót w całości dotyczy wyłącznie województwa śląskiego. Ujęte w „Programie” środki na finansowanie tych jedenastu zadań wynoszą tylko 1 miliard 577 milionów złotych.

Wątpliwości budzi przede wszystkim :

1/ omawiana już celowość preferowania bardzo kosztownych zadań związanych z linią Warszawa ? Gdynia oraz innych dotyczących Warszawy. Sugeruje się dogłębne przeanalizowanie celowości zwiększenia zakresu prac modernizacyjnych na przedwojennej magistrali węglowej Śląsk ? Gdynia , a to ze względu na znacznie nasilony na niej ruch pociągów towarowych oraz możliwość większego wykorzystania tej trasy przez pociągi pasażerskie. Pociągi kursujące magistralą węglową na trasie Katowice ? Gdynia miałyby do pokonania około 550 kilometrów , a z Bytomia , Tarnowskich Gór jeszcze krócej; podczas gdy przez Warszawę rzędu 650 kilometrów.

2/ zadania związane z trasą Szymany ? Szczytno, w tym nr 78, w aspekcie nie rozwiązania i ciągnącego się od wielu lat problemu oddania do ruchu trasy lotnisko Pyrzowice ? Katowice / zadanie nr 19/. Lotnisko Pyrzowice zanotowało średniorocznie w okresie pięciu ostatnich lat po 2,5 miliona pasażerów i analogicznie po 10 600 ton ładunków. Zarówno wielkość ruchu pasażerskiego jak i przewóz ładunków w poszczególnych latach były ustabilizowane. Porównanie powyższych danych z marginalnym lotniskiem w Szymanach wskazuje na pilną konieczność nadania zadaniu nr 19 związanemu z lotniskiem w Pyrzowicach klauzuli szczególnego priorytetu. Uruchomienie pociągów na trasie Pyrzowice - Katowice - Rybnik - Bohumin, mogłoby skutkować pozyskaniem czeskich klientów przez lotnisko Pyrzowice, mające zdecydowanie większą ofertę usług od lotniska w Ostrawie .

3/ ujęcie wśród zadań rezerwowych odnoszących się do województwa śląskiego jedynie zadania nr 136 w zakresie poprawy stanu technicznego linii kolejowej na odcinku Rybnik ? Żory ? Pszczyna. Jazda do miejscowości górskich z Rybnika poprzez Żory i Pszczynę jest zadaniem nad wyraz czasochłonnym i pełnym niewygód. W praktyce niemożliwy jest za sprawą kolejowego rozkładu jazdy jednodniowy wypoczynek w górach, które przy stosownej pogodzie są widoczne gołym okiem z Rybnika. Problem omówiony jest szerzej w przekazywanym opracowaniu „ Pasażerska komunikacja kolejowa „ i jego Uzupełnieniu ..

Zadanie nr 136 powinno być przyjęte do natychmiastowej realizacji, przy dodatkowym dopisaniu do niego zadań związanych z modernizacją przyległej linii Żory ? Pawłowice Śląskie i dalej kilka kilometrów, aż do połączenia z trasą Katowice ? Wisła. Nadmieniam, że Pawłowice Śląskie graniczą z Jastrzębiem Zdrojem / 94 tysięcy mieszkańców / pozbawionym , pasażerskiego ruchu kolejowego ! Nowym zadaniem rezerwowym nr 136 to jest pierwszym w Wykazie zadań rezerwowych powinna zająć linia kolejowa Rybnik - Rybnik Towarowy - Rydułtowy - Racibórz.

Komentarz co do fachowości uprzednich centralnych kadr kierowniczych odpowiadających za transport kolejowy , w świetle powyższego oraz treści

nadesłanych załączników jest zbędny.

Wyrażamy nadzieję, że wszystkie nasze uzasadnione wnioski zostaną przyjęto do niezwłocznej realizacji za co w imieniu obecnych i przyszłych pasażerów dziękujemy. Prosimy o pisemne ustosunkowanie się do wniosków ujętych w niniejszym piśmie i załącznikach do niego.

Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes Zarządu Głównego

Paweł H E L I S

Załącznik 2.

Rybnik, dnia 06 lutego 2013 roku

4. Integracja państw Unii Europejskiej w aspekcie wybranych problemów kolejowych.

Nasz Wspólny Śląski Dom Integracja państw Unii Europejskiej w aspekcie wybranych problemów kolejowych przewozów pasażerskich z województwa śląskiego. Wstęp. Szczególne, różnorodne są cele Unii Europejskiej zmierzające do integracji państw i obywateli.

Przykładowo są wśród nich takie jak:

- przyczynia się do ustanowienia i rozwoju sieci transeuropejskich w infrastrukturach transportu ,
- zmierza do sprzyjania wzajemnym połączeniom . Uwzględnia ona w szczególności potrzebę łączenia wysp, regionów zamkniętych i peryferyjnych z centralnymi regionami Unii,
- polepsza standardy życia mieszkańców ,
- stwarza przestrzeń wolności , bezpieczeństwa i sprawiedliwości , w tym swobody przemieszczania się.

Realizacja powyższych celów w aspekcie wybranych problemów kolejowych przewozów pasażerskich z województwa śląskiego , odnoszących się do możliwości podróżowania do sąsiednich krajów : Czech, Słowacji, Niemiec oraz Belgii przedstawia niniejsze opracowanie .

Waga problemów wynika z faktu, że województwo śląskie zamieszkuje około 4 miliony 600 tysięcy mieszkańców , w tym podregion rybnicki bezpośrednio przyległy do Czech rzędu 640 tysięcy . Podróżowaniem z podregionu rybnickiego i gliwickiego do Czech i Słowacji poprzez Rybnik – Wodzisław Śląski - Bohumin może być potencjalnie zainteresowanych blisko 900 tysięcy mieszkańców.

Do granicy polskiej / województwa śląskiego / przylega w Czechach – Morawskośląski kraj zamieszkały przez ponad 1 milion 200 tysięcy osób , z tego powiaty przy granicy państwowej ostrawski oraz karwiński mają łącznie około 580 tysięcy mieszkańców .

I. Zaszłości minionych okresów.

Różnorodne aspekty kolejowych przewozów pasażerskich w województwie śląskim zostały syntetycznie i fachowo przedstawione między innymi w następujących opracowaniach Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom :

1. Komisja Europejska w związku z prowadzonymi konsultacjami społecznymi

zmierzającymi do usunięcia przeszkód na jakie napotykają w życiu codziennym mieszkańcy Śląska – 24 sierpień 2012 rok.

W odpowiedzi Komisji Europejskiej – Jean Eric Packquet , stwierdzono że ' Komisja jest świadoma tej sytuacji / przez nas opisanej / i zainteresowana faktem ciągłego pogarszania się jakości połączeń kolejowych w Polsce."

2. Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich – grudzień 2012 rok oraz Uzupełnienie do wyżej wymienionego opracowania „ Pasażerska komunikacja ... „ - styczeń 2013 rok,

3. Konsultacje społeczne w sprawie wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015 – 4 luty 2013 rok.

Powyższe opracowania skierowano do mnóstwa adresatów mających wpływ na przyszły kształt kolejowych przewozów pasażerskich nie tylko w województwie śląskim.

Stwierdzenia i wnioski zawarte w tych opracowaniach , które znajdują się na stronie internetowej Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, www.nwsd.pl , są dalej aktualne i niezrealizowane .

Z przykrością podkreśla się fakt nikłego zainteresowania władz Unii Europejskiej jak i polskich zarówno centralnych jak i szczebla lokalnego w rozwiązywaniu problemów zmierzających do usunięcia przeszkód hamujących podniesienie jakości życia mieszkańców Górnego Śląska w odniesieniu do pasażerskiego transportu kolejowego .

II Aktualna sytuacja pasażerskich przewozów kolejowych na Górnym Śląsku , ze szczególnym uwzględnieniem połączeń z ościennymi państwami wchodzącym w skład Unii Europejskiej.

Sytuacja ta wynikająca ze splotu negatywnych uwarunkowań stworzonych przez władze na przestrzeni dziesięcioleci generalnie nie ulega istotnej zmianie. W szczególności połączenia z Czechami, Słowacją i Niemcami przedstawiają się w uproszczeniu następująco :

1. Czechy.

Mieszkańcy województwa śląskiego mogą korzystać jedynie z z ekspresowych i pociągów pośpiesznych przejeżdżających relacji Warszawa – Praga / Wiedeń. Ostatnia stacja przed granicą Pszczyna nie posiada kasy sprzedającej bilety na przejazd tymi pociągami. W praktyce przesiadka z pociągów relacji Rybnik- Żory – Pszczyna ze względu na kilka pociągów w ciągu doby , nieuwzględniających na dodatek tej możliwości jest wykluczona. Sprawę pogarsza fakt , że brak komunikacji autobusowej / busami zarówno z Rybnika jak i z Żor do Pszczyny. Bilet „PKP Intercity' z Pszczyny do Zebrzydowic Granica , czyli na odległość 40 kilometrów kosztuje 48 złotych !! Dla porównania bilet z Bohumina / Czechy/ do Czadca / Słowacja / , droga przejazdu 62 kilometrów kosztuje 92 koron , czyli około 15 złotych. Brak od około dwóch lat kursowania pociągów w relacji Katowice- Rybnik – Wodzisław Śląski – Chałupki – Bohumin ze względu na skandaliczną jakość torów na odcinku Wodzisław Śląski – Chałupki jest dobitnym przykładem niewłaściwego traktowania milionów mieszkańców , potencjalnych klientów kolei. Z Rybnika i Wodzisławia Śl. brak również komunikacji autobusowej / busami do Chałupek oraz

Bohumina. Z Katowic i Żor można dojechać bussem do polskiego Cieszyna, ale dojazd taksówką po zdjęciu oznakowań świadczących o zarobkowaniu do Czeskiego Cieszyna - Dworzec Kolejowy, to wydatek co najmniej 20 złotych lub 200 koron. Od lat wnioski o uregulowanie problemu możliwości wjazdu taksówek na teren przygraniczny / np. 25 kilometrów jak dawniej ustalona była strefa tak zwanego małego ruchu granicznego / państwa ościennego nie może doczekać się z integrującej się podobno Europie pozytywnego załatwienia. A biedniejszą część społeczeństwa nie stać na ten wydatek „pseudo taksówkowy” i w pocie czoła z bagażami pokonuje ona odległość około półtora kilometra na piechotę. A wszystko to ma miejsce w ramach państw wchodzących w skład Unii Europejskiej mającej podstawowy cel - integrację państw Europy. Dla osób znających pasażerskie połączenia kolejowe Polski z Czechosłowacją w czasach PRL oczywisty jest wniosek, że uzyskano skandaliczny regres na tym odcinku działalności, zasadniczą dezintegrację. Wspomnieć należy również o dawniejszym połączeniu kolejowym polskiego Cieszyna z Czeskim Cieszynem.

2. Słowacja .

Z podregionu rybnickiego, a szczególności z Rybnika i okolic, pociągiem do Słowacji można dostać się najdogodniej poprzez Bohumin. Tak było przez ponad 150 lat, aby aktualnie przez około dwa lata być w praktyce pozbawionym tej możliwości. Jest co prawda możliwość skorzystania z bezpośredniego wagonu relacji Warszawa - Katowice odjazd 12.22 – Pszczyna – Bohumin – Czeski Cieszyn – Żylinia, ale bez dogodnego skomunikowania w Pszczynie i wydłużonej o rzędu 60 kilometrów trasie. Druga możliwość to to odbyć podróż koleją ze Zwardonia do Żyliny. Podróżni z kierunku Katowic mają dwa w miarę dogodne skomunikowania, to jest na pociągi odjeżdżające ze Zwardonia o godzinie 16.42 oraz 19.50. W tym drugim przypadku przyjazd do Żyliny następuje o godzinie 21.13, czyli przydatność ze względu na późną porę jest ograniczona.

3. Niemcy.

Podstawowy partner handlowy Polski, czasowe miejsce pobytu setek tysięcy Polaków przebywających tam w celach zarobkowych oraz kilka milionów byłych obywateli polskich lub osób posiadających podwójne obywatelstwo polskie i niemieckie. Już te twarde realia powinny być dostatecznymi przesłankami na rzecz dogodnych pasażerskich połączeń kolejowych z Niemcami, a zwłaszcza z Berlinem skąd łatwo dojechać do wszystkich landów tego kraju.

Analiza możliwości podróżowania koleją z województwa małopolskiego, śląskiego, opolskiego oraz dolnośląskiego do Berlina wykazała ubóstwo ofert i nieliczenie się z potencjalnymi klientami. Przykładowo z Katowic do Berlina planowane dwa najkrótsze okresy jazdy to 7 godzin 45 minut z trzema przesiadkami oraz 7 godzin 51 minut z dwoma przesiadkami. Przeciętny okres jazdy to ponad 9 godzin z przesiadkami od jednej do pięciu. Od śledzenia nazw przewoźników można dojść do wniosku, że lepiej zrezygnować z podróży bo wystąpią kłopoty z ważnością biletu. Dla każdego przewoźnika odrębny bilet? Jeszcze dłuższy czas jazdy jest z Bytoma, centralnego miasta Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. W odniesieniu do Bytoma pamiętać należy, że przed drugą wojną światową – 80 lat temu podróż z tego miasta do Berlina trwała 4 godziny 25 minut!

4. Belgia – Bruksela .

Dojazd do Brukseli / Midi/ stolicy Unii Europejskiej , w której znajdują się siedziby wielu jej instytucji oraz NATO oddalonej o około 1200 kilometrów od Katowic, trwa kolejną najkrócej 15 godzin 46 minut oraz 16 godzin 15 minut przy konieczności wykonania 4 przesiadek. Zazwyczaj czas jazdy przekracza 17 godzin. Z Rybnika czas jazdy do Brukseli należy zwiększyć co najmniej o godzinę . Dla porównania odległość blisko 300 kilometrów z Katowic do Warszawy pociągi pokonują najkrócej w 2 godziny 34 minut , a zazwyczaj o około 10 minut dłużej.

Oznacza to , że przy prędkości podróżowania jak do Warszawy do Brukseli oddalonej cztery razy dalej , czas jazdy powinien wynieść 9 godzin 36 minut / 2,36 godz. x 4/, czyli 6 godzin 10 minut krócej niż dotychczas!

Pomimo wieloletniej obecności Polski w Unii Europejskiej nie nastąpił proces poprawy podróżowania kolejną z ważnego regionu - województwa śląskiego do jej Centrum jakim jest Belgia / Bruksela/ , a także Niemcy /Berlin/ .

III Perspektywy zmian.

Autorom znany jest „ Projekt rozkładu jazdy 2015/2016 dla Województwa Śląskiego . Wersja 2.0 z dnia 4 marca 2015 r „, według [bip. slaskie.pl/dokumenty/](http://bip.slaskie.pl/dokumenty/) 2015/03/05 ... , na podstawie którego dokonano analizy przyszłej sytuacji. Dotyczy on w głównej mierze Kolei Śląskich będących w gestii władz wojewódzkich.

Poniżej przedstawiono informacje obrazujące przyszłe możliwości podróżowania kolejną do południowych sąsiadów Czech i Słowacji.

Przyjazdy i odjazdy pociągów ze stacji czeskiej Bohumín w aspekcie pasażerskich połączeń kolejowych Katowic i podregionu rybnickiego z Pragą / pośrednio Austrią i Niemcami / oraz słowackiej stacji węzłowej Žylina jednej z najważniejszych w Słowacji.

Przyjazdy do Bohumína z kierunku Katowice – Rybnik – Wodzisław Śl. 8,08 10,15 11,08 16,08 17,32 18,27 20,13 21,08

Odjazdy z Bohumína bezpośrednio do stacji Žylina 8,05 10,05 12,05 14,05 16,05 18,05 21,44
Praga 8,04 10,04 10,52 12,35 14,04 14,52 16,04 16,52 18,04 18,52 20,35

Zdumiewa brak fachowości lub wysoce prawdopodobna zła wola decydentów, aby pociągi z kierunku Katowic – Rybnika przyjeżdżały do Bohumína , kilka minut po odjeździe pociągów w podstawowych kierunkach to jest do Żyliny oraz Pragi. Miasto Bohumín nie będzie zasadniczym, końcowym celem jazdy. Stacja Bohumín była i pozostanie stacją przesiadkową dla wielu podróżnych z Polski. Liczba zadowolonych podróżnych będzie ściśle powiązana z możliwością dogodnych przesiadek.

Przyjazdy do Bohumína bezpośrednio ze stacji : Žylina 3,12 6,05 7,52 9,52 11,52 13,52 15,52 17,52 19,52
Praga 2,02 8,04 9,06 10,00 11,56 13,56 15,56 17,56 18,53 20,00 20,53

Odjazd z Bohumína w kierunku Wodzisław Śląski - Rybnik – Katowice 5,14 5,47 6,47 8,47 11,47 12,40 16,39 19,47.

Brak troski o podróżnych wystąpił również poprzez niezagwarantowanie przyzwoitego czasu na przesiadki umożliwiające odbycie podróży z Bohumína / Czech i Słowacji / do Polski w kierunku Wodzisław Śląski – Rybnik – Mikołów -

Katowice . Dotyczy to zwłaszcza odjazdów o godzinie 11.47 oraz 19.47 tuż przed przyjazdami pociągów z Żyliny i Pragi.

Sytuacja ta jest dobitnym przykładem braku chęci służenia pasażerom oraz szkodenia własnej firmie jaką są Koleje Śląskie.

Podejście do klienta kolei w Czechach i Słowacji , jakże odmienne od polskich przewoźników w aspekcie dostosowania częstotliwości kursowania pociągów w zależności od potrzeb, zapewnienia komfortu jazdy, stosunkowo niskich cen biletów , stosowanych ulg itp. ma swój cel zasadniczy - optymalizować zrównoważony transport pasażerski.

Wiadomo, że kolejowe rozkłady jazdy zarówno w Czechach jak i Słowacji na przestrzeni lat są względnie stabilne i spełniają oczekiwania podróżnych w stopniu wyższym niż w Polsce. To pozwala wnioskować, że to strona polska musi dostosować się do ich rozkładów jazdy. Przyjazdy i odjazdy ze stacji Zwardoń z kierunków Katowice – Pszczyna oraz Żyliną.

Przyszły alternatywny dojazd / przyjazd / do Słowacji poprzez stację graniczną Zwardoń , a nie Bohumin w zasadzie nie ulegnie zmianie i w praktyce opierał się będzie na trzech względnie dobrych połączeniach połączeniach zarówno tam jak i z powrotem w godzinach popołudniowych /2/ oraz wieczorem /1/ . Biorąc pod uwagę , że trasa ta potencjalnie obsługuje podróżnych z dużych miast - Katowic , Sosnowca, Chorzowa, Bytomia, Tychów, Pszczyny, Bielska Białej ; przy dobrej reklamie i wprowadzeniu dodatkowego dobrego połączenia z Żyliną w godzinach południowych może być ona trwale zyskowna.

IV. Wnioski i stwierdzenia końcowe.

Aktualna jest zdecydowana większość wniosków zawartych w opracowaniach wymienionych w punkcie I niniejszego opracowania, a w szczególności :

1/ nadzieje , że Koleje Śląskie w gestii władz wojewódzkich wyeliminują niezwłocznie kilkudziesięcioletnie złe gospodarowanie Polskich Kolei Państwowych na większości odcinków działalności były i są generalnie nie do spełnienia.

2/ dzięki środkom finansowym i być może presji władz Unii Europejskiej , aktualnie prowadzone intensywne prace wielu specjalistycznych ekip, zwłaszcza na odcinku modernizowanego szlaku kolejowego Wodzisław Śląski – Chałupki napawają umiarkowanym optymizmem. Realne jest przywrócenie po latach przerwy , w grudniu 2015 r. ruchu na trasie Rybnik – Wodzisław Śl. - Chałupki – Bohumin; co oznaczać będzie powrót do sytuacji z czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej / PRL/ ,określanej potocznie rządami „komuny'.

3/ obecny projekt Rozkładu Jazdy Kolei Śląskich , jaki ma obowiązywać od grudnia 2015 r. zawiera ustalenia w zakresie możliwości przesiadek w Bohuminie gorsze niż w czasach PRL i musi w tym zakresie być zmieniony. Pozytywnym aspektem projektu Rozkładu jest wydłużenie bezpośredniego przebiegu pociągów do Katowic. Powoduje to przyjęcie nadziei na realizację w przyszłości połączenia kolejowego Ostrawa Lotnisko – Katowice , Pyrzowice Lotnisko.

4/ trzeba mieć świadomość , że pozyskiwanie nowych pasażerów w liczącej się skali ze względu na negatywne zaszłości minionych lat będzie trudne , aczkolwiek wysoko realne w dłuższym kilkuletnim horyzoncie czasowym.

5/ międzynarodowe , nadmierne uciążliwości w zakresie pasażerskiej komunikacji

kolejowej mieszkańców województwa śląskiego w warunkach wieloletniej przynależności Polski, Czech, Słowacji i Niemiec są naganne i dziwne.

6/ w dobie głoszenia haseł integracji europejskiej , zaprzeczeniem logicznego myślenia jest fakt braku zgody na wzajemne taksówkowe usługi przewozowe w strefie przygranicznej , to jest na odległość 25 kilometrów, dawniej uregulowanej przepisami o tak zwanym ruchu granicznym lub chociażby do miejscowości bezpośrednio przygranicznej. Dotyczy to również przewozów doraźnych ładunków małogabarytowych i o niskim tonażu. Obecne uregulowania prawne wymagające kosztownych międzynarodowych koncesji przewozowych . Jaskrawo nieżyciowe przepisy najlepiej widać w odniesieniu do miasta Cieszyn, rozdzielonego przez granicę państwową. Konsternacja i złość zainteresowanych obywateli jest w pełni zrozumiała.

7/ alternatywny dojazd do Słowacji z podregionu rybnickiego poprzez Pszczynę to nie tylko czas jednej godziny na pokonanie około 35 kilometrów , ale i długi nie możliwy do akceptacji czas oczekiwania na przesiadkę.

8/ totalne zdumienie wywołuje fakt , że pomimo wieloletniego pobytu Polski w Unii Europejskiej przeciętny czas dojazdu z Bytomia / Katowic/ do Berlina jest ponad dwukrotnie dłuższy niż 80 lat temu ! 9/ z Katowic najkrótszy czas przejazdu koleją do Brukseli , stolicy Unii Europejskiej oraz siedziby NATO wynosi 15 godzin 46 minut . W czasie podróży należy wykonać 4 przesiadki. Najczęstszy czas trwania podróży wynosi 17 – 18 godzin. 10/ na modernizację linii kolejowej Warszawa – Gdynia , Polska przeznaczyła wraz z pieniędzmi pochodzącymi z Unii Europejskiej 6 miliardów 369 milionów złotych .

Pierwotnie planowany zakup 20 składów zespołów Pendolino również współfinansowany przez Unię Europejską miał pochłoniąć 2 miliardy 700 milionów złotych. Pendolino generalnie jeździ na trasach Gdynia- Warszawa oraz Warszawa – Kraków/ Katowice czyli przez środek Polski w kierunku północ – południe.

Podsumowując problem integracji państw : Czech, Niemiec, Polski , Słowacji oraz Belgii w aspekcie pasażerskich połączeń kolejowych z województwem śląskim , w tym z gęsto zaludnionym podregionem rybnickim , nasuwają się następujące wnioski w odniesieniu do Unii Europejskiej , która :

1. nie przyczynia się do ustanowienia i rozwoju sieci transeuropejskich w infrastrukturach transportu kolejowego w sposób adekwatny do przyznanych Polsce pieniędzy na ten cel,
2. nie zmierzała do sprzyjania wzajemnym połączeniom państw, czego dowodem jest istniejący stan rzeczy,
3. nie uwzględniła ona w szczególności potrzeby łączenia regionów Śląska z centralnymi regionami Unii, w tym poprzez Pragę , Berlin i Brukselę.
4. dopiero pod koniec roku 2015 dzięki przywróceniu ruchu na trasie Rybnik – Chałupki - Bohumin, w stopniu ograniczonym polepszy się standard podróżowania mieszkańców ,
5. nie stworzyła swobody przemieszczania się , utrwalając poczucie wyłączenia społecznego i dyskryminacji części społeczeństwa śląskiego , którego niska zamożność, starczy wiek , niepełnosprawność oraz inne przyczyny skazują na podróżowanie koleją.

W świetle wielu mankamentów Unii Europejskiej wykazanych chociażby w niniejszym mini opracowaniu , nie dziwi wzrost anty unijnych nastrojów, których istota tkwi w niesatysfakcjonującej realizacji celów statutowych tej organizacji w stosunku do jej ogromnych wydatków finansowych.

Odnosi się wrażenie , że wydatki ze środków unijnych dotyczą często celów propagandowych elit rządzących , a nie powszechnych oczekiwań społecznych.

Przeorientowanie się władz Unii Europejskiej na działalność bezpośrednio służącą ogółowi społeczeństwa oraz wzrostowi konkurencyjności gospodarki europejskiej jest nakazem chwili.

W odniesieniu do Śląska pierwszoplanowym zadaniem jest rozwój technologii gwarantujących bardziej ekologiczne wykorzystanie węgla .

Nie dokonanie powyższego doprowadzi do eskalacji ruchów anty unijnych i wzrostu niezadowolenia społeczeństw w państwach wchodzących w skład Unii Europejskiej.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom	Prezes /-/ Paweł Helis
Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda	Prezes /-/ Alojzy Motyka

Rybnik, dnia 23 czerwca 2015 r.

Committee On Transport And Tourism
The Chairman
Michael Cramer

B- 1047 Brussels

Sygnatura: TRAIN/D/2015/40078

202778

08.09.2015

Szanowny Panie.

Dziękujemy Panu za pismo będące odpowiedzią na nasze opracowanie pod tytułem „Integracja państw Unii Europejskiej w aspekcie wybranych problemów kolejowych przewozów pasażerskich z województwa śląskiego”.

Działania Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, Pana Martina Schulz oraz Pana przywróciły nam wiarę, że Unia Europejska rzeczywiście polepsza standardy życia mieszkańców oraz stwarza przestrzeń wolności, w tym poprzez swobodę poruszania się.

Powyższe przekonanie wyrażamy pomimo faktu, że zarówno Rada Europy jak i Komisja Europejska nie odpowiedziały na nasze opracowanie cytowane powyżej.

Pańskie zaangażowanie, jako Przewodniczącego Parlamentarnej Komisji Transportu i Turystyki, Europejskiego Parlamentu, było siłą sprawczą, która spowodowała, że możliwa jest i będzie realizacja większości naszych wniosków zawartych w pismach do Unii Europejskiej i władz Polski. Poprawa międzynarodowych kolejowych przewozów pasażerskich oraz racjonalnej rozbudowy infrastruktury kolejowej w Polsce za pieniądze Unii Europejskiej będzie już widoczna w najbliższych miesiącach. Wynika to z oficjalnego programu rządowego oraz ustaleń przewoźników kolejowych: Koleje Śląskie oraz Cesky Drahy.

Szczególnie cieszy nas zapowiedź ponownego uruchomienia po latach przerwy, ruchu pasażerskiego na trasie Katowice – Rybnik – Chałupki – Bohumin w Czechach oraz pomiędzy polskim Cieszynem, a czeskim Cieszynem i dalej do miejscowości czeskich. Oczekujemy na zmiany w podróżowaniu w relacji Kraków – Katowice- Wrocław - Berlin – Bruksela.

Z wielu naszych pism interwencyjnych do władz w sprawach dotyczących pasażerskich przewozów kolejowych zarówno w Polsce jak i powiązań międzynarodowych, przesyłamy te, które dotyczą konsultacji społecznych w sprawie polskiego projektu wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych do roku 2015, opracowanego w lutym 2013 roku.

Znając Pana zaangażowanie na rzecz poprawy warunków podróżowania, wyrażamy nadzieję, że zapoznanie się z tym opracowaniem zaowocuje w przyszłości optymalnymi rozwiązaniami komunikacyjnymi i racjonalniejszym wydatkowaniem pieniędzy z budżetu Unii Europejskiej.

Z głębi serca dziękujemy w imieniu naszych Stowarzyszeń oraz pasażerów, którzy korzystać będą z nowych i lepszych możliwości podróżowania.

Stowarzyszenie

Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes

Paweł Helis

Stowarzyszenie

Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

Alojzy Motyka

Rybnik, dnia 10 listopada 2015 roku

VII Działania na rzecz sprawiedliwości społecznej i tworzenia lepszego prawa.

1. Działki na własność !

W 2010 roku były prezes Sądu Najwyższego złożył w Trybunale

Konstytucyjnym wniosek o zbadanie, czy ustawa określająca działalność rodzinnych ogrodów działkowych oraz Polskiego Związku Działkowców jest zgodna z Konstytucją. W jakim celu zrobił to stary prezes, po pięciu latach od uchwaleniu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, a więc w jeszcze w czasach rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej pozostanie do końca w sferze domysłów. Nad rozpatrzeniem tej ważnej dla działkowców sprawy Trybunał Konstytucyjny deliberował dwa lata, aby 11 lipca 2012 roku ogłosić swój wyrok. Za niezgodne z Konstytucją uznano aż 24 artykułów na ogólną ich liczbę 38, bowiem dalsze artykuły ustawy były tylko przepisami przejściowymi i końcowymi. Ogólnie można stwierdzić, że decydentów bardzo bolała daleko posunięta samorządność Polskiego Związku Działkowców / PZD/ oraz poszczególnych ogrodów działkowych.

Przypomnijmy, że na likwidację rodzinnego ogrodu działkowego musiał wyrażać zgodę PZD. W tym miejscu nasuwają się sformułowania o sposobie stanowienia i realizacji prawa, które autocenzura nie pozwala napisać.

Okazało się, że Sejm ze swoimi komisjami dodatkowo wsparty armią prawników, Senat oraz partie polityczne, których przedstawiciele zasiadają w Parlamencie, a na ekspertyzy prawne wydają mnóstwo pieniędzy - to wszystko okazało się niewystarczające dla stanowienia dobrego prawa nie naruszającego Konstytucji. A Konstytucja stanowi zdecydowanie – „władzę ustawodawczą w Rzeczypospolitej Polskiej sprawuje Sejm i Senat”.

W tym kontekście można chyba wyrazić uzasadnione przekonanie, że polscy parlamentarzyści zasiadający w Sejmie i Senacie są niekompetentni i nie znają ustawy zasadniczej. Ogólna niekompetencja ma wyjątki w tworzeniu perfekcyjnych przepisów umożliwiających wyzbywanie się majątku narodowego, korzystanie z rajów podatkowych przez najbogatszych, nakładanie na przeciętnego obywatela szczegółowych uregulowań ograniczających jego rolę w państwie i umożliwiających pobieranie różnorodnych podatków.

W ramach niedobrego prawa mamy obecną Ordynację wyborczą co szczegółowo omówiono w numerze 10 / 2013 rok Debeściaka w artykule „Naprawić Polskę można i trzeba” i szczegółowo, liczbowo uzasadniona.. Ordynacja wyborcza w oparciu o którą przeprowadzono w Polsce po wojnie, pierwsze wolne i demokratyczne wybory w 1991 roku; została w zasadniczy sposób zmieniona. To właśnie w interesie bogaczy nastąpił zmasowany atak na struktury organizacyjne Polskiego Związku Działkowców, działkowców oraz zasadność funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych. Atak prowadzono w telewizji, prasie oraz Internecie przez dyżurnych dyletantów.

Przypomnieć należy wypowiedzi prominentnych działaczy Platformy Obywatelskiej, i tak Gowin, ówczesny minister sprawiedliwości - trzeba skończyć z tym państwem w państwie; S. Niesiołowski „nie ma żadnego sensu, żeby w środku miasta były te ogródki, zresztą o fatalnym wyglądzie, jakieś budy i rudery” Tą ostatnią wypowiedź należy odnieść do sytuacji, że 90 procent ogrodów posiada atrakcyjne grunty w miastach. Poszczególne najważniejsze partie stworzyły swoje projekty ustaw o rodzinnych ogrodach działkowych, które można nazwać „śmieciowymi” bo wszystkie one nie traktowały poważnie działkowców.

Również obywatelski projekt autorstwa władz Polskiego Związku

Działkowców pozostawiał wiele do życzenia. Zasadniczym jego mankamentem było , że nie zakładał nadania działkowcom ich działek na własność. Proponowane uregulowania miały charakter zachowawczy to znaczy w miarę możliwości miały utrzymać poprzedni stan rzeczy. Działkowcy poddani zostali uregulowaniom zawartym w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych , która została niemal jednogłośnie przyjęta przez Sejm 22 listopada 2013 r. Fakt , że poparły ją wszystkie partie jest wysoce wymowny i nie wróży na przyszłość nic dobrego działkowcom .

Ustawa ma charakter względnie kompromisowy. Istniejący stan rzeczy praktycznie został utrzymany po spełnieniu nowych wymogów w gruncie rzeczy formalnych. Twierdzenie, że jest to dobra i racjonalna ustawa , nie zostało udowodnione. Tylko ufność dziecięca tłumaczy myślenie, że ustawa zabezpiecza ogrody i prawa działkowców na lata. Tym co wmawiają działkowcom, że nowe uregulowania prawne są satysfakcjonujące , przypomina się powyższe wypowiedzi prominentnych działaczy Platformy Obywatelskiej . Polski Związek Działkowców , który firmował obywatelski projekt ustawy, formalnie przestanie istnieć i staje się stowarzyszeniem ogrodowym w rozumieniu nowo uchwalonej ustawy i zachowuje osobowość prawną .

Mogą tworzyć się związki stowarzyszeń ogrodowych . Każdy ogród działkowy musi mieć utworzone stowarzyszenie ogrodowe , które będzie zarządzać całością spraw występujących w ogrodzie. W minimalnym stopniu poprawiono prawa działkowców, między innymi mają oni prawo do wystąpienia ze stowarzyszenia ogrodowego . Ten zapis pozwoli rozsadzać zwartość szeregów działkowców , a wiadomo ,że tylko w jedności jest siła. Działkowcy będą na tyle warci na ile będą zwarci. Wprowadzenie Ustawy i jej wykonanie skutkować będzie mnóstwem biurokratycznych czynności .

Przykładowo trzeba będzie :

1. zwołać w terminie 12 miesięcy zebranie wszystkich działkowców w celu przeprowadzenia głosowania w sprawie wyboru stowarzyszenia ogrodowego , które będzie prowadziło rodzinny ogród działkowy,
2. ustalić Statut rodzinnego ogrodu działkowego / ROD/ ,
3. opracować i uchwalić Regulamin, który obowiązywać będzie wszystkich przebywających na terenie ROD,
4. zgłaszać niektóre naruszenia prawa przez działkowców do właściwych organów administracji publicznej ,
5. opracowywać wnioski o zamiarze usunięcia drzew i krzewów ,
6. zawierać umowy dzierżawy działkowej z każdym działkowcem,
7. prowadzić szczegółową ewidencję działek i kosztów oraz opracowywać informację finansową.

Przepis prawny stanowi, że wymagany wniosek o zamiarze usunięcia drzew i krzewów powinien zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę i siedzibę posiadacza i właściciela nieruchomości albo właściciela urządzeń,
- 2) tytuł prawny władania nieruchomością, z tym że wymóg ten nie dotyczy wniosku właściciela urządzeń,
- 3) nazwę gatunku drzewa lub krzewu;

- 4) obwód pnia drzewa mierzonego na wysokości 130 cm;
- 5) przeznaczenia terenu, na którym rośnie drzewo lub krzew;
- 6) przyczynę i termin zamierzonego usunięcia drzewa lub krzewu;
- 7) wielkość powierzchni, z której zostaną usunięte krzewy;
- 8) rysunek lub mapę określającą usytuowanie drzewa lub krzewu w stosunku do granic nieruchomości i obiektów budowlanych istniejących lub budowanych na tej nieruchomości. Podmiot likwidujący rodzinny ogród działkowy obciążony został obowiązkami / Art. 21 i Art. 22 ustawy/ związanymi z odtworzeniem ROD oraz odszkodowaniami za składniki majątkowe działkowców i ogólnie ogrodowe.

I tak Art.23 stanowi „Wydanie przez stowarzyszenie ogrodowe nieruchomości zajmowanej przez likwidowany ROD następuje po spełnieniu przez podmiot likwidujący warunków, o których mowa w art.21 i art.22. Przepisu nie stosuje się w przypadku likwidacji ROD na cel publiczny”.

Wiadomo , że cel publiczny obejmuje kilkanaście przypadków, co stanowić może furtkę do działań na szkodę działkowców i ROD. Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom od początku procesu legislacyjnego prowadziło wielokierunkowe działania na rzecz zagwarantowania należnych praw działkowcom, o czym świadczą dokumenty zawarte na stronie www.nwsd.pl .

Stowarzyszenie w szczególności wnioskowało :

- 1/ obligatoryjne przyznanie z mocy ustawy prawa własności działki wszystkim działkowcom , bezpłatnie lub po preferowanych cenach ,
- 2/ sklasyfikowania gruntów ROD w planach zagospodarowania przestrzennego , jako terenów rekreacyjno - wypoczynkowych , co skutkowałoby mniejszymi podatkami i utrudniało likwidację ogrodów,
- 3/ nie objęcia ROD zniewalającymi i absurdalnymi przepisami ustawy z 2004 roku o ochronie przyrody , w części dotyczącej wycinki drzew i krzewów.

Powyższe wnioski zostały konstruktywnie uzasadnione , a stosowne pisma w miarę napływania dodatkowych informacji o pracach legislacyjnych kierowano do wszystkich klubów sejmowych, Senatu, Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do spraw Ustawy , Konferencji Episkopatu Polski, władz Polskiego Związku Działkowców różnego szczebla i wielu innych adresatów. Początkowy stan prac nad Ustawą nie wróżył nic dobrego . Wszystkie partie polityczne, a nawet Polski Związek Działkowców w interesie egoistycznych bogaczy pragnących zawładnąć tereny ogrodowe nie chciały uwłaszczenia działkowców .

Nagłośnienie sprawy uwłaszczenia działkowców przez Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom miało różnorodne formy. Jedną z nich było wsparcie w wyborach uzupełniających do Senatu w kwietniu 2013 roku bezpartyjnej kandydatki Grażyny Kohut , formalnie startującej w ramach Klubu Wyborczego PSL .

Kandydatka na Senatora po zapoznaniu się z materiałami przekazanymi przez Stowarzyszenie NWSD zdecydowanie poparła proponowane rozwiązania w zakresie uwłaszczenia działkowców. Co więcej wzięła udział w dwóch walnych zebraniach działkowców w ogrodach na terenie Rybnika, gdzie uzyskała poparcie dla swojego programu. Przy symbolicznych nakładach na kampanię wyborczą uzyskała w mieście Rybniku trzeci wynik . Wśród pokonanych byli kandydat Platformy Obywatelskiej oraz Korwin Mikke.

Najazd pierwszoplanowych przedstawicieli partii politycznych miał dobrą stronę , uzmysłowił im znaczenie elektoratu działkowców i konieczność ich uwłaszczenia. Wszystkie partie , których posłowie i senatorowie zasiadają w Parlamencie w swoich pierwotnych projektach ustaw o rodzinnych ogrodach nie przewidywali możliwości nadania działek na własność.

Starania ludzi dobrej woli zaowocowało zapisaniem w obecnej ustawie w Art. 29” Zasady, warunki i tryb ustanowienia na rzecz działkowca tytułu prawnego do działki , innego niż uregulowany w niniejszej ustawie określi odrębna ustawa”

Niestety ustawodawca nie zaznaczył , że ma to być uwłaszczenie , jak również nie określił terminu uregulowań w tej sprawie. W tej sytuacji apeluje się do działkowców , władz stowarzyszeń ogrodowych oraz wszystkich organizacji działających na rzecz sprawiedliwości społecznej o wszczęcie natychmiastowych działań na rzecz uwłaszczenia działkowców.

Odwlekanie w czasie uregulowań w tej sprawie działa na szkodę działkowców. Przypuszczać należy, że po wyborach samorządowych w 2014 r. nasila się działania na rzecz likwidacji ogrodów działkowych , które jak wiadomo znajdują się często w atrakcyjnym miejscu dla prowadzenia działalności komercyjnej. ROD stanowią obecnie tereny zielone i podlegają ochronie przewidzianej w innych przepisach i takie ich sklasyfikowanie zbieżne jest z naszym wnioskiem w tym zakresie.

Niezrozumiałe jest upieranie się przy absurdalnym i zniewalającym zapisie o potrzebie biurokratycznego ubiegania się o zezwolenie na wycinkę drzew i krzewów . Zdziwienie i irytację budzi fakt, że zapis ten znajdował się w obywatelskim projekcie Ustawy - Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom było i jest jedną z nielicznych organizacji z determinacją i pełnym zaangażowaniem walczącą od początku o pełnię praw należnych działkowcom. Obecnie cieszy fakt, że niektórzy działkowcy i ich stowarzyszenia zakładają Ogólnopolską Federację Stowarzyszeń Działkowych. Z całą bezwzględnością należy domagać się uwłaszczenia działkowców, obiecanego przez samego premiera D. Tuska.

Aktualnie działkowcom wmawia się, że mogą spać spokojnie . Pogląd ten należy zwalczać, bo chętnych do zawładnięcia terenów ogrodowych nie ubyło, a zapisy nowej Ustawy są zbyt liberalne dla amatorów ziemi znajdującej się w ROD, którą mogą uzyskać w drodze likwidacji ogrodów. Tylko szybkie i zdecydowane działania na rzecz uwłaszczenia działkowców w myśl postulatów Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, skutkować mogą przyznaniem prawa własności do działki na godziwych warunkach.

Konieczność zapłaty właścicielom za ziemię znajdującą się w ogrodach po cenach rynkowych to jest zarówno działkowcom jak i stowarzyszeniom ogrodowym, będzie rzeczywistą barierą przed zakusami przejęcia terenów ROD.

Postanowienia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zbyt słabo chronią interesy działkowców . Uwłaszczenie działkowców jest niezbędne i konieczne bo przemawiają za tym generalnie wszystkie aspekty sprawiedliwości społecznej co jednoznacznie wykazano poniżej.

Przypominamy, że ponad połowa działkowców to emeryci i renciści o niskich dochodach ,dla których działka stanowi często główne źródło radości oraz jest

istotnym wsparciem dla budżetów rodzinnych. Społecznie wyrobieni działkowcy doskonale wiedzą, że stan niepewności w ogrodach utrzymywał się będzie aż do chwili wejścia w życie ustawy nadającej działkowcom działki na własność.

W celu zapobieżenia wydaniu kolejnego bąbla prawnego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom działkowców, z myślą o stymulowaniu działań na rzecz wydania ustawy na trwale zabezpieczającej należne prawa działkowców Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom przypomina wnioskowane problemy do załatwienia.

W szczególności podtrzymuje proponowane różne rozwiązania, jakie można zastosować przyznając działkowcom prawo własności działki.

Wnioskuje się następujące rozwiązania, które nie zostały uwzględnione w nowej ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych:

I. Przyznanie prawa do własności działki następuje automatycznie z mocy ustawy. W uzasadnieniu można powołać się na:

1/ uregulowania prawne dotyczące nabycia własności ziemi oraz obiektów przez obywateli polskich na Ziemiach Odzyskanych. Kilkadziesiąt procent ogólnego obszaru ogródków działkowych jest na tych ziemiach!

2/ przeprowadzoną po wojnie reformę rolną nadającą chłopom ziemię za darmo,

3/ fakt, że tereny ogrodów działkowych są w całości własnością Skarbu Państwa, a rozdawnictwo bezpłatne lub za znikomą opłatą majątku państwowego miało już miejsce. W szczególności podnieść należy, że dotychczasowe wyzbywanie się majątku państwowego na przestrzeni ostatnich ponad 20 lat odbywało się za 10-20 procent jego realnej wartości. Korzyści z tego procederu czerpały na dodatek firmy zagraniczne, czyli ukryci i nie znani cudzoziemcy będący ich właścicielami.

Proceder ten został szczegółowo udokumentowany w książce K. Poznańskiego pod tytułem Wielki Przekręt. Autor jest profesorem Uniwersytetu Waszyngtońskiego, a to stanowi gwarancję jego wysokiej fachowości. Można stwierdzić, że jest tam najbardziej profesjonalnie przedstawiony systemowy i nieodwracalny rabunek finansów państwa polskiego.

4/ możliwość przyznania w drodze wyjątku prawa do własności działki poprzez zasiedzenie.

5/ zasługi działkowców w zagospodarowaniu nieużytków.

Stosowne przepisy kodeksu cywilnego stanowią w Art. 172. Jak następuje:

§ 1. Posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie).

§ 2. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Ewentualnie zarzucanie działkowcom wejście w posiadanie działki w złej wierze byłoby daleko posuniętym oszczerstwem. Powszechny stosunek działkowców do użytkowanej działki określa używane określenie „moja działka”.

Działkowcy użytkujący działki krócej niż 20 lat nabywali by prawo do własności działki po preferencyjnych cenach w zależności od lat użytkowania działki.

Preferencyjne ceny należy określić analogicznie jakiej przyjęto w ustawie o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości co przedstawiono w dalszej części pisma.

6/ minimalna przyzwoitość i elementarne poczucie sprawiedliwości społecznej nakazuje przyznać działkowcom prawo własności działki.

Ustawodawca, który ustanowił przepisy w zakresie :

przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, nabywania na własność lokali mieszkalnych będących mieszkaniami lokatorskimi za symboliczną opłatą , zwrotu majątku Kościołowi, udzielania wszelakich preferencji i ulg podmiotom zagranicznym , preferencji określonym grupom społecznym chociażby w nośnej propagandowo akcji : Rodzina na swoim , itd. itp. .

Powyższe argumenty jednoznacznie przemawiają za tym, że nie może odmówić działkowcom przyznania prawa własności działek.

II. Transformacja przepisów związanych z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, do uregulowań prawnych w zakresie przekształcenie prawa użytkowania działki w prawo własności.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości / Dziennik Ustaw nr 175 poz. 1459 /z późniejszymi zmianami , może posłużyć jako wzór do zastosowania podobnych rozwiązań w odniesieniu do nabycia prawa własności działki.

Przykładowo dostosowanie niektórych przepisów tej ustawy, a konkretnie niektórych postanowień punktów Art. 4 , mogłoby przyjąć następujące brzmienie :

- 1 . Osoba, na rzecz której zostało przekształcone prawo użytkowania działki w prawo własności nieruchomości, jest obowiązana do uiszczenia dotychczasowemu właścicielowi opłaty z tytułu tego przekształcenia,
2. W decyzji, o której mowa w art. 3 ust. 1, właściwy organ ustala opłatę z tytułu przekształcenia prawa użytkowania działki w prawo własności. Do ustalenia tej opłaty stosuje się odpowiednio przepisy art. 67 ust. 3a i art. 69 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603, z późniejszymi zmianami).
3. Opłatę, o której mowa w ust. 1 ustawy , rozkłada się, na wniosek użytkownika działki, na raty, na czas nie krótszy niż 10 lat i nie dłuższy niż 20 lat, chyba że wnioskodawca wystąpi o okres krótszy niż 10 lat.
4. Nieuiszczona część opłaty, rozłożonej na raty zgodnie z ust. 3, podlega oprocentowaniu przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski. Aktualnie stopa ta wynosi 2,75 procent, czyli jest kilka razy mniejsza od rocznej efektywnej stopy oprocentowania kredytów w bankach.
5. Wojewoda w stosunku do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, a właściwa rada lub sejmik w stosunku do nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego, mogą wyrazić zgodę na zastosowanie, innej niż określona w ust. 4, stopy procentowej.
6. Wierzytelność z tytułu opłaty, o której mowa w ust. 1, podlega zabezpieczeniu hipoteką przymusową na nieruchomości objętej przekształceniem prawa użytkowania działki w prawo własności.
7. Organ właściwy do wydania decyzji może udzielić bonifikaty od opłaty, o której mowa w ust. 1, w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność: 1) Skarbu Państwa na podstawie zarządzenia wojewody; 2) jednostek samorządu terytorialnego

na podstawie uchwały właściwej rady lub sejmiku.

8. Działkowcowi , którego dochód miesięczny na jednego członka rodziny w gospodarstwie domowym nie przekracza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za ostatnie półrocze poprzedzającego rok, w którym wystąpiono z żądaniem przekształcenia prawa użytkowania działki w prawo własności nieruchomości , ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie odrębnych przepisów, organ właściwy do wydania decyzji udziela , na jej wniosek 90 % bonifikaty od opłaty , o której mowa w ust.1. Powszechnie wiadomo , że niemal wszyscy działkowcy spełniają kryterium upoważniające ich do tej 90 % bonifikaty .

9. W odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa osobom fizycznym, które prawo użytkowania działki uzyskały przed dniem 1 stycznia 2013 r. oraz ich następcom prawnym, organ właściwy do wydania decyzji udziela, na ich wniosek, 50 % bonifikaty od opłaty, o której mowa w ust. 1.

10. W razie zbiegu praw do bonifikat z tytułów , o których mowa w ust. 8-9 , stosuje się jedną bonifikatę korzystniejszą dla działkowca. Również i w niniejszym punkcie II dotyczącym transformacji przepisów związanych z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, do uregulowań prawnych w zakresie przekształcenie prawa użytkowania działki w prawo własności ustawodawca miała pewność , że poprzez analogię z wprowadzonymi i zrealizowanymi przepisami zarzucanie mu tendencyjnych rozwiązań niezgodnych z Konstytucją byłoby nieuzasadnione.

III. Syntetyczne przedstawienie wnioskowanych postanowień w zakresie nabycia praw własności działki do ujęcia w nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wraz z przykładowymi wyliczeniami skutków ich wprowadzenia.

W oparciu o powyżej proponowane postanowienia w zależności od przyjętego wariantu rozwiązań , względnie ich powiązania, występują następujące możliwości rozwiązań :

1. Wszyscy działkowcy użytkujący działkę w określonym przez ustawodawcę dniu otrzymują obligatoryjnie działkę na własność bezpłatnie.
2. Tylko działkowcy użytkujący działkę ponad 20 lat otrzymują działkę bezpłatnie .
3. Działkowcy o mniejszym stażu użytkowania prawo własności działki nabywaliby za opłatą uzależnioną od czasu użytkowania działki.
4. Tereny wspólne znajdujące się w ogrodzie stanowią własność działkowca w części ułamkowej określoną stosunkiem $1 : X$, gdzie X liczba działkowców , w tutejszym poniższym założeniu 80 . Oczywiście jest, że każdy działkowiec ma równe prawo do korzystania z terenów wspólnych i dlatego obligatoryjnie i solidarnie powinien partycypować w opłacie na rzecz nabycia tych terenów , które zarządzane będą przez demokratycznie wybrane władze ogrodu . Przykładowe założenia i wyliczenia : 1/. Działkowiec użytkuje działkę 12 lat , czyli umowna część nabytych praw z tytułu zasiedzenia wynosi $12 \text{ lat} : 20 \text{ lat} = 0,6$ to jest 60 procent , 2/ cena jednego metra kwadratowego działki ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego dla danego ogrodu /działki/ wynosi 70 złotych, 3/ wielkość działki 400 metrów kwadratowych, 4/ przyznana bonifikata 50 procent lub 90 procent. Wyliczenia: wartość rynkowa

działki 70 zł metr kwadratowy x 400 metrów kwadratowych = 28 000 zł, a wysokość upustu: wyliczony powyżej współczynnik 0,6 x 70 zł/ metr kwadratowy x 400 metrów kwadratowych = 16 800 złotych. Do zapłaty 28 000 zł - 16 800 zł = 11 200 zł. Uwzględniając bonifikaty mamy : bonifikata 50 procent , 11 200 złotych x 50 procent = 5 600 zł ; przy przyznanej bonifikacie 90 procent , opłata wyniosłaby 11 200 x 90 procent = 10 080 złotych / upustu/ czyli 11 200 złotych - 10 080 złotych = 1 120 złotych do zapłaty.

5. Działkowcy otrzymują prawo własności działki za opłatą uwzględniającą tylko bonifikaty, czyli cena rynkowa 70 złotych za metr kwadratowy x 400 metrów kwadratowych = 28 000 złotych przy 50 procentowej bonifikacie opłata wyniosłaby 14 000 złotych , a 90 procentowej bonifikacie to jest opłacie 10 procentowej tylko 2 800 złotych. 6. Ogród ma powierzchnię 34 400 metrów kwadratowych na co składa się 80 działek po 400 metrów kwadratowych każda czyli 32 000 m. kwadratowych oraz teren wspólny / drogi, plac zabaw, teren przy świetlicy / wynoszący 2 400 metrów kwadratowych. Teren wspólny wykupią solidarnie działkowcy , a na każdego działkowca przypadnie do wykupienia 30 m. kwadratowych / 2 400 metrów kwadratowych : 80 działkowców /. Dany działkowiec zapłaci za przypadające mu do wykupu 30 m. kw. przy zastosowaniu ceny jaką zapłaci za jeden metr kwadratowy własnej działki . Wiadomo, że cena ta będzie zróżnicowana ze względu na zastosowanie różnych bonifikat. W przypadku zastosowania bonifikaty 90 procent tylko 7 zł/ m. kwadratowy to jest 10 procent wartości założonej wartości rynkowej 1 m. kwadratowego 70 złotych. Opłata za nabycie części terenów wspólnych przez jednego działkowca w tym przypadku wyniesie : 7 zł/m. kw. X 30 m. kw. = 210 złotych . W skali kraju opłaty wniesione do skarbu państwa przez działkowców z tytułu nabycia praw własności działki oraz terenów wspólnych znajdujących się ogrodzie za odpłatnością według wnioskowanych rozwiązań szacować należy na kilka miliardów złotych.

Rachunek minimalistyczny według jednego z założeń w niniejszym piśmie : powierzchnia ogrodów działkowych w Polsce około 434 milionów m. kwadratowych x 7 zł/ m. kwadratowy = 3 miliardy 38 milionów złotych. Podkreślamy, że należy starać się o powszechne przyznanie działek na własność bez jakichkolwiek opłat. Prawo własności działki wyeliminuje proceder nieformalnej jej „sprzedaży”. IV. Propozycje zmian szczegółowych do obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalonej 22 listopada 2014 roku.

Wprowadzić następujące postanowienia :

1. Ogrody prowadzi działalność oświatową, w tym udostępnianie rodzinnych ogrodów działkowych dla celów dydaktycznych, oświatowych ; głównie szkołom i przedszkolom.
2. Rodzinne ogrody działkowe klasyfikuje się w ewidencji gruntów i budynków , jako tereny rekreacyjno -wypoczynkowe. Wprowadzenie powyższych postanowień 1. i 2. może skutkować mniejszymi podatkami.
3. Znieść zniewalający , biurokratyczny przepis stanowiący o konieczności uzyskiwania zezwoleń na usunięcie drzew lub krzewów znajdujących się w ROD. Aprobuje się w tym zakresie ustawę z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody, tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 151 poz. 1220 z późniejszymi

zmianami. Jak wiadomo postanowienia ustawy o ochronie przyrody w omawianym temacie, są bezdusznym, irracjonalnym tworem biurokratów na rzecz stanowienia uciążliwych i zbędnych dla obywatela obowiązków, złudnie korzystnych dla państwa. Nieporównywalnie ważniejszym problemem Polski jest stworzenie uregulowań prawnych zachęcających do wykonywania nasadzeń drzew i krzewów wynoszących co rocznie miliony sztuk. Ogromne tereny ziemi ornej leżą odłogiem, w tym o dobrej jakości; której racjonalne zagospodarowanie nie jest troską decydentów / ustawodawców/. Sporadyczne i pojedyncze przypadki wycinania drzew i krzewów na działce, mają być przedmiotem uregulowań najwyższej wagi państwowej z drakońskimi karami za ich niewykonanie! Istnieje obawa, że rozpatrując wymagany obszerny wniosek o zezwolenie na wycięcie drzewa lub krzewu, bezduszny urzędnik wsparty mocą prawa informować będzie działkowca, że w związku ze złożonym wnioskiem informuję, że wymieniona przyczyna jest mało precyzyjna i nie jest podstawą, która w świetle przepisów o ochronie przyrody przemawiałaby za wydaniem decyzji, zezwalającej na usunięcie przedmiotowego drzewa lub krzewu. W związku z powyższym, celem wyeliminowania nieżyciowego przepisu o konieczności uzyskania zezwolenia na wycięcie drzew i krzewów proponuje się w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody w Art. 83 w punkcie 6 określającym przypadki braku potrzeby uzyskiwania tych zezwoleń dopisać podpunkt 11/ znajdujących się na nieruchomościach trwale ogrodzonych. Tak sformułowany zapis o charakterze ogólnym, będzie miał zastosowanie do wszystkich nieruchomości trwale ogrodzonych, a nie tylko rodzinnych ogrodów działkowych. Dzięki temu zarzut wyjątkowego potraktowania działkowców nie będzie mógł mieć miejsca. Wprowadzony zostanie przepis prawny w ramach nie realizowanego dotychczas przedsięwzięcia budowania państwa przyjaznego obywatelom.

Stwierdzenia końcowe.

1. Odejście od podstawowego założenia jakim jest nadanie działkowcom prawa własności dotychczas użytkowanej działki, czyni wszelkie inne rozwiązania ułomnymi i sprzecznymi z zasadniczymi interesami działkowców. W szczególności działkowcy w związku z likwidacją ogrodu utracą korzyści z tytułu braku zapłaty za ziemię po cenach rynkowych.
2. Prawo własności jest powszechnie akceptowane i wszelkie próby ograniczenia praw płynących z tego tytułu skazane są na niepowodzenie. Wprowadzenie zapisów o nabyciu praw własności do działki skutecznie hamować będzie zapędy do szybkiej nowelizacji ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.
3. Próby likwidacji oraz sama likwidacja dotyczyć będzie w pierwszej kolejności ogrodów położonych w centrum danego miasta. Lokalizacja ogrodów zastępczych na peryferiach miast generalnie wykluczy osoby starsze z grona działkowców chociażby ze względów tylko transportowych / uciążliwość dojazdu, marnotrawstwo czasu, koszt /.
4. Polski Związek Działkowców w uwarunkowaniach stworzonych przez nową ustawę w znaczący sposób ulegnie osłabieniu i jego rola w obronie działkowców będzie coraz bardziej marginalna.

5. Okres czasu do uchwalenia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych jest dla Polskiego Związku Działkowców i samych działkowców ostatnim, w którym ich głos ma swoją moc sprawczą.
6. Jest rzeczą oczywistą, że szansa na rzeczywiste i trwałe zabezpieczenie interesów działkowców poprzez nadanie im prawa własności do użytkowanej działki, w przyszłości już nigdy nie wystąpi. Dlatego historyczną misją władz Polskiego Związku Działkowego jest doprowadzenie do uchwalenia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uwzględniającej powyższe wnioskowane rozwiązania.
7. Dla zmobilizowania Krajowej Rady oraz Zarządu Głównego PZD celowym jest, aby najbliższe Walne Zebrania w rodzinnych ogrodach działkowych podejmowały uchwały o przystąpieniu do nowego ogólnokrajowego stowarzyszenia działkowców z zaleceniem podjęcia przez niego natychmiastowych i zdecydowanych działań na rzecz uwłaszczenia działkowców, stosownie do postanowienia Art. 29 obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych stanowiącego, że w tym zakresie ma być podjęta odrębna ustawa. Tylko wspólne działania wszystkich stowarzyszeń ogrodowych działkowców mogą doprowadzić do uwłaszczenia.
8. Udział Demokracji Bezpośredniej w wyborach oraz ujęcie w jej programie wyborczym uwłaszczenia działkowców może mieć decydujący i pozytywny wpływ na postanowienia przyszłej ustawy dotyczącej rodzinnych ogrodów działkowych.
9. W przypadku braku w najbliższych miesiącach ustawowego uwłaszczenia działkowców, Zarządy rodzinnych ogrodów działkowych powinny przygotować listy działkowców użytkujących działkę ponad 20 lat oraz ponad 30 lat z myślą o ewentualnym rozpoczęciem procedur sądowych w zakresie nabycia własności działek poprzez zasiedzenie. Posiadając stosowne listy działkowców mogących ubiegać się o zasiedzenie i ewentualnie inne dokumenty, Polski Związek Działkowców oraz Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Działkowych złożyłyby w tej sprawie pozwy zbiorowe do Sądów.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Zarządu Głównego
Helis

Prezes
Paweł

Rybnik, dnia 27 stycznia 2014 r.

2. Apel Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom. Do wszystkich działkowców.

Szanowni Działkowcy.!

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie uchYLENIA ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nie pozostawia żadnych wątpliwości, że istnieją w Polsce potężne siły chcące zlikwidować ogrody działkowe i pozbawić działkowców należnych im praw. Jakkolwiek partie polityczne przymilają się działkowcom w gołosłownych obietnicach, to prawda jest brutalna - likwidacja wielu ogrodów działkowych w najbliższych latach jest wysoce prawdopodobna.

Zapobiec temu można jedynie poprzez zwiększenie praw użytkowników działek na które w pełni zasługują. Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, chyba jako jedyne w Polsce poparło stanowisko działkowców, zgodnie ze swoimi celami statutowymi, w tym zwłaszcza odnoszącymi się do osiągnięcia wyższego stopnia sprawiedliwości społecznej i wspomagania demokracji.

To w rodzinnych ogrodach działkowych występuje demokracja w wyborze władz na Walnych Zebraniach oraz kultywowane są postawy obywatelskie chociażby w postaci czynów społecznych.

Podtrzymujemy wniosek, aby do nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych wprowadzić zapisy chroniące w większym niż dotychczas stopniu prawo działkowców do swojej używanej działki.

Podstawowy zapis w nowej ustawie musi stanowić, że użytkownik działki jest jej właścicielem. Brak tego zapisu stwarzać będzie możliwość rugowania działkowca z użytkowanej ziemi za bardzo niską, symboliczną rekompensatę, a sam proces likwidacji ogrodów działkowych będzie bardzo łatwy do przeprowadzenia.

Przykład działkowców ze Słowacji jest tego dobitnym potwierdzeniem. Nowa ustawa o rodzinnych powinna jednoznacznie określić, że wszyscy działkowcy otrzymują na własność ziemię bezpłatnie lub za symboliczną opłatą.

Stoimy na stanowisku, że postanowienia tej ustawy mogą opierać się na następujących zapisach : 1. Po okresie 20 lat użytkowania działki przez działkowca / wliczając w ten okres użytkowania jej przez najbliższych krewnych pradziadków, dziadków, rodziców, rodzeństwo, ojczyzna, macochę itd. to jest osób zaliczanych do I grupy podatkowej / działka poprzez zasiedzenie staje się bez jakichkolwiek kosztów / opłat/ czyli bezpłatnie - własnością działkowca. Do okresu użytkowania działki zaliczyć okres użytkowania : innej działki w tym samym ogrodzie oraz działki użytkowanej przez osoby zaliczonej do I grupy podatkowej w ogrodach zlikwidowanych. 2. Na jednostce organizacyjnej chcącej wdrożyć proces likwidacji ogrodu lub jego części powinien ciążyć obowiązek doprowadzenia ogrodu zastępczego do stanu infrastruktury co najmniej takiej jaka występuje w ogrodzie likwidowanym - bez pobierania od działkowców jakichkolwiek opłat. 3. W ustawie o podatkach i opłatach lokalnych wprowadzić postanowienie, że zwalnia się od podatku od nieruchomości- teren ogrodów działkowych. Nadmieniamy, że roczne stawki podatku od nieruchomości ustalają Rady Miast / Gmin /. W przypadku gruntów sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynków jako tereny rekreacyjno wypoczynkowe i nie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej aktualnie stawka ta wynosi około 20 groszy od metra kwadratowego powierzchni. Dalej jesteśmy otwarci na wsparcie wszelkich działań na rzecz rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych oraz innych służących pomyślności ogółu obywateli. Przeprowadźmy na forach internetowych solidarną akcję sprzeciwu wobec fałszywych lub zmanipulowanych twierdzeń szkalujących działkowców oraz nawołujących do likwidacji ogrodów działkowych.

Prosimy o współpracę , zapisywanie się do naszego Stowarzyszenia NWŚD oraz rozpowszechnienie niniejszego Apelu wśród znajomych.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

Prezes

Paweł Helis

Rybnik, 28 października 2012r

3. Dotyczy projektu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych opracowywanego przez Nadzwyczajną Komisję Sejmowa.

Nadzwyczajna Komisja Sejmowa do spraw ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Kancelaria Senatu Konferencja Episkopatu Polski
Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów

List otwarty . Dotyczy: projektu Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych opracowywanego przez Nadzwyczajną Komisję Sejmową.

Wbrew elementarnemu poczuciu sprawiedliwości społecznej, wszystkie mające przedstawiciele w Sejmie i Senacie partie polityczne, Polski Związek Działkowców, przy milczącej aprobacie Kościoła oraz generalnie pozostałych partii politycznych i organizacji pozarządowych SOLIDARNIE godzi się na przyszłe uregulowania prawne nie zabezpieczające w sposób trwały i sprawiedliwy należnych praw działkowcom.

Stwierdzenie to wynika z faktu, że wszystkie proponowane przez nich rozwiązania ustawowe nie zakładają przyznania prawa własności do działek.

Wiadomo, że tylko prawo własności do działki, bezdyskusyjnie i trwale gwarantuje działkowcom obronę przed szybką likwidacją ogrodów, a w przypadku likwidacji, godziwe zadośćuczynienie za pozbawienie ich prawa do użytkowania działki, w tym zapłatę za grunt użytkowanej działki po cenie rynkowej !

Transformacja ustrojowa i super niegospodarne rządy doprowadziły do sytuacji, w której: dług publiczny przekracza bilion złotych, majątek państwowy niemal w pełni wysprzedany za maksymalnie 20 procent jego wartości, miliony Polaków w pętli zadłużenia bez realnej możliwości jego spłaty, a setki miliardów złotych pomocy z Unii Europejskiej w minimalnym stopniu wpłynęły na stan gospodarki Polski.

W opłakanym stanie są:

służba zdrowia, oszczędności przeciętnego polskiego obywatela, szkolnictwo, kolejnictwo, stosunki międzyludzkie, perspektywy na rozwój sił wytwórczych , w tym zatrudnienia itd. itp. Stojąc w obliczu wysoce prawdopodobnego bankructwa państwa na miarę Grecji , elity polityczne zdolne są do popełnienia każdej niegodziwości w imię obrony swoich interesów .Jedną z ostatnich możliwości pozyskania środków finansowych w dużej skali to zawładnięcie i sprzedaż gruntów rodzinnych ogrodów działkowych z pominięciem żywotnych interesów działkowców. Zdobycz ma być duża, 435 milionów metrów kwadratowych gruntów zazwyczaj w atrakcyjnym miejscu oraz łatwa; ponad to 900 tysięcy działkowców to generalnie ludzie starzy i biedni, z tego około 400 tysięcy to emeryci, a około 100 tysięcy renciści z wykształceniem niższym niż przeciętnym w Polsce .

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom od początku wystąpienia konieczności zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, właśnie w obronie tych ludzi konsekwentnie walczy o zagwarantowanie należnych im praw. Podstawą pomyślności działkowców jest nadanie im prawa własności do działek . Wszelkie inne rozwiązania będą iluzorycznie zabezpieczały interes działkowców, a ich rzeczywistym celem będzie przyszłe zasilanie budżetu oraz interes nabywców gruntów ogrodów działkowych.

Szczegółowe, w tym alternatywne rozwiązania związane z nadaniem działkowcom prawa do działek oraz inne problemy Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom przedstawiło między innymi w Liście otwartym dotyczącym naszego pełnego poparcia dla takiego obywatelskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, który maksymalnie zabezpieczy interesy działkowców.

List otwarty skierowano do wielu adresatów mających realny wpływ na przyszłe postanowienia Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Generalny brak ustosunkowania się do wnioskowanych rozwiązań utwierdza nas w przekonaniu, że ustawodawstwo polskie ma w każdym zakresie służyć bogaczom oraz elitom władzy wspieranych przez nich. Przekazując w załączeniu cytowany List otwarty mamy nadzieję, że w aktualnych uwarunkowaniach społecznych i politycznych uchwalona Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zawierać będzie postanowienia zgodne z naszymi propozycjami.

W przypadku odmiennych uregulowań nowej Ustawy - prosimy o zorganizowanie sądowych pozwów zbiorowych działkowców wnioskujących nabycie przez nich prawa do działek poprzez zasiedzenie w dobrej wierze. Według wstępnego rozeznania liczba działkowców użytkujących działki ponad 20 lat, czyli okres dający prawo do zasiedzenia wynosi co najmniej ponad 100 tysięcy /być może kilkaset tysięcy/ osób.

Stoimy na stanowisku, że nie przyznanie działkowcom prawa własności do działek, stanowić będzie ciężki grzech zaniechania w wykonaniu ewangelicznych nakazów. Z poważaniem.

Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom
Paweł H E L I S

Załącznik 1 List otwarty.

Rybnik, dnia czerwca 2013 r

Do wiadomości : Kancelaria Premiera Al. Ujazdowskie 00-553 W-wa
kontakt@kprm.gov.pl Kancelaria Prezydenta RP, ul. Wiejska 1 00-902 W-wa
listy@prezydent.pl P O ul. Wiejska 4/6/8 00-902 W-WA prasowka@platforma.org
PIS u; Wiejska 4/6/8 00-902 W-wa kp-pis@sejm.pl; SLD kp-lewica@kluby.sejm.pl
PAP newsroom@pap.pl PZD Katowice slaski@pzd.pl , opole@pzd.pl
jan.stefan@interia.pl , pzd.gliwice@op.pl , rodrynia@op.pl , wloclawek@ozpzd-
tw.org , toruń@ozpzd-tw.org , rodgisz@o2.pl , rodpodskalka@interia.pl ,
relaks@rodzamosc.pl , zarząd@rod-gwarek.pl admin@rod-przyzaporze.pl ,
redakcja@działkowiec.com.pl redakcja@dz.com.pl redakcja@gosc.pl
redakcja@nowiny.rybnik.pl redakcja@silesia.com informacja@radioexpress.pl

4.Działkowcy mają szansę !.

Działkowcy poddani zostaną uregulowaniom zawartym w Ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych , która została niemal jednogłośnie przyjęta przez Sejm 22 listopada 2013 r.

Fakt , że poparły ją wszystkie partie jest wysoce wymowny i nie wróży na przyszłość nic dobrego działkowcom . Ustawa ma charakter zachowawczy. Istniejący stan rzeczy praktycznie został utrzymany.

Twierdzenie, że jest to dobra i racjonalna ustawa , nie zostało udowodnione. Tylko ufność dziecięca tłumaczy myślenie, że ustawa zabezpiecza ogrody i prawa działkowców na lata.

Tym co wmawiają działkowcom, że nowe uregulowania prawne są satysfakcjonujące , przypomina się wypowiedzi prominentnych działaczy Platformy Obywatelskiej , i tak : Gowin, ówczesny minister sprawiedliwości - trzeba skończyć z tym państwem w państwie; -S. Niesiołowski „nie ma żadnego sensu, żeby w środku miasta były te ogródki , zresztą o fatalnym wyglądzie , jakieś budy i rudery” Tą ostatnią wypowiedź należy odnieść do sytuacji , że 90 procent ogrodów posiada atrakcyjne grunty w miastach. Polski Związek Działkowców , który firmował obywatelski projekt ustawy, formalnie przestanie istnieć i staje się stowarzyszeniem ogrodowym w rozumieniu nowo uchwalonej ustawy i zachowuje osobowość prawną. Mogą tworzyć się związki stowarzyszeń ogrodowych . Każdy ogród działkowy musi mieć utworzone stowarzyszenie ogrodowe , które będzie zarządzać całością spraw występujących w ogrodzie. W minimalnym stopniu poprawiono prawa działkowców, między innymi mają oni prawo do wystąpienia ze stowarzyszenia ogrodowego . Ten zapis pozwoli rozsądzać zwartość szeregów działkowców , a wiadomo ,że tylko w jedności jest siła.

Działkowcy będą na tyle warci na ile będą zwarci. Wprowadzenie Ustawy i jej wykonanie skutkować będzie mnóstwem biurokratycznych czynności .

Przykładowo trzeba będzie :

1. zwołać w terminie 12 miesięcy zebranie wszystkich działkowców w celu przeprowadzenia głosowania w sprawie wyboru stowarzyszenia ogrodowego , które będzie prowadziło rodzinny ogród działkowy,
2. ustalić Statut rodzinnego ogrodu działkowego / ROD/ ,

3. opracować i uchwalić Regulamin, który obowiązywać będzie wszystkich przebywających na terenie ROD,
4. zgłaszać niektóre naruszenia prawa przez działkowców do właściwych organów administracji publicznej ,
5. opracowywać wnioski o zamiarze usunięcia drzew i krzewów ,
6. zawierać umowy dzierżawy działkowej z każdym działkowcem,
7. prowadzić szczegółową ewidencję działek i kosztów oraz opracowywać informację finansową. Podmiot likwidujący rodzinny ogród działkowy obarczony został obowiązkami / Art. 21 i Art. 22 ustawy/ związanymi z odtworzeniem ROD oraz odszkodowaniami za składniki majątkowe działkowców i ogólnie ogrodowe.

Art.23 „Wydanie przez stowarzyszenie ogrodowe nieruchomości zajmowanej przez likwidowany ROD następuje po spełnieniu przez podmiot likwidujący warunków, o których mowa w art.21 i art.22.Przepisu nie stosuje się w przypadku likwidacji ROD na cel publiczny” Wiadomo , że cel publiczny obejmuje kilkanaście przypadków, co stanowić może furtkę do działań na szkodę działkowców i ROD. Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom od początku procesu legislacyjnego prowadziło wielokierunkowe działania na rzecz zagwarantowania należnych praw działkowcom, o czym świadczą dokumenty zawarte na stronie WWW.nwsd .pl . Stowarzyszenie na miarę posiadanych sił i środków optowało zdecydowanie na rzecz działkowców .

W szczególności wnioskowano : 1/ obligatoryjne przyznanie z mocy ustawy prawa własności działki wszystkim działkowcom , bezpłatnie lub po preferowanych cenach , 2/ sklasyfikowania gruntów ROD w planach zagospodarowania przestrzennego , jako terenów rekreacyjno-wypoczynkowych , co skutkowałoby mniejszymi podatkami i utrudniało likwidację ogrodów, 3/ nie objęcia ROD zniewalającymi i absurdalnymi przepisami ustawy z 2004 roku o ochronie przyrody , w części dotyczącej wycinki drzew i krzewów.

Powyższe wnioski zostały konstruktywnie uzasadnione , a stosowne pisma w miarę napływania dodatkowych informacji o pracach legislacyjnych kierowano do wszystkich klubów sejmowych, Senatu, Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do spraw Ustawy !! , Konferencji Episkopatu Polski, władz Polskiego Związku Działkowców różnego szczebla i wielu innych adresatów. Początkowy stan prac nad Ustawą nie wróżył nic dobrego . Wszystkie partie polityczne, a nawet Polski Związek Działkowców w interesie egoistycznych bogaczy pragnących zawładnąć tereny ogrodowe nie chciały uwłaszczenia działkowców.

Nagłośnienie sprawy przez Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom zaowocowało zapisaniem w ustawie Art. 29 . Zasady, warunki i tryb ustanowienia na rzecz działkowca tytułu prawnego do działki , innego niż uregulowany w niniejszej ustawie określi odrębna ustawa.

Niestety ustawodawca nie zaznaczył , że ma to być uwłaszczenie , jak również nie określił terminu uregulowań w tej sprawie.

W tej sytuacji apeluje się do działkowców , władz stowarzyszeń ogrodowych oraz wszystkich organizacji działających na rzecz sprawiedliwości społecznej o wszczęcie natychmiastowych działań na rzecz uwłaszczenia działkowców. Odwlekanie w czasie uregulowań w tej sprawie działa na szkodę działkowców.

Przypuszczać należy, że po wyborach samorządowych w 2014 r. nasilą się działania

na rzecz likwidacji ogrodów działkowych , które jak wiadomo znajdują się często w atrakcyjnym miejscu dla prowadzenia działalności komercyjnej. ROD stanowią obecnie tereny zielone i podlegają ochronie przewidzianej w innych przepisach i takie ich sklasyfikowanie zbieżne jest z naszym wnioskiem w tym zakresie.

Niezrozumiałe jest upieranie się przy absurdalnym i zniewalającym zapisie o potrzebie biurokratycznego ubiegania się o zezwolenie na wycinkę drzew i krzewów .

Zdziwienie i irytację budzi fakt, że zapis ten znajdował się w obywatelskim projekcie Ustawy! Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom było i jest jedyną organizacją z determinacją i pełnym zaangażowaniem walczącą o pełnię praw należnych działkowcom. Aktualnie działkowcom wmawia się, że mogą spać spokojnie . Pogląd ten należy zwalczać, bo chętnych do zawładnięcia terenów ogrodowych nie ubyło, a zapisy nowej Ustawy są zbyt liberalne dla amatorów ziemi znajdującej się w ROD, którą mogą uzyskać w drodze likwidacji ogrodów. Tylko szybkie i zdecydowane działania na rzecz uwłaszczenia działkowców w myśl postulatów Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, skutkować mogą przyznaniem prawa własności do działki. Konieczność zapłaty właścicielom za ziemię znajdującą się w ogrodach po cenach rynkowych to jest zarówno działkowcom jak i stowarzyszeniom ogrodowym, będzie rzeczywistą barierą przed zakusami przejęcia terenów ROD.

Postanowienia nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zbyt słabo chronią interesy działkowców .

Uwłaszczenie działkowców jest niezbędne i konieczne bo przemawiają za tym generalnie wszystkie aspekty sprawiedliwości społecznej co jednoznacznie wykazaliśmy w naszych pismach. Przypominamy, że ponad połowa działkowców to emeryci i renciści o niskich dochodach ,dla których działka stanowi często główne źródło radości .

Społecznie wyrobieni działkowcy doskonale wiedzą, że stan niepewności w ogrodach utrzymywał się będzie aż do chwili wejścia w życie ustawy nadającej działkowcom działki na własność.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Paweł Helis

Prezes

Rybnik, dnia 4 grudnia 2013 r.

5. Wykonania deklaracji wyborczej w zakresie podniesienia kwoty wolnej od podatku

Pan Prezydent RP Andrzej Duda

P e t y c j a .Dotyczy : wykonania deklaracji wyborczej w zakresie podniesienia kwoty przychodu wolnej od podatku.

Upłynęło kilka miesięcy sprawowania przez Pana urzędu Prezydenta RP, a nie dotarły do nas informacje o konkretnych działaniach na rzecz podniesienia kwoty przychodu wolnej od podatku. Wiadomo, że kwota ta jest jedną z najniższych w Europie i traktowana jest jako brak troski o najbiedniejszych lub wręcz gardzenie ich oczekiwaniami .Wnioskujemy, aby kwota ta w pierwszym roku zmiany wynosiła 7 tysięcy złotych i każdego roku wzrastała o 2 tysiące złotych, to jest wynosiła w kolejnych latach 9, 11, 12, 13 tysięcy złotych. Z wszystkich deklaracji wyborczych Pana Prezydenta wykonanie niniejszej , prawdopodobnie będzie miało dla państwa najbardziej pozytywny skutek . Wiąże się to z następującym stanem rzeczy : 1. o pomstę wołającą do nieba była i jest sytuacja, że podatek od przychodu ze skandaliczną niską kwotą wolną od podatku , ściągano od osób żyjących w nędzy lub ubóstwie, 2. kilkanaście lat zaniedbań na tym odcinku , w sytuacji rozwarstwiania się stopnia zamożności społeczeństwa polskiego , nadwyrężało przekonanie o życiu w państwie prawa i sprawiedliwości , 3. realizacja tej deklaracji wyborczej dotyczyć będzie wszystkich obywateli płacących podatek od przychodu , czyli wystąpi równość wobec prawa co uniemożliwi obłudną krytykę , 4. podniesienia kwoty przychodu wolnej od podatku uruchomi pozytywne zdarzenia. Niemal natychmiast zaczną się zwiększać przychody budżetu, a to za sprawą niezwłocznego wydatkowania pozyskanych pieniędzy przez zdecydowaną większość obywateli na najbardziej naglące potrzeby życiowe typu : wydatki na zdrowie, w tym zakup leków i rehabilitację ; zakup opału / średnio zakup jednej tony węgla skutkuje wpływem do budżetu w formie podatków i opłat około 100 złotych/, wykonanie niezbędnych remontów , zapłata zaległych podatków , uregulowanie długów itd.itp.

Nadmieniamy, że:

1/ Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku, podjął w tym roku ponad 300 decyzji odmownych w zakresie dofinansowania na rehabilitację . Zjawisko to ma zapewne zasięg ogólnokrajowy.

2/ Wiele ludzi odczuwa brak pieniędzy na zakup sortymentów węgla odpowiedniej jakości . Od tego roku sytuację pogarsza fakt pozbawienia emerytów i rencistów górniczych , wbrew prawu nabytemu / kradzież /, deputatu węglowego w naturze bez rekompensaty finansowej. Efektem tego jest nasilanie się smogu lub chorobliwe zimno w mieszkaniach.

3/. Pozytywna zmiana z tytułu obniżenia kwoty przychodu wolnej od podatku odczuje biedniejsza, czyli większa część społeczeństwa , które uzyskane z tego tytułu wolne środki finansowe puści w obieg. Dodatkowa wielkość pieniędzy w obiegu spowoduje znaczące / aczkolwiek trudne do oszacowania bez posiadania instytucjonalnej możliwości dostępu do szczegółowych danych ekonomicznych / wpływy do budżetu z tytułu podatków , głównie VAT i akcyzy. Nastąpi ożywienie w usługach i handlu. Realizacja w pierwszej kolejności niniejszej deklaracji wyborczej w świetle powyższych stwierdzeń jest uzasadniona, celowa i konieczna.

Stowarzyszenie Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes Zarządu Głównego Prezes /-/ Paweł Helis
www.nwsd.pl

Sprawiedliwość i Prawda
Prezes /-/ Alojzy Motyka
i.sprawiedliwość@op.pl

Rybnik, dnia 17 listopada 2015 r.

6. W sprawie niezwłocznego uchwalenia ustawy podnoszącej wysokość kwoty wolnej od podatku.

Prezydent RP Andrzej Duda
Premier Beata Szydło

P e t y c j a dotyczy : niezwłocznego uchwalenia ustawy podnoszącej wysokość kwoty wolnej od podatku.

Zwracamy się z usilną prośbą o niezwłoczne spowodowanie, aby kwota wolna od podatku wynosiła 8 tysięcy złotych , stosownie do deklaracji Pana Prezydenta RP i partii z której się wywodzi.. Jednocześnie przypominamy, że ustawa w tej sprawie miała być uchwalona przed 30 listopada 2015 roku !

Spółeczeństwo miało prawo spodziewać się, że uchwalenie powyższej ustawy powinno mieć priorytet ze względu na elementarne poczucie przyzwoitości i sprawiedliwości. Ludzie aktualnie pracujący zwłaszcza w sferze produkcyjnej oraz emeryci , stworzyli bogactwo narodowe w postaci różnorodności dóbr. Z tego względu należy im się w pierwszej kolejności prawo do czerpania korzyści ze swego trudu .

Szczególnie boli i napawa obrzydzeniem obecne traktowanie emerytów – bohaterów minionej pracy , którzy za marne wynagrodzenia tworzyli zręby suwerenności Polski i wpływali na poziom obecnej jakości życia. Podwyższenie kwoty wolnej od podatku oznacza w praktyce możliwość zakupu leków, usług medycznych, opału, opłat czynszowych ,które stale rosną; uregulowania zaległości płatniczych itd. Obecna sytuacja finansowa wielu emerytów i rencistów wymusza na nich egzystencję, którą uznać można za wydłużoną w czasie eutanazję. Odczuwalne zwiększenie dochodów emerytów przekładać się będzie również na racjonalne wspieranie wydatków swoich dzieci i wnuków.

Liczne kręgi biedniejszych i starych emerytów popadają w spiralę postępującej niechęci, a niekiedy i pogardy zarówno w rodzinie jak i w miejscu zamieszkania. Dziadek niewiele znaczy i mamy tego ciągłość historyczną. Ludziom starym i zniedołężniałym generalnie przypisane było dziadostwo co przełożyło się na używanie słowa dziadek. Czas na dobrą i trwałą zmianę w tym zakresie.

Wierzimy, że Pan Prezydent i inne władze naczelne państwa, nie będą kontynuatorami działań na rzecz utrzymania wcale pokażnej grupy emerytów – dziadów. Jest to tym istotniejsze, że prominentny działacz obecnej partii rządzącej, czyli PiS niechlubnie wślawił się określeniem „spieprzaj dziadu”.

W kraju chrześcijańskim zamiast wspierać etos pracy i umożliwiać w maksymalnym zakresie z korzystania z efektów swojej pracy, mamy rozdawnictwo w programie 500+. Dawanie pieniędzy w sposób kontrowersyjny i to po części z nadmiernych podatków, które tkwią w zaniżonej kwocie wolnej od podatków jest niesprawiedliwe. Pieniądze rozdaje się grupie społecznej, która jest w znaczącej części patologiczna o czym świadczą zaległości w płaceniu alimentów dochodzące do 10 miliardów złotych.

Z tego względu nie może być wyrozumiałości dla Prezydenta, Premiera, Parlamentu RP za nie uchwalenie omawianej ustawy, jakoby ze względu na stan finansów publicznych.

Pierwszą i naczelną zasadą dobrego kierownictwa jest przewidywać. Brak trafnych decyzji dyskredytuje rządzących i nieistotne jest z jakiej opcji politycznej jest władza. Coraz częściej słyhać głosy, że deptana jest ludzka

godność, a prawo odchodzi od sprawiedliwości. Powyższe stwierdzenia są chyba wystarczające, aby podjąć decyzję o wszczęciu wszelkich możliwych działań na rzecz natychmiastowego uchwalenia ustawy dotyczącej podniesienia kwoty wolnej od podatku do zapowiadzanej kwoty 8 tysięcy złotych.

Nowo ustalona kwota i tak będzie niska oraz niekorzystnie odbiegać od uregulowań w większości krajów europejskich.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes Zarządu Głównego Prezes
/ - / Paweł Helis

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes
/-/ Alojzy Motyka

Do wiadomości : według rozdzielnika

Rybnik, dnia 29 października 2016 r.

VIII. Walka o właściwy wizerunek Śląska.

1. Muzeum Śląskie, nasza duma i troska.

1. Wstęp.

Zasobny w środki pieniężne Skarb Śląski , będący wynikiem postanowień ustawy konstytucyjnej Sejmu RP w okresie poprzedzającym plebiscyt na Górnym Śląsku, stać było na szereg inwestycji. Przykładowo był to okazały budynek Urzędu Wojewódzkiego w Katowica oraz Pałac Prezydenta RP w Wiśle.

Dopiero rok 1936 zaznaczył się początkiem budowy gmachu Muzeum Śląskiego, którego projektantem był Karol Schayer. Prace budowlane zakończono w 1939 roku,

ale nie dokonano oficjalnego otwarcia na skutek wybuchu wojny . Hitlerowcy nie chcieli zagospodarować okazałego budynku wskazującego na możliwości autonomicznego województwa śląskiego. Budynek rozebrano do fundamentów co jawnie zaprzeczało głoszonej tezie o niemieckiej gospodarności i oszczędności.

Część zbiorów, które już zgromadzono przekazano do muzeum funkcjonującego w Bytomiu .

Centralistycznym władzom państwowym po wojnie, idea odbudowy Muzeum Śląskiego była obca, ponieważ słusznie kojarzono by to z przedwojennym statutem organicznym województwa śląskiego .

Formalnie podnoszono wysoki koszt jego budowy . Jednocześnie wskazywano na pilniejszą potrzebą rozbudowy infrastruktury społecznej , służby zdrowia oraz szkolnictwa , w tym wyższego – Uniwersytet Śląski. Najpoważniejszy aspekt wstrzymujący budowę to jest brak pieniędzy przestał być traktowany poważnie z chwilą uzyskania możliwości generalnego finansowania budowy Nowego Muzeum Śląskiego ze środków Unii Europejskiej.

Według władz Muzeum Śląskiego wartość projektu wynosi prawie 273 mln zł, a dofinansowanie ze środków unijnych to ponad 181 mln zł. Pozostała część jest wkładem własnym Województwa Śląskiego. Inwestycja uzyskała również 2,3 mln zł dofinansowania ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Promesa”.

Na zorganizowanie wystaw stałych w nowej siedzibie Muzeum Śląskiego w Katowicach MKiDN przekazało 5,7 mln zł. Powyższe dane liczbowe określające poszczególne źródła finansowania doskonale obrazują stosunek władz centralnych do tego Muzeum.

Przytoczyć należy oczywistą maksymę / ujęta jest również w Koranie / - że ręka, która daje jest ważniejsza od tej która bierze. Stwierdzenie to jest szczególnie przydatne we wszelakich dyskusjach na temat Muzeum Śląskiego, a szczególności prezentowanych w nim wystaw.

2. Prasa o Muzeum.

2.1. Uwagi wstępne Nawiązując do artykułów prasowych na temat otwartego Muzeum Śląskiego, które są kontrowersyjne i niekiedy budzące sprzeciw , stwierdzić należy , że postrzeganie problemu przez mieszkańców Śląska powinno być uznane za najistotniejsze. Wynika to z prostego faktu, że jest to ich Muzeum. Wystawa naszej historii powinna prezentować rzeczywisty przebieg rozwoju społecznego na przestrzeni wieków w sposób sprawiedliwy i zgodny z prawdą. . Sprawiedliwy to w gruncie rzeczy oddający każdemu to co mu się słusznie należy w duchu tworzenia braterskiej wspólnoty między ludźmi.

Prawdziwe informacje muszą być mocno osadzone w realiach i uwarunkowaniach , pewne oraz godne zaufania. Braterska wspólnota to coś więcej niż narodowa więź i odchylenia od prawdy oraz sprawiedliwości w imię narodowej racji stanu .Myśli jakie się nasuwają w tym aspekcie to mniejsze znaczenie artykułów o nacjonalistycznym wydźwięku , jako wypaczonych.

W zakamarkach pamięci mamy treści artykułów napisanych przez pewnych siebie dziennikarzy , których wiadomości o Śląsku są mitologiczne i mgliste. Z tego

powodu warto odnieść się jedynie do artykułów napisanych przez byłego dyrektora Muzeum Śląskiego – Leszka Jodlińskiego oraz eksperta w zakresie historii i muzealnictwa Ewę Chojecką. Refleksje, myśli i skojarzenia jakie się nasuwają z w związku z ich artykułami wynikają z posiadanej wiedzy i są zgodne z własnym sumieniem.

2.2. Leszek Jodliński „Wystawa o naszej historii ...

To co nam przedstawiono jest dziełem skończonym, realnym, samoistnym i mniej istotne jest dla przeciętnego zwiedzającego czym jej autorzy byli inspirowani. Stworzono konkretny stan rzeczy, który można chwalić lub ganić. Nie można odwoływać się do wyświechtanych określeń, że wystawa to film, ale klasy B, w sytuacji gdy w Polsce i na świecie przeważają tandetne filmy pozaklasowe dla masowego, bezkrytycznego odbiorcy. Niektóre filmy narzucają widzom, w którym momencie są śmieszne zdarzenia poprzez rehot na ścieżce dźwiękowej.

Zaprzeczeniem słabej klasy ekspozycji w Muzeum były w początkowym okresie tłumy zwiedzających, którzy przyszli świadomie i dobrowolnie, aby w długich kolejkach liczących, okresowo 150 – 200 osób doczekać się spełnienia swoich pragnień. Jest subiektywnym osądem autora, czy liczba zbędnych multimediiów jest porażająca lub w sam raz.

Decydujący osąd należy do zwiedzających, bo oni są w Muzeum najważniejsi. Zgodny jestem z poglądem, że „obraz” anonimowej arystokracji lub pamiątka w formie dużego plakatu z pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej, są eksponatami zbędnymi nie umiejscowionymi w zasadniczych realiach Śląska.

Arystokracja śląska pozbawiona była nadmiernej pychy i pasożytniczego trybu życia. Do dziś krąży wśród ludu informacja, że bogaty książę Lichnowski / y/ doglądał przebiegu robót w zreperowanych butach.

Pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej były marginalne w odniesieniu do całego ruchu pątniczym pobożnego ludu śląskiego. Wybór eksponatów będzie zawsze dylematem, ale nie można dopuścić do tego, aby powyższe eksponaty były stale wystawiane. W tym miejscu nasuwa się myśl dlaczego nie zaprezentowano świętych z tej ziemi, w tym życia Świętej Jadwigi patronki Polski; Piusa X, którego ojcem był Górnoszlązakiem o nazwisku Krawiec. Wyemigrował on do Włoch gdzie otrzymał w wyniku tłumaczenia nazwisko Sorge. Pierwszym papieżem o rodowodzie słowiańskim był więc syn Górnoszlązaka.

Wypowiadanie się na temat nieudanej i pretensjonalnej prezentacji obiektów są tylko dywagacjami. Z autopsji wiadomo, że odbiór sposobu prezentacji eksponatów wśród zwiedzających był zasadniczo zróżnicowany. Odnosiło się wrażenie, że zaaplikowana dawka historii Śląska w postaci konkretów zawartych w tablicach i planszach, porażała oraz oszałamiała większość zwiedzających.

Wynikało to zapewne z faktu, że ich wiedza o historii Śląska była znikoma. Na pewno wystawa nie przedstawia losów mieszkańców Śląska od ich nieprzerwanej udokumentowanej bytności na swojej Ojcowiznie, czyli od VIII wieku.

Przychylamy się do twierdzenia, że wystawa jest niedokończona. Ostateczny kształt muszą jej nadać tutejsi mieszkańcy, zwłaszcza autochtoni. Ich postulaty i wnioski zgłoszone indywidualnie oraz przez pozarządowe organizacje należy rozpatrywać wnikliwie, bez obciążeń politycznych i narodowościowych.

Różne gremia mogą dowolnie ustalać cele każdego projektu . W odniesieniu do Muzeum Śląskiego , jego misją powinno być ukazanie ludzi zamieszkujących Śląsk na przestrzeni dziejów oraz ich dokonania. Zrobić to należy sprawiedliwie i zgodnie z prawdą. Mocne postulowanie , aby z maszyny parowej produkcji angielskiej , zrobić cudowny , zasadniczy eksponat świadczący umownie o rozpoczęciu współczesnej nowoczesnej historii Górnego Śląska jest dziwne i niezrozumiałe.

To wielokroć śląska, rodzima wynalazczość napędzała bardziej dynamiczny rozwój tego regionu . Sztandarowym przykładem może być Karol Godula , syn tej ziemi wywodzący się z ludu , który zrewolucjonizował zarówno produkcję , zwłaszcza cynku, jak i metody gospodarowania poprzez tworzenie rezerw na wypadek spadku koniunktury.

W Hucie „Gliwice” w 1796 roku uruchomiono pierwszy na kontynencie europejskim wielki piec wykorzystujący koks w produkcji stali. Na Śląsku niemal równoległe z Westfalią rozpoczęto chemiczną przeróbkę węgla, w wyniku której produkowano dobry koks , amoniak i smołę pogazową. Rynnowy przenośnik wstrząsany napędzany zarówno przez powietrze jak i energię elektryczną wynalazł nasz rodak inż. R. Rieger. Przenośnik ten zrewolucjonizował odstawę urobku i był użytkowany przez dziesięciolecia.

Przychylamy się do poglądu, że tak zwane kapsuły czasu podniosłyby poziom ekspozycji. W szczególności prezentacja grodu plemienia Gołężyców, jednych z protoplastów Górnoślązaków byłaby mocno pożądana. Potężne pozostałości ich grodu w Lubomi koło Wodzisławia Śląskiego, zniszczonego w IX wieku zaprezentowane w postaci makiety lub zdjęć, rysunków z opisem, przesunęłoby o kilka wieków prezentację materialnego dorobku przodków.

Wspomnienie o chrystianizacji południowych terenów Górnego Śląska dokonywanej w tym czasie przez Cyryla i Metodego i ich uczniów jest wskazane. Dobrze , że nie ma nadmiernej narracji „ Pokolenia 1918” bo ich świat w 1939 roku , jako ludzi wchodzących w pełnoletność był w latach następnych nadzwyczaj okrutny , a obecnie osady ich zachowań wymagają umiaru i nadzwyczaj szerokiej prezentacji ,niemożliwej chyba do uzyskania w chwili obecnej w Muzeum.

Zgodzić należy się z twierdzeniem, że losy społeczności żydowskiej zostały marginalnie potraktowane. Jakkolwiek mamy do czynienia z Muzeum Śląskiem, to dla wielu mniej wykształconych ludzi kojarzyć się będzie ono , jako prezentującą historię obecnego województwa śląskiego, a wiadomo że region Czeladzi, Będzina, Sosnowca był znacznym skupiskiem braci starszych w wierze.

To nie gilotyna używana przez hitlerowców , ale ludzie którzy zginęli w wyniku jej stosowania powinni być dla nas swego rodzaju relikwią ,gdyż to nie pistolet zamachowca Akcy , ale doczesne szczątki i ubiór Jana Pawła II są dla nas Jego relikwiami.

Razi brak eksponatów w dostatecznym stopniu oddających skalę heroizmu Ślązaków zakatowanych przez zbrodniarzy hitlerowskich. Nie do akceptacji jest teza, że proces dławienia tożsamości regionalnej zamyka w rzeczywistości data 1989 rok. Aktualne potraktowanie przez Sejm RP obywatelskiego projektu ustawy o uznaniu Ślązaków za grupę etniczną, a mowy śląskiej za język regionalny potwierdza ten pogląd. Kuriozalne wywody posła , który dostał się do Sejmu z

terenu Śląska w trakcie prac podkomisji powołanej dla opracowania stanowiska w powyższych sprawach , były one zarówno strasznie jak i śmiesznie.

Wybiorcza , mitologiczna , sączona stale do umysłów mniej wykształconym i niezdolnych do samodzielnego dochodzenia prawdy ludziom , wiedza o Śląsku i Ślązakach, okazała się skuteczna nie tylko w odniesieniu do tego posła , ale niestety większości społeczeństwa. Zachodzi obawa, że rzeczowe oraz konstruktywne głosy krytyczne zostaną przemilczane. Wynika to niemal z wiekowej tradycji działania władz z nadania centralnego funkcjonujących na Śląsku.

Na liście zauważonych braków na wystawie to nie tylko brak przestrzeni dla dzieci, ale szereg wątpliwości co do obiektywizmu treści informacji wyjaśniających zaszłości społeczno – gospodarcze.

Nieodłącznym atrybutem w życiu ludzi jest język , zarówno mówiony jak i w postaci pisma. Niestety , język śląski przez niektórych lansowany jako gwara śląska została potraktowana po macoszemu. Jaki będzie epilog zamierzeń autorów wystawy co do ostatecznego kształtu wystawy trudno przewidzieć.

Pierwszoplanowym zadaniem jest zmiana niektórych informacji i ekspozycji . Muzeum musi być miejscem sprawiedliwej i prawdziwej opowieści o zaszłościach dotyczących ludzi, gospodarki , kultury, sportu itd.

2.3 .Ewa Chojecka. Muzeum Śląskie. Wyborcza.pl Katowice 08.08.2015. „, Nad wystawą historyczną przeszedł walec i wyrównał „,

Zadaniem walca jest utwardzanie , a nie wyrównywanie. Wiadomo, że z poprzednich zamiarów sposobu prezentowania wystawy wyrwano niektóre treści i wprowadzono nowe. Czy dokonane zmiany podniosły wartość wystawy dyskutować można nieskończenie, bez wypracowania wspólnego stanowiska. Za takim twierdzeniem stoi nieprzejednane stanowisko adwersarzy.

Pytania na temat tego , czy wystawa nie powinna być ukazana jako dramat, komedia , satyra , a może farsa jest gdybaniem nie istotnym.

Stoimy na stanowisku, że przewodnią myślą powinno być ukazanie zasadniczych aspektów życia najważniejszych grup społecznych w czasie pracy, w życiu rodzinnym itd. na tle zaszłości dotyczących wszystkich mieszkańców , na przykład wojny, powstania, zarazy , wyznawania danej religii itp.

Zgadza się, że spośród ekspozycji największym zainteresowaniem cieszy się wystawa historyczna. Mało wartościowym pomysłem było przedstawienie malarstwa polskiego w tak szerokim zakresie, bez ścisłego powiązania jego tematyki ze Śląskiem.

Trzeba zdecydowanie podkreślić, że brak Muzeum Śląskiego był wielkim grzechem powojennej Polski, stale popełnianym przez wszystkie ekipy rządzące. Tak było , aż do chwili jego otwarcia za sprawą funduszy unijnych.

Przypomnijmy, że zasadnicze koszty budowy Muzeum ponieśli podatnicy państw Unii Europejskiej , które wpłacają do jej budżetu więcej niż otrzymują z powrotem. Przyzwoitość nakazuje wymienić , że najważniejszymi państwami tymi są : Niemcy, Francja, Wielka Brytania. Włochy ... Nie dziwią więc oskarżenia, że wystawa w pierwotnym zamiarze przeceniająca chyba zasługi Niemców dla Śląska określona została , jako zdrada polskiego interesu narodowego .

Pogrobowcy wojewody Grażyńskiego są jeszcze wyjątkowo aktywni i to pod

ich dyktat wprowadzono zasadniczo odmienne rozwiązania niż proponował uprzednio dyrektor Jodliński. Na przestrzeni wszystkich lat, niezależnie od składu ekip przygotowujących wystawę nie spowodowano włączenia szerokich kręgów społeczeństwa śląskiego do dyskusji na temat zamiarów realizacyjnych.

Być może uznano, że ciemny ludź śląski jest zbędny i kupi wszystko. W państwie podobno obywatelskim, można chyba uważać, aby w sprawach istotnych musi być rzeczywista, a nie pozorowana dyskusja społeczna, w myśl zasady „nic o nas bez nas”.

Wbrew temu co ogłoszono w prasie, wykład inauguracyjny profesora Roberta Traby jest opinii publicznej znany, chociażby dzięki umieszczeniu go na stronie internetowej Muzeum. Nie sądzimy, żeby ten mądry i szarmancki wykład zainteresował szerokie kręgi czytelników. Wiadomo, że nie da się pokazać wszystkiego, optymalizację rozwiązań zawsze dokonuje się poprzez przyjęcie określonych kryteriów. Jałowe są więc spory adwersarzy, czy jest nadmierne zagęszczenie eksponatów i informacji, a czego brak.

Przedmiotem krytyki może być wszystko, zwłaszcza dla urażonych osób i malkontentów. W tym miejscu należy wspomnieć o obiektywnym i po prostu życzliwym stosunku obecnej Dyrektorki Muzeum Pani Alicji Knast do wszystkich ludzi biorących udział w uruchamianiu Muzeum, a w szczególności do byłego dyrektora L. Jodlińskiego. Dała temu wyraz w przemówieniu w czasie uroczystego otwarcia Muzeum.

Zapewne wydumany na doraźne potrzeby wystawiennicze wizerunek arystokratycznych postaci razi i w miejscu, w którym się znajduje powinno być coś innego. Również nie powinno być nadmiernych zawirowań wokół uprzedniej koncepcji wystawy. Twierdzenie, że miała być ona zdradą interesu narodowego i polskiej racji stanu oraz hołdowała niemieckiemu nacjonalizmowi budzi uśmiech politowania.

Problem usunięcia pana L. Jodlińskiego ze stanowiska dyrektorki Muzeum można rozpatrywać w nieskończoność, wskazując na coraz inne aspekty sprawy. Jedno jest pewne, nie ma ludzi niezastąpionych i prowadzenie merytorycznego dyskursu można prowadzić zawsze. Potrzeba stałej dyskusji w tak złożonej sprawie jak ekspozycja wystawiennicza w spornej kwestii, jak przedstawić historię Śląska.

Wnioski konstruktywne z dyskusji, znajdujące poparcie ogółu społeczeństwa lub dużej jego części powinny być wdrażane. Prymat polityków narzucających swoje widzimisię, musi odejść do lamusa. Przychylamy się do sugestii, że powinien istnieć porządnym katalog spraw obrazujących całość wystawy historycznej.

Wystawa urywa się na roku 1989 i jest to założenie generalnie słuszne, bo najnowszą historię zwiedzający znają z autopsji. Nie trzeba Mitu Śląskiego. Potrzebna jest obiektywnie napisana historia Śląska mająca w miarę wierne przełożenie na to co znajduje się w Muzeum.

Mity oraz histerycznie i wybiórcze zdarzenia pozostawmy innym nacjom i regionom, których historia z natury musi pozostać mitologiczna.

Wbrew głoszonym poglądom, wystawa nie przypomina wieży Babel. Jakkolwiek mamy w niej wiele dyskusyjnych tekstów, to są one do uzgodnienia.

Nie zachodzi więc potrzeba rozchodzenia się w różne strony w niezgodzie.

Emigracja jest zazwyczaj niewskazana zarówno ta zagraniczna jak i wewnętrzna duchowa. Jest duże zapotrzebowanie na ofensywę obywatelską na wszystkich niemal odcinkach życia społecznego , w tym na rzecz tworzenia właściwych obrazów historii .

Jesteśmy mieszkańcami tej ziemi i to do nas należy zmiana jej oblicza , chociażby w odniesieniu do tego co znajduje się w Muzeum. Nie zgadzamy się, że aktualnie można sprawić, że ludzie o swoich historiach będą mówili szeptem i ze strachem, tak jak przez dziesiątki lat w PRL. Afera podsłuchowa w Warszawie wykazała , że można bez konsekwencji opowiadać w miejscu publicznym prawdę niewygodną dla rządzących i to w wersji tych samych rządzących. Zapewne to specjalność polska , prawda oficjalna oraz prywatna.

Zapożyczona od braci Czechów dewiza „ to se ne wrati „ wydaje się bezspornie prawdziwa. Skłaniamy się do sugestii , aby muzealnicy nie doświadczali politycznej kurateli. Władze wybrane w oparciu o pseudodemokratyczną ordynację wyborczą , w której obowiązuje wysoki próg wyborczy w skali kraju, finansowanie tylko największych partii, nieproporcjonalny rozdział mandatów w stosunku do uzyskanych głosów itd. , mają ograniczony mandat zaufania społecznego.

Nadzór nad ich działaniem powinno sprawować społeczeństwo poprzez realizację statutowych celów stowarzyszeń i innych organizacji o charakterze obywatelskim, aktualnie pozarządowym.

Ślązacy, wiele się stało. Jest Muzeum Śląskie, którego budowa napotykała tyle przeciwności łącznie z wściekłą nienawiścią hitlerowców. Trudno uwierzyć, że przeciwnicy jego budowy bezwarunkowo skapitulowali.

To z ich szeregów wydobywa się głos mający odpowiednik w zgubnym dla Polski „ Liberum veto „ na każdy eksponat umieszczony w Muzeum nie po ich myśli.

3. Muzeum Śląskie, reminiscencje ze zwiedzania.

Misja Muzeum Śląskiego nakreślona przez jej kierownictwo przedstawia się następująco : Zobowiązane dziedzictwem regionu, dynamiką jego dziejów, wielokulturowością i wiodącą rolą przemysłu, przy jednoczesnym uznaniu jego dorobku intelektualnego i artystycznego, Muzeum Śląskie podejmuje się misji kreowania przestrzeni dla dialogu z przeszłością i dokonaniem współczesności w celu głębszego poznawania Śląska, Polski i Europy”.

Tak zdefiniowana misja rodzi wątpliwości co do poprawności . A co z innym nie wyszczególnionym dorobkiem , chociażby sportowym. Może lepiej było napisać, że misją jest pełna realizacja Ustawy o muzeach , z 1997 roku , ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 5 poz.24 z późniejszymi zmianami. Obszerna ta Ustawa wyznacza 10 zasadniczych celów do realizacji , w tym prowadzenie działalności edukacyjnej , jakże istotnej w warunkach działania Muzeum Śląskiego.

W wyniku zwiedzenia Muzeum Śląskie , muszę gwoli sprawiedliwości i prawdy podzielić się swoimi reminiscencjami. Wynika to z nakazów Biblii , w tym brzmiącego „ nie możemy nie mówić o tym , co widzieliśmy i słyszeliśmy „ .

Piszę to jako mieszkaniec Śląska , którego przodkowie byli tutaj , prawdopodobnie na przestrzeni od ponad tysiąca lat , a od kilku wieków na pewno, co jest udokumentowane w zapisach urzędowych . Moje gniazdo rodowe to głównie miejscowość, gdzie w czasie plebiscytu niemal dokładnie czterokrotnie więcej

mieszkańców głosowało za Polską aniżeli Niemcami. Zadaję kłam ohydny obiegowy opinii, zliczając mnie do ukrytej opcji niemieckiej.

Moi dziadkowie oraz ojciec nie byli Wehrmachtowcami. Nie jestem społeczną sierotą, która wykazuje brak zainteresowania historią swojej Ojcowizny. Nie będąc z wykształcenia historykiem posiadam wiedzę o tym co działo się na Śląsku i na świecie na tyle dużą, aby zwalczać to co jest nieprawdą, zmanipulowaną półprawdą, mitologiczną bajką odpowiadającą własnym przekonaniom i zniewolonemu sumieniu.

Nasuwały mi się następujące spostrzeżenia, będące wynikiem dwukrotnego zwiedzania, przy czym ostatnie było po blisko dwu miesięcznej przerwie. Opis jest przeprowadzony chronologicznie to jest od dotarcia do Muzeum, a potem drogą historycznej ekspozycji wystawienniczej:

1. wysiadając na rondzie z tramwaju trzeba pytać się o drogę do Muzeum bo brak drogowskazów podobnie ma się z oznakowaniem dróg. Doświadczyłem tego osobiście tracąc czas i wiarę w profesjonalizm marketingową osób odpowiedzialnych za tworzenie dobrego wizerunku tej placówki.
2. Jedynie dwie litery na wieży szybowej barwą zbliżone tła nieba wskazywały, że dochodzę do Muzeum. Dlaczego nie nadano im barw śląskich – górna litera żółta, dolna niebieska, pozostanie tajemnicą wykonawców.
3. Zaintrygowany wyeksponowanym pytaniem multimedialnym „Znosz nasza godka” przystanąłem i kilkakrotnie poddałem się egzaminowi zbierając komplementy za każdorazową prawidłową odpowiedź na zadawane pytania, w tym perełkę hipokryzji - „prawidłowo, pięknie cie rehtory nauczyli”. Refleksje z tym związane są dwie. Pierwsza gdzie jak gdzie, ale w Muzeum Śląskim chyba powinno używać się określenia „język śląski”, a druga, że za godka śląska w szkole zwłaszcza bezpośrednio po wojnie dostawało się od rehtorów po buzi. Przemienne używanie określeń – język śląski, godka śląska, gwara śląska, mowa śląska wychodziłoby naprzeciw oczekiwaniom zwiedzających. Dla każdego coś co jest zgodne z jego poglądami. Jak wiadomo język śląski został uznany przez społeczność międzynarodową w trakcie wydawania paszportów przed podziałem Górnego Śląska bez sprzeciwu strony polskiej, a po wojnie poprzez nadanie kodu ISO 639-3 „szl”.
4. Tablica pogładowa Górnośląskie Zagłębie Węglowe z nazwami kopalń bez stwierdzenia, jakiego roku dotyczy przedstawiony stan rzeczy jest to z pominięciem nazw niektórych kopalń niechlujstwem redakcyjnym. Przykładowo pominięto takie kopalnie jak: Zofiówka / Manifest Lipcowy /, Pniówek / XXX – Lecia PRL/, Borynia, Krupiński, Żory / ZMP/, Morcinek. Napis Knórów KWK Szczygłowice, jest błędny w odniesieniu do Knuruwa.
5. Ekspozycja lamp górniczych jest nadzwyczaj skromna. Wielkim niedopatrzeniem jest brak niemal wyłącznie używanych w pewnym kilkadziesiąt lat liczącym okresie lamp akumulatorowych tak zwanych „bomb” dla pracowników fizycznych o kształcie cylindrycznym oraz lekkich „blicek” noszonych przez osoby dozoru.
6. Zawężenie w czasie pierwszego zwiedzania rodowodu nazwy Śląsk do nazwy rzeki Ślęży i góry Ślęży było chyba zamierzoną manipulacją. W grę

wchodzi także słowiański wyraz „ślęg” oznaczający błotniste tereny jak również zamieszkujące tu plemię Sillingów wprost dające skojarzenie z Silesią czyli Śląskiem

7. Mapa z opisem „że są to ostateczne granice Górnego Śląska jest niefortunna . Można wierzyć w Sąd Ostateczny, ale nigdy nie można wyrażać sądu o ostateczności granic regionów, państw

8. Nadzwyczaj dowolny i niejasny jest prezentowane wybory przedziału czasowego śladów człowieka na Górnym Śląsku 250 -130 tysięcy lat i inne. Datę należy określić jednoznacznie , najlepiej przesunąć na lata 900/800 – 310 tysięcy , jak podaje chociażby Historia Górnego Śląska , praca zbiorowa, Gliwice 2011 rok. Z kolei podanie tylko 9 nazw miejscowości , Raciborza i miejscowości stosunkowo bliskich od tego miasta gdzie ślady bytności człowieka tysiące lat temu zostały stwierdzone ,wprowadza w błąd . Stanowisk archeologicznych jest znacznie więcej , chociażby Detmarowice, Dolni Lutyne itd.

9. Informując o pierwszych źródłach pisanych o Śląsku wskazano na Geografa Bawarskiego , bez podania ważnych treści ujętych w rękopisie z IX wieku. Podobizna tego dokumentu mającego charakter rzeczowej i rzetelnej narracji szpiegowskiej opisującej kraje i regiony z północnej strony Dunaju znajduje się w Bibliotece w Monachium , a fragmenty odnoszące się do nas , w polskich książkach historycznych. Przykładowo J. Strzelczyk „ Od Prasłowian do Polaków” str 74. Wymieniono w tym dokumencie nazwy plemion śląskich - Ślężanie,Dziadoszanie, Opolanie , Gołęszyce oraz Lupiglaa / prawdopodobnie Głubczanie z okolic Głubczyc/ - z ilością grodów jakie posiadały.

To Gołęszyców i Opolan uznać należy za protoplastów Górnoślązaków. W Lubomi, koło Wodzisławia Śląskiego, już w VII/ VIII wieku istniało potężne grodzisko należące do ludu słowiańskiego nazywanego Gołęszycami / na jego określenie używane są też nazwy zbliżone/. Zachowane do dziś grodzisko , posiada liczące kilkaset metrów długości wały obronne , których fragmenty do chwili obecnej są wysokie na 6 metrów .Dwie fosy które je otaczały /gród usytuowany jest niemal na szczycie pagórka /, wszystko to wskazuje ,że w okolicy grodu była prowadzona intensywna gospodarka , a poziom cywilizacyjny mieszkańców był wysoki. Tak ogromne prace ziemne mogło wykonać tylko liczne , dobrze zorganizowane plemię , zamieszkujące na obszarze rzędu kilku tysięcy kilometrów kwadratowych. Na przyjęcie tak znacznego terytorium zamieszkania przemawia fakt konieczności zapewnienia żywności dla ludzi wznoszących grodzisko. Upadek grodu datuje się na lata 874 - 888 , przy czym dla wykazania udokumentowanych źródeł wskazujących na istnienie Narodu Śląskiego , mniej istotne jest kto dokonał jego spalania i zniszczenia. Wskazywanie na wojska Rzeszy Wielkomorawskiej najpotężniejszego państwa środkowej Europy w tym czasie utwierdzić może jedynie w przekonaniu, że Gołęszyce byli odrębnym plemieniem , na tyle silnym, aby przeciwstawić się ówczesnej potędze militarnej.

Wielce wymowny jest brak należytego

upublicznienia faktu istnienia i roli , jaka odegrało grodzisko w Lubomiu zarówno przez historyków niemieckich jak i polskich.

W tym miejscu należy wspomnieć o zasługach Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego , a zwłaszcza Naczelnego Dyrektora Jerzego Kucharczyka, którego pomoc umożliwiła badania archeologiczne grodu po wojnie. Znaleźiska znajdują się w muzeum w Wodzisławiu Śląskim oraz Muzeum Górnośląskim.

Sugerowanie , że teren Górnego Śląska prawdopodobnie należał w X wieku do Państwa Wielkomorawskiego razi brakiem poprawności. Generalnie przyjmuje się, że G. Śląsk wchodził w skład tego państwa.

10. Przedstawianie maszyny parowej w formie planszy obniża wartości poznawcze. Nic prostszego jak wykonać zminiaturyzowaną kopię tej maszyny , jako zadanie w ramach prac mistrzowskich lub szkolnych prac końcowych, jak to miało miejsce dawniej w technikach. Opis ,że była to w tym czasie pierwsza maszyna tego typu w Europie Środkowo – Wschodniej mija się chyba z prawdą. Byliśmy i jesteśmy przekonani , że dotyczy to całego kontynentu europejskiego. Pierwotny pomysł uczynienia z tej importowanej maszyny ikony wystawienniczej był nieprzemyślany i ranił dumę Ślązaków, mających własne osiągnięcia techniczne na miarę przodujących w świecie.

11 .Umieszczenie na ścianach obrazków bez podpisu , czego dotyczą jest kolejnym wyrazem braku troski o wartość poznawczą ekspozycji muzealnej.

12. Milionerzy śląscy wybiórczo pokazani, nie odzwierciedlają powszechnego ducha śląskiej przedsiębiorczości w tamtym okresie. Winckler i Godula / pisownia według uznania/ to synowie ludu z tak zwanych nizin społecznych, a ogrom ich dorobku nie został należycie zasygnalizowany. W czasie ich dokonań chłop polski tkwiący w poddaństwie był ciemnieniem na wszelkie możliwe sposoby.

Napis wystawienniczy „ Ludzie z gminy współpracowali z arystokratami " wskazuje na zasadniczy wzrost swobód mieszkańców Śląska w porównaniu do ludności w zaborach, zwłaszcza chłopów w zaborze rosyjskim. Jak głosi jeden z napisów nawiązujący do budowanych przez kapitalistów kompleksów osiedlowych dla robotników , stwierdzono słusznie , że „ Górnośląscy przemysłowcy pamiętali o pracownikach swoich fabryk „. Mieszkania robotnicze miały bardzo wysoki standard jak na ówczesne czasy i porównywanie ich z obecnym budownictwem jest skandaliczne.

13. Pocztówki i ryciny bez podania okresu, z którego pochodzą i jasnego określenia miejsca, które przedstawiają , zubażają wartości dydaktyczne.

14. Razi pomniejszenie znaczenia obrazu namalowanego przez urodzonego we Wrocławiu Adolpha von Menzel pod tytułem „Walcownia żelaza”.Było to pierwsze w Niemczech , a tym bardziej w Polsce ; dzieło plastyczne nowoczesnego przemysłu. Chociażby z tego względu zasługuje ono na umieszczenie w honorowym, odrębnym miejscu.

15. W części wystawienniczej określonej jako kraina uzdolnionych ludzi, razi spłylenie tematu . Przedstawianie w zasadzie tylko nazwisk , roku i miejsca urodzenia bez szerszego ukazania dokonań tych ludzi pozwala mniej

wyrobionemu widzowi domniemywać , że ich twórczość była pośledniej wartości.

W tym miejscu należy wspomnieć, że nie przedstawiono sylwetek kilkunastu śląskich laureatów Nagrody Nobla.

Wynikło to z braku wiedzy decydentów , czy też z innych powodów ?
16. Poświęcenie dużej przestrzeni wystawienniczej dla prezentacji kawiarni budzi niesmak , bo doskonale wiemy , że Śląsk był krainą ludzi nadzwyczaj ciężkiej pracy . To familoki i ławeczki przed nimi, zajęte przez ich mieszkańców powinny znajdować się w tym miejscu. Kawiarnie były miejscem do którego uczęszczał mały odsetek ludności.

17. Zdumiewa wmawianie zwiedzającym, że za zmianami w przemyśle nie nadążała modernizacja rolnictwa , że skutkiem zacofania w gospodarce wiejskiej były nawiedzające Górny Śląsk głód i epidemie. Jedna z największych tego typu katastrof w latach 1846 – 1848 pochłonęła około 16 tysięcy ofiar. Dobrze byłoby poinformować zwiedzających , że wiele obszarów Europy co jakiś czas nawiedzały klęski nieurodzaju oraz epidemie. Przykładem wielokrotnie przewyższającym skalę problemu w tym czasie jest Irlandia gdzie porównywalna skala głodu i liczba zgonów była znacznie wyższa. Wyjazd do Ameryki celem ratowania życia dotyczył mnóstwa ludzi.

Głód na G. Śląsku w wyszczególnionych powyżej latach był spowodowany ciągłymi deszczami w takich rozmiarach, że przez kilka lat nie było zbioru kartofli. To warunki przyrodnicze spowodowały wystąpienie niskich lub w ogóle brak plonów niektórych upraw, a w konsekwencji głód i choroby.

18. Umieszczenie na plakacie plebiscytowym napisu ' od głodu , moru i przyłączenia / sic!/ do Niemiec zachowaj nas Panie „ razi brakiem poprawności znaczeniowej hasła propagandowego . Przecież nie można było przyłączać Górnego Śląska do państwa niemieckiego , w skład którego wchodził. Z bogatego zbioru wspaniałych dokumentów archiwalnych należało wybrać inny plakat.

19. Szkoda , że prezentując stronę tytułową broszury „Autonomia Śląska . Ustawa konstytucyjna Sejmu Ustawodawczego w Warszawie z dnia 15 lipca 1920 roku zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego – wydał adwokat Wolny” , nie podano w jakich wyjątkowych, ściśle określonych przypadkach mogła nastąpić zmiana tej Ustawy.

20 . Nie przedstawienie szerzej końcowych lat życia W. Korfatego jest niedopatrzeniem rzutującym na nie zrozumienie postawy części społeczeństwa śląskiego w momencie wkraczania wojsk hitlerowskich na polskie tereny Górnego Śląska. Zdjęcie z pogrzebu W. Korfatego wielkiego polskiego patrioty i jednocześnie jednego ze światłych przywódców bez udziału przedstawicieli władz byłoby przyczynkiem do ukazania meandrów śląskiej niedoli. Należałoby wspomnieć także o opuszczeniu Śląska przez wojewodę M. Grażyńskiego i braku jego udziału w trzydniowej walce z wojskami hitlerowskimi na terenie województwa śląskiego.

21. Brunatny totalitaryzm przedstawiono jednostronnie . Nie zasygnalizowano

oporu przeciw nazistom na Górnym Śląsku . Dobrze by było przedstawić zdjęcie z potężnego wiecu z udziałem E.Thalmanna , zakatowanego później w obozie koncentracyjnym, jak również informację o niemiecko – polskim Kongresie Antyfaszystowskim w Gliwicach odbytym w 1933 roku

22 . Niesmak budzi prezentowanie tak zwanej „palcówki ” przeprowadzonej przez okupanta pod koniec 1939 roku. Stwierdzenie wyjaśniające , że „ 95 procent byłych mieszkańców polskiego województwa śląskiego określiło swoją narodowość jako niemiecką „, budzi szereg skojarzeń.

Kilku zdaniowe określenia uwarunkowań w jakich ją przeprowadzono jest niewystarczające i wywołuje zastrzeżenia.

Podkreślić należy , że w latach 1922 – 1939 Polska posiadała tereny, na których przeprowadzoną „palcówkę „, czyli żaden urodzony tu w tym czasie mieszkaniec terenów Śląska przyznanych Polsce , nie miał w 1939 roku ukończonych 18 lat, czyli był niepełnoletni.

Terror hitlerowski trwał tu od pierwszego dnia wojny , a cała pełnoletnia ludność tubylcza miała wcześniej obywatelstwo niemieckie . Określenie się jako Polak rodziło sankcje z tytułu zakwalifikowania tych ludzi , jako zdrajców państwa niemieckiego. Określając się jednoznacznie jako Polak z góry skazywało się na pewne i ostre represje. W objaśnieniach do „Palcówki” podano - pkt 3 . Do pytania 8 . Podając język nie należy podawać tutejszy , lecz oznaczyć niemiecki, polski ... ślązacki / sic!/. Nadzwyczajna zbieżność z objaśnieniami dla osób ubiegających się o paszport wydawany przez Komisję Międzysojuszniczą Rządzącą i Plebiscytową Górnego Śląska w 1922 roku . Kolejny raz uznano język ślązacki / śląski/ na równi z językiem polskim, niemieckim etc.

23. W wyniku decyzji Hitlera z 8 października 1939 r. utworzona Prowincja Górnośląska w ramach III Rzeszy obejmowała Zagłębie Dąbrowskie i inne obszary Polski ,co wynika z prezentowanej mapy. Zwiedzający nie zostali poinformowani, czy na tych terenach przeprowadzono 'palcówką” i wprowadzono Volkslistę. Jeśli tak to jakie były wyniki w tym zakresie.

Jeśli chodzi o Volkslistę to należy koniecznie udostępnić zwiedzającym dokument biskupa katowickiego , mądrego patrioty polskiego pod tytułem „, Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w województwie śląskim w czasie okupacji niemieckiej. Domówienie z dnia 22.11.1945 „, . Dokument ten bez domówienia, czyli późniejszych uzupełniających informacji władze polskie otrzymały wcześniej , jako swego rodzaju memoriał z dnia 14 czerwca 1945 roku..

24. Wydany w dniu 28 lutego 1945 roku Dekret o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów umożliwiał represje wobec ludności bez indywidualnej weryfikacji narodowościowej , a nawet wstępnej poza sądowej oceny zachowań w czasie wojny.

Prezentowana mapa pokazuje wiele komunistycznych obozów powstałych w miejsce nazistowskich. Samych „polskich obozów komunistycznych „, było kilkadziesiąt, przy czym nieuwzględnienie obozu „Zgoda” w Świętochłowicach o wyjątkowo ostrym reżimie karnym i nadzwyczaj dużej

śmiertelności, źle świadczy o autorach wykonanej mapy.

W tym miejscu aż prosiło się o informację, że w 2015 roku Sejm RP oddał hołd ofiarom Tragedii Górnośląskiej poprzez Uchwałę ! Najwyższa polska władza ustawodawcza odcinając się od komunistycznej spuścizny wykazała chęć prawidłowego zrozumienia złożonych śląskich dziejów.

25. Podziemie niepodległościowe potraktowano po macoszemu zarówno w odniesieniu do czasu wojny jak i po jej zakończeniu. Podziemie poakowskie w województwie śląsko – dąbrowskim w latach 1945-1947 było istotnym zagrożeniem dla samozwańczej władzy. O skali problemu świadczy fakt , że na apel dowódców na Górnym Śląsku o ujawnienie się władzy odpowiedziało ponad 5 tysięcy partyzantów.. W podziemiu pozostał jednak niemal w całości silny Inspektorat Rybnicki AK określany jako „organizacja Makopola”, który działał do 1948 roku.

26. Umieszczając dużą planszę na temat „ ptoków, krzoków i pnioków „ należało zaprezentować szerzej rolę „ptoków” , a zwłaszcza „ krzoków „ w budowaniu osiągnięć powojennych Śląska. To obecnie wśród „krzoków” pieszczotliwie i z nutką sympatii określanych jako „oswojeni gorole” mamy śmiałych orędowników spraw śląskich.

27. Wyeksponowano ponad miarę działalność „Solidarności”. Nie pokazano postulatów gdańskich / jeden z nich domagał się emerytury po przekroczeniu 50 lat życia dla kobiet i 55 lat dla mężczyzn/ i ich wpływu na niepokoje społeczne na Śląsku. Zaniżono ocenę wpływu Śląsko – Dąbrowskiej Solidarności oraz porozumień jastrzębskich na zmiany ustrojowe w Polsce.

28. Historię zmian ustrojowych na Śląsku po zwycięstwie „Solidarności” oraz sił ją wspierających zna większość zwiedzających z autopsji i szerokie omawianie tej tematyki nie jest konieczne. Celowym jednak jest syntetyczne ukazanie skutków tych zmian zarówno w sferze gospodarczej / agonia śląskiego przemysłu, grabież majątku wspólnego, zasadniczo zmieniony układ transportu samochodowego poprzez budowę dwóch autostrad ... / jak i społecznej / bezrobocie , emigracja , rozrost biurokracji, tworzenie organizacji pozarządowych, wolność słowa ... /.

29. Zdumiewa mała ilość informacji o powiązaniach Śląska z Europą na przestrzeni wieków . Władcy Śląska rządili nim mając swoje siedziby w : Pradze, Budapeszcie, Wiedniu, Berlinie co bezpośrednio przekładało się na stosunki społeczno- gospodarcze. Śląsk w wyniku stosunkowo mądrej polityce większości swoich książąt miał dużo niezależności i samorządności . Te aspekt historii Śląska należy podkreślić.

30. Wielkim niedopatrzeniem jest brak w Muzeum flagi śląskiej wraz z opisem jej rodowodu. Jest to tym istotniejsze , że wystąpiły ostatnio próby bezpośredniego wiązania flagi śląskiej z Niemcami i Ruchem Autonomi Śląska !. Celował w tym ogólnopolski ekspert od spraw śląskich, niejaki redaktor Semka. Mamy go w nadmiarze w prasie i telewizji, być może celem uczestnictwa w misji części mediów, tworzenia coraz bardziej zidiociałego społeczeństwa polskiego.

To książkę Władysław II Opolczyk urodzony około 1330 roku

wprowadził do swego herbu barwy błękitno – złote , czyli niebiesko – żółte , a zaraz po nim kontynuowali to inni książęta śląscy. Będąc namiestnikiem Rusi Halickiej nadał jej barwy rodowe w odwrotnej kolejności. Wyjaśnia to dlaczego flaga Ukrainy jest u góry niebieska , a u dołu żółta.

Szkoda, że nie ma uregulowań prawnych powodujących, że dziennikarze dyletanci piszący ewidentną nieprawdę zostaliby pozbawieni możliwości wykonywania zawodu . Obecnie mamy już takie uregulowanie w odniesieniu do niektórych zawodów, na przykład kierowców i lekarzy.

Dobrze by było, żeby flagi Polski, Unii Europejskiej i Śląska umieścić obok siebie w eksponowanym miejscu na początku trasy zwiedzania. Flaga polska oczywiście w środku.

4. Stwierdzenia i wnioski końcowe.

1. Ekspozycja w nowo otwartym Muzeum Śląskim , aczkolwiek kontrowersyjna spełniła swoje zadania. Świadczy o tym frekwencja , której wysokość szacujemy w przedziale 117- 119 tysięcy osób.
2. 2. Zapewne Dyrekcja Muzeum otrzymała mnóstwo opinii oraz propozycji zmian ekspozycji. Proponujemy, aby spośród najbardziej rzetelnych ich autorów wybrać członków Społecznej Rady Konsultacyjnej. Nowo powołane gremium nie otrzymywałoby wynagrodzenia za swoją pracę co wskazywałoby na ich niezależność w wyrażaniu swoich poglądów.

3. Za priorytet uważa się dokonanie następujących zmian : 1/
wchodzący do Muzeum jako pierwsze eksponaty powinni oglądać : 1/1 wózek z węglem z napisem :od 1945 roku na Śląsku wydobyto około 8 miliardów ton węgla co odpowiada produkcji rządu 4 miliardów ton zboża. Rzetelny szacunek ze względu na zasadnicze różnice cen węgla oraz zboża w poszczególnych latach powinni wykonać dobrzy analitycy ekonomiczni. 1/2 odlewy: pyrlika, młota , kowadła oraz koła zębatego. Uzasadnienie : polskie górnictwo węglowe po wojnie wydobyło ponad 8 miliardów 500 milionów ton węgla kamiennego , z czego rządu 500 milionów ton w Zagłębiu Dąbrowskim i kopalni „Bogdanka”. Górnicy osiągnęli rekordowe wyniki w skali światowej zarówno w zakresie postępu robót korytarzowych jak i eksploatacyjnych. Wysoka, rzeczywista zyskowność produkcji węgla w warunkach nadzwyczaj korzystnych jego cen sprzedaży na zachód nie budziła wątpliwości . Górny Śląsk w wiekach XIX, XX był krainą węgla i stali mającą zaledwie kilku odpowiedników w skali światowej. Trud górnika i hutnika był decydujący w budowaniu potęgi przemysłowej na tym terenie i powinien zostać uhonorowany.

2/ do głosów fachowców sugerujących w sposób zdecydowany zbędność obrazu plastycznego arystokracji częściowo się przychylamy. Z drugiej strony większość zwiedzających była zainteresowana tym eksponatem. Gospodarność śląska wymaga nie pozbywanie się tego kosztownego eksponatu lecz umieszczenie go w innym miejscu.

W zwolnionym miejscu

należy umieścić ekspozycję w całości poświęconą księciu Janowi II Dobremu urodzonemu w 1460 roku , którego gospodarność i troska o poddanych była na najwyższym poziomie . Długa jest lista jego dokonań, przykładowo : - doprowadził do pokojowego połączenia księstwa raciborskiego z opolskim stając się właścicielem

niemal całego Górnego Śląska . Obszar jego włości wynosił 12 tysięcy kilometrów kwadratowych , czyli był większy od terenu , na którym przeprowadzono plebiscyt, - ogłosił Ordunek Górny , ustawę górnictwa regulującą prawa i obowiązki gwarków, uznawaną za pierwszy dokument kodyfikujący prawodawstwo w górnictwie, - wprowadził w życie przywilej ziemski Księstwa Opolsko – Raciborskiego , swoistą Konstytucję Górnego Śląska wyprzedzając prawodawstwo innych krajów w tym zakresie o setki lat. Dokument stwierdzał równość praw dla wszystkich mieszkańców księstwa : bogatych i biednych, miejscowych i obcych zobowiązując ich do znajomości postanowień tam zawartych.

Każdy mieszkaniec był zobowiązany do obrony granic księstwa. Określono wspólny sztandar , na którym widniał złoty orzeł w złotej koronie na niebieskim polu. Wszystkim mieszkańcom przysługiwało prawo składania skarg. Analiza językowa dokumentów stwierdza bogactwo słów polskich, wyłącznie śląskich, czeskich i niemieckich.

3/ obszerne ekspozycje życia kawiarnianego powinno być zastąpione obrazem familoków oraz ławeczek przed nimi , gdzie toczyło życie towarzyskie znacznego odsetka mieszkańców G. Śląska. Znana piosenka śląska zapraszająca do pobytu przed domem dopełniałaby całość tego fragmentu wystawy.

2. Obiektywne i konstruktywne w odczuciu autorów sugestie , propozycje i postulaty zawarte w niniejszym opracowaniu powinny być w miarę możliwości niezwłocznie wprowadzone.

3. Generalnie załoga Muzeum jest życzliwa dla zwiedzających i zainteresowanych jego pomyślnością , w stopniu wyższym niż wymagają tego obowiązki służbowe. Misja nowego Muzeum Górnos Śląskiego została rozpoczęta pomyślnie , a coraz lepsze jej wykonanie jest na dobrej drodze .

Opracował Alojzy Motyka przy współpracy Pawła Helisa W opracowaniu zawarte są poglądy osobiste autorów. A. Motyka jest prezesem Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda. P. Helis jest prezesem Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom oraz kandydatem na senatora w nadchodzących wyborach parlamentarnych w okręgu 73 obejmującym Rybnik

Rybnik 20 września 2015 roku

2. Realizacji wniosków i postulatów zawartych w opracowaniu „Muzeum Śląskie, nasza дума i troska „ ,

Pełnomocnik Rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego
Pan Grzegorz Tobiszewski
Prezesa i Członkowie Zarządów oraz Rady Nadzorcze PGG, KHW, JSW S.A.
Marszałek Sejmiku Województwa Śląskiego
Dyrekcja Muzeum Śląskiego
oraz Rada Muzeum

Wniosek – petycja. Dotyczy : realizacji wniosków i postulatów zawartych w opracowaniu „Muzeum Śląskie, nasza дума i troska „ , w tym umiejscowienia wózka z węglem na eksponowanym miejscu ze stosownym napisem oraz syntetycznym opisem historycznych zasług górnictwa węglowego.

Minęła pierwsza rocznica otwarcia nowej siedziby Muzeum Śląskiego. W ciągu roku zanotowano 333 tysięcy zwiedzających. W wrześniu b.r. minie rok od przekazania zainteresowanym obszernego opracowania pod tytułem „Muzeum Śląskie, nasza дума i troska „ , zawierającego wiele postulatów i wniosków do realizacji.

Niestety , za wyjątkiem Dyrekcji Muzeum Śląskiego fakt istnienia tego dokumentu został przemilczany. Brak wsparcia naszych działań na rzecz lepszej ekspozycji górnictwa węglowego w Muzeum Śląskim dotyczy również Głównego Instytutu Górnictwa oraz Górnictwej Izby Przemysłowo – Handlowej .

Pismo z dnia 2 grudnia 2015 roku w tej sprawie , pomimo telefonicznych interwencji pozostało bez odpowiedzi.

Generalnie, solidarne milczenie towarzyszyło również Listowi otwartemu w sprawie Muzeum Śląskiego z dnia 5 października 2015 skierowanemu do władz według właściwości oraz mediów i organizacji pozarządowych.

Powyższe dokumenty przesyłamy do adresatów górniczych oraz informujemy, że znajdują się one na stronie internetowej www.nwsd.pl

Przypominamy, że za priorytet uważamy , aby wchodzący do Muzeum , jako jeden z pierwszych eksponatów oglądali wózek z węglem z napisem : od 1945 roku na Śląsku wydobyto około 8 miliardów ton węgla co odpowiada produkcji rzędu 4 miliardów ton zboża.

W obecnym czasie pogardy dla górnictwa węglowego i przypisywaniu mu roli hamulcowego rozwoju gospodarczego oraz wypominaniu mu dotacji bez określania jego wkładu do budżetu jest niesprawiedliwe.

Chwalebna i zapominana działalność górników w ostatnich minionych dziesięcioleciach dotyczyła takich podstawowych aspektów bytu narodowego jak:

1. bohaterscy górnicy , zazwyczaj w samorzutnych przedsięwzięciach doprowadzili do ocalenia kopalń przed zniszczeniem. Rozpoczęli wydobywanie bezpośrednio po wyzwoleniu w warunkach przyfrontowych.

2. wyprodukowanie kilkaset tysięcy ton węgla do maja 1945 r, w tym na potrzeby wojska , miało znaczący wpływ na przyspieszenie ofensywy i zakończenie wojny.

Nastąpiło szybsze wyzwolenie ogromnej liczby Polaków znajdujących się w przeróżnych obozach niemieckich oraz na robotach przymusowych.

3. wydobywanie węgla w 1945 r i latach najbliższych pozwoliło na szybkie wznowienie eksportu węgla co utwierdziło aliantów w przekonaniu o samodzielnym bycie państwowym Polski i funkcjonowaniu wśród pełnoprawnych państw.

Rozważania o wejściu Polski w skład ZSRR przestały być poważne.

4. w będącej w totalnej ruinie Polsce, a zwłaszcza Warszawie - produkcja węgla miała zbawienny wpływ na dynamiczną odbudowę kraju.

5. żadna grupa zawodowa nie może konkurować z górnikami, jako żołnierzami pracy mającymi największe zasługi dla utrwalenia niepodległości Polski i podniesienia stopy życiowej Polaków.

Powyższe zasługi górników można ująć w stwierdzeniu, że „żywili i bronili”. W świetle powyższego brak postulowanego wózka z węglem w Muzeum Śląskim jest kolejnym przykładem arogancji i nie liczenia się z twórczą pracą dla dobra narodu. Koniecznym i celowym jest, aby na terenie byłej kopalni na której znajduje się Muzeum Śląskie, przypomnieć o górnictwie węgla kamiennego, którego marginalizacja będzie postępować w szybkim tempie stosownie do nacisków politycznych z zewnątrz, przy współudziale krajowych decydentów.

Mamy nadzieję, że elity aktualnie zarządzające górnictwem w ramach „dobrej zmiany”, poprą nasze działania i w uzgodnieniu z Dyrekcją Muzeum Śląskiego dostarczą jako podarunek wózek z węglem.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom S

Prezes Zarządu Główny

/-/ Paweł Helis

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

/-/ Alojzy Motyka

Rybnik, dnia 14 lipca 2016 r.

3. Volksdeutsche - zanim wypowiesz to słowo, jako przeciwnik Ślązaków - przeczytaj.

W celu przedstawienia prawdy, zachodzi konieczność naświetlenia spraw związanych z niemiecką listą narodowościową (Deutsche Volksliste skrót: DVL), która zaliczała Ślązaków do jednej z czterech kategorii . Poniższy zarys wiedzy na ten temat jest koniecznością .

Społeczeństwo polskie nie posiada elementarnej wiedzy na ten temat. Dowodem takiego twierdzenia jest brak tej tematyki w podręcznikach szkolnych, szkół wszystkich typów. Zamiast chociażby namiastki wiedzy na ten temat mamy podawanie zmanipulowanych informacji w prasie; obrzydliwe insynuacje, komentarze niedouczonej internautów oraz tendencyjne wypowiedzi osób w ramach różnorodnych dyskusji.

Z tych powodów, celowe jest i chyba wystarczające przytoczenie fragmentów książki Kazimierza Popiołka pt. " Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku"; Wydawnictwo "Śląsk";, 1972r.

Ten wyjątkowo propolski autor pisze na stronach: 483, 484,499 co następuje:

W celu przeprowadzenia całej akcji powołane zostały specjalne komisje, w których główną rolę odgrywali członkowie partii hitlerowskiej, funkcjonariusze policji SD i SS . Wszystkich Górnoślązaków zobowiązano do wypełnienia odpowiednich arkuszy , wszystkich bowiem uważano za osoby pochodzenia niemieckiego ,za posiadaczy cennej niemieckiej krwi. Jeżeli wypełniający kwestionariusz nie chciał przyznać się do niemieckiego pochodzenia i narodowości , musiał odmowę swoją uzasadnić, podać jej przyczyny.

Wpisu na listę i następnie zaszeregowanie do odpowiedniej kategorii DVL dokonywały już same komisje, bez udziału zainteresowanego.

W zarządzeniu / Himmlera ; przypisek mój / z dnia 16 lutego 1942 roku, skierowanym do prezydentów rejencji , zawarty był nakaz : należy polecić podwładnym organom, aby podawały do wiadomości policji nazwiska tych osób niemieckiego pochodzenia , które nie starają się o wpis na DVL; Miejscowe organa policyjne winne tym osobom oświadczyć, że mają w ciągu 8 dni złożyć wniosek o wpisanie na DVL.

O ile nie będą mogły przedstawić dowodu złożenia tego wniosku, należy je aresztować i spowodować skierowanie do obozu koncentracyjnego."

Pod koniec 1944 roku za odmowę przyjęcia DVL groziła kara śmierci.

Oto , co o tym pisało jedno ze sprawozdań / władz hitlerowskich przypisek mój/ z akcji wpisu na DVL: "Raczej pragnie się przez to osiągnąć polski cel, aby utrzymać posiadane w polskich czasach pozycje gospodarcze w mieście i na wsi . W tych dążeniach mieli zostać Polacy wraz z Górnoślązakami czującymi po polsku utwierdzeni przez polskie audycje angielskiego radia. W tych audycjach radzono podobno wyraźnie górnośląskim Polakom starać się o przyjęcie na DVL , aby Polacy pozostali na miejscu".

Przyznał to po wojnie Arka Bożek /wicewojewoda śląsko-dąbrowski /, który w tym czasie przebywał w Londynie jako członek emigracyjnej Rady Narodowej. Opowiadał, że przez radio londyńskie wzywał swoich śląskich rodaków, aby przyjmowali DVL .

W szeregach konspiracyjnych organizacji żadnego znaczenia nie posiadał podział przeprowadzony przez okupanta w ramach akcji DVL. Należeli do nich zarówno uznani formalnie za Polaków , jak i zaszeregowani do DVL. Organizacje te korzystały często z pomocy osób, które dzięki wpisaniu na DVL zatrudnione były w różnych urzędach.

Władze kościoła katolickiego poprzez działania niekwestionowanego autorytetu w osobie księdza biskupa Stanisława Adamskiego, który zalecał przyjmowanie DVL przyczyniły się w decydującej mierze do podjęcia przez Ślązaków decyzji o przyjęciu danej grupy / kategorii / narodowościowej.

Wiadomo, że zaliczenie do danej wyższej grupy następowało w odniesieniu do wysoko kwalifikowanych fachowców . Wiązało się to z doktryną hitlerowską , że dobrzy fachowcy , ciesząc się uznaniem społeczności lokalnej powinni być w grupie narodowościowej wyższej.

Szanowni Polacy , prawdziwi patrioci zapamiętajcie raz na zawsze DVL się przyjmowało, a nie podpisywało.

Oczywiście można było odmówić przyjęcia DVL i wybrać sobie pewną drogę do więzienia , obozu koncentracyjnego lub orzeczenia kary śmierci. Wyboru tego dokonała część Ślązaków z

wiadomym skutkiem.

Przyjmowania poszczególnych kategorii narodowościowych zgodnie z wytycznymi legalnego rządu na emigracji oraz władzy kościelnej nie znalazło uznania reżimu komunistycznego / sowiecko-polskiego/ , chociaż kamuflaż polskości generalnie służył Polsce. Wykonanie polecenia polskiej władzy zarówno duchownej jak i państwowej przez Ślązaków w ostatecznym rozrachunku doprowadziło wielu z nich , często obywateli polskich w II Rzeczypospolitej , do bezprawnego zatrzymania, deportacji i śmierci w ZSRR.

W cytowanej powyżej książce K. Popiołka / str. 511/ znajdują się słowa radzieckiego generała który w imieniu Armii Czerwonej stwierdza: " Jeśli wojska radzieckie i Wojsko Polskie dzisiaj kończą bój o stolicę hitlerowskich Niemiec Berlin, to w tym wielkim dziele honorowy udział macie Wy - polscy górnicy."

Wielu górników pracowało w bezpośrednim sąsiedztwie walk frontowych . Kopalnie , huty i inne zakłady zostały poprzez bohaterskie działania Ślązaków ocalone a potem zabezpieczone przed zniszczeniem . Po przyjeździe do pracy tysiące robotników w swoistej łapance , w istocie nie odbiegającej od wzorów hitlerowskich zostało zatrzymanych /osadzonych/ i deportowanych do ZSRR. Edmund Osmańczyk w "Sprawach Polaków" , wydawnictwo Śląsk 1986 r. stwierdził : " że niepodległości nie zdobywa się na konferencji pokojowej / to jest tylko polityczna formalność/ lecz codziennym wysiłkiem każdego pokolenia „

Oznacza to , że ofiarna i odpowiedzialna praca codzienna setek tysięcy Ślązaków po przejściu frontu była działaniem na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

W związku z DVL nasuwa się problem oceny postaw Polaków w nowej rzeczywistości powojennej, w szczególności jeśli wiązało się to ze składaniem podpisów i deklaracji. Jak ocenić podpisywanie list obecności z okazji Święta 1 Maja. Jak wiadomo przez ponad 25 lat , miliony Polaków corocznie , dobrowolnie przychodziło te listy podpisywać i uczestniczyć w pochodach. Konsekwencje z faktu nie przyjeźścia do pochodu były w porównaniu z odmową przyjęcia DVL / więzienie, obóz koncentracyjny, kara śmierci/ zazwyczaj bardzo znikome lub żadne , ewentualny wytyk kadrowca lub bezpośredniego szefa.

A co z podpisywaniem deklaracji o wstąpieniu do: partii / ponad 3,5 miliona członków i kandydatów/ , Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej; podkreśla się Ochotniczej, szeregow tajnych współpracowników tzw.TW lub sławetnymi lojalkami.

W ogólnym kontekście osądów postaw ludzkich należy pamiętać o świętych słowach Biblii " Albowiem jakim sądem sędzicie, takim i was osądzą i jaką miarą mierzycie , taką i wam oddadzą

Byłoby ciężkim grzechem sprzeciwiać tym słowom zwłaszcza w aspekcie przykazania : „ Nie mów fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu „;

Pamiętaj, że najmłodszy aktualnie Volksdeutsche mają 85 lat i mogą być polskimi patriotami.

Grzechem zaniechania z mojej strony byłoby gdybym nie opracował niniejszego tekstu i w braterskim przesłaniu nie skierował do braci Polaków-katolików.

Żyjemy przecież po to by dać świadectwo prawdzie.

Rybnik, dnia 1 maja 2012 r.

IX . Podstawowe problemy polskiego górnictwa .

1.Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro. Przyczynki do programu naprawczego.

Opracowanie Zespołu Seniorów z kopalń rybnickich i jastrzębskich , napisane w oparciu o materiały przekazane przez społeczeństwo regionu, w tym Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro. Przyczynki do programu naprawczego.

1. Stan krajowej gospodarki
2. Zaszłości w organizacji i ekonomice górnictwa od początku transformacji ustrojowej
- .
3. Aktualna sytuacja w branży węglowej , głównie w zakresie kondycji finansowej ..
4. Przyszłościowe uwarunkowania dotyczące wydobywania węgla kamiennego
5. . Program naprawczy - niezbędne działania na rzecz uzyskania rentowności
- 6.
- Bibliografia
- .

Rybnik, grudzień – styczeń 2015 rok

Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro. Program naprawczego.

W związku z konsultacjami społecznymi w sprawie programu naprawczego górnictwa, które aktualnie ma zasadnicze trudności z utrzymaniem płynności finansowej, przedstawiamy uwarunkowania, które były, są i będą rzutować na ekonomikę kopalń oraz całej branży górniczej. Znajomość tych uwarunkowań jest niezbędna dla opracowania i zrozumienia przedstawionego poniżej Programu naprawczego.

Podstawowe problemy górnictwa, rozpatrywać należy uwzględniając następujące przesłanki związane z jego funkcjonowaniem :

1. stan krajowej gospodarki ,
2. zaszłości w organizacji i ekonomice górnictwa od początku transformacji ustrojowej,
3. aktualna sytuacja w branży węglowej , głównie w zakresie kondycji finansowej ,
4. przyszłościowe uwarunkowania dotyczące wydobywania węgla kamiennego,
5. Program naprawczy – wnioski końcowe, niezbędne działania na rzecz uzyskania rentowności .

1. Stan krajowej gospodarki .

Zrozumienie problemów górnictwa węglowego może nastąpić jedynie w przypadku przedstawienia stanu gospodarki naszego państwa. Wydaje się, że dla celów niniejszego opracowania wystarczy przedstawienie kilku zasadniczych kategorii ekonomicznych o dużej pojemności informacyjnej. Do takich makroekonomicznych kategorii należy :

1. Zadłużenie Skarbu Państwa.

Według danych Ministerstwa Finansów zadłużenie Skarbu Państwa na koniec września b. r. wynosiło 759, 7 miliardów złotych , z tego dług krajowy wynosił 493,2 mld zł, a dług zagraniczny 266,5 mld zł. Przeliczając dług zagraniczny po kursie 3,4 złotych za dolara mamy zadłużenie na rzecz podmiotów zagranicznych 78,4 miliarda dolarów ,co w porównaniu z pierwotnym zagranicznym zadłużeniem PRL pod przywództwem Gierka wynoszącym 18 miliarda dolarów mówi dobitnie o obecnym stanie finansów państwa. Podkreślić należy , że zadłużenie to jest tak ogromne pomimo wyprzedaży majątku narodowego na kwotę rzędu 150 miliardów złotych / w latach 1991 – 2010 około 127,4 miliarda złotych – źródło ; W. Kieżun, Patalogia transformacji /oraz dotacji netto z Unii Europejskiej w wysokości 250 miliardów złotych za cały czas członkostwa to jest od 2004 r.. Według danych Forum Obywatelskiego Rozwoju jawny dług publiczny sektora instytucji rządowych i samorządowych wynosi obecnie 1 bilion 20 miliardów złotych.

2. Niektóre koszty twórczości ustawodawczej .

Szacuje się , że od rozpoczęcia transformacji w Polsce umieszczono w Dzienniku Ustaw około 229 tysięcy stron przepisów . Z posiadanych danych wynika, że w latach 1989 – 2008 liczba tych stron wynosiła 176 tysięcy / źródło: Witold Kieżun , Patalogia transformacji / czyli 8 800 stron średniorocznie. Doliczając następnych 6 lat , przy założeniu że średniorocznie liczba stron nie uległa zmianie mamy dodatkowo 52 800 stron . Skala tego procederu jest zdumiewająca i pozwala domniemać, że dokonano formalistycznego zniewolenia obywateli i podmiotów gospodarczych na niespotykana dawniej skalę. Pamiętając , że nieznajomość prawa: szkodzi oraz nie zwalnia od winy , aktywność obywatela zarówno w sferze osobistej jak i biznesowej wiąże się z obawą o możliwość przekroczenia przepisów

prawnych . Sankcje karne z tytułu przekroczenia przepisów zwłaszcza w sferze małego biznesu doprowadzają do bankructwa finansowego i chorób psychicznych. Nadmierne regulacje prawne w gospodarce oraz chęć zagarnięcia maksymalnych podatków i opłat / narzuty na wynagrodzenia, VAT, akcyza/ przez państwo , skutkuje funkcjonowaniem szarej strefy. Negatywne skutki dla gospodarki narodowej to : brak opłat z tytułu ubezpieczeń społecznych ludzi tam pracujących oraz inne mniejsze wpływy pieniędzy do budżetu. W Polsce rozmiary szarej strefy są zbyt duże w stosunku do PKB. Wskaźnik udziału szarej strefy w PKB w 2013 roku wynosił w procentach według : GUS 13,0 ; Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową 19,9 źródło: publikacja własna IBnGR, międzynarodowych badań / zespół prof. Schneidera / 23,8 – źródło : Gazeta Polska z 24.12.2014 r. Dla realizacji postanowień stale tworzonych nowych przepisów niezbędne było systematyczne zwiększanie bezproduktywnej armii biurokratów. W 1991 roku w administracji państwowej ogółem zatrudnionych było 93 300 osób , a w 2012 roku już 181 200 , czyli wystąpił wzrost aż o 87 900 osób !. Średnie wynagrodzenie brutto tych urzędników wynosiło w 1991 roku 2350 złotych /netto/, a w 2012 r ukształtowało się na poziomie 4750 złotych brutto – źródło Roczniki Statystyczne GUS. Dynamicznie wzrasta również zatrudnienie ludzi nie produkujących dóbr materialnych w innych sekcjach gospodarki narodowej i tak przykładowo: w działalności finansowej i ubezpieczeniowej z 296,6 tysięcy w 2005 roku do 394,4 tysięcy w 2012 roku, wzrost w podanym okresie o 97,8 tysięcy ! ; w obsłudze rynku nieruchomości z 174,2 tysięcy w 2005 roku do 195,2 tysięcy w 2012 roku. Skalę wzrostów zatrudnienia urzędników państwowych oraz pracowników w sektorze finansowym i ubezpieczeniowym można porównywać jedynie ze spadkami zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego ! O skali obciążenia budżetu państwa kosztami wynikającymi zatrudnienia armii bezproduktywnych biurokratów świadczy informacja zamieszczona na Portalu INTERIA. Pl. w dniu 31.12.2014 r. „ Pięć miliardów złotych na trzynastkę dla urzędników. Dostają je nawet ci z naganą '.

1.3. Wielkość emigracji Polaków.

Nieudolne rządy , niezależnie z jakiego nadania partyjnego, na przestrzeni ubiegłego ćwierć wieku , zmusiły do emigracji zarobkowej i politycznej 2-3 milionów młodych obywateli – żołnierzy pracy. Z autopsji wiadomo, że rodzina ponosi koszt wychowania jednego dziecka w wysokości rzędu 700 złotych w miesiącu , to jest 8400 złotych / rok. Na wyjazd za chlebem decydują się zazwyczaj osoby w wieku 20-22 lata , to jest po ukończeniu szkoły średniej i stwierdzeniu braku możliwości zatrudnienia lub po studiach i nieudanych próbach zdobycia pracy. W celu obniżenia średnich faktycznych lat, w których rodzice finansują swoje dziecko udające się na emigrację , przyjmijmy , że jest to 20 lat. Oznacza to, że rodzina poniosła nakłady związane z przygotowaniem dziecka do pracy , czyli zainwestowała w niego 168 tysięcy złotych. Przyjmując wydatki państwa na edukację, ochronę zdrowia, sport, rekreację , kulturę itp. w wysokości 20 procent tego co wydatkowali rodzice , dochodzimy do wniosku, że z wyjazdem młodego człowieka następuje bezpłatny transfer za granicę kapitału w wysokości rzędu 200 tysięcy złotych. Z prostego wyliczenia wynika , że emigracja 2 milionów Polaków to inwestycja na rzecz innych krajów w wysokości 400 miliardów złotych. Przekazywane przez emigrantów do

ojczyzny pieniądze rzędu kilkunastu miliardów rocznie , nie rekompensują strat polskich , nawet bez uwzględnienia korzyści ekonomicznych , jakie miałyby Polska z tytułu ich pracy w kraju zwłaszcza w polskich firmach. Należy uzmysłowić sobie, że występuje również migracja zarobkowa we własnym kraju , gdyż wiele zakładów pracy, a zwłaszcza banków i sklepów wielkopowierzchniowych należy do obcego kapitału. Stan kondycji państwa polskiego obrazuje wiele podstawowych kategorii ekonomicznych powyżej nie wymienionych, a których ramy opracowania nie pozwalają rozwinąć. Przykładowo ważnych informacji o stanie państwa dostarczają takie wielkości ekonomiczne jak :

- > wartość dodana produktu krajowy brutto ,
- > produkcja sprzedana, > inflacja,
- > przeciętne wynagrodzenie / podawać medianę; czyli wartość średnią ,a nie obecnie podawaną średnią ważoną dająca złudny obraz zarobków obywateli za sprawą bardzo wysokich wynagrodzeń kilkuprocentowej grupy Polaków / , > przeciętna emerytura / mediana/ ,
- > powierzchnia mieszkaniowa oddana do użytku,
- > stopa bezrobocia z uwzględnieniem osób przebywających na emigracji, > wynik budżetu, > nakłady inwestycyjne,
- > przeciętne zatrudnienie na podstawie stosunku pracy,
- > zatrudnienie w administracji państwowej ,
- > przyrost naturalny.

Lansowana przez władze i stale powtarzana w mediach dynamika produktu krajowego brutto jest tylko jednym z aspektów wskazujących na stan państwa. Poza tym jest to miernik propagandowy , którego poziom wyznacza głównie sektor usług , w tym finansowy. Do PKB można wliczyć również usługi w zakresie : prostytucji , pornografii , narkomani... .

Nawet węgiel na zwałach przyczynia się do wzrostu poziomu tego wskaźnika . Na przestrzeni lat 2004 – 2012 PKB / ceny stałe/ wzrósł o 34 procent. Skoro wskaźnik ten oddaje wiernie wysoki stopień rozwoju gospodarki krajowej, to co jest powodem rokrocznie wzrastającego w zastraszającym tempie długu publicznego i to pomimo dotacji z Unii Europejskiej oraz wyprzedaży majątku narodowego!?

Odpowiedź ogranicza się do stwierdzenia, że głównym powodem jest zły system podatkowy, a w szczególności : zwolnienie wielu podmiotów zagranicznych od płacenia podatków, transfer ich zysków do kraju macierzystego, raje podatkowe dla rodzimych bogaczy, szara strefa.

majątku narodowego.

1.4 Generalna wyprzedaż

Dokonanie sprzedaży

cudzoziemcom za 10 – 20 procent wartości, wielu składników majątku narodowego , skutkuje dla Polski :

1/ „wiecznymi” stratami z tytułu wydziedziczenia się z 80 – 90 procent podstawowych składników majątkowych w niektórych sektorach przemysłu, bankach ...; patrz K. Poznański , Wielki przekręt .

2/ brakiem bezpośrednich zysków z jednostek gospodarczych w rękach obcych właścicieli , co oznacza , że państwo nasze żyje głównie z dochodów z pracy obywateli. Zabieranie pieniędzy z przychodów z pracy Polaków /podatki związane z wynagrodzeniami, VAT, akcyza itd. / to główne źródło zasilania budżetu państwa .

To właśnie podatki związane z wynagrodzeniami powodują w zakresie istotnym zapaść finansową górnictwa węglowego.

2. Zaszłości w organizacji i ekonomice górnictwa od początku transformacji ustrojowej.

W odniesieniu do obecnej sytuacji ekonomiczno - finansowej górnictwa węglowego należy wskazać na uwarunkowania stworzone głównie przez państwo , które do tego doprowadziło, a mianowicie :

1/ decyzją władz państwowych postawiono w 1990 roku do likwidacji Przedsiębiorstwa Węgla Kamiennego / PEW/ , skupiające po kilkanaście kopalń i kilka zakładów pomocniczych posiadających podstawowe prawa przynależne przedsiębiorstwom . Powyższy układ organizacyjny / dyrekcja przedsiębiorstwa, kopalnie, zakłady pomocnicze/ był wynikiem optymalizacji struktur organizacyjnych bezpośrednio związanych z produkcją węgla . Powyższa organizacja doskonale wpisywała się do założeń gospodarki rynkowej . Wystarczyło przejąć z Centrali Zbytu Węgla zadania w zakresie sprzedaży węgla. Całą kadrę inżynierską oraz ekonomiczną zatrudnioną w Dyrekcjach PEW ,łącznie kilkuset fachowców o najwyższych światowych kwalifikacjach zawodowych w odniesieniu do podziemnego górnictwa węglowego wyrzucono na bruk , pozbawiając ich generalnie możliwości powrotu do kopalń, w których uprzednio pracowali. Towarzyszyły temu gorszące zdarzenia podobne do tych jakie obserwowano w czasie rewolucji kulturalnej w Chinach. Kontynuowanie działalności przez PEW skutkowałoby niższymi kosztami restrukturyzacji górnictwa węglowego co najmniej rzędu kilkudziesięciu miliardów. złotych.

2/ w ostatnim pełnym roku funkcjonowania PEW górnictwo węgla kamiennego osiągnęło dodatni wynik finansowy netto , a w 1990 roku jeszcze dodatni wynik finansowy brutto. Korzystne te wyniki osiągnięto pomimo galopującej w tych latach hiperinflacji.

3/ górnictwu węglowemu wyznaczono rolę głównego hamulcowego szalejącej inflacji poprzez urzędowe zamrożenie cen zbytu węgla na kilka lat. Skutkiem tego była konieczność zaciągania kredytów o stopach procentowych szybko rosnących i niemożliwych do spłaty. Po pięciu latach od likwidacji PEW , tylko zobowiązania z tytułu kredytów bankowych przekroczyły jeden miliard 500 milionów złotych. Rozpoczęto atak na górnictwo , które decyzjami państwowymi wpędzono w straty bilansowe. 4/ dzięki wymuszonym przez państwo niskim cenom węgla , większość sektorów gospodarki, za sprawą taniej energii elektrycznej oraz ciepłej mogło egzystować dalej, aby w późniejszym okresie upaść – przemysł stoczniowy , włókiennictwo, częściowo elektryczny, maszynowy i hutnictwo ,

5/ narzucono nowe obciążenia kosztowe oraz zwiększono poprzez przepisy wysokość niektórych składników kosztów np. opłata eksploatacyjna i opłaty na ochronę środowiska.

6/ powstały gigantyczne i wielomiesięczne zatory płatnicze , rujnujące firmy sprzedające swoje wyroby do kopalń. Kwitł handel długami i postępowania ugodowe skutkujące stratami w wysokości 50 procent w firmach związanych z górnictwem.

7/ wprowadzano szkodliwe zmiany organizacyjne kamuflujące złe zarządzanie. Porównywanie wyników technicznych oraz ekonomicznych w czasie, stało się w praktyce

niemożliwe, co utrudniało lub wręcz wykluczało właściwe wnioskowanie i podejmowanie optymalnych decyzji. Decydenci mogli czuć się bezpieczni bo zniknęła możliwość oceny ich sprawności zarządzania.

8/ w dobie globalizmu uczyniono kopalnie samodzielnymi przedsiębiorstwami co wręcz zakrawało na sabotaż gospodarczy. Doprowadzono do konkurencji polsko - polskiej w zbycie węgla za granicę z opłakanymi skutkami w postaci zaniżania jego cen zbytu , która bezpośrednio przekładała się na zaniżanie efektywności ekonomicznej kopalń i wysokich strat dla gospodarki narodowej.

9/ nieprzemyślane i nie rokujące nadziei na lepsze gospodarowanie , stałe zmienianie struktur organizacyjnych górnictwa miały chyba cel zasadniczy , ukryć niekompetencje najwyższych władz górniczych z nadania partii centralistycznych aktualnie znajdujących się u władzy.

10/ powstały bałagan w górnictwie prowadził do afer , korupcji, podejmowania oraz kontynuowania chybionych przedsięwzięć inwestycyjnych, marnotrawienia majątku, nieprzemyślanych do końca decyzji zamykania tak dużej liczby kopalń oraz podobnych zjawisk obniżających efektywność gospodarowania. Nieoptymalna fizyczna likwidacja kopalń utrudniać będzie lub wręcz uniemożliwiać ponowne ich uruchamianie w przypadku zaistnienia koniunktury na węgiel. Do dzisiaj budzą kontrowersje decyzje o likwidacji kopalń : Silesia, Dębieńsko , Morcinek, Żory, Czczot, Siersza.

KWK Silesia ponownie została uruchomiona przez Czechów i stawiana jest za wzór gospodarności skutkującej rentownością. KWK Dębieńsko również została uznana przez Czechów za rokującą nadzieję na sukces ekonomiczny. Prace górnicze związane z jej uruchomieniem w postaci pędzenia głównej upadowej zostały daleko zaawansowane , a potem przerwane z rzeczywistych przyczyn nieznanych opinii publicznej. Społeczeństwu nie podano wyczerpujących informacji na temat zagospodarowania olbrzymiego majątku znajdującego się w podziemiach likwidowanych kopalń, w postaci : maszyn, urządzeń, przenośników, kombajnów, kompleksów ścianowych, silników, przekładni, torowisk, rurociągów, setek kilometrów kabli , obudowy chodnikowej itd. Afery oraz korupcja , jako zjawisko powszechne znalazły wielokroć potwierdzenie w rozprawach sądowych . Dobitym przykładem tego twierdzenia jest fakt, że dwóch prezesów Kompani Węglowej / M.K oraz M.K / trafiło na ławę oskarżonych , a poza nimi zasiadają na niej dyrektorzy kilku kopalń. Przykładem na niższym szczeblu zarządzania były przestępstwa związane z osobą kierownictwa Zakładu Logistyki Materiałowej w Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A. W zakresie chybionych przedsięwzięć inwestycyjnych wystarczy wymienić kilka, dostatecznie mocno wskazujących na skalę tego zjawiska. W KWK Marcel decyzją władzy zwierzchniej doprowadzono do wykonania przekopu łączącego tą kopalnię z KWK 1- Maja. Po wykonaniu przekopu , w praktyce symbolicznie wykorzystanego, wydano decyzję o likwidacji KWK 1 – Maja. W KWK Rymer oddano do użytku ciąg technologicznego procesu wzbogacania węgla , po czym kopalnię zamknięto. Z kopalni Chwałowice do kopalni Jankowice , była daleko zaawansowana realizacja przedsięwzięcia polegającego na budowie kosztownego ciepłociągu. Po wykonaniu wielu prac i zakupów odstąpiono od przedsięwzięcia. Obszary górnicze tych kopalń stykają się.

Zapewne znawcy niniejszych problemów mogą podać mnóstwo innych przykładów .
11/ dopuszczono do patologii w handlu węglem. Trwające

nawet kilka dni oczekiwania samochodów prywatnych na załadunek węgla wynikający z różnych przyczyn , w tym podobno z braku środków finansowych na zakup wag drobnicowych i uruchomienie dodatkowej obsługi. Wystąpiły nadmierne , nieuzasadnione ekonomicznie prowizje dla pośredników oraz wyłudzanie węgla bez późniejszej zapłaty. Powszechne były pogłoski o podmianach gatunkowych węgla. W wyniku tych zaszłości górnictwo straciło chyba na zawsze niektórych klientów.

12/ obniżenie wieku emerytalnego dla górników, było decyzją leżącą poza kompetencjami władz górniczych .

Podjęcie stosownego uregulowania prawnego w tej sprawie świadczyło o braku wyobraźni decydentów i ich niskich kwalifikacjach do zarządzania państwem.

13/ w celu zwiększenia wpływu pieniędzy do budżetu centralnego - skutkującego doprowadzeniem do ruiny finansowej górnictwa węgla kamiennego - wprowadzono podatek VAT , a potem podnoszono jego stawkę . Ostatecznie ustalono ją na aktualnym , najwyższym możliwie poziomie to jest 23 %. Wprowadzono akcyzę na węgiel z myślą o ratowaniu budżetu państwa. Działania te zasadniczo podniosły cenę zbytu węgla przyczyniając się do spadku sprzedaży tego paliwa, w tym wśród uboższych odbiorców indywidualnych płacących gotówką. Wystąpiła względna nadprodukcja węgla , która spowodowała, że w 2014 roku Kompania Węglowa SA korzystając z doświadczeń okresu sanacji wstrzymała na tydzień wydobycie węgla w dziewięciu kopalniach .

14/ niedopuszczenie do łączenia elektrowni z kopalniami węgla, co było sprzeczne z polską racją stanu i wbrew racjonalnemu myśleniu. Dobitym przykładem jest Elektrownia „Rybnik” , którą wybudowano z myślą o dostawach odpowiednich sortymentów węgla z miejscowych kopalń „Jankowice” i „Chwałowice”. Kopalnie te rozbudowano i połączono bezpośrednią górniczą linią kolejową. Obecnie rybnickie kopalnie tylko niewielki procent produkcji sprzedają do Elektrowni znajdującej się w obcych rękach, co powoduje ,że mają trudności ze zbytem węgla, ponieważ zakłady przerobcze w optymalny sposób nie są dostosowane do wymogów stawianych przez nowych kontrahentów.

15/ generalne odłączenie górnictwa węgla kamiennego od energetyki i ciepłownictwa stworzyło rozbieżność interesów. Energetyka w warunkach nadprodukcji węgla i presji węgla z importu niemal w pełni zawładnęła korzyściami płynącymi z działalności gospodarczej. Dowodem potwierdzającym to twierdzenie jest stałe generowanie wysokich zysków przez elektrownie i elektrociepłownie.

16/ niekorzystnych uwarunkowań stworzonych górnictwu węglowemu przez najwyższe władze państwowe było mnóstwo . Wyżej wymienione uwarunkowania stanowią już dostateczne dowody , aby twierdzenie , że to rząd i gremia ustawodawcze w głównej mierze spowodowały jego zapaść finansową uznać za prawdziwe.

17/ niestety , współodpowiedzialnymi za doprowadzenie górnictwa do obecnych strat bilansowych są również najwyższe władze górnicze i górnicze związki zawodowe, nie umiejące opracować i wdrożyć w życie stosownych programów

optymalizujących wyniki finansowe przy współudziale najwyższych władz państwowych.

18/ w bieżącym roku

ograniczenie , a w roku 2015 zabranie w całości deputatów węglowych emerytom i rencistom , a więc osobom w trudnej sytuacji materialnej i schorowanym jest nadużyciem władzy wołającym o pomstę do nieba. Niewydawanie węgla w naturze emerytom i rencistom w sytuacji, gdy na zwałach zalega kilka milionów ton węgla jest dobitnym potwierdzeniem arogancji władzy w stosunku do weteranów pracy dawniej ciężko harujących . W swoim hymnie górniczym , pracownicy górnictwa śpiewali ;”Toć dla Ojczyzny trud ten jest nam dan ,,. W podzięce Ojczyzna przyzwoliła do wydania bezprawnego Porozumienia zawartego w dniu 6 lutego 2014 roku pomiędzy Zarządem Kompanii Węglowej S.A. , a organizacjami związków zawodowych , gdzie określono, że owoce ich heroicznego trudu im się nie należą. To właśnie emeryci tworzyli samofinansujące się górnictwo, które wybudowało lub zmodernizowało wszystkie istniejące jeszcze kopalnie , obecnie przeznaczone przez niefachowe elity władzy do prywatyzacji oczywiście bez profitów dla emerytów ich budowniczych.

Zawarte

Porozumienie; powoduje restrykcyjne skutki prawne w odniesieniu do emerytów i rencistów , a więc osób nie będących pracownikami oraz generalnie nie należących do związków zawodowych, a więc poza podległością służbową w odniesieniu do władz Kompanii oraz organizacyjną w stosunku do organizacji związkowych.

Deputat węglowy jest prawem nabytym od niepamiętnych czasów , jako element płacy przesunięty w czasie. Nie jest więc żadnym domniemanym przywilejem. Na bezpłatny deputat węglowy godzili się kapitaliści nawet w okresie kryzysu światowego w czasie II Rzeczypospolitej. Co więcej nawet barbarzyńscy okupanci hitlerowscy w obliczy totalnej klęski nie wstrzymali wydawania deputatu węglowego w naturze. Deputat węglowy w istocie swojej pośrednio zagwarantowany był i jest przez państwo . Za państwowym przyzwoleniem na wniosek zainteresowanych pracowników górnictwa przechodzących na emeryturę wliczano równowartość deputatu do podstawy wymiaru świadczeń emerytalnych. Mamy więc kuriozalną sytuację , że deputat węglowy zabierany obecnie nie jest wliczany do emerytur i rent , co narusza podstawową zasadę równości wobec prawa. Pozbawienie emerytów i rencistów węgla deputatowego w naturze , stwarza zagrożenie dla ich zdrowia . Wiadomo, że wśród emerytów są głównie ludzie starzy , w tym często zniedołężniali i chorzy .

Pozbawienie ich deputatu węglowego w naturze prowadzić będzie do obniżenia temperatury w mieszkaniach , co spowoduje nasilenie się chorób i przedwczesne zgony. To właśnie ludzie, którzy przeszli na emeryturę po ciężkiej harówce w wieku 55- 65 lat i teraz mają ponad 70 lat muszą odczuwać skutki złego zarządzania górnictwem i państwem w stopniu najwyższym. Porozumienie zawarto 6 lutego 2014 roku , a jego postanowienia mały mieć moc obowiązująca od 1 stycznia 2014. Było to sprzeczne z powszechnie znaną z zasadą , że prawo nie może działać wstecz. Pozwy pokrzywdzonych skierowane do sądów / rzędu 20 tysięcy / zostały uznane za zasadne , czyli prawo do pełnego deputatu za rok 2014 utrzymano. Dodatkowe koszty z tym związane to miliony złotych. Bezprawne Porozumienie ... podpisało 13 organizacji związkowych oraz 4 osoby z Zarządu

Kompani Węglowej SA. Świadczy to o niskim poziomie fachowym powyższych decydentów , którzy powinni opuścić na zawsze jednostki organizacyjne górnictwa węglowego .

3. Aktualna sytuacja w branży węglowej , głównie w zakresie kondycji finansowej .

3.1.Koszty .

3.1.1 Ewidencjonowanie i rozliczanie kosztów - rachunek kosztów. Elementami kosztów własnych w kopalni są : - nakłady środków pracy / amortyzacja , remonty/, - zużycie przedmiotów pracy / materiały, paliwo , energia /, - nakłady pracy żywej / wynagrodzenia za pracę , składki na ubezpieczenia /, - część nowo wytworzonej wartości przekazywana przez kopalnię na zewnątrz , na zaspokojenie ogólnie rozumianych potrzeb społecznych / podatki i opłaty/. W górnictwie węglowym stosuje się następujące układy ewidencyjne kosztów, czyli ich grupowanie : rodzajowy, kalkulacyjny, stanowiskowy ,organizacyjny /oddziałowy, działowy/. Powyższy układ ewidencyjny umożliwia analizę kosztów pod każdym względem. Układ rodzajowy informuje jaki to rodzaj kosztów np. amortyzacja, zużycie materiałów , energia, wynagrodzenia ... Układ kalkulacyjny odpowiada na pytanie ile kosztuje dany wyrób własny np. węgiel, powietrze sprężone , para; woda ogrzewana, pitna, przemysłowa... Układ stanowiskowy grupuje koszty według miejsc powstawania np. w ścianach na zawał, ścianach z podsadzką, likwidacja wyrobisk, transport , wzbogacanie węgla, składowanie odpadów, zwałowiska węgla , składowanie odpadów na hałdach ... Układ organizacyjny odpowiada na pytania: kto tworzy i w jakiej wysokości, koszty według podległości służbowej w oddziałach i działach. Kierownictwo wszystkich szczebli zarządzania miało i ma doskonałe narzędzia do przeprowadzania wszelkiego rodzaju analiz prowadzących do optymalizacji kosztów – patrz Wiadomości Górnicze nr 11/96 , Rachunek kosztów – stymulatorem efektywności gospodarowania . Nie do pomyślenia jest ,aby najwyższe władze górnicze nie korzystały z możliwości analitycznych jaki daje rachunek kosztów. Dla nie fachowców ekonomicznych podaje się zazwyczaj koszty w układzie rodzajowym , ze względu na łatwość interpretacyjną. Dla pobieżnego zobrazowania struktury kosztów w układzie rodzajowym, jako średniej z ostatnich kilku lat podaje się poniższe wielkości w procentach : wynagrodzenia z narzutami 50 , podatki i opłaty 3, usługi obce 18 , materiały i energia 18 , amortyzacja 9 , pozostałe koszty 2 . Podkreśla się , że podawanie kosztów wynagrodzenia w górnictwie bez sprecyzowania , że są to koszty wynagrodzenia z narzutami jest ordynarną manipulacją. Podobnie ma się sprawa z zamiennym określeniem – koszty osobowe , zamiast prawidłowo koszty osobowe z narzutami. W powszechnej opinii Polaków utrwalanej skutecznie przez nieodpowiedzialne i zmanipulowane środki przekazu społecznego, trudna sytuacja finansowa górnictwa postrzegana jest przez pryzmat zarobków górniczych , a zwłaszcza nagłaśnianych domniemyanych przywilejów, które w swojej istocie są elementami wynagrodzenia. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w 2012 roku wynosiło w Polsce /w złotych / : ogółem 3530 , wydobywanie węgla kamiennego i brunatnego 6429 , produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej 7055 . W odniesieniu do zarobków w kopalniach stwierdzić należy , że : w porównaniu do czasów przed transformacją w strukturze zatrudnienia rósł udział pracowników dołowych, a więc lepiej opłacanych;

są one niższe niż uzgodnione w Porozumieniach jastrzębskich. Porównanie zarobków w sekcji wydobywanie węgla... oraz produkcji koksu i produktów rafinacji , wskazuje na niższe o ponad 600 złotych / miesiąc zarobki pracowników wydobywających węgiel .

3.1.2. Koszty wynikające z uregulowań państwowych.

3.1.2.1 Koszty opłat i podatków. Wiedza nawiedzonych dziennikarzy telewizyjnych, radiowych , wszelakich gazet, internautów oraz niestety analityków i decydentów gospodarczych ,nie obejmuje znajomości obowiązkowych obciążeń górnictwa węgla kamiennego na rzecz państwa. Opłaty i podatki polskich kopalń można podzielić na : wpłaty do budżetu państwa, wpłaty na państwowe fundusze celowe , składki do ZUS, opłaty za korzystanie ze środowiska , opłaty lokalne oraz inne obciążenia . Wobec mizernej i mglistej wiedzy na ten temat , niezbędne jest podanie ich wykazu . Powyższe podatki i opłaty , to między innymi : podatek dochodowy od osób fizycznych, podatek dochodowy od osób prawnych, wpłatę z zysku przez jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, dywidendę z zysku pobieraną przez Skarb Państwa, podatek VAT, podatek akcyzowy, cła, Fundusz Pracy, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych, fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej; ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe, zdrowotne, opłaty za korzystanie ze środowiska , w tym opłaty i administracyjne kary pieniężne za takie działania jak: odprowadzanie wód dołowych / kary nie współmiernie wysokie w stosunku do ścieków komunalnych / , pobór wody pitnej oraz przemysłowej, emisja pyłów i gazów, odprowadzanie wód opadowych , spalanie paliw w silnikach spalinowych, wykorzystanie gruntów rolnych i leśnych na inne cele, składowanie odpadów na powierzchni , opłata eksploatacyjna (60% dla gmin, 40% na NFOŚiGW) , podatek od nieruchomości, podatek za podziemne wyrobiska górnicze i majątek w nich zlokalizowany -sprawa sporu z gminami górnictwymi ; fundusz likwidacji zakładu górniczego, wynagrodzenie za korzystanie z informacji geologicznej, wynagrodzenie za ustanowienie użytkowania górniczego, opłaty za poszukiwanie lub rozpoznawanie złóż kopalin, opłaty za magazynowanie substancji i składowanie odpadów w górotworze, w tym w podziemnych wyrobiskach górniczych. Wiadomo, że powyższy wykaz podatków i opłat nie jest pełny. Do zarządzających górnictwem należy, aby powyższe składniki kosztów zweryfikować i precyzyjnie uzupełnić oraz podać łączną sumę tych kosztów w wyrażeniu ogólnym oraz ich kształtowanie się w odniesieniu do jednej tony węgla. Liczby te powinny być podane do wiadomości ogółowi społeczeństwa. Skalę płatności publicznoprawnych polskiego górnictwa węgla kamiennego oddają dane Górniczej Izby Przemysłowo – Handlowej. W 2013 roku płatności te wynosiły 7 miliardów 422 miliony złotych , a w przeliczeniu na tonę wydobywania 99,1 złotych.

3.1.3 Koszty w kopalni określane potocznie , jako dodatkowe.

Składniki płacowe sprzed kilkadziesiąt lat ,określające za co pracownik kopalni może otrzymywać wynagrodzenia , w większości przypadków obowiązują obecnie . W czasach, gdy wyliczenia końcowe wynagrodzeń dla danego pracownika dokonywał Centralny Ośrodek Informatyki Górnictwa , lista składników wynagrodzenia wynosiła 99 , przy czym pozycja nr 99 obejmowała swego rodzaju

resztę, która nie mogła się zmieścić w wykazie. Obecnie w dobie przekazywania wypłaty wynagrodzenia na konto osobiste pracownika, otrzymuje on pisemnie co miesiąc rozbiór ogólniej kwoty wynagrodzenia na poszczególne składniki. Lista tych składników rzędu 25 pozycji z lubością podawana jest przez antagonistów górnictwa w internecie jak również w środkach masowego przekazu. Na stronie internetowej – nettg.pl – powołując się na raport o górnictwie węgla kamiennego opracowany przez Centrum im. Adama Smitha zatytułowany „Nowoczesne górnictwo – made in Poland”, podano nazwę tych składników wynagrodzenia. Nawet pobieżna analiza tych „dodatkowych świadczeń” wykazuje, że znaczna część z nich wynika z przepisów rangi państwowej, na przykład z kodeksu pracy. Wymóg wydawania tak krytykowanych posiłków profilaktycznych ustaliło państwo. Aktualnie wydawane zamienniki żywnościowe oscylujące w granicach 15 złotych za przepracowaną dniówkę to rekompensata za zniesienie wydawania ciepłych wysokokalorycznych posiłków bezpośrednio w kopalni. Przysłowiowe „flapsy” to były zupy ze znaczącym wkładem mięsnym lub drugie dania według preferencji górników. Wprowadzenie wydawania ciepłych posiłków nastąpiło w czasie, kiedy wielu górników dojeżdżało do pracy autobusami z odległości dochodzących do 130 kilometrów. To troska o zdrowie i wydajność pracy spowodowała wprowadzenie tego udogodnienia dla załóg górniczych. Naprawiacze górnictwa w ramach wprowadzonych reżimów oszczędnościowych zlikwidowali stołówki wydające kilka tysięcy posiłków dziennie. Z kopalń zwolniono po około 20 – 30 pracowników, związanych ze stołówkami zwłaszcza kobiet znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. Wyliczając domniemane „przywileje” może dojdziemy do spraw drobnych związanych z tradycją górnictwem, chociażby nadawanie szpad górnictwa. Wiadomo, że w dawnych wiekach szlachcie polskiej nie podobało się, że górnicy mieli prawo „przywilej” noszenia szpady. Może zabronić uchwałą Rady Nadzorczej zakupu tych szpad dla najlepszych górników! Czy niesłusznym i nagannym jest nagrodzić zegarkiem pamiątkowym o wartości rzędu 500 złotych, lojalnego pracownika za 25 lat pracy w firmie. W skali kopalni roczny koszt zakupu zegarków jest zbliżony do wartości kilku zegarków ministra Nowaka. Specyfika pracy w kopalni wymusza w wielu przypadkach pozostawienie tych elementów wynagrodzenia. Czy ktoś przy zdrowych zmysłach odmówi członkom drużyn ratowniczych 10 procentowego dodatku, za obowiązek gotowości do wzięcia udziału w ekstremalnie trudnych warunkach prowadzonych akcjach ratowniczych, którym zawsze towarzyszy nadmierne ryzyko utraty zdrowia i życia. A może pozbawić sanitariuszy dodatku za zapewnienie poszkodowanym na miejscu wypadku stosownych opatrunków oraz obowiązek udzielenie w sposób fachowy pierwszej pomocy. Żołnierze i strażacy otrzymują przecież wynagrodzenie generalnie za gotowość do realizacji określonych zadań. W niektórych przypadkach można nawiązać do uregulowań w innych branżach. Postuluje się zlikwidowanie Karty Górnika, a co z Kartą Nauczyciela? Hipokryzja i obłuda towarzyszy postulatowi obniżki wynagrodzenia w górnictwie, które uważa się za zbyt wysokie. W świetle tych żądań, jak uznać za prawidłowe łączne wynagrodzenie 50 najlepiej zarabiających członków publicznych spółek z udziałem Skarbu państwa. Każdy z nich miał w 2013 roku wynagrodzenie brutto przekraczające milion złotych – patrz

Angora nr 43 /2014 r. W tym gronie najlepiej zarabiających znajduje się dwóch przedstawicieli górnictwa węglowego pobierających wynagrodzenie w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Kwota zarobków tych ludzi jest zbliżona do kosztu utrzymania wszystkich związków zawodowych w całym górnictwie; tak powszechnie atakowanych za generowanie kosztów !. Pamiętać należy , że w czasach chwały górnictwa węglowego przeciętne wynagrodzenie w Dyrekcjach : Zjednoczeń Przemysłu Węglowego , Zrzeszeń Węglowych , Gwarectw Węglowych oraz Przedsiębiorstwach Eksploatacji Węgla było nieznacznie wyższe / kilkadziesiąt procent/ od przeciętnego wynagrodzenia w kopalniach. W Dyrekcjach, zatrudnieni z wyższym wykształceniem stanowili około 70 procent załogi i posiadali wieloletnią praktykę zawodową w kopalniach. Z kolei kopalnie wykonując wiele funkcji społecznych miały duży odsetek ludzi nisko zarabiających – Domy Górnika, stołówka, ośrodki wczasowe , ośrodki kulturalne , obiekty sportowe, zasadnicze szkoły górnicze , straż przemysłowa itd. W 1989 roku / ostatni pełny rok działalności PEW w górnictwie / ,przeciętne wynagrodzenie w Dyrekcji Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla „ Południe „, w Jastrzębiu Zdroju było zaledwie o 19 procent wyższe od średniego zarobku w kopalniach wchodzących w jego skład - źródło : 9. Koncepcje racjonalnych zmian systemowych i organizacyjnych w górnictwie węgla kamiennego , Wydawnictwo Głównego Instytutu Górniczego , listopad 1989 r. Przed transformacją ustrojową kopalnie wykonując wiele funkcji społecznych miały w stosunku do stanu obecnego znacznie wyższy odsetek pracowników zarabiających zdecydowanie mniej niż w tak zwanym ciągu technologicznym obejmującym pracowników dołowych i przeróbki mechanicznej węgla. Zaniżało to średnie wynagrodzenia w kopalni w stosunku do stanu obecnego, w którym kopalnie generalnie zatrudniają pracowników w ciągu technologicznym , zminimalizowanej administracji oraz działaczy związkowych. Wynagrodzenia w Dyrekcji PEW „ Południe” stanowiły 0,1 procenta kosztu ogółem Przedsiębiorstwa. Za koszty dodatkowe proponuje się uznać dla potrzeb niniejszego opracowania , koszty związane z funkcjonowaniem związków zawodowych , a wynikające z ustawy o związkach zawodowych z dnia 23 maja 1991 r. , tekst jednolity Dz. U. z 2014 r. poz. 167 . Prezes JSWSA J. Zagórowski w wywiadzie dla dla Radia 90 w grudniu 2014r, poinformował , że w Spółce działa aktualnie 100 liderów związkowych na stałe oddelegowanych , którzy znaleźli sobie fantastyczny sposób na nie pracowanie. Zakładając, że ich wynagrodzenie wraz z wszelkimi narzutami określonymi przepisami państwowymi wynosi 9 tysięcy na miesiąc , to jest 108 tysięcy w ciągu roku na jednego działacza związkowego, czyli w skali Jastrzębskiej Spółki Węglowej 10,8 miliona złotych, przy zatrudnieniu ogółem rzędu 30 tysięcy pracowników. Dla porównania w Dyrekcji PEW „Południe” w Jastrzębiu Zdroju przed likwidacją zatrudnionych było 164 osób, a liczba zatrudnionych w tym przedsiębiorstwie grubo przekraczała 100 tysięcy pracowników. Według związkowców zatrudnienie w tej Dyrekcji było za wysokie , płace nadmierne , a samo ogniwo pośrednie zarządzania zbędne. Wniosek co do nieopłacania związkowców przez górnicze zakłady pracy , w tym kontekście jest w pełni uzasadniony. Pamiętać również należy , że : - w innych pozycjach kosztów znajdują się nakłady związane z wszelkimi dopuszczeniami, atestami , certyfikatami

itp. ,wynikającymi z konieczności realizacji państwowych przepisów prawnych i realizacji zaleceń władz np. Wyższego Urzędu Górniczego. - koszty stałe, niezależne od wielkości produkcji / sprzedaży / , przy mniejszym zbycie węgla niż w poprzednich okresach , zawyżają koszt jednostkowy wydobycia jednej tony węgla , a tym samym pogarszają wynik finansowy. Sytuacja ta ze szczególnym nasileniem wystąpiła w bieżącym roku, w którym skala produkcji była co prawda wysoka, ale nie sprzedano znacznej ilości węgla. Rzutowało to w głównej mierze na kondycję finansową górnictwa.

3.2 Rachunek zysków i strat , przychody ze sprzedaży węgla.

3.2.1 Rachunek zysków i strat .

Kształtowanie się podstawowych wielkości ekonomicznych ujętych w Rachunku zysków i strat w wariantach kalkulacyjnym Kompani Węgla ... 2013 r. 2012 r. 2011 r.

Przych. ze sprzedaży			
produktów ,towarów , materiałów	9720	10720	11920
Koszty sprzedaży produktów , towarów , materiałów	8547	7981	8927
Koszty ogólnego zarządu	2019	2119	1680
Zysk /strata / netto	- 699	171	554

Trend spadkowy przychodów jest jednoznaczny i z powyższych danych można wnioskować , że prawdopodobnie utrzyma się w najbliższych latach. Ogromne koszty ogólnego zarządu i znaczne ich zróżnicowanie w latach , potwierdzają fakt niskiej jakości zarządzania.

3.2.2 Przychody ze sprzedaży.

Przychody te, wynikają głównie z dwóch wielkości ekonomicznych : ilości sprzedanych ton węgla oraz średniej ceny sprzedaży jednej tony węgla. Bieżące dane liczbowe w tym zakresie są trudne do uzyskania dla osób postronnych . Zmusza to do bazowania na informacjach zawartych w numerze 9 /64/ gazety Kompania Węglowa z października b.r.

3.2.2.1. Wolumen sprzedaży węgla , a korzyści państwa.

Za osiem miesięcy bieżącego roku sprzedaż wyniosła 44,3 miliona ton i była o 5,5 miliona ton niższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Jedną z barier do uzyskania rentowności górnictwa węgla kamiennego jest trudność w wygenerowaniu dodatkowego popytu umożliwiającego sprzedaż węgla rodzimej produkcji. Aktualny system sprzedaży odgórnie sterowany przez Kompanię Węgla Kamiennego SA nie sprawdził się, a polskie składy węgla czekają na reformę . Od dziesięciu lat narastał problem importu węgla , jako czynnika stanowiącego realne zagrożenie dla osiągania przez kopalnie zysków w kontekście zmniejszania skali produkcji oraz konkurencji cenowej . W 2004 roku import węgla wynosił 2,4 miliona ton i w dalszych latach systematycznie wzrastał do poziomu 10,3 mln ton w 2008 roku. W kolejnych latach importowano do Polski węgiel w następującej ilości , mln ton : 2009 r. 10,8 ; 2010 r. 14,2 ; 2011 r. 15,0 ; 2012 r. 10,2 ; 2013 r. 10,8 . Podkreśla się , że w latach 2004 -2013 najwięcej węgla importowano z Rosji , aż 59 procent ogólnej ilości. Import ten był opłacalny zwłaszcza dla zaspokojenia popytu terenów północno -wschodniej Polski.

Niższa cena węgla rosyjskiego oferowanego odbiorcom wynikała z dwóch zasadniczych powodów:

1/

koszty osobowe produkcji węgla w Rosji są niższe z tytułu stawek podatkowych / 13 procentowy podatek od wynagrodzeń dla wszystkich / i opłat na rzecz państwa, 2/ niższy koszt transportu od polskiej granicy w porównaniu z kilkuset kilometrowym transportem węgla z południa Polski.

Kupując węgiel rosyjski, Polska wyzbywa się korzyści, jakie płyną z zakupu węgla własnego. W kosztach osobowych stanowiących 50 procent kosztów ogółem wydobywania znajduje się duży procent podatków, składek i opłat pobieranych przez polskiego fiskusa. Innymi słowy, kupując węgiel importowany, w tym rosyjski, zaniżamy produkcję i sprzedaż węgla krajowego, pozbawiając się zasilania budżetu pieniędzmi z naliczanych przez państwo wyżej wymienionych składników kosztów.

Szacuje się, że górnictwo wpłaca do budżetu państwa, budżetów lokalnych oraz państwowych funduszy "para budżetowych" ponad 30% wpływów ze sprzedaży węgla. Liczba ta wymaga weryfikacji, precyzyjnego urzędowego określenia oraz podania do szerokich kręgów społeczeństwa.

Dodatkowo do budżetu wpływa cały najwyższy w państwach unijnych podatek VAT od sprzedaży węgla w wysokości 23 procent oraz akcyza. Jakkolwiek nie są to pozycje kosztowe tym niemniej z punktu widzenia górnictwa, za wysoko zawyżają one cenę węgla. Odstrasza to klientów, zwłaszcza odbiorców indywidualnych. Panuje wśród fachowców opinia, że Polska posiada niespotykany w innych krajach wydobywających węgiel poziom obligatoryjnych obciążeń podatkowych i opłat.

W każdym kraju wydobywającym węgiel w kopalniach głębinowych podstawowym czynnikiem produkcji jest praca. W Polsce praca / wynagrodzenia / jest przedmiotem podatkowej dyskryminacji. Symboliczny „Dzień Wolności Podatkowej”, w którym Polacy przestają zarabiać na utrzymanie państwa / rządu / przypada w naszym kraju na 21 czerwca / w 2012 roku /. W odniesieniu do górnika / kopalni / dzień ten przesunięty jest zapewne o kilka dni, a może tygodni.

3.2.2.2 Cena zbytu węgla.

Cena ta jest uzależniona głównie od jakości węgla, to jest: wartości opałowej / ilości ciepła jaki daje węgiel w trakcie spalania, uziarnienia / średnicy kawałków węgla /, popiołu, zawartości siarki i spiekalności wskazującej na zachowywanie się węgla w procesie spalania. Obowiązujący cennik sprzedaży węgla w Kompani Węglowej i u innych producentów węgla energetycznego, w oparciu o te parametry, określa sortymenty węgla, które umownie można określić jako gatunek handlowy węgla. Kopalnie oferują zazwyczaj kilka sortymentów węgla, nie więcej niż dziesięć. W uzgodnieniu z odbiorcą, węgiel może być także sprzedawany jako niesort / bez procesu wzbogacania / lub w postaci mieszanek o parametrach żądanych przez odbiorcę. Aktualnie cena zbytu węgla brutto to jest z 23 % VAT oraz akcyzą w Kompani Węglowej wynosi: minimalna 272,45 zł/ tonę, maksymalna 758,25 zł/ tonę. W ofercie specjalnej najdroższy węgiel w workach 25 kg kosztuje 924,96 zł/t. W sprzedaży znajduje się również muł węglowy tworzący się w procesie wzbogacania węgla o minimalnej cenie 90,36 zł/ t. Na wysokość ceny węgla energetycznego w kopalni decydujący wpływ mają: jakość węgla w eksploatowanych wyrobiskach, sposób urabiania i jego transportowania / niepożądane kruszenie /, zastosowane procesy sortowania oraz wzbogacania w

zakładzie przeróbczym . Cena detaliczna węgla poza kopalniami jest zdecydowanie wyższa , a to z powodu kosztów: transportu, składowania, załadunku , sprzedaży oraz marży handlowej. Według komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 stycznia 2014 r, przeciętna średnioroczna cena detaliczna 1000 kg węgla kamiennego w 2013 roku wynosiła 809,51 złotych. Poleca się zapoznanie z metodologią wyliczenia ceny podanej przez Prezesa GUS . W odniesieniu do tej ceny ,najbliższa cenowo oferta według cennika sprzedaży węgla w Kompani Węglowej SA wymienia specjalny sortyment - ekogroszek za 785,25 zł/tonę. Na powyższą cenę ofertową składa się : cena netto 586.00 zł/t + podatek VAT 23 % tj. 134,78 zł/t + akcyza 37,47 zł/ t. Oznacza to , że w tym przypadku , państwo polskie za sprzedaż jednej tony ekogroszku pobiera 172,25 złotych. Elektrownie doskonale zorientowane w sytuacji panującej na rynkach węglowych to jest : spadająca cena węgla w ARA ; niższa od polskiego cena węgla rosyjskiego, nadprodukcja węgla w polskich kopalniach , czego dobitnym przykładem są zwały węgla, w zasadniczym stopniu skorzystały z możliwości dyktowania ceny poprzez przetargi. W rezultacie cena węgla , która kształtowała się w 2012 roku na poziomie 12 złotych za gigadżul spadła w 2013 roku do około 10,90 zł / gigadżul, czyli rzędu 10 złotych na tonie.

1. 3.2.3 Konkurencyjność

podmiotów gospodarczych w Polsce produkujących węgiel.

1. 3.2.3.1.Struktura organizacyjna górnictwa węgla kamiennego w Polsce.

W ramach tej struktury zasadniczymi podmiotami prowadzącymi wydobywanie węgla kamiennego są:

- 1/Kompania Węglowa S.A. – posiadająca 14 kopalń, (100% udziałów posiada Skarb Państwa),
- 2/ Katowicka Grupa Kapitałowa - w jej skład wchodzi Katowicki Holding Węglowy S.A., obejmujący 4 kopalnie, 100% udziałów posiada Skarb Państwa,
- 3/ Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. 6 kopalń , spółka ta jest notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych, a jej największym akcjonariuszem jest Skarb
- 4/ Państwa, Południowy Koncern Węglowy S.A. - posiada 1 kopalnię dwuruchową, w której 50,45% udziałów posiada Kompania Węglowa S.A. i 49,55% Południowy Koncern Energetyczny S.A.
- 5/ Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. - spółka notowana na GPW, w której Skarb Państwa nie posiada akcji,
- 6/ Przedsiębiorstwo Górnicze Silesia - jest prywatnym przedsiębiorstwem, będącym współwłasnością czeskiej grupy Energetický a Průmyslový Holding oraz pracowników PG Silesia).

W sferze górnictwa węgla kamiennego funkcjonują silne spółki handlowe: Węglokoks S.A. (100% udziałów posiada Skarb Państwa) oraz Polski Koks S.A. (spółka zależna JSW SA). Rozparcelowanie jednolitej struktury organizacyjnej nastąpiło zapewne z myślą o poddaniu poszczególnych podmiotów procesowi prywatyzacji . Celowe jest podanie podstawowych informacji dotyczących spółek węglowych , które są notowane na giełdzie bez dominującej roli Skarbu Państwa oraz prywatnej kopalni PG Silesia.

Chodzi o stwierdzenie, czy forma własności ma decydujący wpływ na rentowność. Prospekt emisyjny Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. został sporządzony w związku z pierwszą ofertą publiczną na terytorium Polski i zatwierdzony w dniu 7 czerwca 2011 roku przez KNF. W strukturze organizacyjnej funkcjonowało 5 kopalń, a mianowicie: „Borynia – Zofiówka”, „Budryk”, „Jas – Mos”, „Krupiński”, „Pniówek”. Dwuczłonowe nazwy kopalń wskazują, że poprzednio były to odrębne kopalnie. Wszystkie kopalnie wybudowano po wojnie w oparciu o projekty uwzględniające najnowsze osiągnięcia myśli techniczno – ekonomicznej. Eksploatuje się selektywnie najlepsze pokłady o miąższości 2- 3 metra. . Wydobywany wysokiej jakości węgiel koksujący wzbogacany jest w nowoczesnych zakładach przeróbki mechanicznej węgla. Panująca przez dziesiątki lat dobra koniunktura na węgiel koksujący znalazła odzwierciedlenie w jego wysokiej cenie sprzedaży zwłaszcza za granicę. W rezultacie wprowadzenie Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. na Giełdę Papierów Wartościowych nastąpiło w okresie jej prosperity o czym świadczyły wieloletnie zyski netto. Dlatego debiut na giełdzie zakończył się sukcesem.

KWK Bogdanka rozpoczęła jako pierwsza kopalnia eksploatację węgla w Lubelskim Zagłębiu Węglowym, gdzie istnieją potencjalne możliwości budowy kopalń na obszarze około 1000 kilometrów kwadratowych. Z tego powodu, jako beniaminek otrzymała najlepsze warunki do wydobywania węgla na tym terenie. Zaprojektowana prawidłowo wykorzystwała w sposób w miarę optymalny szanse jaką dała jej natura, a mianowicie: prawie poziomo zalegające pokłady nie poprzecinane uskoki, regularna miąższość pokładów, brak zagrożeń tapaniami, węgiel nie ma tendencji do samo zgrzewania, bardzo niski stopień zagrożenia metanowego, brak utrudnień powodowanych przez wodę, niezbyt trudne warunki geotermiczne. Dodatkowym atutem kopalni jest brak w liczącej się skali konieczności ochrony obiektów na powierzchni. Początkowe trudności wynikające z nieznanego szczegółowej budowy złoża zostały pokonane, a groźba utrzymywania się słabych wyników ekonomicznych oddalona.. Kopalnia przeszła na eksploatację ścian „od granic”, co przełożyło się na znaczną obniżkę kosztów. Ściany mają długość rzędu 250 metrów co przy wybiegach rzędu dwóch kilometrów jest komfortem w stosunku do tych parametrów w większości kopalń na Śląsku. Odprężenie górotworu postępujące w miarę eksploatacji obniża koszty prowadzonych robót przygotowawczych. Nowoczesny zakład przeróbczy umożliwia sprzedaż węgla w trzech sortymentach: orzech, groszek i miał. Kaloryczność oferowanego węgla jest bardzo podobna do węgla z kopalń górnośląskich co ma adekwatne odbicie cenowe. Popyt na węgiel z kopalni Bogdanka tworzą głównie odbiorcy znajdujący się w promieniu 150 kilometrów od niej, głównie za sprawą renty transportowej, czyli z powodu znacznych kosztów przewozu węgla z innych kopalń na ten teren.

Prywatna kopalnia PG Silesia po przedsięwzięciach inwestycyjnych polegających na

zwiększeniu możliwości transportu pionowego oraz zainwestowaniu sporych pieniędzy w nowoczesny sprzęt dla ścian uzyskała i utrzymuje bieżącą płynność finansową. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na poprawę efektywności ekonomicznej jest możliwość pracy we wszystkich dniach tygodnia. Brak środków państwowych na inwestycje był powodem wstrzymania wydobycia w KWK Silesia. Ruch ciągły, pilotażowo wprowadzony w czasach PRL w niektórych kopalniach, tak powszechnie krytykowany, obecnie jest w imię obrony miejsc pracy w PG Silesia akceptowany.

Wśród kopalń, których właścicielem jest Skarb Państwa wyjątkowa jest KWK Marcel, która w miesiącu grudniu b.r., jako jedyna w Kompani Węglowej była rentowna. Ale również w tym przypadku zdecydowały korzystne uwarunkowania w jakich kopalnia ta prowadzi aktualnie działalność. Eksploatowane są doskonałe pokłady grupy siodłowej o znacznej miąższości i dobrej jakości węgla. Jedna za ścian ma 220 metrów długości, miąższość 3,6-3,8 metrów i wybieg 1260 metrów. Pochodzi z niej węgiel energetyczny i koksowy – patrz K.W. Nr 62. Wyróżnikiem kopalni jest dwukilometrowa upadowa, w której transportowany jest na powierzchnię węgiel z perspektywicznej części markłowickiej. Zastosowano więc najprostszy i najtańszy układ transportowy. Kopalnia nie ma trudności ze sprzedażą węgla, a co za tym idzie problem zwałowania węgla jest marginalny. Sprzedaje się osiem sortymentów węgla bardzo dobrej jakości po adekwatnej do niej wysokiej cenie. Kopalnia od wielu dziesiątków lat powiązana była z koksownią „Radlin” i dużą Elektrociepłownią / uprzednio jej własność / zaopatrująca w ciepło mieszkańców Radlina. Doskonały flotokoncentrat jest chętnie kupowany za gotówkę przez okoliczną ludność. Posiada wielu różnorodnych kontrahentów.

Reasumując, konkretne szczególne uwarunkowania korzystne dla kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A., KWK Bogdanka, PG Silesia oraz KWK Marcel, a nie forma własności zdecydowały, że te podmioty gospodarcze mają zdecydowane lepsze wyniki ekonomiczne od wszystkich pozostałych kopalń górnośląskich. Powyższe podmioty gospodarcze korzystają ze swoistej „renty różniczkowej” będącej stymulatorem rentowności, a wynikającej z korzystniejszych warunków geologicznych oraz /względnie/ lepszej jakości węgla.

3.3. Przyczyny braku rentowności polskiego górnictwa węgla kamiennego.

Przyczyn braku zyskowności naszych kopalń jest wiele, a najważniejsze to:

- 1/ nakładające się negatywne zaszłości z wszystkich lat transformacji ustrojowej, niezależne od branży górniczej, tym wyznaczenie górnictwu węgla kamiennego -zbawiennej dla Polski- roli hamulcowego galopującej inflacji, co w sposób syntetyczny zostało już omówione,
- 2/ nadmierne podatki i opłaty państwowe drenujące kopalnie, a jest ich około 30,
- 3/ 50 procentowy udział kosztów osobowych w kosztach ogółem, za

sprawą nadmiernego opodatkowania wynagrodzeń. Występuje swego rodzaju „kosztowa dyskryminacja płacowa”, jako negatywny zbieg okoliczności dla przedsiębiorstw o dużym udziale pracy żywej,

4/ partykularne interesy importerów węgla, zwłaszcza z Rosji. Brak determinacji rządu i centralistycznych partii politycznych w działaniach na rzecz wstrzymania importu węgla ze wschodu. Węgiel rosyjski jest tańszy bo tam państwo obciąża wszystkich jednym podatkiem wynoszącym 13 procent. Dla porównania u nas górnicy mają średnio ponad 20 procentowy podatek dochodowy - bo część górników, a zwłaszcza prezesi i członkowie rad nadzorczych zarabiając ponad 85,5 tysięcy złotych w ciągu roku, mają drugi próg podatkowy wynoszący 32 procent. Tutaj tkwi istotna przyczyna wyższego kosztu wydobywania węgla w Polsce w porównaniu z Rosją, powodująca obniżenie konkurencyjności naszego węgla,

5/ marginalizacja roli Polski jako producenta węgla powoduje, że przestała się liczyć, jako podmiot mający wpływ na średnie ceny węgla w świecie. W latach 1966- 1978 udział Polski w międzynarodowym rynku węgla wynosił przeciętnie 19 procent – źródło : Przegląd Górniczy nr 5/2014 str 32. W roku 2004 wchodząc do Unii Europejskiej straciliśmy generalnie ochronę przed importem, który wynosił w tym roku zaledwie 2,4 mln, przy eksporcie wynoszącym 20,8 mln ton. W 2008 roku Polska po raz pierwszy w historii zanotowała import węgla / 10,3 mln ton/ przewyższający eksport / 8,3 mln ton /. Zjawisko to trwało stale do 2013 roku.

6/ elektrownie i elektrociepłownie wymuszają na kopalniach sprzedaż węgla po bardzo niskich cenach i dzięki temu posiadają nieuzasadnione ekonomicznie wysokie zyski, kosztem producentów węgla. Nadprodukcja węgla i brak płynności finansowej zmuszają kopalnie do sprzedaży węgla na warunkach narzuconych przez największych odbiorców. W rezultacie prąd jest względnie tani. Korzystają na tym odbiorcy energii elektrycznej, w tym gospodarstwa domowe.

4. Przyszłościowe uwarunkowania dotyczące wydobywania węgla kamiennego.

4.1 Uwarunkowania zewnętrzne.

Europejski pakt klimatyczny o niewielkim znaczeniu skutkowym dla średniej temperatury na ziemi / UE to zaledwie 11 procent światowej produkcji CO₂/ wpływać będzie na mniejsze zużycie węgla w Polsce. Nastąpi spadek konkurencyjności i siły Europy, a zwłaszcza Polski, w której elektrownie zmuszona będą podnosić ceny energii elektrycznej. Nie wykluczona likwidacja nadpodaży węgla spowoduje wzrost jego ceny. Orlen zapowiada budowę dwóch elektrociepłowni opalanych gazem / Dz.G. Prawna nr 2/2015 r./, co jest niejako pokłosiem paktu klimatycznego. Panują rozbieżne opinie co do przyszłości górnictwa węgla kamiennego w skali światowej. Faktem niezaprzeczalnym jest, że światowa dynamika wzrostu produkcji węgla kamiennego występowała również w ostatnich latach o czym świadczą poniższe dane dotyczące światowej produkcji węgla kamiennego w milionach ton : 2005 rok – 5147, 2010 rok – 6349, 2011 rok – 6697. Trend wzrostowy jest wyraźny i tak będzie przez najbliższe lata. Wydobywanie węgla u

głównych producentów za wyjątkiem Stanów Zjednoczonych - co spowodowane jest konkurencyjnością własnego gazu ziemnego – wzrasta i wynosi milionów ton :

2005 rok 2011 rok

Australia 300 331 Chiny 2300 3419 Indie 407 540 Indonezja 171 360 Stany Zjednoczone 962 932 Rosja 209 245

Polska z wydobyciem węgla 76 mln ton w 2011 r. , ma udział w światowej produkcji wynoszący 1,1 procent, a największy światowy producent Chiny 51,1 procent.

Eksploatacja węgla w Chinach prowadzona z takim rozmachem przez wiele lat , niewątpliwie doprowadziła do wyczerpania się najkorzystniej zalegających złóż ,co w połączeniu ze wzrostem płac w tym kraju powoduje spadek rentowności. Znamienna jest tu wypowiedź H. Paszcza dyrektora ARP w Katowicach , który w swoim wywiadzie dla gazety „Kompania Węglowa ' nr 9 z października 2014 r. stwierdził „ W tej chwili dwie trzecie chińskich kopalń też jest nierentownych . Analogiczna sytuacja jest w Australii , gdzie zamykane są kopalnie , ponieważ przy tych cenach nie opłaca się eksploatacji węgla ... „. Indie ze swoim potencjałem ludności potrzebują znacznego wzrostu produkcji energii , w tym z węgla kamiennego i dlatego zapowiadają budowę nowych kopalń. Wzrost wydobycia węgla w krajach azjatyckich skorelowany jest z ich rozwojem gospodarczym . Ze strony krajów azjatyckich nie należy spodziewać się ekspansji eksportowej węgla zagrażającej żywotnym interesom polskiego górnictwa węglowego . Niewątpliwie drastyczny spadek cen ropy w ostatnich miesiącach wpłynie na spadek ceny węgla ,głównie w USA. To z tego kierunku może napływać w zwiększonej skali, względnie tani węgiel do Europy. Wypadkową uwarunkowań światowych będzie chyba nieznaczny spadek cen węgla w ARA, przy czym nie można wykluczyć stabilizacji cen na obecnym poziomie. Najważniejszym zagrożeniem zewnętrznym dla polskiego górnictwa węglowego będzie wysoce prawdopodobna ekspansja węgla rosyjskiego . Koszt wydobycia węgla w Rosji znacznie niższy niż w Polsce spowodowany jest głównie niskim, bo 13 procentowym opodatkowaniem wynagrodzeń bez rozbuchanych narzutów na płace oraz eksploatacja w kopalniach odkrywkowych. Napływ węgla rosyjskiego dodatkowo wzmocni spadek , wartości rubla, który na przestrzeni roku / od, do 14 grudzień/ potaniał o blisko 37 procent.

Występuje silna opcja prorosyjska w zakresie importu , czego dowodem jest wieloletni nie zahamowany import węgla. Lobby na rzecz wzrostu dostaw węgla rosyjskiego jest nadal silne. Niski poziom wartości rubla sprzyjać będzie wysokiej zyskowności handlu węglem z tego kierunku. W miarę uzasadnione są nadzieje na eksport węgla na Ukrainę , gdzie należy spodziewać się braku rodzimego węgla w wysokości kilku milionów ton w przyszłym roku. Trudno rokować rozwój wypadków w Donbasie , ale nawet w przypadku całkowitego powrotu do sytuacji wyjściowej nie możliwy będzie powrót do poprzedniego wydobycia w czasie krótszym niż jeden rok. Problem katastrofalnej sytuacji finansowej Ukrainy osłabia nadzieję na eksport polskiego węgla do tego państwa w skali powodującej obniżenie zapasów węgla w Polsce chociażby o połowę. W bieżącym roku spadek PKB Ukrainy zbliży się do 7 procent, co oznacza ,że przyszły rok może być co najwyżej stagnacją. Deficyt gazu i węgla będzie dotkliwy, a brak dodatkowego finansowego

wsparcia ze strony sprzymierzeńców , przy zbliżonym do rubla spadku wartości hrywny , może uniemożliwiać Ukraincom import węgla. Z drugiej strony rząd Ukrainy potwierdził, że w 2015 roku zlikwiduje 32 kopalnie węgla kamiennego , wygasi 24 , a sprywatyzuje 37. Nie zostanie dokończona budowa kopalni Nowowołyńskiej w pobliżu KWK Bogdanka. Zamknięcia kopalń obejmą również Zagłębie Lwowsko – Wołyńskie najbliższe Polski - patrz Trybuna Górnicza nr 51/2014 r. Agencja ratingowa Standard & Poor's poinformowała ostatnio, że obniżyła rating kredytowy dla Ukrainy o jeden stopień do CCC minus , z CCC wcześniej. Jest to daleka 22 pozycja , czwarta od końca. Sytuacja jest dynamiczna, ale nie należy się spodziewać radykalnego przełomu i możliwości eksportu na Ukrainę wielu milionów ton polskiego węgla. Reasumując w roku następnym i latach najbliższych uwarunkowania zewnętrzne przekładające się na cenę węgla działać będą w raczej w kierunku jej obniżenia . Nie będzie to sprzyjać wzrostowi wydobywania w Polsce . Wszelkie prognozy w tym zakresie za sprawą bieżących decyzji politycznych mogą okazać się jednak nietrafionymi, o czym świadczy galopujący spadek cen ropy naftowej w ostatnich miesiącach.

4.2. Uwarunkowania wewnętrzne.

4.2.1 Uwarunkowania w zakresie węgla koksowego. Jastrzębska Spółka Węglowa S.A . jako monopolista w zakresie produkcji węgla koksowego w Polsce , będzie miała ułatwione negocjacje cenowe. Stabilni , długoletni odbiorcy prawdopodobnie kupować będą węgiel w ilościach bardzo zbliżonych do aktualnych. Moce produkcyjne kopalń są wystarczające dla zaspokojenia ewentualnie zwiększonych potrzeb. Bariera finansowa rzutować będzie na wysokość zarobków co odbije się na relacjach kierownictwa z załogami , a ściślej ze związkami zawodowymi.

4.2.2 Uwarunkowania w zakresie węgla energetycznego. Zainstalowane moce produkcyjne mogą dać produkcję wyższą od popytu na węgiel nawet bez potrzeby pracy w wydłużonym czasie. Wśród trzech kierunków zużycia węgla trend w najbliższych latach będzie następujący: produkcja elektryczności – lekki wzrost, ogrzewanie – lekki spadek oraz zastosowanie przemysłowe – stagnacja. W bilansie energii elektrycznej , w przychodach z elektrowni ciepłych zawodowym w minionych latach mamy w tys. GW h : 2010 r. 144,5; 2011 r. 149,2 ; 2012 r. 146,5 . Zakładany spadek zużycia węgla dla celów grzewczych będzie spowodowany : mniejszymi oszczędnościowymi wydatkami na ogrzewanie przez indywidualnych odbiorców zarówno korzystających z magistrali ciepłych / coraz szersza instalacja podzielników ciepła w mieszkaniach / jak i spalających węgiel w paleniskach domowych , zabraniam deputatów węglowych emerytom i rencistom, docieplaniem budynków , instalacją paneli słonecznych i pomp ciepła. Obniżenie temperatury w mieszkaniu o 1 stopień Celcjusza to 5 procentowe zmniejszenie zużycia węgla .

W indywidualnych gospodarstwach domowych , aspekty ekonomiczne przemawiają dalej za wyborem węgla jako źródła ogrzewania - kosztem wygody.. Przykładowo cena 1 GJ/zł wynosi : drewno36, pompa ciepła 40, ekogroszek 41, węgiel w kotle tradycyjnym 45 , ciepło systemowe 60, gaz ziemny 65, olej opałowy 103, gaz płynny 163, energia elektryczna G11 - 164. Źródło : Dziennik Gazeta Prawna nr 50 , 13 marca 2014 r. Wymuszona poprzez

stosunkowo niski poziom zamożności ,obniżka temperatury w mieszkaniach , będzie zjawiskiem trwałym w perspektywie najbliższych lat. Co najmniej dwu milionowa armia emigrantów powoduje spadek zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepło / ogrzewanie mieszkań, ciepła woda/ , a tym samym na węgiel rzędu pięciu procent. Skutkuje to w przybliżeniu zmniejszonym zapotrzebowaniem na węgiel, zbliżonym do jego ilości na zwalach. Wysokie jest prawdopodobieństwo utrzymania się łagodnych zim skutkujące obniżeniem zapotrzebowania na węgiel. Ostrą konkurencję w pozyskaniu nowych lub rozszerzeniu sprzedaży dla istniejących klientów zapewne wygra KWK Bogdanka. Do atutów kopalni uprzednio już wymienionych należy dodać większą operatywność i szybszą decyzyjność kierownictwa kopalni niezbędną w gospodarce rynkowej.

4.2.3 Wpływ wydobywania węgla brunatnego na rentowność branży węgla kamiennego.

Trend spadku wydobywania węgla brunatnego trwający od 1989 r. / mniejszy eksport do Niemiec - DDR/ zatrzymał się w 2010 roku na poziomie produkcji 56,4 mln ton. W trzech ostatnich latach wydobywanie węgla brunatnego wzrastało i wynosiło w mln ton : 2011 rok 62,8 , 2012 r. 64,2 , 2013 r. 67,7. Węgiel ten jest generalnie zużywany w elektrowniach zlokalizowanych w miejscu jego wydobywania to jest w : Koninie, Adamowie, Pątnowie, Turowie , Bełchatowie. Łączna moc tych elektrowni wynosi 9660 MW. Elektrownie oddawane były do ruchu w latach 1958 – 1981. W tym ostatnim roku uruchomiono największą / 5298 MW/ i najnowocześniejszą spośród nich Elektrownię Bełchatów. Modernizacje prowadzone w tych elektrowniach powodują wyłączenie bloków energetycznych. Znikome znaczenie ma zużycie węgla brunatnego w gospodarstwach domowych oraz rolnictwie .Źródło:Biuletyn ZG SITG Wspólne Sprawy nr 12/ 2014 r. Wpływ produkcji węgla brunatnego na wyniki branży węgla kamiennego w ostatnich latach był ustabilizowany i taki prawdopodobnie zostanie przez najbliższe lata.

4.2.4 Strategia państwa, jako właściciela kopalń.

W tym temacie swoje zdanie wyraził J. Olszowski prezes GIP-H w T. Górniczej z dnia 27 listopada 2014 r. , które wiernie oddaje istniejącą rzeczywistość oraz praktykę wybiórczego traktowania górnictwa. W skrótej formie można to wyrazić następująco : z danych urzędu Kontroli Konkurencji i Konsumentów wynika , że w 2013 pomoc udzielona przedsiębiorstwom wyniosła 22,7 mld zł. W tej kwocie znalazło się 16,5 mld zł tzw. pomocy publicznej . 84 procent z ogólnej kwoty pomocy to była pomoc dla firm prywatnych. Wśród największych beneficjentów pomocy nie było żadnego producenta węgla . W tej sytuacji zachodzi pytanie dlaczego górnictwo nie może otrzymać wsparcia od państwa ?. Pytanie to należy zadać w kontekście faktu, że górnictwo w skali roku odprowadza 7,1 mld zł opłat i podatków. Źródło: T . Górnicza z 27.11.2014 r. Według Warsaw Enterprise Institute , Kompania Węglowa S.A. od powstania w 2003 roku do 2011 r. w ramach pomocy społecznej dostała dotacje , łącznie na 6,3 mld złotych , czyli mniej niż górnictwo odprowadza rocznie opłat i podatków. Źródło : Dz. Zachodni z 27.12.2014 r. Red. A.M. - Cichy. Według R. Statystycznego z 2013 r. str 650 , Wybrane wydatki budżetu państwa według działów przedstawiają się w mln zł następująco : 2010 r. 2011 r. 2012 r.

Rolnictwo i łowiectwo	10279	10827	10438
Górnictwo i kopalnictwo	876	542	552
Administracja publiczna	11545	12541	12379
Obsługa długu publicznego	34143	35956	42109

Z pozycji górnictwo i kopalnictwo nie wyszczególniono, jaka kwota wydatków budżetowych przypada na górnictwo węgla kamiennego.

5. **Program naprawczy** - wnioski końcowe oraz niezbędne działania na rzecz uzyskania rentowności.

Z treści zawartej w niniejszym opracowaniu wynikają następujące wnioski , których uznanie za słuszne , a potem realizacja powinna skutkować niezbędnymi działaniami na rzecz poprawy stanu państwa oraz uzyskania rentowności przez górnictwo węgla kamiennego.

1/ Zadłużenie Polski oraz górnictwa węgla kamiennego występują w ścisłym związku, nawzajem silnie oddziałując na siebie.

Konieczne i celowe jest opracowanie dla Polski minimum trzech podstawowych programów naprawczych dotyczących : zadłużenia Skarbu Państwa i obsługi długu publicznego , przepisów prawnych, emigracji Polaków. Przypisywanie priorytetu i zbyt dużego znaczenia działaniom na rzecz osiągnięcia rentowności górnictwa w świetle ogólnej sytuacji Polski , wywołuje mieszane uczucia. Wystarczy porównać wynoszące BILION złotych zadłużenie Polski z kilkoma miliardowymi stratami górnictwa węgla kamiennego . Kierunek strategicznego działania naprawczego jest oczywisty – sanacja państwa , a w ramach niej program naprawy górnictwa.

2/ Główną siłą sprawczą , która doprowadziła górnictwo węgla kamiennego do zapaści finansowej była władza szczebla centralnego.

Podstawą prawną nawet w prymitywnych społecznościach jest zasada , że kto dana szkodę wyrządził jest zobowiązany do jej naprawienia. Oznacza to, że bez zaangażowania władzy ustawodawczej i rządu na rzecz zmiany złych przepisów, naprawa kondycji finansowej górnictwa w stopniu zasadniczym skutkującym generowaniem zysków jest niemożliwa.

3/ Cały okres transformacji ustrojowej cechował się działaniami władz, w wyniku których następował upadek polskiego przemysłu , bankowości ... , w tym górnictwa węgla kamiennego.

4/ Władza okazała się nieudolna zarówno na szczeblu centralnym jak i w górnictwie , o czym dobitnie świadczy zadłużenie zarówno Polski jak i Kompani Węglowej S.A. Dlatego władzę , zwłaszcza ustawodawczą należy wymienić. Aktualnie w ramach obowiązującej ordynacji wyborczej jest to praktycznie niemożliwe. Ordynacja wyborcza obowiązująca w 1991 roku , w wyniku której dokonano w sposób w miarę demokratyczny wyboru parlamentarzystów , została zmieniona pod kątem nieusuwalności nowo powstałego układu władzy. Tylko powrót do ordynacji wyborczej w oparciu o którą przeprowadzono pierwsze i ostatnie demokratyczne wybory może doprowadzić do zaufania władzy i wyzwolić inicjatywę obywatelską. Alternatywą jest zasadnicza zmiana postanowień kodeksu wyborczego stosownie do postulatów zawartych w opracowaniu Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom pod tytułem „Naprawić Polskę można i trzeba ... „. Niezliczoną liczbę egzemplarzy powyższego opracowania otrzymały władze

szczebla centralnego / Sejm, Senat; władze partii, których posłowie i senatorowie zasiadają w parlamencie / , rząd , media, niektóre organizacje pozarządowe .
Wszyscy odbiorcy w imię swoich partykularnych interesów nie ustosunkowali się do propozycji zmierzających do naprawy Ojczyzny. Jest wysoce prawdopodobne , że w wyniku wyborów dokonanych w oparciu o doskonalszą ordynację wyborczą wybrani zostaną lepsi parlamentarzyści zdolni uporządkować i poprawić prawo .

5/ Podstawowym i niezbędnym działaniem dla naprawy Rzeczypospolitej , a w tym górnictwa jest determinacja obywateli polskich , a zwłaszcza elit politycznych, działaczy samorządowych, związków zawodowych , organizacji poza rządowych na rzecz dokonania rzeczywistych , a nie pozorowanych zmian we wszystkich sferach życia gospodarczego i politycznego. Bogacenie się jednostek oraz grup społecznych musi następować wyłącznie dzięki twórczej pracy , społecznie użytecznej.

6/ Zakłada się, że nowe władze centralne realizować będą całkowicie odmienną od obecnej politykę kadrową. Nadmieniam, że w ciągu niewielu lat funkcjonowania Kompani Węglowej S.A. , dwóch prezesów to domniemani przestępcy, a trzeci został zwolniony , jako nieprzydatny w zarządzaniu kopalniami po zaledwie pół roku urzędowania.

7/ Nadmierna twórczość ustawodawcza doprowadziła do sytuacji , że liczba stron Dziennika Ustaw od 1989 roku wynosi około 230 tysięcy stron. Do tego dochodzi kilkanaście tysięcy pozycji aktów normatywnych ogłoszonych w dziennikach urzędowych ministerstw. Przepisy te generalnie zniewalają obywateli oraz przedsiębiorców , a do ich wykonania i kontroli niezbędna jest ogromna armia bezproduktywnych urzędników. Państwo wpadło w swoistą pułapkę niespójności oraz absurdalności przepisów, wymagających dodatkowej interpretacji oraz orzecznictwa sądów.

8/ W odniesieniu do górnictwa, konieczna zmiana przepisów dotyczy :

- a/ wprowadzenia możliwości pracy w systemie ciągłym 24 godzin na dobę i 7 dni w tygodniu. Jest to związane z lepszym wykorzystaniem maszyn i urządzeń oraz wzrostem zapotrzebowania na węgiel w pewnych okresach,
- b/ powiązania wypłaty czternastki z osiągnięciem zysku netto. Wypłata byłaby częściowa i definitywnie rozliczona za dany rok w przypadku , gdy zysk nie pozwalałby na jej wypłatę w pełnej wysokości,
- c/ wprowadzenia nowego uregulowania w zakresie 4 dni urlopu wypoczynkowego bez konieczności uzgadniania z pracodawcą. Wobec konieczności obsady wszystkich stanowisk niezbędnych w procesie wydobywania , wzbogacania i załadunku węgla na środki transportu celem ekspedycji. Pracownik posiadałby bezwzględne prawo do skorzystania jednorazowo z urlopu według swoich doraźnych potrzeb w wysokości do dwóch dni ,
- d/ zmiany ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych / tekst jednolity Dz.U. 2014r. Poz.167 / . w aspekcie : - zaprzestania ich finansowania przez pracodawców oraz obciążenie ich kosztami z tytułu korzystania z majątku przedsiębiorstwa / w sytuacji braku zainteresowania emerytami i rencistami lub wręcz działaniem na ich szkodę jak w przypadku deputatów węgla/ , - zwolnienia pracodawcy z obowiązku przelewania pieniędzy pracownika na rzecz wskazanego związku zawodowego , - wprowadzenie minimalnego progu procentowego udziału

członków danego związku w zatrudnieniu ogółem , skutkującego dla pracodawcy obowiązkiem uzgadniania z nim istotnych problemów pracowniczych. Sugeruje się, aby próg ten wynosił rzędu 25- 30 procent,

e/ zwiększenia reprezentacji w radach nadzorczych przedstawicieli załóg, emerytów z danego zakładu pracy niepodatnych na manipulowanie nimi oraz fachowców z rekomendacji organizacji pozarządowych obeznanych z procesem produkcyjnym i ekonomiką przedsiębiorstwa,

f/ ważność referendum o przystąpieniu do strajku powinna być określona na 50 procent głosów za strajkiem , w odniesieniu do stanu ewidencyjnego załogi w dniu referendum.

g/ młodzież po ukończeniu 19 lat życia , powinna mieć prawo pracy na każdym stanowisku o ile posiada stosowne kwalifikacje.

h/ zakłady pracy znajdujące się w mieście/ gminie na terenie, którego znajduje się szkoła o profilu zawodowym powinny mieć prawo i obowiązek zgłaszania do niej wymagań , jakie oczekuje od przyszłych pracowników. Zakład pracy i szkoła powinny mieć znaczne uprawnienia co do różnorodności form współpracy , włącznie do ustalania okresów płatnych praktyk.

i/ bezwzględnie konieczne są uregulowania na rzecz obligatoryjnego wliczenia równowartości zabranego emerytom i rencistom węgla deputatowego do wymiaru emerytury lub renty. Przemawiają za tym następujące argumenty: - węgiel ten był i jest składnikiem wynagrodzenia, - w minionym okresie wiele osób pracujących w górnictwie ma do podstawy emerytury wliczoną wartość węgla deputatowego, - wymaga tego równość obywateli wobec prawa . Przykładowo Polskie Koleje Państwowe wszystkim uprawnionym do pobierania deputatu węglowego wliczyły jego równowartość do podstawy wymiaru emerytury .

Brak podniesienia wysokości emerytury ,adekwatnego do strat z tytułu zabranego /ukradzionego/ węgla deputatowego skutkować będzie prawdopodobnie pozwami sądowymi skali jeszcze wyższej niż to miało miejsce w 2014 roku ,
j / na obecnym etapie faktycznego, wielomiesięcznego zamrożenia płac w górnictwie oraz mając na uwadze prawa nabyte i uzasadnione w zakresie składników wynagrodzenia określonych przez niektórych jako „przywileje', prace nad ich likwidacją powinny ograniczyć się do opracowania ich wykazu zawierającego opis uwarunkowań przemawiające za ich utrzymaniem . Problemy związane z utrzymaniem tych dodatkowych składników płac nie mogą być tematami zastępczymi odwracającymi uwagę od spraw zasadniczych. Jedynym wyjątkiem może być dyskusja na temat wysokości 8 ton węgla węgla deputatowego dla pracowników, z czego 2 tony w ekwiwalencie pieniężnym. Wiele lat temu ustalono 8 ton węgla w naturze ponieważ takie było przeciętne zużycie węgla na ogrzanie domu jednorodzinnego. Wobec braku węgla w skali kraju zaczęto wypłacać równowartość 2 ton . Obecnie dzięki powszechnie zastosowanemu dociepleniu budynków , większej sprawności kotłów grzewczych oraz łagodniejszym ziomom , utrzymanie ekwiwalentu pieniężnego jest dyskusyjne , bo nie służy to już pierwotnemu przeznaczeniu to jest ogrzewaniu budynku mieszkalnego poprzez inne źródła ciepła. Pieniądze z tego tytułu powinny przejść do wynagrodzenia podstawowego.
9/ Radykalnej zmianie musi ulec organizacja sprzedaży węgla w kraju.

Podstawowe założenia związane z handlem węgla powinny być następujące:

- a/ Kompania Węgla Kamiennego S.A. i inne podmioty gospodarcze wydobywające węgiel we współpracy z obecnie funkcjonującymi składami węgla powinny wypracować takie formy wzajemnych powiązań, w tym kapitałowych, które zapewnią partnerskie kojarzenie interesów z korzyścią dla klientów,
- b/ w województwie śląskim kopalnie muszą zwiększyć możliwości sprzedaży węgla dla odbiorców indywidualnych, które wykluczą nadmierne kolejki przekładające się na wzrost kosztów transportu,
- c/ działającym w województwie śląskim, firmom autoryzowanych sprzedawców węgla, których aktualna liczba wynosi 45, należy umożliwić działalność na terenach czynnych kopalń. Aktualnie przewóz węgla do tych firm, składowanie oraz ponowny załadunek na środki transportowe jest ekonomicznie nie uzasadniony, zarówno w aspekcie kosztowym jak i wpływu na jakość węgla,
- d/ obniżenie poziomu cen ropy naftowej w skali rekordowej stwarza możliwości transportu węgla w zwiększonej ilości na dalsze niż dotychczas odległości. Sprzyja temu również przebieg autostrad A1 oraz A4 przez Śląsk,
- e/ należy stworzyć taki system kontroli sprzedaży, który wykluczy używanie wag bez legalizacji, sprzedaż bez fakturów w oparciu o dokument WZ Wydanie materiałów na zewnątrz bez podania parametrów jakościowych węgla, podmiany jakościowe węgla.
- f/ środki transportowe w dyspozycji kopalń / Kompani Węglowej, powinny w miarę potrzeb dowozić węgiel do końcowego odbiorcy, a stosowne jego oświadczenie uznać należy za wystarczający dokument zwalniający go z zapłaty akcyzy,

10/ Opracowując na szczeblu rządowym Program naprawczy dla górnictwa węglowego - posiłkując się niniejszym opracowaniem, należy uwzględnić następujące uwarunkowania:

- a/ węgiel kamienny powinien pozostać strategicznym paliwem gwarantującym niezależność energetyczną, a tym samym suwerenność państwa,
- b/ deficytowość górnictwa węglowego jest dyskusyjna /pozorna/ i wynika z uregulowań prawnych, a nie z prawidłowych zdrowych zasad ekonomii - co wykazano w niniejszym opracowaniu,
- c/ brak nadpodaży krajowego węgla natychmiast przełoży się na wzrost cen importowanego węgla,
- d/ konieczność przejścia do ofensywnych działań na rzecz odzyskania rynku zbytu w północno – wschodnich regionach kraju opanowanego przez węgiel rosyjski,
- e/ obecny system gospodarczy nie bazujący na podatku od produkcji sprzedanej i usług jest ułomny, co dobitnie widać w wysokości zadłużenia Skarbu Państwa. Wprowadzenie tego podatku umożliwi likwidację lub ograniczenie innych podatków i opłat. Ściągalność podatków będzie łatwiejsza i sprawiedliwsza, a wpływy do budżetu wzrosną. Pozytywny wpływ podatku od wartości produkcji sprzedanej i usług na całość gospodarki narodowej jest powszechnie znany i nie wymaga omówienia ...
- f/ w przypadku podjęcia decyzji o kolejnych likwidacjach kopalń, nie można dopuścić do uprzednich błędów związanych z masowym zamykaniem kopalń, takich jak: - nieracjonalna fizyczna likwidacja szybów i innych wyrobisk

górnictwa , utrudniając lub wręcz uniemożliwiających dotarcie do uprzednio wstępnie przygotowanych do eksploatacji pokładów, - nieprzygotowanie dla zwalnianych pracowników nowych miejsc pracy, - nie tworzenie możliwości dla przebranżowienia się firm pracujących na rzecz górnictwa. - brak rozwoju branż logistycznych , transportowej / zbytu węgla/ , innowacyjnych technologii.

Najwyższy czas na zmiany, korzystne dla ogółu Obywateli.
Pomyślność Polski mogą zapewnić tylko nowe , mądre i patriotyczne elity, gotowe poprzez pozytywistyczną i bezinteresowną pracę służyć Ojczyźnie.

6. Bibliografia wykorzystana.

1. Roczniki Statystyczne RP. ,w tym 2013, 2009.
2. Wiadomości Górnicze , w tym 12/ 94 – KWK Bogdanka , 11/96 - Rachunek kosztów .
3. Kompania Węglowa , gazeta firmowa - miesiące do listopad 2014 r.
4. Prospekt emisyjny Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA zatwierdzony w dniu 7 czerwca 2011 roku przez KNF .
5. ANGORA nr 43/ 2014 .
6. Cenniki sprzedaży węgla w Kompani Węglowej SA oraz KWK Bogdanka - aktualne .
7. Witold Kieżun , Patologia transformacji , Warszawa 2013 r. Wydawnictwo poltext
8. Kazimierz Poznański, Wielki przekręt. Klęska polskich reform. W-wa , TWiL
9. Koncepcje racjonalnych zmian systemowych i organizacyjnych w górnictwie węgla kamiennego , Wydawnictwo Głównego Instytutu Górniczego , listopad 1989 .
10. Materiały Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom znajdujące się na stronie internetowej www.nwsd.pl, w tym o zabranym deputacie węglowym.
11. Trybuna Górnicza , w tym nr 51 z 18 grudnia 2014 r.
12. Biuletyn ZG SITG Wspólne Sprawy Nr 12 / 2014 r.
13. Dziennik Gazeta Prawna nr 50 , 13 marca 2014 r. , nr 2 /2015r.
14. Radio 90 , wywiad z prezesem JSW SA z grudnia 2014r.
15. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową – internetowa publikacja IBnGR z 2014 r.
16. Gazeta Polska z 24.12. 2014 r.
17. Portal INTERIA. Pl – praca , z 31.12.2014r.
18. Wikipedia. Kompania Węglowa S.A .Rachunek zysków i strat z 2013 r., 2014 r.
19. Dziennik Zachodni z 27.12.2014r. Red. A. Minorczyk - Cichy .
20. Ministerstwo Finansów www.finanse.mf.gov.pl .
21. Komunikat Prezesa GUS z 15.04.2014 .
22. Górnicza Izba Przemysłowo – Handlowa – płaćności publicznoprawne

2. Wniosek w sprawie wdrożenia najlepszego programu naprawczego polskiego górnictwa węgla kamiennego.

Minister Energii

Szanowny

Pan Krzysztof Tchórzewski

Pełnomocnik Rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego

Szanowny Pan

Grzegorz Tobiszowski

Wniosek w sprawie wdrożenia najlepszego programu naprawczego polskiego górnictwa węgla kamiennego.

W nawiązaniu do pisma Ministerstwa Energii Departamentu Kontroli i Nadzoru z dnia 11 maja 2016 r., znak DKN -IV – 053-3/16 skierowanego do Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda w odpowiedzi na jego pismo do Szanownych Panów stwierdzamy, że nowe, pozytywne podejście do inicjatyw obywatelskich przez aktualną władzę napawa optymizmem. Znany jest nam wyłącznie z informacji prasowych audyt w Kompani Węglowej S.A. przedstawiający wiele patologii w branży węgla kamiennego oraz wskazujący na możliwości poprawy efektywności gospodarowania w górnictwie.

Zarząd Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom składający się wyłącznie z osób z wyższym wykształceniem, którzy przepracowali po kilkadziesiąt lat w górnictwie na stanowiskach kierowniczych zarówno ruchowych jak i w służbie ekonomiczno- finansowej kopalń oraz zakładów pracujących na ich potrzeby, jako jedyna organizacja pozarządowa od początku popierała opracowanie firmowane przez Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda pod tytułem „Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro „. Wśród nich są fachowcy wyróżnieni honorowymi stopniami dyrektorów górniczych, w tym jeden generalnego dyrektora górniczego. Od czasów bezpośrednio poprzedzających transformację ustrojową wnikliwie śledzimy to co dzieje się w górnictwie. Niestety nasze działania oraz głosy fachowców zatroskanych o los polskiego górnictwa na przestrzeni tych lat nie miały racji bytu ze względu na panujące chore koncepcje władzy centralnej, które w ostatecznym rozrachunku doprowadziły do zapaści finansowej jednostek organizacyjnych górnictwa.

Z uwagą śledziliśmy wszelkie koncepcje zmian oraz programy realizacyjne w trakcie rozpoczęcia transformacji ustrojowej jak i w ostatnim ćwierćwieczu. Nastawienie nie obiektywne lub wręcz pisanie pod oczekiwania mocodawców, charakteryzuje większość opracowań dotyczących górnictwa.

Przykładowo w okresie tym napisano między innymi:

1. Koncepcje racjonalnych zmian systemowych i organizacyjnych w górnictwie węgla kamiennego, wydane przez Wydawnictwo Głównego Instytutu Górnictwa w 1989 roku. Wśród ponad 20 artykułów zawarte były mniej lub bardziej wartościowe koncepcje dotyczące niemal wszystkich aspektów działalności górnictwa od projektowania inwestycji, gospodarki złożem poprzez działalność eksploatacyjną na rozliczeniach finansowych i efektywności ekonomicznej skończywszy. Niestety wybierano rozwiązania złe na przykład przyjęcie i wdrożenie podstawowego założenia, że podstawowym podmiotem gospodarczym powinny być w pełni kopalnie. W dobie globalizmu w Polsce przez kilka lat funkcjonowały samodzielne kopalnie, wiadomo, że z opłakanymi skutkami.
2. Opracowania obywatelskie, w tym Krzysztofa Tytko – praktyka górniczego mającego rozległe horyzonty znajomości problemów górniczych,
3. Raporty i analizy pod zamówienia lub oczekiwania mocodawców nieprzychylnych w założeniach wstępnych górnictwu,
4. Fachowe, kompleksowe, nie ukrywające prawdy i zawierające konstruktywne przyczynki do programu naprawczego „Polskie górnictwo węgla kamiennego, wczoraj, dziś i jutro”, zasadniczo autorstwa Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda.
5. Mnóstwo tendencyjnych artykułów prasowych zawierających wybiórcze aspekty złej kondycji finansowej górnictwa węgla kamiennego, przy minimalnej ilości publikacji względnie sprawiedliwie przedstawiających jego sytuację. Nie znając pełnej treści wymienionego na wstępie audytu nie mamy możliwości szerszego ustosunkowania się do

treści tam zawartej. Tym niemniej wielokroć podawane w prasie stwierdzenie : „Eksperci postulują , aby docelowo każda kopalnia dysponowała co najmniej jedną ścianą o wysokiej koncentracji wydobywania' , z jednoczesnym wskazaniem , że tylko z trzech ścian uzyskiwane jest wydobycie powyżej 5 tysięcy ton na dobę, budzi uzasadniony niepokój .

Zachodzi obawa , czy przysłowiowe polskie chciejstwo oderwane od rzeczywistości ,nie zastępuje twardych realiów techniczno – ekonomicznych w jakich pracuje górnictwo. To między innymi warunki geologiczne zalegania złóż węglowych są istotnym czynnikiem kształtowania się kosztów chociażby ze względu na możliwości koncentracji wydobywania..

Upatrując z uporem deficytowości w produkcji węgla , wyłącznie w jego cenach światowych oraz przyczynach tkwiących w samym górnictwie nie ma perspektyw trwałej i znaczącej poprawy wyników finansowych. Szermuje się cenami światowymi węgla loco Australia lub porty zachodnioeuropejskie nie podając / zapewne z wyrachowania / kosztów transportu do finalnego odbiorcy w Polsce.

Inny aspekt sprawy to fakt, że obniżenie podatku od wynagrodzeń do rosyjskiego / nie tylko/ poziomu 13 procent , automatycznie spowodowałoby rentowność górnictwa węgla kamiennego.

Generalnie przemilcza się fakt wielości opłat i podatków wnoszonych przez górnictwo na rzecz państwa. We wszystkich latach transformacji , a zwłaszcza tych pierwszych, górnictwo węgla kamiennego ponosiło w zasadzie, jako jedyna branża nieuzasadnione , przez władze narzucone ograniczenia możliwości podnoszenia cen węgla . Dzięki temu w warunkach szalejącej hiperinflacji polskie górnictwo było głównym hamulcem wzrostu inflacji. Skutki tego oddziałują negatywnie na górnictwo do dnia dzisiejszego.

Od ćwierć wieku w dobrym poprawnie politycznym tonie było okazywanie niechęci / pogardy / górnikom i górnictwu węgla kamiennego. Aktualnie

górnictwo węgla kamiennego łącznie z energetyką opartą na tanim węglu jest stosunkowo wysoko rentowne i stanowi ostatni bastion niezależnej gospodarki narodowej wpływając na zachowanie suwerenności Polski. Chociażby z tego powodu , należy rozpatrywać jako integralną całość - górnictwo wraz z energetyką . Wnioskujemy

tworzenie podmiotów gospodarczych w skład których odpowiednio wchodzić będą : kopalnie, elektrownie i ciepłownie. Powyższe działanie i pełna realizacja innych przyczynków służących naprawie górnictwa zawartych w opracowaniu „Polskie górnictwo węgla kamiennego wczoraj, dziś i jutro „ będzie optymalnym rozwiązaniem z punktu widzenia polskiej gospodarki narodowej w interesie ogółu obywateli.

Realizacja wniosków „Audytu” dotyczących w zasadzie tylko jednostek organizacyjnych górnictwa nie spowoduje trwałej i w liczącej się skali poprawy efektywności gospodarowania , gwarantującej utrzymanie w ruchu kopalń. Proces zarządzania górnictwem musi uwzględniać nie tylko uwarunkowania wewnętrzne górnictwa, ale także stworzone przez władze centralne oraz globalną gospodarkę.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
-/ Paweł Helis

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda Prezes /
Prezes -/- Alojzy Motyka

Do wiadomości : 1. ME Departament Kontroli i Nadzoru – Dyrektor Małgorzata Niezgoda
2. według rozdzielnika Rybnik, dnia 8 czerwca 2016 roku

3. Pożegnanie deputatów węglowych?!

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
ul. Orzepowicka 14 A 24
44-217 Rybnik
i.sprawiedliwosc@op.pl

Prezydent RP Pan Andrzej Duda
Premier Pani Beata Szydło

List otwarty.
Dotyczy : Pożegnania deputatów węglowych?!

Żegnając kogoś wygłasza się zazwyczaj mowę, w której zawarte są wspomnienia tego co z nim było związane oraz nadzieję na powrót. Poniżej dokonano tego w odniesieniu do zabranych deputatów węglowych. Wymuszone i wprowadzone przez państwo bezprawnie, bo z naruszeniem praw nabytych, rozwiązanie ustawowe pozbawiające emerytów, rencistów górnictwa węgla kamiennego, w tym wdowy; bezpłatnego deputatu węglowego w naturze, przy jednoczesnym przyznaniu możliwości uzyskania rekompensaty finansowej za ten deputat, zasługuje na omówienie.

Wystarczy zapoznać się z łatwo dostępnymi informacjami na ten temat, chociażby w Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu /kustosz dr A. Frużyński/ lub obszernymi petycjami Stowarzyszeń: Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda wnoszonymi przez kilka lat do wszelakich władz w sprawie przywrócenia deputatów węglowych. W petycjach tych zawarte są zasadnicze uzasadnienia co do bezprawności pozbawienia uprawnionych osób deputatów węglowych. Treść korespondencji znajduje się na stronie internetowej: www.nwsd.pl

Najstarsi ludzie pamiętają poprzez przekazy swoich przodków, że deputat węglowy był od niepamiętnych czasów. Potwierdzają to dolnośląskie kroniki z XVII wieku, gdzie właściciele godzili się na wydawanie bezpłatnego węgla pracownikom kopalń. Odbывало się to w prosty sposób, górnicy mogli zabierać sobie do domu ufedrowany węgiel na swoje cele grzewcze i gotowanie strawy. Podobnie po szychcie zabierano do domu węgiel z najstarszych kopalń na Górnym Śląsku.

Książę opolski Jan II Dobry właściciel niemal całego Górnego Śląska w trosce o swoich poddanych z własnej woli, dokonał następujących działań:

- w 1526r. wydał w Bytomiu /wspólnie z księciem Karnowskim/ przywilej wolności górniczej,
- w 1528r. ogłosił Ordunek Górny – ustawę górniczą regulującą prawa i obowiązki gwarków, uznawaną za pierwszy dokument kodyfikujący prawodawstwo w górnictwie. Między innymi ustanowił: sąd górniczy, obowiązek wpłacania przez górników co tydzień pieniędzy na potrzeby chorujących współpracowników /nowatorskie to rozwiązanie w pewnym zakresie wyprzedziło o kilka wieków wprowadzenie przez Bismarcka obowiązkowych ubezpieczeń społecznych!/, wysokość płac, czas pracy itd.
- w 1531 r wprowadził w życie Przywilej Ziemski Księstwa Opolsko – Raciborskiego, nadzwyczaj demokratyczną Konstytucję Górnego Śląska, wyprzedzając prawodawstwo innych krajów o setki lat np. pierwszą na świecie demokratyczną Konstytucję Amerykańską. Początek „Przywileju ... „stwierdzał: równość praw dla wszystkich mieszkańców Księstwa, bogatych i biednych, miejscowych i obcych, zobowiązując ich do znajomości postanowień tam zawartych. Każdy mieszkaniec był zobowiązany do obrony granic Księstwa.

Określono wspólny sztandar, na którym widniał złoty orzeł w złotej koronie na niebieskim polu, a także wspólną pieczęć z tym samym godłem. Utrwalił stosowanie barw: złota / żółta/ i niebieska w herbach miast i gmin, a także jako koloru sztandaru Górnego Śląska, aż po dzień dzisiejszy.

Starostów zobowiązano do przekazywania pieniędzy na szkoły. Uregulowania „Przywileju... „wpisują się doskonale w podstawowe cele zawarte w preambule Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki wprowadzonej w życie dopiero w marcu 1789 roku, a mianowicie „...ugruntowania sprawiedliwości, zapewnienia spokoju wewnętrznego, umożliwienia wspólnej obrony, popierania ogólnego dobra i zagwarantowania dobrodziejstw wolności”.

Władze pruskie w XVII wieku wydały dla Górnego Śląska Generalny Przywilej Górniczy, w myśl którego osoby, podejmujące pracę górniczą były zwolnione z poddaństwa osobistego i mogły się osiedlać według swej woli w pobliżu miejsca pracy. W praktyce nie płacili podatków oraz zwolnieni byli z obowiązku służenia w wojsku. Rozwiązania z czasów PRL stwarzające możliwość odpracowania na dole kopalni służby wojskowej nie były więc niczym nowym.

Istnienie Kasy Brackiej, było prekursorem w skali światowej w zakresie tworzenia instytucjonalnych zakładów ubezpieczeń społecznych oraz ochrony zdrowia. Jeśli górnik zachorował, Kasa Bracka zapewniała mu opiekę lekarską i wypłacała zasiłek chorobowy. Jeżeli zginął w wypadku, to zasiłek pogrzebowy wypłacano jego rodzinie. Dzieci po górnikach otrzymywały rentę do 14 roku życia. Po tym okresie chłopcy mogli uczyć się górniczego zawodu.

Dożywszy emerytury, kasa bracka wypłacała świadczenie pieniężne na tyle duże, że nie trzeba było być na utrzymaniu innych. W wielu miastach Górnego Śląska do dziś stoją osiedla wybudowane w XIX wieku i na początku XX wieku przez właścicieli kopalń dla górników. Czynsze były przystępne, o czym świadczyło pełne ich zasiedlenie. Standard mieszkań jak na ówczesne czasy był bardzo wysoki – woda z wodociągów, kanalizacja.

Do mieszkań często przypisane były działki ziemi pod ogródek. Kopalnie tradycyjnie utrzymywały lub wspierały w formie pieniężnej i rzeczowej szkoły oraz parafie, na których terenie się znajdowały.

Po rozwinieciu się ruchu związkowego, górnicze związki zawodowe zawarły tzw. umowę taryfową z przedstawicielami właścicieli koncernów węglowych, określającą wszystkie obowiązki właściciela kopalń wobec jego pracowników.

Sprawa deputatów zajmowała w niej dwie strony. Sztygarzy otrzymywali za darmo 7t węgla rocznie, natomiast szeregowi górnicy, samotnie zamieszkujący w noclegowniach, do 1,5t węgla rocznie. Pensje górnicze były na głowę obecne. Dla przykładu za 12 górniczych wypłat w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej można było kupić około 110 t węgla. Dziś tylko nieliczni zarabiają rocznie równowartość tej ilości węgla i to pomimo wzrostu wydajności pracy, jako pochodnej postępującej mechanizacji wydobycia i wzbogacania urobku.

W czasie okupacji na terenach Górnego Śląska włączonych do Niemiec w wyniku wojny, pracowników Polaków nie pozbawiono deputatów węglowych. Objęto ich szykanowaniem oraz dodatkowym podatkiem od płacy wynoszącym 15 procent, bo ich rodziny korzystały z "dobrodziejstw III Rzeszy". Deputat był świętością nawet dla hitlerowskich barbarzyńców.

Po wojnie uhonorowano znaczenie stanu górniczego poprzez Kartę Górnika wprowadzoną w 1949r. Postanowienia Karty Górnika w zasadzie nic istotnego nie wprowadzały, poza określeniem stażu pracy niezbędnego do otrzymania uprawnień emerytalnych. To, co górnikom przyznano przez wieki, raz jeszcze spisano po nowemu. Analizując płace, trzeba stwierdzić, że pomimo pozornie „olbrzymich przywilejów”, górnicy nie należeli do elity finansowej. Dopiero w latach 70. ubiegłego stulecia górnicze uposażenia wyraźnie podniesiono, a to za sprawą wysokiej efektywności ekonomicznej górnictwa węglowego oraz znaczącego źródła dewiz ze sprzedaży węgla, którego Polska nie była w stanie pozyskać z innych branż w dużej skali.

Zbiorowy Układ Pracy pomiędzy Ministrem Górnictwa i Energetyki oraz Związkiem Zawodowym Górników w Polsce zawarty został w Katowicach dnia 15 grudnia 1957 roku, a później w brzmieniu nadanym protokołami dodatkowymi wydanymi do dnia 20 czerwca 1972 r. obejmujący około 600 stron tekstu. Art. 49 punkt 1 stanowił: Byłym pracownikom przemysłu węglowego oraz wdowom po nich przysługuje bezpłatny węgiel opałowy w ilościach i na zasadach niżej podanych: w wysokości 2,5 ton rocznie a/ pracownikom, którzy przepracowali co najmniej 10 lat w zakładach przemysłu węglowego...

Pkt 6. Bezpłatny węgiel opałowy wydaje albo kopalnia, na której pracownik ostatnio pracował, albo położona najbliższej miejsca zamieszkania uprawnionego do poboru bezpłatnego węgla opałowego.

Również Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 roku, załącznik nr 41 – zasady ustalania i wydawania deputatu węglowego, rozdział IV odpowiednio paragraf 24 oraz paragraf 28 stanowił jak powyżej.

Nagłaśniane

protesty przeciwko przywilejom górniczym nijak się miały do chęci podejmowania pracy w kopalniach. Prowadzony z szerokim rozmachem werbunek dawał mierne efekty w stosunku do ponoszonych przedsięwzięć. Po zapoznaniu się z pracą pod ziemią i „przywilejami górniczymi” nowo zwierbowani zwalniali się po przepracowaniu kilku: dni, tygodni lub miesięcy w zależności od pracowitości, biedy i siły charakteru. Nagminnym zjawiskiem było porzucanie pracy i zabieranie ze sobą przydzielonej odzieży i butów. Pozostawiali najlepsi synowie narodu polskiego, dla których ważne były słowa hymnu górniczego, że „dla Ojczyzny trud ten jest nam dan”. Wywodzili się oni zazwyczaj z biednych rodzin chłopskich z województw krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego, a uprzednia praca na roli czyniła im pracę w górnictwie do wytrzymania. Najbardziej pracowici i oszczędni po przejściu na emeryturę powrócili w strony rodzinne, często do domów, które zostały przez nich wybudowane.

Nieprawdziwe jest więc twierdzenie, że rekompensaty otrzymują mieszkańcy województwa śląskiego. Istotną skalę zjawiska można prześledzić poprzez zmniejszanie się ludności górniczych miast, w tym Jastrzębia Zdroju. Tak jak rolnik i sadownik pierwsi korzystają z efektów swej pracy, tak sprawiedliwym jest, aby węgiel ogrzewał w pierwszej kolejności tego, kto go wydobywał. W kopalniach honorowano zwyczaj zabierania do domu kawałka drewna odpadowego powstałego w czasie stawiania obudowy. Stąd do dziś na Śląsku występuje powiedzenie „szychta i klocek”. Trwało to jeszcze kilkanaście lat po wojnie, do chwili generalnego wycofywania drewna jako powszechnego materiału do obudowy w wyrobiskach eksploatacyjnych oraz przygotowawczych.

Dla ówczesnych rządzących w systemie: feudalnym, kapitalistycznym /w tym faszystowskim/ oraz socjalistycznym występowało niekwestionowane prawo górnika do korzystania z bezpłatnego węgla, jako efektu jego pracy gwarantującego mu ciepło w domu. W ostatnich latach, anty węglowi lobbyści oraz frustraci zaczęli głosić idiotyczną propagandę, że deputat węglowy w naturze jest „Przywilejem”, a nie częścią umowy o pracy i swoistym przesuniętym wynagrodzeniem w czasie dla emerytów. Zamachu na wiekowe uregulowania przyznające prawo do deputatu węglowego dokonały połączone siły 13 organizacji związków zawodowych, na czele z Zakładową Organizacją Koordynacyjną NSZZ 'Solidarność' Kompani Węglowej S.A.! oraz Zarząd Kompani Węglowej S.A.

W haniebnym Porozumieniu zawartym w dniu 6 lutego 2014r., postanowienia paragrafu 6 zmniejszały roczny wymiar bezpłatnego węgla przysługującego emerytom, rencistom i innym uprawnionym osobom o jedną tonę rocznie. Te oczywiste bezprawne postanowienie zostało poprzez akceptację władz państwowych wcielone w życie, pomimo wielokrotnych i różnorodnych wniosków do władz centralnych domagających się anulowania uregulowań dotyczących odebrania tego deputatu.

Kierunek przyszłych restrykcyjnych rozwiązań anty emeryckich i pracowniczych został wyznaczony przez związki zawodowe powołane do obrony praw załóg górniczych. Należy pamiętać o szerokiej rzeszy dawnych pracowników przemysłu węglowego zatrudnionych w zakładach górniczych wykonujących roboty na rzecz kopalń – Przedsiębiorstwa Robót Górniczych i wiele innych wyszczególnionych w Układach Zbiorowych podpisanych przez Ministra Górnictwa i Energetyki, które w wyniku przekształceń własnościowych również zostały pozbawione deputatów węglowych. Aktualnie, nabrzmiały kilkuletni problem zabranych, a ściślej ukradzionych deputatów - z powodu obowiązującej zasady, że prawo nie może działać wstecz; w zasadniczej części rozwiązano poprzez przyjęcie przez Sejm w dniu 12 października 2017 - Ustawy o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla. W myśl Ustawy ...rekompensata dla określonych osób w szacowanej liczbie 235 tysięcy ma wynieść netto 10 000 złotych netto, czyli limit wydatków ustalono na 2 miliardy 353, 8 milionów złotych. Porównując to z rocznym wydatkiem około 23 miliardów złotych na program 500 + stanowi to zaledwie dziesięć procent.

Nie zrealizowano podstawowego postulatu zgłaszanego przez nas do władz związanego z rekompensatą, a mianowicie obligatoryjnego wliczenie równowartości deputatów do emerytur i rent. Rozwiązanie to zastosowano do emerytów kolejowych, którzy w liczbie 272 tysięcy, dwa razy w roku dostają rekompensatę za utracony deputat węglowy. Otrzymywana przez byłych

kolejarzy / kolejarzy / kwota jest co roku waloryzowana o średni wskaźnik wzrostu cen węgla w składach opałowych na terenie Polski.

W Niemczech, logicznie postąpiły stosowne władze spółki RAG w porozumieniu ze związkami zawodowymi. Sprawiedliwie i precyzyjnie określono ile się deputatobiorcom węgla należy w końcowym rozliczeniu. Najstarsze panie po ukończeniu 88 lat oraz panowie po ukończeniu 85 lat dostali jednorazowy ryczałt w kwocie około 1200 euro. Pozostałym obowiązkowo wyliczono zobowiązania uprzedniego pracodawcy na które składa się zapłata za kilkanaście ton węgla oraz rekompensata według wzoru matematycznego uwzględniającego między innymi długość życia mężczyzn i kobiet w Niemczech.

Jakkolwiek kwota rekompensaty dla pracowników górnictwa w Polsce jest zwolniona od podatku dochodowego to przyjmując, że przeznaczona zostanie na zakup węgla, naliczony zostanie VAT w wysokości 23 procent. Wynika stąd jednoznacznie, że faktycznie rekompensata wyniesie netto 7 700 złotych / 10 000 zł przyznanych – 2300 zł VAT z tytułu zakupu węgla/.

Podkreślić trzeba, że górnik otrzymując deputat w naturze nie płacił VAT. W Trybunie Górniczej nr 43 z 20 października 2017r. w artykule „Do czterech razy sztuka „dziennikarka A.Z. stwierdziła: „Obok usatysfakcjonowanych wypłatą rekompensat z pewnością pojawi się grupa niezadowolonych emerytów” - chodzi o 12 tys. osób, które nie ze swojej winy pozbawiono prawa do deputatu w czasie przechodzenia na emeryturę.

W znacznej części społeczeństwa chrześcijańskiego obowiązuje zwyczajowo przykazanie „Nie miej bliźniego za głupiego swego”.

Wystarczyło wysłuchać osądów ludzi stojących w kolejkach z wnioskiem o rekompensatę oraz poczytać wpisy internetowe, aby mieć odmienny pogląd od dziennikarki.

Wiadomo, że społeczeństwo docenia fakt połowicznego załatwienia sprawy, ale nie uważa, że jest to rozwiązanie sprawiedliwe i satysfakcjonujące. Jak niesprawiedliwie potraktowano deputatobiorców świadczy poniższy uproszczony rachunek, w pełni przydatny do właściwego wnioskowania:

1/ 7 7000zł: 800 zł/ tonę węgla= 9,625 ton węgla o gwarantowanym uprzednio sortymencie wydawanego deputatu, to równowartość rekompensaty,

2/ Deputat przysługiwał w wymiarze 2,5 ton lub 3,0 ton / rok, czyli założmy średnio 2,75 ton /rok,

3/ Całkowita rekompensata równoważna jest 9,625 tonom węgla, czyli 9,625 ton: 2,75 ton/rok = 3, 5 lat Oznacza to, że zapłacono zobowiązanie państwa za 3,5 roku, w tym za minione lata bez deputatów. .

4/ Szacować można z dużym prawdopodobieństwem i do wyliczeń przyjęto, że średnia wieku deputatobiorcy / emeryta/ to 60 lat. Czas trwania dalszego życia wynika z tabel określających dalszą długość życia, po osiągnięciu określonego wieku. Według Głównego Urzędu Statystycznego dla 60 lat, określa się dalsze życie mężczyzn na około 19 lat.

Nawet uwzględniając fakt, że górnicy żyją rzędu rok krócej, to pamiętać należy, że po ich śmierci, to małżonkom – wdowom należał się prawnie deputat. Kobiety młodsze są od mężów o 3-4 lata, a jako kobiety w wieku 60 lat będą jeszcze żyć co najmniej 24 lat, czyli łącznie 27-28 lat. Wobec braku szczegółowych danych, przyjąć chyba można, zakładając należyłą ostrożność, że aktualny średni deputatobiorca pobierałby deputat przez co najmniej 20 lat.

5/ W końcowym rachunku mamy 20 lat dalszego pobierania deputatu - 3.5 lat wywiązania się państwa ze swoich zobowiązań = 16,5 lat do dalszego rozliczenia.

6/ W rozliczeniu finansowym stanowi to 16,5 lat x 2,75 ton/rok x 800 zł/tonę = 36 300 złotych zobowiązań państwa w stosunku do średnio statystycznego deputatobiorcy z nabytymi prawami do bezpłatnego węgla.

7/ Na państwie prawa ciąży obowiązek zagwarantowania i stosownego rozliczenia w poszczególnych latach / w miarę upływu czasu /; 36 300 zł /deputatobiorcę x 235 000 osób = 8 530,5 milionów złotych, czyli zaledwie około 37 procent, które corocznie wydawać się będzie na program 500 + .

8/ Inne porównanie 8 530,5 milionów zł niezapłaconych - „zawieszonych w czasie „ : 2 353,8 milionów złotych zagwarantowanych do wypłaty= 3,62 krotność należności deputatobiorców,

które państwo postanowiło anulować, czyli strata każdego uprawnionego do deputatów. Restrykcyjne potraktowanie deputatobiorców zbiegło się w czasie z anty smogowymi uregulowaniami, które prowadzą do postępującego ubóstwa. Sam wydatek na wymuszony zakup nowego urządzenia grzewczego przekracza wartość rekompensaty.

Część emerytów znajdzie się w kręgu osób, które dotknęło ubóstwo energetyczne, czyli na ogrzewanie mieszkania wydawać będą co najmniej 10 procent swoich dochodów!

Uzmysławiając sobie chociażby niektóre fakty, przykładowo takie jak:

- górnicy uratowali kopalnie przed zniszczeniem i w warunkach przyfrontowych prowadzili już intensywne wydobywanie, co przełożyło się na szybszą ofensywę wojsk radzieckich i zakończenie wojny, - niezwłoczny eksport węgla, w tym na Zachód uwiarygodnił istnienie państwa polskiego i wykluczył dywagacje na temat powstania Polskiej Republiki Radzieckiej,
- - od zakończenia wojny górnicy wydobyli około 8.5 miliarda ton węgla równoważnego 4,25 miliardom ton zboża, co wynika z faktu, że na przestrzeni minionych dziesiątków lat średnia cena 1 tony zbóż była około 2 razy wyższa od tony węgla !
- górnictwo węgla kamiennego w dobie transformacji mając zakaz podnoszenia cen zbytu węgla , w warunkach galopującej inflacji było głównym hamulcowym inflacji, dzięki czemu zmiana ustroju była możliwa bez znaczących protestów społeczeństwa. Doprowadziło to górnictwo węgla kamiennego do zapaści finansowej, której skutki odczuwalne są jeszcze obecnie.
- - inne, zawarte w opracowaniu „Polskie górnictwo, wczoraj, dziś i jutro” patrz www.nwsd.pl. Wszystkie powojenne działania związane z górnictwem węgla kamiennego prowadziły do: utrwalenia suwerenności Polski, wzrostu jej potencjału gospodarczego i militarnego, poprawy jakości życia społeczeństwa polskiego itp. itd Niektórzy politycy ośmielają się twierdzić, że państwo nie może już podołać kosztom wynikającym z deputatów węglowych. Jak może zabraknąć pieniędzy na ten cel, kiedy produkcja krajowa znacznie wzrosła po transformacji ustrojowej, a w poprzednich formacjach politycznych, przez całe wieki nie było problemów z finansowaniem deputatów węglowych! Patriotyczne służenie państwu polskiemu od zakończenia II wojny światowej poprzez intensywną, efektywną ekonomicznie pracę, a nie czcze gadanie, ma zostać potraktowane w egoistyczny sposób przez władze pieniądza? Powyższe niepodważalne i mocne argumenty na rzecz zagwarantowania dalszych rekompensat za utracone deputaty węglowe, uznać należy jako sprawiedliwe oraz prawnie w pełni uzasadnione.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Sekretarz Zarządu Głównego
/ - / Rudolf Kołodziejczyk

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes Sekretarz
/-/ Alojzy Motyka /-/Artur Oleksinski

Rybnik, dnia 25 listopada 2017

X. Martyrologia Ślązaków

1.Tragedia Górnosłaska.

*Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Śląski Dom*

*ulica Orzepowicka 14 A/24
44-217 Rybnik*

Stowarzyszenie Nasz Wspólny

*ulica Barwna 37c
44-2 18 Rybnik*

**Poniższe opracowanie wchodzi w skład naszego wniosku
dotyczącego 20 propozycji nazw ulic , placów i rond
w ramach działań na rzecz zmian związanych z eliminacją pozostałości
komunistycznych.**

**Pełny wykaz propozycji z uzasadnieniem znajduje się na www.nwsd.pl .
Wniosek przekazano Prezydentowi Miasta Rybnika , Radzie Miasta Rybnika
i kilkudziesięciu innym adresatom.**

Tragedia Górnosłaska.

Tragedia Górnosłaska dotyczy około 90 tysięcy przypadków wywiezienia do ZSRR mieszkańców Górnego Śląska oraz śmierci niezliczonej do końca liczby niewinnych Górnosłazaków. Szczególny jest przypadek objęcia Tragedią ... terenów przed wojną należących do Polski /województwa śląskiego /, a więc także powiatu rybnickiego i miasta Rybnik. Do kwietnia 1945 roku wywieziono 429 pracowników kopalń wchodzących w skład Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego .

Pozbawienie wolności i deportacja powinna mieć tutaj niewielkie rozmiary, bo władze koalicji dopuszczały użycia do odbudowy ZSRR tylko Niemców .
Bezprawne działania władz polskich i sowieckich w odniesieniu do ludzi z przedwojennego województwa śląskiego trzeba uzasadniać następująco :

1. aresztowano obywateli Polski bez podania przyczyn głównie w zakładach pracy ,

gdzie dobrowolnie podjęli pracę na swoich stanowiskach , działając w ten sposób na rzecz niepodległości Polski i zgubę hitlerowców,
2. osadzenie ich w polskich obozach w różnych miejscach i ich charakterze , gdzie zazwyczaj nie postawiano im zazwyczaj jakichkolwiek zarzutów , w tym działalności przeciwko Polsce lub Armii Czerwonej,
3. polscy funkcjonariusze państwowi działali bezprawnie w procesie ich deportacji bo byli to obywatele Polski, często o nieposzlakowanej opinii , a prawo polskie nie dopuszczało deportacji,
4. wywóz przez terytorium Polski do łagrów w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich / ZSRR/ obarcza władze polskie - zakończony niekiedy już śmiercią w morderczym transporcie kolejowym.

Podstawą powyższych zaszłości były uzurpatorskie, komunistyczne władze Polski działające służalczo ,w ścisłej współpracy z władzami ZSRR i to na wszystkich odcinkach życia.

Wydały one Dekret Krajowej Rady Narodowej z 28 lutego 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, w tym osób posiadających I i II grupę narodowościową . Represyjny ten dekret był w oczywistej sprzeczności z zaleceniami prawowitego rządu polskiego w Londynie dotyczącymi przyjmowania niemieckiej Volkslisty / DVL / dla obrony interesów polskich !. Polski rząd w Londynie był uznawany przez aliantów, aż do lipca 1945 roku.

Stanisław Adamski , Biskup Katowicki, wybitny polski patriota również zalecał przyjmowanie przyznanej grupy narodowościowej , będącej decyzją stosownych , działających w terenie komisji władz niemieckich. Biskup ten sporządził natychmiast po wojnie obszerną informację dla władz państwowych pod tytułem : „Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w województwie śląskim w czasie okupacji niemieckiej” . W związku z potrzebą rozszerzenia informacji opracował „Domówienie z dnia 22.XI. 1945 r. ” Na przestrzeni całego okresu powojennego dokument ten nie został udostępniony szerokim kręgom społeczeństwa polskiego co skutkuje błędnymi i niesprawiedliwymi osądami w tych sprawach do dnia dzisiejszego.

Warto przypomnieć słowa Paula Zellnera szefa okręgu rybnickiego NSDAP , iż brak było w terenie prawdziwych volksdeutschów ; nie udało się stworzyć doborowego aparatu mężów zaufania oraz jednego z jego partyjnych towarzyszy, że „volkslista jest jednym wielkim oszustwem”.

Warto przypomnieć również słowa wybitnie pro polskiego historyka Kazimierza Popiołka : „ W szeregach konspiracyjnych organizacji żadnego znaczenia nie posiadał podział przeprowadzony przez okupanta w ramach akcji DVL „

Stworzono bezprawnie - formalne podstawy terroru oraz pozory legalności dla planowanych działań ,głównie w stosunku do mieszkańców przedwojennego, należącego do Polski – Śląska , którzy posiadali obywatelstwo polskie. Samozwańcze polskie władze komunistyczne widząc absurdalność i wady postanowień wyżej wymienionego dekretu , bardzo szybko bo już 7 maja 1945 r. obwieściły utratę jego mocy. Ale skutki uregulowań tam zawartych spowodowały w późniejszym okresie kilku lat , śmierć niezliczonej do końca ilości niewinnych ludzi z całej Polski.

Tragiczna śmierć dotknęła dziesiątek tysięcy obywateli Polski / Ślązaków/ , którymi się stali w wyniku przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku. Obywatelstwa polskiego nie zrzekli się , ani nie zostali go pozbawieni przez władze polskie z zastosowaniem obowiązującego przedwojennego prawa. Deportacja tych ludzi jednak nastąpiła , co było bezprawiem oczywistym. Skandaliczne warunki panujące w obozach na ziemiach polskich , a później w transporcie kolejowym do miejsc zsyłki w ZSRR oraz tamtejszych łagrach doprowadziły do śmierci większość zesłanych. Przyjeżdżający ze zsyłki byli krańcowo wyczerpani i chorzy. Cała akcja nosiła cechy ludobójstwa i nie może ulec przedawnieniu.

Odnosnie Tragedii Górnos Śląskiej , domniema się , że nastąpiło utajnianie dokumentów i ich niszczenie oraz zakaz publicznej informacji aż do 1989 r.

Generalnie zakaz deportacji obywatela polskiego występował stale, jako zapis w Konstytucji.

Uchwała Sejmu RP z dnia 15 maja 2015 r w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnos Śląskiej z 1945, stanowi między innymi : „ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę Tragedii Górnos Śląskiej oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa - zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach. „

Wiadomo, że nie ma możliwości zadośćuczynienia za te działania , czego dowodem są wyroki sądów polskich.

Pamięć o Tragedii Górnos Śląskiej , niechaj przetrwa w miejscach publicznych w postaci nazw ulic i placów oraz tablic pamiątkowych.

Źródła :

Wywózka. Deportacja mieszkańców Górnego Śląska do obozów pracy przymusowej w Związku Sowieckim w 1945 r. Instytut Pamięci Narodowej , Katowice 2014 r. .

Dariusz Jerczyński , Historia ... NOŚ 2003 r. ;

Kazimierz Popiołek , Historia Śląska od pradziejów do 1945 r. ,

Wydawnictwo Śląsk 1972 r.;

Uchwała Sejmu MP 2015.477

2. Petycja do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związana z Tragedią Górnośląską.

Przewodniczący
Parlamentu Europejskiego
Martin Schulz
Rue Wiertz / Wierytzstraat 60
B- 1047 Bruxelles/ Brussel
Belgique/ Belgie

Parlament Europeen
General for the Presidency

0349/2016

European Comission
President
Joan – Claude Juncker

Europejski Trybunał Praw Człowieka
ECHR- LP`11.OOR MM/MKZLG ,skarga nr 43089/15
Palais de la Cour de Justice
Boulevard Konrad Adenauer
Kirchberg
L- 2925 Luxemburg

Petycja

Dotyczy: dziesiątków tysięcy przypadków śmierci niewinnych Górnoślązaków, w tym Jana Kołodziejczyka bezprawnie aresztowanego i deportowanego do ZSRR , gdzie zmarł w czasie transportu.

Bezprawne działania władz polskich w odniesieniu do Jana Kołodziejczyka :

1. aresztowanie obywatela Polski bez podania przyczyn w kopalni, gdzie dobrowolnie podjął pracę na swoim ważnym stanowisku pracy maszynisty wyciągowego na szybie głównym , działając w ten sposób na rzecz niepodległości Polski i zgubę hitlerowców,
2. osadzenie w polskim obozie w Oświęcimiu / Auschwitz/ gdzie nie postawiono mu jakichkolwiek zarzutów , w tym działalności przeciwko Polsce lub Armii Czerwonej ,
3. polscy funkcjonariusze państwowi działali bezprawnie w procesie deportacji pomimo faktu, że był obywatelem Polski o nieposzlakowanej opinii , a prawo polskie nie dopuszczało deportacji,
4. wywóz przez terytorium Polski do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich / ZSRR/ zakończony śmiercią w morderczym transporcie kolejowym.

Podstawą powyższych zaszłości były uzurpatorskie władze Polski działające służalczo ,w ścisłej współpracy z władzami ZSRR i to na wszystkich odcinkach życia.

Wydały one Dekret Krajowej Rady Narodowej z 28 lutego 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów. Represyjny ten dekret był w oczywistej sprzeczności z zaleceniami prawowitego rządu polskiego w Londynie dotyczącymi przyjmowania niemieckiej Volkslisty dla

obrony interesów polskich !. Polski rząd w Londynie był uznawany przez aliantów aż do lipca 1945 roku , a obecną polską rządzącą opcję polityczną do 1990 roku.

Stworzono bezprawnie - formalne podstawy terroru oraz pozory legalności dla planowanych działań ,głównie w stosunku do mieszkańców Górnego Śląska , zarówno Niemców , Polaków jak i ludzi deklarujących się jako Ślązacy. Samozwańcze polskie władze komunistyczne widząc absurdalność i wady postanowień wyżej wymienionego dekretu , bardzo szybko bo już 7 maja 1945 r. obwieściły utratę jego mocy. Ale skutki uregulowań tam zawartych spowodowały w późniejszym okresie kilku lat , śmierć niezliczonej do końca ilości niewinnych ludzi .

Tragiczna śmierć J. Kołodziejczyka jest jedną z tych , która dotknęła dziesiątki tysięcy obywateli Polski / Ślązaków/ , którymi się stali w wyniku przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku. Obywatelstwa polskiego nie zrzekli się , ani nie zostali go pozbawieni przez władze polskie z zastosowaniem obowiązującego przedwojennego prawa. Deportacja tych ludzi jednak nastąpiła , co było bezprawiem oczywistym. Skandaliczne warunki panujące w obozach na ziemiach polskich , a później w transporcie kolejowym do miejsc zsyłki w ZSRR oraz tamtejszych łagrach doprowadziły do śmierci większość zesłanych. Cała akcja nosiła cechy ludobójstwa i nie może ulec przedawnieniu. Domniemam ,że utajnianie dokumentów i ich niszczenie oraz zakaz publicznej informacji aż do 1989 o Tragedii Górnośląskiej , miało na celu ochronę oprawców oraz doprowadzenie do przedawnienia roszczeń.

Rozpatrując sprawę tylko z uwzględnieniem obecnego stanu prawnego narusza się podstawową zasadę, że akty prawne wadliwe z tytułu naruszenia samego prawa wyższej rangi nie mają bytu prawnego. Generalnie zakaz deportacji obywatela Polski występował stale, jako zapis w Konstytucji.

Jest kuriozalnym przypadkiem, że w sprawie J. Kołodziejczyka sądy pominęły winę państwa polskiego w związku z deportacją, podczas gdy obecnie sąd nie dopuścił do deportacji znanego reżysera Romana Polańskiego, pomimo prawomocnego wyroku sądowego w USA.

Bulwersuje fakt, że przekazane w pozwie i jego uzupełnieniach dziesiątki stron dokumentów wyjaśniających istotę i uwarunkowania sprawy, nie zostały z przyczyn znanych tylko składom sędziowskim uwzględnione w Polsce . Podobnie uczynił Europejski Trybunał Praw Człowieka rozpatrując skargę w mojej sprawie nr 43089/15 przez jednego sędziego oraz nieznanego sprawozdawcę , być może bez analizy treści pozwów i ich uzupełnień; bazując jedynie na niewłaściwych postanowieniach polskich sądów . Postanowienia Europejskiego Trybunału ... , w tym stwierdzające , że akta w mojej sprawie zostaną zniszczone w ciągu jednego roku od daty rozpatrzenia sprawy , są zgodne z działalnością stalinowskiego wymiaru sprawiedliwości , gdzie obowiązywały maksymy : „, człowiek nie żyje , dokumenty zniszczone – sprawy nie ma i nie było 'oraz obecność wnioskodawcy chcącego bronić dobrego imienia umarłego lub jego pełnomocnika w czasie posiedzenia sądu nie musi być obowiązująca. Europejski Trybunał ... zaakceptował ludobójstwo , jako czyn bezkarny i nie wymagający zadośćuczynienia.

Mam nadzieję, że społeczność międzynarodowa mająca swoje inne niezależne organy, w tym także w ramach Unii Europejskiej odejdzie od wypaczonego sposobu rozpatrywania sprawy i załatwi ją obiektywnie w duchu sprawiedliwości i prawdy, w oparciu o niezbywalne prawo jednostki ludzkiej do równego traktowania.

W imię sprawiedliwości i prawdy podjąłem się i przez wiele lat czyniłem starania o rehabilitację Ojca i zadośćuczynienie, mając również na uwadze dziesiątki tysięcy niewinnych Górnoślązaków pozbawionych życia .

W związku z powyższym , wnoszę o następujące działania:

1. wobec spodziewanej bliskiej śmierci i wyczerpania wolnych środków finansowych , proszę o spowodowanie przekazania sprawy do dalszego załatwienia organizacjom społecznym walczącym o elementarne prawa człowieka,
2. przetłumaczenie , archiwizację i przekazania do międzynarodowej opinii publicznej wszelkich dokumentów związanych z omawianą sprawą . Pełna prezentacja dokumentów ukazująca całokształt sprawy, od pozwu do ostatecznych wyroków sądów zawarta jest na tytułowej internetowej stronie www.nwsd.pl.

3. ukazanie przemilczanej sprawy deportacji do ZSRR w czasie trwania wojny i bezpośrednio po niej , Polaków - Ślązaków i innych narodowości mającej znamiona ludobójstwa , dokonanej wbrew elementarnym zasadom prawnym ,
4. podjęcie przez Parlament Europejski - Uchwały oddającej hołd ofiarom Tragedii Górnos Śląskiej.

Rybnik, dnia lipca 2016 roku

3. Górnicy – ofiary bezprawnej ekstradycji do ZSRR.

„Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy,, Biblia .

Rybnik, dnia 4 grudnia 2011 r.

Metropolita Katowicki Arcybiskup Wiktor S k w o r c

ul.Jordana 39

40-951 Katowice

kancelaria@kuria.katowice.pl ,,

„Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy,,Biblia .

Jego Eksceleńco Arcybiskupie,

z okazji Barbórki, pozwalam sobie przypomnieć czasy deportacji Górnos Ślązaków do ZSRR w 1945 r. znane pod nazwą „Tragedia Górnos Śląska”.

W oparciu o pokretną i zawiłą argumentację dokonano deportacji kilkadziesiąt – tysięcy mieszkańców Górnego Śląska do łagrów w ZSRR. Gdy władze polskie zorientowały się, że wielu deportowanych miało polskie pochodzenie, zaczęto nerwowo szukać sposobu uniknięcia kompromitacji (dlatego nie dopuszcza się do publicznej dyskusji i ostatecznego rozliczenia tej haniebnej zbrodni).

Wiadomo, że „Latem 1945 r. komisja powołana przez wicewojewodę śląskiego gen. Jerzego Ziętkę podjęła działania zmierzające do ich uwolnienia.

W 1946 r. sporządzono Spis polskich obywateli-górników wywiezionych do ZSRR z początkiem 1945 roku z terytorium Górnego i Opolskiego Śląska zawierających 9877 nazwisk.

W toku śledztwa potwierdziły się wcześniejsze ustalenia historyków, że nie jest on pełny. Przekazano go w grudniu 1946 r do polskiej Misji Repatriacyjnej w Moskwie.

Ocenia się, iż do kraju wróciło 20% deportowanych, Do początku grudnia 1949 r. za pośrednictwem Misji Repatriacyjnej w Moskwie, powróciły 5603 osoby, przy czym zaledwie 1645 figurowało w spisie.”(patrz strona 102 „Deportacja Górnos Ślązaków do ZSRR w 1945 roku” IPN Katowice 2004) .

Poniżej szacunkowe zestawienie Tragedii w aspekcie polskim oddaje ogrom cierpień niewinnych ludzi i tak :

Ogółem wywieziono do ZSRR górników 9877 Biorąc pod uwagę, że około 42% ludności w plebiscycie głosowało za Polską czyli 42% z liczby 9877 to 4 148 wywiezionych osób stanowili Polacy .

Zakładając, że wszyscy górnicy którzy powrócili, czyli 1645 to byli Polacy .

Liczba górników Polaków zamęczonych na śmierć w ZSRR wynosi (4148-1645) 2503. Oczywiście jest sprawą, że historycy-histerycy mogą snuć rozliczne

dywagacje na temat poprawności założeń powyższych wyliczeń.

Nie mogą jednak zakwestionować faktu bezprawnej deportacji i śmierć tysięcy górników.

Jego Ekszelencjo Arcybiskupie Metropolito Katowicki !

Za kilka dni odbędą się huczne, z wielką pompą odprawione, uroczystości oddające hołd 9- ciu górników z Kopalni Węgla Kamiennego Wujek. - 2 - Nasuwa się matematyczna „równość” 9 ofiar = 2503 ofiary górników Polaków a w sumie 8.232 ofiary, górników narodowości Śląskiej, niewinnych, w większości żarliwych katolików.

Oczywista ta nierówność jest spotęgowana głębokim milczeniem, zarówno śląskich w nazwie mediów, hierarchów kościelnych oraz przedstawicieli władz szczebla centralnego i lokalnego.

Czy nie można oddać sprawiedliwość ofiarom zbrodni w tej samej skali ?.

Czy dostatecznie zatarto ślady przestępstwa popełnionego na górnikach, obywatelach Polski, w tym Polakach?. Oczywiście, że nie.

Skąd więc bierze się zbrodnia przemilczania i zaniechania głoszenia prawdy. Ofiary zginęły z rąk tych samych oprawców sowiecko- polskiego reżimu komunistycznego.

Prosimy o solidarne modły za wszystkich pomordowanych górników.
Szczęść Boże.

Związek Ludności Narodowości Śląskiej w rejestracji

Koło Ruchu Autonomii Śląska Rybnik

Rudolf Kołodziejczyk Syn zamordowanego górnika KWK Dębieńsko

XI. Ślązacy i zdarzenia godni upamiętnienia.

1. Dotyczy: uhonorowania bohaterów z Ziemi Rybnickiej oraz wzrostu poziomu wiedzy z zakresu historii regionalnej.

Rada Miasta
Prezydent Miasta Rybnika
/ w miejscu /

List otwarty.

Dotyczy: uhonorowania bohaterów z Ziemi Rybnickiej oraz wzrostu poziomu wiedzy z zakresu historii regionalnej.

Mija kolejny rok obchodzenia w dniu 1 marca Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych co zobowiązuje nas do refleksji i oddania czci bohaterom. Zarząd Koła Ruchu Autonomii w Rybniku zwrócił się blisko rok temu do Rady Miasta oraz Prezydenta Miasta Rybnika z dwoma pismami wnioskującymi uczczenia naszych bohaterów śląskich - synów Ziemi Rybnickiej.

W szczególności chodziło o uhonorowanie : Powstańców Śląskich , Henryka Słowika oraz żołnierzy Armii Krajowej Inspektoratu Rybnik zgrupowania „Makopol” wśród których byli żołnierze wyklęci.

W przypadku Powstańców Śląskich wnioskowano o umieszczenie tablic informacyjnych na Rondzie Powstańców Śląskich znajdującego się na końcu ulicy o tej samej nazwie, które zostało upstrzone 20 kolorowymi kulami. Władze miasta dysponujące planowanym na rok 2011 budżetem po stronie wydatków około 593 milionów zł nie stać było na ten niewielki wydatek, chociaż część rond w Rybniku jest opisana np. Rondo Płn. Irlandzkie !.

Oznacza to , że władze miasta uznały ,że można grać ze swoimi obywatelami w przysłowiowe ?kulki?. Pomimo obchodów rocznicy 90 lat od wybuchu III Powstania Śląskiego wiedza historyczna o nim w społeczeństwie nie wzrosła.

Dobrym przykładem jest Pan Jan Rduch domagający się zmiany nazwy szkoły noszącej zaszczytne imię Powstańców Śląskich. Uzasadnił to tym , że ? nie było czegoś takiego , jak powstania śląskie; były tylko powstania polskie na Śląsku .

Dowodem nieprawdziwości powyższych stwierdzeń , są następujące niepodważalne fakty: - naród polski wzniesając wiele powstań nigdy w nich nie zwyciężył; tutaj na ziemi śląskiej będącej w czasie powstań terytorium państwa niemieckiego, co prawda zwyciężonego w I wojnie światowej ale wciąż dysponującego potencjałem militarnym wielokrotnie przewyższającym będące w trakcie konsolidacji państwo polskie ; odniesienie przez Polskę zwycięstwa było niemożliwe zarówno w aspekcie zbrojnym jak i na polu dyplomatycznym, utrwalanie niepodległości Polski w czasie trwania powstań i śmiertelne zagrożenie bytu państwowego ze strony Sowietów powodowało, że udzielenie znaczącej pomocy powstańcom śląskim przez państwo polskie było niemożliwe,

- stwierdzenia Jana Wyglendy postać znaną wielu rybniczanom , który był dowódcą we wszystkich trzech powstaniach śląskich , a w ostatnim szefem sztabu wojsk powstańczych grupy Północ, a oto one : „, aż do końca I powstania Polska Organizacja Wojskowa nie otrzymała ani jednego karabinu spoza Górnego Śląska. „, ; „, Jak wiadomo rząd polski był przeciwny jakimkolwiek ruchowi zbrojnemu na Górnym Śląsku. A skoro powstanie wybuchło wbrew jego rozkazom , czynił wszystko , aby działaniom wojennym nadać charakter krótkotrwałej zbrojnej demonstracji . Od początku powstania dążył konsekwentnie do jego likwidacji „. Nadmieniamy ,że powyższe ostatnie dwa cytaty odnoszą się

do III powstania. - znamy tylko jeden zwarty oddział polski biorący udział w powstaniu , była to grupa 42

kadetów lwowskich w wieku 16-18 lat, którzy wbrew dowódcom powstańczym , wyrwali się ukradkiem do oddziałów będących w trakcie zażartych walk z nieprzyjacielem , gdzie sześciu z nich

zginęło.

- ro

la oficerów polskich propagandowo jest wyolbrzymiana, było ich III powstaniu rzędu 200 , w większości nie przygotowanych do czekających ich zadań , w tym najwyżsi rangą to 2 podpułkownicy i 4 majorów.

Przykładowo na dowódcę I dywizji wyznaczono Ludygę Laskowskiego podporucznika w armii Hallera nie mającego doświadczenia w dowodzeniu nawet kompanią. Pod koniec powstania w dowództwie trzech grup i oddziałach frontowych było 110- 120 oficerów, reszta na tyłach.

- liczba Polaków w III powstaniu szacowana jest na 2-3 tysiące osób, jest więc stosunkowo mała bo stanowi średnio zaledwie / 2,5 tys. : 55 tys. / 4,5 procent powstańców.

Wśród Polaków byli puczyści, buntownicy w dowództwie grupy Wschód , którzy zaszkodziли powstaniu, a w ich gronie prowodyr, późniejszy naślany z Warszawy wojewoda śląski Michał Grażyński - w dzieciństwie miał on nazwisko Kurzydło , a w powstaniu pseudonim Borelowski.

Z chwilą napaści hitlerowców na Polskę porzuca obowiązki wojewody i ucieka do Warszawy, a potem dalej, by 17 września 1939 r. być już bezpiecznym w Rumuni.

On naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego uciekł bez walki zostawiając na pastwę hord hitlerowskich walczących z bronią harcerzy śląskich. Za te zasługi w Rybniku jeden plac jest jego imienia !

W rodzinnej jego miejscowości Gdowie nie udało się nam odnaleźć ulicy lub placu jego imienia.

Polacy spoza ówczesnej granicy polsko-niemieckiej nie byli powstańcami śląskimi - poprawne ich określenie to uczestnicy powstań śląskich.

Twierdzymy, że prawdą niepodważalną jest to, że były

to: - powstania Ślązaków / przypominamy że w tym czasie byli oni obywatelami niemieckimi !/; - powstania prowadzone na Śląsku na terenie Ojcowizny , który ponad 1100 lat zamieszkiwali Ślązacy /w średniowieczu ich protoplaści Gołszyce i Opolanie/. Z tych też powodów używamy

w niniejszym liście określenia Ślązacy nie rozważając opcji narodowościowych.

Generalnie rzecz biorąc wygraną przez Ślązaków, ich trzech powstań było możliwe ponieważ :

1. wzięło w nim udział / III powstanie / 50-60 tysięcy rodowitych mieszkańców Śląska chcących zgodnie ze słowami piosenki „, wyzwolić swe Śląsko kochane',

2. wysoka wartość bojowa powstańców wynikała z faktu ich udziału jako żołnierzy

niemieckich w walkach frontowych w czasie I wojny światowej i zdobycia tam wyszkolenia bojowego,

3. dążność części z nich do utworzenia niepodległego, bogatego i

neutralnego państwa górnośląskiego podnosiła morale bojowe,

4. atrakcyjna była gwarantowana przez Polskę autonomia Śląska ,której ustalenia zawarte zostały w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 roku zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego / jeszcze nie istniejącego !/. Zapisy zawarte w tej Ustawie Konstytucyjnej były precyzyjne i gwarantowały szeroki zakres oraz trwałość tej autonomii,

5. wspierała była polska propaganda, przedstawiająca idealistyczną wizję państwa polskiego gwarantującego dobrobyt i swobody obywatelskie do którego warto się

przyłączyć ,

6. w powstańczej kadrze oficerskiej było 10 procent Ślązaków oraz odpowiednio aż 90 procent doświadczonych podoficerów , którzy bezpośrednio uczestniczyli w walkach frontowych.

To Oni oraz szeregowi powstańcy dzięki swojej determinacji, samozaparciu i wysokiej moralnej postawie niwelowali niedołęstwo naczelnich władz powstańczych,

7. walczyli na swojej ziemi , którą dobrze znali ? umożliwiało im to zajmowanie w miarę możliwości optymalnych pozycji bojowych co skutkowało

powodzeniem w walkach i minimalizacją strat własnych,

8. mieli generalnie rzecz biorąc poparcie swoich ziomków na zapleczu działań bojowych,
9. wsparcie finansowe ze strony władz polskich tylko w małej części rekompensowało straty powstańców śląskich z tytułu utraconych zarobków.

Regułą było, że śląski cmentarz na terenie II Rzeczypospolitej miał mogiły Powstańców Śląskich z wyrytymi na płytach nagrobnych nazwiskami i imionami poległych bohaterów.

Groby te sprofanowane przez hitlerowców, po zakończeniu działań wojennych powróciły do dawnego lub podobnego kształtu.

Wystarczy iść na te cmentarze ze zbiorowymi mogiłami i zapoznać się naocznie z prawdą.

Liczba zabitych w czasie powstań została ustalona już w II Rzeczypospolitej i wynosi 1218 osób.

Do tego trzeba pamiętać o 794 ciężko rannych.

Można spotkać w tym zakresie i inne wielkości statystyczne, zazwyczaj

wyższe.

Uzasadnione wątpliwości może budzić spis powstańców śląskich zweryfikowanych przez Związek Powstańców Śląskich / ZPŚl/ działający od 1926 zgodnie z wolą M. Grażyńskiego. Związek ten prowadził rozległą akcję socjalną zapewne z pieniędzy Skarbu Śląskiego, co w pewnym stopniu wyjaśnia fakt ujęcia w tym spisie stosunkowo znacznej liczby osób z Małopolski i Lwowa. Zresztą spory kto jest „prawdziwym powstańcem” występowały już w latach dwudziestych.

Wiele upokorzeń spotkało powstańców śląskich wiernych dyktatorowi III powstania Wojciechowi Korfantomu, zrzeszonych od 1925 r. w Związku Byłych Powstańców i Żołnierzy. Szykanowani przez sanację dążącą do zniesienia autonomii, w tym Sejmiku Śląskiego żyli w upokorzeniu do wybuchu II wojny światowej. Nie bacząc na doznane krzywdy podjęli jednak zdecydowaną walkę z hitlerowcami wspólnie z dawnymi towarzyszami broni członkami ZPŚl.

Chwalebny był ich szlak bitewny od Górnego Śląska / Rybnika/ do Włodzimierza Wołyńskiego gdzie zmuszono ich do zaprzestania walki w dniu 17 września 1939 r. Okres okupacji to ich gehenna objawiająca się ciągłymi prześladowaniami przez hitlerowców włącznie z rozstrzelaniami i doprowadzaniem do śmierci w obozach koncentracyjnych.

Wielu powstańców śląskich pełniących służbę w autonomicznej Policji Województwa Śląskiego poniosło śmierć w ramach zbrodni katyńskiej. Powstańcy którzy umknęli aparatowi bezpieczeństwa Rzeszy, podjęli działalność konspiracyjną głównie w Armii Krajowej w wyniku której również ginęli.

Wkroczenie Armii Czerwonej i towarzyszących im polskich sojuszników natychmiast zaowocowało represjami. Tysiące Polaków - Ślązaków obywateli polskich w II Rzeczypospolitej deportowano bezprawnie, głównie w 1945 roku do łagrów w ZSRR. Byli wśród nich zarówno powstańcy śląscy jak i żołnierze wyklęci.

Po wojnie powstańcy są wśród żołnierzy A.K. Inspektoratu Rybnik Makopol, w tym na stanowiskach dowódczych, by kontynuować walkę o niepodległą Polskę. Za działalność tą polskie sądy / reżim komunistyczny?! / wymierzały im kary wieloletniego więzienia.

Okazuje się, że wszystko dokonania powstańców, ich ofiara krwi i życia, to za mało, aby dla ich uczczenia władze miasta Rybnika spowodowały umieszczenie małych tablic informujących, że przy wjeździe do Centrum miasta od strony Żor mamy Rondo Powstańców Śląskich.

Ostatnia decyzja Rady miasta Rybnik w sprawie nadania fragmentowi obwodnicy na odcinku ul. Budowlanych - ul. Rudzka imienia H.M. Góreckiego jest w miarę uzasadniona. W młodości uczęszczał do szkoły muzycznej w Rybniku i osiągnął uznanie melomanów w skali międzynarodowej.

Ale czy wybór był najlepszy skoro zgłoszonymi rok wcześniej kontrkandydatami byli: Henryk Słowik i żołnierze wyklęci Makopola..

Henryk Słowik syn Ziemi Rybnickiej, bohater trzech narodów / polskiego, żydowskiego i węgierskiego / uratował na Węgrzech w czasie wojny 25- 30 tysięcy ludzi, Polaków i Żydów w tym około 5 tysięcy dzieci żydowskich. Świadom nieuchronnej dekonspiracji trwał na posterunku do końca wybierając męczeńską śmierć z myślą o ludziach którym niósł pomoc.

Biorąc pod uwagę Jego heroiczne życie i dokonania; gloryfikowany i powszechnie znany w Polsce Schindler nie dorastał mu do przysłowiowych pięt.

Również deportacja i nieludzki pobyt w łagrach sowieckich, kończący się w zazwyczaj śmiercią nie był wystarczającym argumentem godnego uczczenia ich pamięci.

Negowanie prawdziwych faktów związanych z powstaniami śląskimi, wiąże się z brakiem działań na rzecz promowania obiektywnej, rzetelnej wiedzy o powstaniach. Wyłącznie okazjonalne gesty władz różnego szczebla wyrażające szacunek dla patriotów śląskich , w tym z Ziemi Rybnickiej to stanowczo za mało.

dla tych, którzy nie wiedzieli kiedy zmieniono mu nazwisko rodowe;
jak nazywał się ulubiony pies Korfantego ?. W odniesieniu do Korfantego może ważniejsze byłyby pytania : jakie polskie odznaczenia państwowe otrzymał, ile razy przebywał w polskim więzieniu, co było zasadniczą przyczyną jego śmierci, którzy dygnitarze państwowi przybyli na jego pogrzeb, czy odbył się na G. Śląsku pogrzeb z większą liczbą uczestników przybyłych wyłącznie z pobudek osobistych.

Dlaczego tych słów nie potwierdzają czynem władze Rybnika mające w swoim składzie prawdziwych patriotów . Chętnie zapoznamy się z odpowiedzią na to pytanie , którą prześlemy w miarę możliwości opinii społecznej.

Rybnik , dnia 2 marca 2012 r.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

ulica Orzepowicka 14 A/24
44-217 Rybnik

ulica Barwna 37c
44-2 18 Rybnik

Do : Prezydentów Miast oraz Rad : Miast /Powiatów/ Gmin

Wniosek - Propozycje dotyczące nazw ulic , placów i rond w ramach działań na rzecz zmian związanych z eliminacją pozostałości komunistycznych.

Przeprowadzona analiza nazw w tym zakresie na terenie miasta Rybnika wykazała według informacji prasowych potrzebę dokonania 17 zmian . Wychodząc naprzeciw tym potrzebom dokonano stosownego wyboru ewentualnych nowych patronów. Z analizy „Wykazu ulic „ miasta Rybnika , zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej , wynika że zawiera on 675 pozycji.

Na szacunkową , ogólną liczbę rzędu 250 nazw , które określić można jako przypisane do osób , zaledwie około 85 przypada na ludzi związanych z Rybnikiem lub Śląskiem.

Jest to fakt zdumiewający , jeżeli weźmiemy po uwagę bogactwo kandydatur do wyróżnienia wywodzących się z Ziemi Rybnickiej lub tworzących na tym terenie. Przypomina się, że nadanie nazwy i oznakowanie ronda Powstańców Śląskich w Rybniku nastąpiło po interwencjach Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.

W „Wykazie ulic” mamy wyszczególnione nazwy 20 rond , ale bez Powstańców Śląskich. .

Niezależnie od nazw ulic „komunistycznych „ występują wyróżnione osoby, których dokonania są zdecydowanie mniejsze od proponowanych w niniejszym opracowaniu.

Odczucia te można uznać za subiektywne , stąd potrzeba dialogu społecznego co do przyszłych nazw ulic, placów i rond. Po dyskusjach w kręgu wielu osób , ale zbyt małego, aby to była próba reprezentatywna dokonano wyboru proponowanych nowych patronów ulic, placów i rond .

Wybrane osoby i określenia w przypadku niezakwalifikowania ich jako godnych do nadania ich nazw ulicom mogą patronować : szkołom , przedszkolom, obiektom kulturalnym itp. W celu spowodowania większej integracji społeczeństwa w Rybniku i na Śląsku niezbędnym jest przedstawienie życiorysów osób , które w minionym okresie z różnych powodów były przemilczane lub nawet szkalowane, na przykład „żołnierze wyklęci”.

Aktualny stan nazewnictwa ulic ... Rybnika upoważnia do stwierdzenia , że poziom historycznej edukacji regionalnej uprzednich decydentów był żenujący.

Wyraża się nadzieję, że niniejsze przedstawienie sylwetek wybitnych ludzi Tej Ziemi spowoduje postrzeganie regionu , jako bogatego w ludzi czynu i postaw patriotycznych. Przedstawione życiorysy opierają się na wielu źródłach zarówno pisanych jak i znanych z autopsji .

Ze względu na charakter opracowania podano tylko niektóre źródła informacji. W dobie internetu łatwo można rozszerzyć wiedzę na temat postaci proponowanych jako patroni ulic..., do czego zachęca się gorąco. Wyraża się przekonanie , że nastał czas na dobrą zmianę w nazewnictwie ulic, placów, rond oraz nadawania patronów szkół i nie tylko.

Propozycje w większości przypadków, mogą być wykorzystane przez wszystkie miasta i gminy Górnego Śląska.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes /-/ Alojzy Motyka
Sekretarz /-/ Artur Oleksiński
Załącznik

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes /-/ Paweł Helis

Proponowani patroni ... - 20 uzasadnień.

Rybnik, dnia 28 grudnia 2016 r.

Proponowani patroni ulic i placów Rybnika według Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda

Strona / w piśmie /

- | | |
|-----------------------------|---|
| 1 Książę Jan II Dobry | 3 |
| 2. Juliusz Roger | 4 |
| 3. Henryk Sławik | 5 |
| 4. Tragedii Górnos Śląskiej | 6 |

5. Jerzy Kucharczyk	8	
6. ks. Adolf Pojda	9	
7. Wilhelm Kula	10	
8. Gołężyce	12	
9. Mieszko Płattonogi	13	
10. Alojzy Frelich	14	
11. Karol Godula	15	
12. Jerzy Ziętek	16	
13. Pius X	17	
14. Brat Rudolf – Cysters	18	
15. ks. Henryk Joško	19	
16. Wilhelm Szewczyk	20	
17. Artur Trunkhardt	22	
18. Pelagia Konsek	23	-----
-----		19 Cyryl i Metody 25
20 Śląscy Antyfaszyści	25	

Uwaga : wnioskuje się odnośnie poz. 18 Pelagia Konsek , nazwanie placu w Rybniku gdzie została zamordowana w 1946 r. przez funkcjonariuszy aparatu władzy komunistycznej. Plac ten aktualnie nie posiada nazwy.

Wnioskuje się ,dodatkową analizę patronów ulic w aspekcie dalszych zmian., nie tylko „komunistów', ale również ludzi za mało godnych tego wyróżnienia .

1 Książę Jan II Dobry

Książę opolski urodzony w 1460 r. , zmarł w 1532 r. w Raciborzu. Będąc dobrym gospodarzem , miał wolne środki finansowe , które pozwoliły mu wykupić 3 przyległe do jego dóbr tereny. W wyniku tego i innych zdarzeń ,za swojego życia stał się właścicielem niemal całego Górnego Śląska, w tym ziemi rybnickiej.

Jego władza nie obejmowała jedynie ziemi cieszyńskiej . Dokonał połączenia księstwa raciborskiego z opolskim w jeden organizm polityczno-gospodarczy, mający wiele atrybutów państwa. Dla porównania obszar jego włości wynoszący około 12 tysięcy kilometrów kwadratowych był większy od obszaru plebiscytowego 10,5 tysięcy kilometrów

kwadratowych.

Wszechstronny rozwój swoich ziem spowodował między innymi bardzo dobrym ustawodawstwem i poszanowaniem swoich wszystkich poddanych.

Przykładowo w roku :

1526 - wydał w Bytomiu / wspólnie z księciem Karnowskim / przywilej wolności górniczej,

1528 – ogłosił Ordunek Górny – ustawę górniczą regulującą prawa i obowiązki gwarków , uznawaną za pierwszy dokument kodyfikujący prawodawstwo w górnictwie.

Między innymi ustanowił : sąd górniczy , obowiązek wpłacania przez górników co tydzień pieniędzy na potrzeby chorujących współpracowników / nowatorskie to rozwiązanie w pewnym zakresie wyprzedziło o kilka wieków wprowadzenie przez Bismarcka obowiązkowych ubezpieczeń społecznych !/ , wysokość płac, czas pracy itd.

Ordunek ... został napisany w języku zrozumiałym przez poddanych , czyli był to język tutejszy , powszechny w użyciu / swoista mozaika słów : polskich, czeskich, typowo śląskich oraz niemieckich /. 1531 - wprowadził w życie Przywilej Ziemski Księstwa Opolsko – Raciborskiego , swoistą demokratyczną Konstytucję Górnego Śląska , wyprzedzając prawodawstwo innych krajów o setki lat np. pierwszą na świecie demokratyczną Konstytucję Amerykańską . Dokument napisano w języku czeskim niewiele różniącym się w tym czasie od mowy Ślązaków.

Początek Przywileju ... stwierdzał równość praw dla wszystkich mieszkańców Księstwa : bogatych i biednych, miejscowych i obcych , zobowiązując ich do znajomości postanowień tam zawartych .

Każdy mieszkaniec był zobowiązany do obrony granic Księstwa – Jan II Dobry został mianowany przez cesarza Ferdynanda I dowódcą obrony Górnego Śląska przed Turkami. Zamki i miasta miały być obsadzone ludnością miejscową.

Określono wspólny sztandar , na którym widniał złoty orzeł w złotej koronie na niebieskim polu, a także wspólną pieczęć z tym samym godłem. Utrwalił stosowanie barw: złota / żółta/ i niebieska w herbach miast i gmin , a także jako kolory sztandaru Górnego Śląska, aż po dzień dzisiejszy.

Starostów zobowiązano do przekazywania pieniędzy na szkoły. Wszystkim mieszkańcom przysługiwało prawo składania skarg pisemnych na ręce namiestnika oraz apelacji do Sądu Ziemskiego w Opolu... Powyższe uregulowania wpisują się doskonale w podstawowe cele zawarte w preambule Konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki wprowadzonej w życie w marcu 1789 roku , a mianowicie '..... ugruntowania sprawiedliwości, zapewnienia spokoju wewnętrznego , umożliwienia wspólnej obrony, popierania ogólnego dobra i zagwarantowania dobrodziejstw wolności ... ,, . Dokonania Jana II Dobrego podsumować można stwierdzeniem - cudze chwalicie , swego nie szanujecie.

Źródła: Historia Górnego Śląska, Gliwice 2011;D. Jerczyński , Historia ... Mega Press II , Katowice 2013; Wikipedia;

Ziemia rybnicko-wodzisławska, 1970; www.poczeta.com.

2. Juliusz Roger

Urodził się w 1819 r koło Ulm w Niemczech, zmarł w 1865 roku podczas polowania w Rachowicach koło Rud Raciborskich Zdobył stopień doktora nauk medycznych, potem specjalizację w dziedzinie okulistykizamierzał poświęcić się pracy naukowej na uniwersytecie w Tybindze. 4 Książę raciborski Wiktor I w celu podniesienia zdrowotności ludności zamieszkałej na terenie swego księstwa zaprosił młodego lekarza do swej posiadłości w Rudach Wielkich. Główny powód zaproszenia to działania na rzecz walki z epidemią tyfusu głodowego . Wybuchła ona w wyniku klęski nieurodzaju - głównie ziemniaków. Od 1846 r. przez trzy lata w wyniku

suszy , a potem obfitych deszczów generalnie nie było zbiorów ziemniaków. Powiat rybnicki należał do najbardziej dotkniętych klęską głodu , co spowodowało epidemię . Niektóre wsie straciły jedną trzecią mieszkańców . Ogółem w powiecie rybnickim na tyfus połączony z głodem umarło przeszło 10 tysięcy osób spośród niecałych 60 tysięcy mieszkańców . Sieroctwo dotknęło tu ponad 1600 dzieci . W sumie około 9 tysięcy sierot górnośląskich umieszczono w głębi Niemiec. Juliusz Roger nie uląkł się groźby zakażenia i przybył na Górny Śląsk w 1847 , gdy zaraza szalała z ogromnym natężeniem. Natychmiast przystąpił do obowiązków i stał się bardzo ofiarnym lekarzem . Był człowiekiem wyjątkowo wrażliwym na ludzką biedę i stale upraszał księcia Wiktora o pomoc materialną dla swoich najuboższych pacjentów . Zazwyczaj prośby jego były spełnione, a rozmiar pomocy był duży. Pozwoliło mu to budować z dodatkowym wsparciem społecznym ,szpitale w : Rudach, Pilchowicach i Rybniku. Ten ostatni , jak na owe czasy ogromny i nowoczesny ukończono w latach 1868/69 to jest po śmierci lekarza, nazywając go popularnie „Juliuszem”. Doprowadził do otwarcia domu dla sierot w Lyskach. Był dobrym chrześcijaninem / w młodości chciał zostać duchownym / o czym świadczą jego niezliczone dobre uczynki. Często bywał w chałupach u biednych chłopów lecząc ich za darmo, a przy okazji ucząc się języka tutejszego . Dawał praktyczne rady w zakresie profilaktyki zdrowotnej. Okazał się urodzonym folklorystą. Zebrał nie tylko słowa piosenek / około 550 / , ale utrwalił je dzięki zapisowi nutowemu. Pomógł mu w tym kapelmistrz księcia. Zbiór tych pieśni wydał w 1863 roku we Wrocławiu, a w jedna z pieśni zaczyna się słowami „ Idzie Karolinka do Bogumina ... „ Pasjonował się etymologią . Odkrył na terenie swojego działania około 400 gatunków chrząszczy, które opisał w prasie specjalistycznej . Zbiór chrząszczy był tak cenny , że znalazł się w Muzeum w Berlinie. Niestety uległ zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Kolekcjonował też ptaki. Oficjalnie zmarł na udar serca w styczniu 1865 r. Wersja ludowa mówi , że w wyniku strzału w serce podczas polowania. Jego śmierć przeszła bólem serca szerokich rzesz ludzi , dla których był dobroczyńcą. Pomimo upływu tak wielu lat od śmierci Juliusza Rogera , okoliczna ludność do dnia dzisiejszego składa na Jego grobie w Rudach Raciborskich / obecnie graniczących z Rybnikiem/ , wiązanki kwiatów i zapala znicze.

Źródła: Rybnik, zarys dziejów miasta ... ŚIN 1986; Ziemia rybnicko – wodzisławska , „Śląsk' 1970, M. Kula , Boguszowice , 2008.

3. Henryk Sławik

Urodzony w 1894 roku w Szerokiej powiat rybnicki , zmarł w 1944 roku zamordowany w Mauthausen.Od urodzenia związany z Górnym Śląskiem, uczestnik wszystkich trzech powstań śląskich, aktywny działacz plebiscytowy, od 1934 roku członek Rady Naczelnej PPS. Długoletni poseł do Sejmu Śląskiego.Był także delegatem do Ligi Narodów oraz działaczem związkowym .

Po klęsce wrześniowej w 1939 roku znalazł się na Węgrzech , gdzie stanął na czele Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi , potem został również mianowany delegatem Ministra Pracy Rządu RP na Uchodźstwie.

Organizował pomoc dla internowanych 5 wojskowych i dla uchodźców cywilnych , pomagał w wyjazdach na Zachód . We współpracy z delegatem

węgierskiego rządu Józefem Antallem wystawiał uchodźcom dokumenty , które wielu z nich – zwłaszcza uciekającym z Polski Żydom uratowały życie. Pomagał także ratować żydowskie dzieci, dla których wraz z dr Józefem Antallem oraz innymi utworzył sierociniec w miejscowości Vac pod Budapesztem, który oficjalnie nosił nazwę Dom Sierot Polskich Oficerów. Szacuje się, że Henryk Sławik uratował życie prawie 30 000 polskim uchodźcom , wśród których było około 5 000 Żydów.

Doskonale wiedział, że pozbawienie wolności było tylko kwestią czasu. Mając paszporty i wizy do Szwajcarii / dla całej rodziny/ trwał do końca na swoim obywatelskim posterunku służbowym z myślą o innych, w przeciwieństwie do plejady dygnitarzy sanacyjnych, którzy uciekli z kraju . Prezydent RP Ignacy Mościcki poprzez Rumunię dostał się w 1939 roku do Szwajcarii i spokojnie przeżył lata okupacji . Wojewoda śląski Michał Grażyński nie brał udziału w obronie Śląska - poprzez Zaleszczyki dostał się do Wielkiej Brytani , gdzie zmarł po wojnie .

H. Sławik aresztowany został w 1944 roku po wkroczeniu Niemców na Węgry, za sprawą Polaka , konfidenta niemieckiego. W śledztwie straszliwie katowany , całą odpowiedzialność wziął na siebie, nie przyznając się do znajomości i współpracy z Antallem. Zamordowano go 23 sierpnia 1944 r, w niemieckim obozie koncentracyjnym Mauthausen – Gusen.

Żona H. Sławika , Jadwiga przeżyła obóz Ravensbruck i po wojnie odnalazła swoją córkę Krystynę. Za ratowanie Żydów z narażeniem własnego życia w 1990 roku H. Sławik został pośmiertnie uhonorowany tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata prze izraelski Instytut Yad Vashem.

W Polsce dopiero dwadzieścia lat później 25 lutego 2010 roku odznaczony został Orderem Orła Białego.

Źródła : Wikipedia; Nowa historia.interia – H. Sławik : Piękna przemilczana postać; wyborcza.pl 6 maj 2013 Historia Sławika

4. Tragedia Górnos Śląska.

Tragedia Górnos Śląska dotyczy około 90 tysięcy przypadków wywiezienia do ZSRR mieszkańców Górnego Śląska oraz śmierci niezliczonej do końca liczby niewinnych Górnos Ślązaków. Szczególny jest przypadek objęcia Tragedią ... terenów przed wojną należących do Polski /województwa śląskiego /, a więc także powiatu rybnickiego i miasta Rybnik. Do kwietnia 1945 roku wywieziono 429 pracowników kopalń wchodzących w skład Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego .

Pozbawienie wolności i deportacja powinna mieć tutaj niewielkie rozmiary, bo władze koalicji dopuszczały użycia do odbudowy ZSRR tylko Niemców .

Bezprawne działania władz polskich i sowieckich w odniesieniu do ludzi z przedwojennego województwa śląskiego trzeba uzasadniać następująco :

1. aresztowano obywateli Polski bez podania przyczyn głównie w zakładach pracy ,

gdzie 6 dobrowolnie podjęli pracę na swoich stanowiskach , działając w ten sposób na rzecz niepodległości Polski i zgubę hitlerowców,

2. osadzenie ich w polskich obozach w różnych miejscach i ich charakterze , gdzie zazwyczaj nie stawiano im zazwyczaj jakichkolwiek zarzutów , w tym działalności przeciwko Polsce lub Armii Czerwonej ,

3. polscy funkcjonariusze państwowi działali bezprawnie w procesie ich deportacji bo byli to obywatele Polski, często o nieposzlakowanej opinii , a prawo polskie nie dopuszczało deportacji,

4. wywóz przez terytorium Polski do łagrów w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich / ZSRR/ obarcza władze polskie - zakończony niekiedy już śmiercią w morderczym transporcie kolejowym. Podstawą powyższych zaszłości były uzurpatorskie, komunistyczne władze Polski działające służalczo ,w ścisłej współpracy z władzami ZSRR i to na wszystkich odcinkach życia.

Wydały one Dekret Krajowej Rady Narodowej z 28 lutego 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów, w tym osób posiadających I i II grupę narodowościową . Represyjny ten dekret był w oczywistej sprzeczności z zaleceniami prawowitego rządu polskiego w Londynie dotyczącymi przyjmowania niemieckiej Volkslisty / DVL / dla obrony interesów polskich !. Polski rząd w Londynie był uznawany przez aliantów, aż do lipca 1945 roku. Stanisław Adamski , Biskup Katowicki, wybitny polski patriota również zalecał przyjmowanie przyznanej grupy narodowościowej , będącej decyzją stosownych , działających w terenie komisji władz niemieckich. Biskup ten sporządził natychmiast po wojnie obszerną informację dla władz państwowych pod tytułem : „Pogląd na rozwój sprawy narodowościowej w województwie śląskim w czasie okupacji niemieckiej” . W związku z potrzebą rozszerzenia informacji opracował „Domówienie z dnia 22.XI. 1945 r. ” Na przestrzeni całego okresu powojennego dokument ten nie został udostępniony szerokim kręgom społeczeństwa polskiego co skutkuje błędnymi i niesprawiedliwymi osądami w tych sprawach do dnia dzisiejszego. Warto przypomnieć słowa Paula Zellnera szefa okręgu rybnickiego NSDAP , iż brak było w terenie prawdziwych volksdeutscheów ; nie udało się stworzyć doborowego aparatu mężów zaufania oraz jednego z jego partyjnych towarzyszy, że „ volkslista jest jednym wielkim oszustwem”. Warto przypomnieć również słowa wybitnie pro polskiego historyka Kazimierza Popiołka : „ W szeregach konspiracyjnych organizacji żadnego znaczenia nie posiadał podział przeprowadzony przez okupanta w ramach akcji DVL „ Stworzono bezprawnie - formalne podstawy terroru oraz pozory legalności dla planowanych działań ,głównie w stosunku do mieszkańców przedwojennego, należącego do Polski – Śląska , którzy posiadali obywatelstwo polskie.

Samozwańcze polskie władze komunistyczne widząc absurdalność i wady postanowień wyżej wymienionego dekretu , bardzo szybko bo już 7 maja 1945 r. obwieściły utratę jego mocy. Ale skutki uregulowań tam zawartych spowodowały w późniejszym okresie kilku lat , śmierć niezliczonej do końca ilości niewinnych ludzi z całej Polski. Tragiczna śmierć dotknęła dziesiątek tysięcy obywateli Polski / Ślązaków/ , którymi się stali w wyniku przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w 1922 roku. Obywatelstwa polskiego nie zrzekli się , ani nie zostali go

pozbawieni przez władze polskie z zastosowaniem obowiązującego przedwojennego prawa. Deportacja tych ludzi jednak nastąpiła, co było bezprawiem oczywistym. Skandaliczne warunki panujące w obozach na ziemiach polskich, a później w transporcie kolejowym do miejsc zsyłki w ZSRR oraz tamtejszych łagrach doprowadziły do śmierci większość zesłanych. Przyjeżdżający ze zsyłki byli krańcowo wyczerpani i chorzy.

Cała akcja nosiła cechy ludobójstwa i nie może ulec przedawnieniu. Odnośnie Tragedii Górnośląskiej, domniema się, że nastąpiło utajnianie dokumentów i ich niszczenie oraz zakaz publicznej informacji aż do 1989 r.

Generalnie zakaz deportacji obywatela polskiego występował stale, jako zapis w Konstytucji.

Uchwała Sejmu RP z dnia 15 maja 2015 r w sprawie uczczenia ofiar Tragedii Górnośląskiej z 1945, stanowi między innymi : „ Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 70. rocznicę Tragedii Górnośląskiej oddaje hołd wszystkim niewinnym ofiarom zbrodni popełnionych przez Armię Czerwoną i komunistyczny aparat bezpieczeństwa - zamordowanym, poszkodowanym, deportowanym do ZSRR, osadzonym w więzieniach i obozach. „
Wiadomo, że nie ma możliwości zadośćuczynienia za te działania, czego dowodem są wyroki sądów polskich.

Pamięć o Tragedii Górnośląskiej, niechaj przetrwa w miejscach publicznych w postaci nazw ulic i placów oraz tablic pamiątkowych.

Źródła : Wywózka. Deportacja mieszkańców Górnego Śląska do obozów pracy przymusowej w Związku Sowieckim w 1945 r. Instytut Pamięci Narodowej, Katowice 2014 r. . Dariusz Jerczyński „Historia ... NOŚ 2003 r. ; Kazimierz Popiołek, historia Śląska od pradziejów do 1945 r. , Wydawnictwo Śląsk 1972 r.; Uchwała Sejmu MP 2015.477

5. Jerzy Kucharczyk

Profesor akademicki, ur. w 1914 roku w Leszczynach, zmarł w 2000 roku. Jego ojciec był pracownikiem kopalni Chwałowice. W 1933 roku ukończył Państwowe Gimnazjum w Rybniku i rozpoczął studia wyższe w Akademii Górniczej w Krakowie – przerwane na skutek wybuchu II wojny światowej – które ukończył uzyskawszy tytuł magistra inżyniera. Pracując w kopalniach : Chwałowice, Rymer, Jankowice - przeszedł kolejne szczeble awansu zawodowego, aż do zcy dyrektora / Naczelnego Inżyniera /. W 1954 roku został przeniesiony do pracy w Ministerstwie Górnictwa, gdzie pracował przez sześć lat, ostatnio na stanowisku dyrektora Departamentu Inwestycji. W Ziemi Rybnickiej znany jest głównie „jako kilkunastoletni Naczelnny Dyrektor Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W 1974 powraca do Ministerstwa Górnictwa na stanowisko I z-cy Ministra Górnictwa i Energetyki, które pełni do 1976 roku. Następnie przez 3 lata pełnił funkcję przewodniczącego Państwowej Rady Górnictwa przy Urzędzie Rady Ministrów. Największe zasługi prof. Jerzego Kucharczyka dla kraju - to ogromny, jego osobisty wkład, w rozwój Rybnickiego Okręgu Węglowego. To w czasie Jego urzędowania w Dyrekcji RZPW, budowano na terenie ROW najwięcej kopalń oraz

mieszkań wraz z całą infrastrukturą społeczną. Lista Jego dokonań jest przeogromna . Inicjował i wspierał wszelkie pozytywistyczne działania na rzecz społeczeństwa lokalnego , przykładowo w zakresie : 1/ wypoczynku załóg – zazwyczaj każda kopalnia miała dwa ośrodki wczasowe jeden nad morzem , drugi w górach. Orędownik rozbudowy Ośrodka Wypoczynkowo -Sportowego w 8 Kamieniu oraz zagospodarowania pod kątem wypoczynku Zalewu Rybnickiego., 2/ kultury – budowa Teatru Ziemi Rybnickiej , patronat nad Filharmonią ROW, Rybnickie Dni Literatury, 3/ sportu – utrzymywanie KS ROW Rybnik, który miał najwięcej sekcji pierwszoligowych ze wszystkich klubów w Polsce ! Rybnik uznawany był wtedy za stolicę żużla. 4/ wybudowania i utrzymania lotniska w Gotartowicach. 5/ nauki – doprowadził do uruchomienia w Rybniku - Filii Politechniki Gliwickiej oraz Punktu Konsultacyjnego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Katowicach , przez co miasto zostało ośrodkiem akademickim ,stosunkowo nielicznym w tym czasie w Polsce. 6/ rozpoczęcia po wojnie badań archeologicznych w grodzisku Gołęźców w Lubomi, niemożliwych bez wsparcia Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia P.W. W działaniach tych często miał ukryty sprzeciw aparaczyków z PZPR, zapewne zazdrosnych o jego duże uznanie społeczne. Wiadomo, że był bacznie obserwowany i czekano na możliwość jego degradacji zawodowej i społecznej. W latach osiemdziesiątych był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Wobec oczywistych Jego zasług związanych z dynamiczną rozbudową Rybnickiego Okręgu Węglowego i działań na rzecz społeczeństwa odznaczono go Krzyżem Komandorskim OOP.

Źródła:L.Musiolik , Rybnicznie. Słownik biograficzny.R- k 2000 r. ,
www.nwsd.Ślązacy

6. ks. Adolf Pojda

Urodził się 12 czerwca 1881 w Ligockiej Kuźni / parafia Boguszowice / , w rodzinie Franciszka i Franciszki z domu Piecha.

W latach 1887-1895 uczył się w szkole powszechnej w Paruszu. Po złożeniu egzaminu maturalnego w Bytomiu gdzie zaliczał się do najzdolniejszych gimnazjalistów i utrzymywał się z udzielania lekcji; studiował od 1903 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego .

W czasie studiów udzielał się naukowo i towarzysko w tajnych organizacjach studenckich skupiających polskich studentów., między innymi należał do Braterskiego Związku Młodzieży Polskiej „Zet „,

Władze Seminarium Duchownego karały go licznymi upomnieniami i naganami za patriotyczną, propolską postawę.

2 czerwca 1907 z rąk kardynała G. Koppa przyjął święcenia kapłańskie.

Swoją posługę duszpasterską pełnił początkowo w :Ujeździe, Królewskiej Hucie. Bienkowicach, okolicach Poczdamu, Berlinie. Częste zmiany parafii oddalonych znacznie od siebie zawdzięczał faktowi, że był traktowany jako „niebezpieczny” i chodziło o odsunięcie go jak najdalej od spraw polskich i od Śląska.

20 września 1917 został ustanowiony proboszczem w parafii św. Ottona w

Słupsku. W tym okresie udziela się nie tylko w duszpasterstwie, ale również społecznie wśród polskich robotników sezonowych oraz weteranów wojennych I wojny światowej.

Coraz bardziej ujawniły się jego narodowe przekonania .

Ks. Pojda w grudniu 1924 roku rozwinął propolską działalność agitacyjną przed odbywającymi się wyborami do Reichstagu i do Landtagu pruskiego.

W Słupsku czytał ewangelię i wygłaszać kazania także w języku polskim !. Współpracował z ks. dr B. Domańskim prezesem Wychodźstwa Polskiego .

Mimo atmosfery wrogości, zwłaszcza ze strony urzędników niemieckich, ks. Pojda cieszył się w Słupsku poważaniem i autorytetem. W 1925 roku zasiadał w dwóch deputacjach miejskich powoływanych przez nadburmistrza miasta tj. w deputacji do spraw młodzieży i deputacji szkolnej.

Niemcy nie zapomnieli mu działalności , gdy udał się w rodzinne strony, by agitować na Górnym Śląsku na rzecz Polski. W tym samym roku landrat słupski wystąpił z petycją do władz rejencji o wydalenie ks. Pojdy ze Słupska.

Nagonka na ks. Pojdę znalazła swe echo nie tylko w kurii wrocławskiej, ale dotarła aż do pruskiego parlamentu. W 1925 roku niemieckie organizacje oraz prasa , zaczęły głośno domagać się wydalenia ks. Pojdy ze Słupska.

W tej sytuacji we wrześniu 1926 roku ks. Pojda zwrócił się do kurii wrocławskiej z prośbą o zamianę parafii. Prośba została spełniona.

Z dniem 1 stycznia 1927 objął parafię w Leszczynach koło Rybnika .

Wkrótce rozpoczął intensywną działalność jako jeden z czołowych członków rybnickiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej. W Leszczynach rozpoczął budowę kościoła św. Andrzeja Boboli i zaczął uświadamianie narodowe.

Na początku okupacji, komendant niemieckiej policji w Leszczynach doniósł w liście do starosty rybnickiego, że : „Pojda jest zagorzałym Polakiem ,a nacjonalizm niemiecki uważa za nowoczesne pogaństwo „

Został aresztowany i 15 kwietnia 1940 wyruszył w pierwszym transporcie z Rybnika do obozu koncentracyjnego w Dachau .Prawie przez rok znosił męźnie najcięższe roboty, głód , bicie i poniewieranie, a był przecież w starszym wieku.

W obozie wszyscy kapłani w szczególności Ślązacy odnosili się do Ks. Pojdy z wielkim szacunkiem – wspomina współwięzień Ks. Wiktor Jacewicz. Z obozu został wywieziony w tzw. „transporcie inwalidów" i zamordowany dnia 25 maja 1942 w komorze gazowej w Harthaim koło Linzu.

W kościele w Słupsku oraz Leszczynach są tablice pamiątkowe . W tych miastach znajdują się również ulice Ks. Adolfa Pojdy .

W Rybniku mieście rodzinnym chyba nic ?!

Źródła: Wikipedia, www.encyklo.pl – Duchowieństwo . Rybnik. Zarys dziejów...; Kroniki rybnickie . W. Wieczorek – Ks. Adolf Pojda

7 .Wilhelm Kula . Urodził się 03.10.1895 r. , zmarł 22.03.1968 r. w Boguszowicach. Biorąc udział w walkach frontowych pierwszej wojny światowej nabył wiedzę wojskową, która umożliwiła mu dowodzeniem plutonem w czasie drugiego i trzeciego Powstania Śląskiego.

Będąc górnikiem Kopalni Jankowice / ówczesna nazwa Szyby Jankowickie / włączył się aktywnie w obronę robotników. Należał do ścisłego kierownictwa strajku okupacyjnego w tej kopalni , który był najdłuższy w historii polskiego górnictwa węgla kamiennego. Było to możliwe dzięki dobremu kierownictwu strajku, determinacji i solidarności pracowników oraz wsparciu żywnościowemu płynącemu od ludzi z okolicznych miejscowości. W imieniu strajkujących brał udział w negocjacjach z przedstawicielami Dyrekcji Kopalń i Hut Donnersmarcka .

Był aktywnym członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej na Górnym Śląsku. Przedwojenny, wieloletni radny gminy Boguszowice. Za obronę interesów pokrzywdzonych, publicznie i w pismach do władz domagano się jego ukarania . Wybuch II wojny światowej zastał go w Boguszowicach, skąd przez lasy dotarł w okolice Wyr i Kobióra , gdzie wziął udział w krwawej bitwie.

Rozkaz Powstańczej Komendy Powiatowej w Rybniku z 31 sierpnia 1939 nakazujący wycofanie się do punktu zbornego w Jankowicach pszczyńskich został wydany za późno i nie dotarł w odpowiednim czasie do wielu powstańców .

Od tej chwili walczy bezustannie , aż do okolic Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie 17 września zaprzestano walk. Z ukrycia ogląda wspólną paradę wojsk niemieckich oraz sowieckich. Odbywa trudną wędrówkę powrotną w rodzinne strony by kontynuować walkę z hitlerowcami.

Na skutek donosu do gestapo już 14 października 1939 roku zostaje aresztowany. Przebywał w więzieniu do 5 grudnia 1940 roku. Zarzucano mu, że podczas kampanii wrześniowej walczył pod Pszczyną. Oskarżono go też o przedwojenną działalność społeczną i polityczną. Zwolniono go, głównie za sprawą odpowiednio urobionego, wpływowego Volksbundowca, który składał korzystne dla oskarżonego zeznania.

Świadom nieuchronnego ponownego uwięzienia, wyjeżdża do Berlina, gdzie w robotniczym, antyfaszystowskim środowisku swojego brata ukrywa się. Wraca w kwietniu 1941 roku i podejmuje pracę w kopalni Knurów, gdzie był mniej znany. W 10 października 1940 zorganizowano w Rybniku Związek Walki Zbrojnej, który miał charakter wojskowy. Oddziałem politycznym / do spraw propagandy / kierował po powrocie z Berlina – W. Kula. W grudniu 1943 r. przekształcono Rybnicki ZWZ w Armię Krajową, w ramach Inspektoratu Rybnickiego AK. Tam w oddziale Staiera / Sztajera / pełni odpowiedzialną funkcję oficera broni. Długa jest lista dokonań żołnierzy Inspektoratu Rybnickiego Armii Krajowej w walce z faszystami. Realizowane były działania tego samego charakteru, który prowadziła Armia Krajowa w Generalnej Guberni. Brawurowe akcje samego Stefana Ogiermana / pseudonim Szczur / z Boguszowic wystarczyłyby na nakręcenie filmu dokumentalnego. W czasie okupacji pomagał rodzinom, których żywicieli byli więzieni w obozach koncentracyjnych.

Po wojnie W. Kula w uznaniu kompetencji i zasług został wybrany naczelnikiem gminy Boguszowice. Dzięki niemu znamy prawdziwe wyniki głosowania w czasie referendum w gminie Boguszowice, jakże odmienne od oficjalnych. Przymuszany przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa do wydania swego dowódcy P. Cierpiola zachował się godnie i uciekł do lasu, gdzie działała leśna grupa dywersyjna na bazie kompanii rybnickiej. Oddział ten od kwietnia 1945 był już pod dowództwem W. Kuli. Przedtem doprowadził do przyjęcia swoich ludzi do pracy w MO co skutkowało otrzymywaniem bezcennych informacji o zamierzonych działaniach aparatu bezpieczeństwa.

Wiadomo, że Paweł Cierpiol odmówił dekonspiracji podległych sobie struktur Armii Krajowej, które zaczęły funkcjonować jako organizacja powszechnie nazywana „Makopol”. Był współorganizatorem nielegalnego wiecu, który odbył się dnia 3 maja 1946 roku w Rybniku, w obronie demokracji. Uczestniczyło w nim około 2 tysięcy ludzi. Wznoszono okrzyki na cześć S. Mikołajczyka oraz skandowano „Nie chcemy demokracji, jaka jest obecnie”. Wiec spacyfikowano, ale w terenie sytuacja była stale napięta.

Pamiętać należy, że 19 marca 1946 r. zginęli w zasadzce zastawionej przez żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego I Sekretarz PK PPS A. Buchalik będący pasażerem na motocyklu prowadzonym przez funkcjonariusza UB Z.

Ćwiklińskiego. Celem zatrzymania W. Kuli organizowano permanentne obławy. W czasie jednej z nich celowo doprowadzono do wybuchu granatu, który zniszczył częściowo dach jego domu. W końcu został zatrzymany i poddawany bestialskiemu katowaniu. Rany były widoczne pomimo makijażu w czasie procesu sądowego, w którym prokurator domagał się kary śmierci. Oprócz walki zbrojnej obciążało go zeznanie z 1948 roku, w którym stwierdzał „Byłem wrogiem obecnego ustroju

dlatego, że Państwem Polskim rządzi ZSRR, że Polska jest kolonią ZSRR”. Sąd zapewne uznał, że członkowie patroli dywersyjnych tylko wyjątkowo podejmowali bratobójczą walkę. Organizacja „Makapol” nastawiona była głównie na działalność propagandową i wywiadowczą.

Sąd, zmuszony pochylić się nad życiową drogą oskarżonego oraz świadom błędów popełnionych w trakcie śledztwa, zasądził 15 lat więzienia. W czasie odwiedzin w więzieniu rodzina była szykanowana za przybycie do Volksdeutscha !.

Z więzienia W. Kula wyszedł w 1954 roku, za sprawą amnestii. Osłabiony wieloletnią walką zbrojną, pobytami w więzieniach / III Rzesza, PRL / pomimo swojego wieku – ponad 60 lat, na skutek okoliczności życiowych to jest braku emerytury, ponownie podejmuje pracę, jako górnik pod ziemią w KWK Jankowice.

Do końca życia zachował niezłomny hart ducha, jako ten który przez całe życie, czynem realizował hasło ' Honor i Ojczyzna”.

Źródła :Adam. Dziuba, Podziemie poakowskie w województwie śląsko-dąbrowskim w latach 1945-1947 Instytut Pamięci Narodowej, Kraków 2005 r.; Studia z dziejów ziemi rybnickowodzisławskiej w latach 1945-1989, Rybnik 2011; I; M. Kula Boguszwice, VECTRA 2008 ; Rybnik zarys dziejów miasta ..., ŚIN, Katowice 1986 ; Wspomnienia rodziny. Z Archiwum Pawła Cierpiola „Makopola” IPN, Katowice 2008 r.

8 Gołęźców

Rdzenni mieszkańcy Ziemi Rybnickiej wywodzą się od Gołęźców. Potrzeba uhonorowania swoich przodków jest więc oczywista.. Informując o pierwszym źródle pisanym o Gołęźcach /alternatywnie pisze się Gołęźycach, Gołęszycach / należy wskazać na Geografa Bawarskiego. Jego opracowanie z IX wieku ma charakter rzeczowej i rzetelnej narracji szpiegowskiej opisującej kraje i regiony z północnej strony Dunaju. Wymieniono w tym dokumencie nazwy plemion śląskich - Ślężanie, Dziadoszanie, Opolanie, Gołężyce oraz Lupiglaa / prawdopodobnie Głubczanie z okolic Głubczyc/ - z ilością grodów jakie posiadały.

Gołężyce zajmowali głównie tereny górnej lewobrzeżnej Wisły oraz Odry / obie strony/ , a więc także Ziemię Rybnicką i posiadali pięć „civitas” czyli grodów z terenem wokół nich. Najbliżej Rybnika były to grody w Lubomi oraz Raciborzu.

To Gołęźców i Opolan uznać należy za protoplastów Górnoślązaków. Ikona rybnickich historyków Alfons Mrowiec twierdzi również, że Gołężyce są praojcami rybniczan.

W Lubomi, koło Wodzisławia Śląskiego, już w VII/ VIII wieku istniało potężne grodzisko należące do ludu słowiańskiego nazywanego Gołęźcami / na jego określenie używane są też nazwy zbliżone/. Zachowane do dziś grodzisko, posiada liczące kilkaset metrów długości wały obronne, których fragmenty do chwili obecnej są wysokie na 6 metrów. Wskazuje to, że w okolicy grodu była prowadzona intensywna gospodarka, a poziom cywilizacyjny mieszkańców był wysoki.

Tak ogromne prace ziemne mogło wykonać tylko liczne, dobrze zorganizowane plemię, zamieszkujące na obszarze rzędu kilku tysięcy kilometrów kwadratowych. Na przyjęcie tak znacznego terytorium zamieszkania przemawia fakt konieczności zapewnienia żywności dla ludzi wznoszących grodzisko.

Upadek grodu datuje się na lata 874 - 888, przy czym dla wykazania udokumentowanych źródeł wskazujących na istnienie Gołęźców, mniej istotne jest

kto dokonał jego spalenia i zniszczenia. Wskazywanie na wojska Rzeszy Wielkomorawskiej najpotężniejszego państwa środkowej Europy w tym czasie utwierdzić może jedynie w przekonaniu, że Gołężyce byli odrębnym plemieniem, na tyle silnym, aby przeciwstawić się ówczesnej potędze militarnej. Wielce wymowny jest brak należytego upublicznienia faktu istnienia i roli, jaką odegrało grodzisko w Lubomi przez historyków niemieckich.

Badania archeologiczne grodu wykonano przed i po wojnie. Znaleźiska znajdują się w muzeum w Wodzisławiu Śląskim oraz Muzeum Górnośląskim.

Źródła: Wikipedia .Ziemia rybnicko – wodzisławska, rozdział 5 Zarys dziejów – Alfons Mrowiec, Katowice 1970

9. Mieszko Płatonogi.

Od 1173 roku był księciem Raciborskim i od tego okresu ziemia rybnicka stanowiła część księstwa raciborskiego.

Dzięki niemu Rybnik zaistniał w pisanych materiałach źródłowych, a to dzięki ufundowaniu wraz z żoną w 1202 roku klasztoru norbertanek. Zakonnice za sprawą jego syna Kazimierza zostały przeniesione do Czarnowasów.

Tenże Kazimierz posiadał już na swojej pieczęci w 1222 r. złotego orła na błękitnym / niebieskim / tle, które to symbole i barwy przetrwały do dzisiaj, jako przynależne do Górnego Śląska.

W roku 1202 Mieszko Raciborski zwany Płatonogi, uznając się za spadkobiercę Jarosława Opolskiego, wcielił do swoich włości Księstwo Opolskie.

Spowodowało to, że stał się władcą całego Górnego Śląska i począł tytułować się księciem opolskim. Z pewnymi wyjątkami trwało to aż do wymarcia Piastowiczów raciborsko-opolskich w roku 1532.

Prawdopodobny silny związek z Rybnikiem mógł mieć miejsce w związku z tym, że urzędował głównie w Raciborzu.

Data 25 listopada 1202 jest wykazana w bulli Papieża Innocentego III, zatwierdzającej granice państwową pomiędzy Księstwem Śląskim (późniejszym Dolnym Śląskiem), a Księstwem Opolsko-Raciborskim (później obszar ten oficjalnie nazywano Górnym Śląskiem). Uregulowania bulli papieskiej, a nie królów są dowodem, że oba państwa śląskie uznać należy za całkowicie suwerenne.

Własna śląska moneta / Płatonogiego/, tak zwane brakteaty z napisem Milost, dodatkowo podkreślała niezależność.

W 1210 roku został również księciem krakowskim. Jako Piast Śląski, uzyskał oficjalnie suwerenność terytorium, na którym panował.

Co więcej Mieszko Płatonogi był podobno koronowany.

Wyprawiając się do Krakowa prawdopodobnie przebywał drogą Racibórz – Rybnik -

Żory – Pszczyna . Dobrym rozwiązaniem byłoby nazwanie obecnie budowanej drogi Racibórz – Pszczyna , imieniem Mieszka Piłtonogiego .

Źródła: Historia Górnego Śląska , Gliwice 2011 r., D. Jerczyński, Historia NOŚ, 2003 r. ; Ziemia rybnicko – wodzisławska , rozdział 5 Zarys dziejów – Alfons Mrowiec, Katowice 1970.

10. Alojzy Frelich.

Alojzy Frelich urodził się 15 czerwca 1924 r. w Gotartowicach /obecnie Rybnik / . Zmarł 2006 r. Przed wojną uczęszczał przez rok do gimnazjum w Żorach oraz aktywnie uczestniczył w harcerstwie . Nabyte doświadczenia harcerskie i wysoka sprawność fizyczna okazały się przydatne w czasie pobytu w obozach koncentracyjnych.

Rodzina była bardzo patriotyczna. W Auschwitz zostali rozstrzelani: ojciec Ludwik Frelich (były powstaniec śląski), siostra Anna Liszka oraz szwagier .

Na początku 1940 roku założono Polską Tajną Organizację Powstańczą / PTOP/ , której dowódcą został Alojzy Frelich . Członkowie organizacji wywodzili się głównie z Gotartowic , a jej zasięg działania wychodził poza powiat rybnicki.

Zasadniczym celem PTOP , było wywołanie w odpowiednim momencie zbrojnego powstania w ramach działań na rzecz wskrzeszenia państwa polskiego.

W czerwcu 1940 dzięki zdobytym: radiu , maszynie do pisania i powielaczowi , drukowano i rozpowszechniano pisemko „Zew Wolności” . Pojedyncze egzemplarze gazetki docierały nawet do Szczakowej i Łabęd .

Organizacja zbierała wśród szerokich kręgów ludności miejscowej pieniądze / co dostrzegli hitlerowcy/ , które w wysokości kilkudziesięciu marek przekazywała rodzinom, których członkowie przebywali w więzieniu lub obozach.

Hitlerowcy w wyniku dochodzeń rozpracowali organizację i w nocy 22 maja 1942 r. okrążyli Gotartowice i przystąpili do aresztowań. Zatrzymano 15 mężczyzn i chłopców oraz 3 kobiety.

W trakcie próby aresztowania zastępcy Dowódcy PTOP Pawła Holka doszło do wymiany strzałów , które spowodowały jego śmierć. Niemcy znaleźli dużo broni i dowody na szeroką działalność organizacji. Aresztowanych odwieziono do Oświęcimia , gdzie nastąpiło ich rozstrzelanie.

Nastąpiła druga obława , rezultatem której było zatrzymanie dalszych 72 osób, z których wiele również straciło życie w Obozie Oświęcimskim . Łącznie w ramach akcji przeciwko PTOP zatrzymano 149 osób.

W dniu 27 lipca 1942 na oczach tysięcy ludzi spędzonych z okolicznych miejscowości pod karą wywiezienie do obozu koncentracyjnego, powieszono dwóch braci Buchalików.

A. Frelich od marca 1942 ukrywał się przed poborem do Wehrmachtu dzięki czemu uniknął aresztowania w czasie likwidacji organizacji . Schwytyany został 22 czerwca 1942 podczas próby przekroczenia granicy austriacko-szwajcarskiej.

Aresztowano go pod przybranym nazwiskiem co uratowało mu życie. Początkowo przebywał w więzieniu w Norymberdze. W maju 1943 przesłano go do obozu koncentracyjnego Flossenbürg (nr 2251), 11 marca 1944 do Mauthausen (nr 56625), a tydzień później do Gusen I .

Od kwietnia 1944 do wyzwolenia przebywał w obozie Gusen II, gdzie pracował między innymi przy drążeniu sztolni dla podziemnej fabryki.

Po wojnie Alojzy Frelich wraca w rodzinne strony . Natychmiast zostaje poddany obserwacji oraz szykanowaniu przez aparat bezpieczeństwa. W końcu znalazł zatrudnienie w Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, gdzie pracował kilkadziesiąt lat w pionie inwestycyjnym , pełniąc odpowiedzialną funkcję sekretarza Zjednoczeniowej Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych .

Podkreślić należy , że Rybnickie Zjednoczenie P.W. realizowało przedsięwzięcia inwestycyjne w skali ogromnej , będąc miejscem budowy jednym z największych w Polsce.

W latach sześćdziesiątych z chwilą umożliwienia mu zdobycia średniego wykształcenia , uczęszcza do Technikum Budowlanego w Raciborzu gdzie zdał maturę.

Zawsze oddany pracy na rzecz ludzi znajdujących się w potrzebie, przez kilka kadencji udziela się w pracy społecznej w Zarządzie Związku Zawodowego Górników przy Dyrekcji RZPW.

Po przejściu na emeryturę dalej działa społecznie w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Związku Emerytów i Rencistów, interweniując i załatwiając sprawy ludzi będących się w trudnej sytuacji życiowej.

Poprzez uczynienie Alojzego Frelicha patronem ulicy lub innym, pośrednio oddana zostanie cześć wszystkim bohaterskim antyfaszystom z Gotartowic.

Źródła : Ziemia rybnicko – wodzisławska . Wydawnictwo „Śląsk” Katowice 1970; Longin Musiolik , 14 Rybniczanie. Słownik biograficzny . Agencja Artus, Rybnik 2000. M. Kula , Boguszowice, 'VECTRA” 2008 R.

11.Karol Godula .Urodził się w 1791 w Makoszowach, jako syn nadleśniczego Józefa i Franciszki z Haniszów. Rodzinnie związany z Lyskami . Zmarł 1848 r.

Uczył się i studiował na Śląsku - w Przyszowicach / kiedyś wchodziły one i Lyski w skład powiatu rybnickiego /, Rudach Raciborskich w szkole realnej prowadzonej przez cystersów o wysokim poziomie nauczania oraz Szkole Głównej w Opawie.

Dzięki pracowitości , dogłębnej wiedzy i wrodzonym zdolnościom już w wieku lat 27 był zarządcą majątku hrabiego Ballestrema , jednego z najbogatszych ludzi na Śląsku. Żyjąc bardzo oszczędnie oraz inwestując w dochodowe przedsięwzięcia dorobił się ogromnej fortuny niewiele ustępującej tej, którą miał jego pierwszy pryncypał.

Początkowo inwestował w produkcję cynku, którego cena była tak wysoka, że nakłady inwestycyjne zwracały się w ciągu kilku miesięcy. W tym czasie określano go jako „króla cynku” . Pod koniec życia posiadał lub miał : duże udziały w kopalniach galmanu, rud cynku; huty cynku i żelaza; kopalnie węgla , dobra ziemskie około 1700 hektarów. Będąc w Jego posiadaniu środki finansowe w postaci gotówki i listów zastawnych wynosiły aż 750 tysięcy talarów.

Ogólna wartość jednopokoleniowego dorobku K.Goduli wynosiła 2 miliony talarów. Racjonalnie rozumując, aby nie dopuścić do rozproszenia i zmarnowania swojego dorobku wyznaczył uniwersalną spadkobierczynię, córkę swojej służącej Joannę Gryczik / Gryzik/, która miała wtedy zaledwie 6 lat.

Opiekunowi uprzednio wspaniale wyedukowani przez K. Godulę oraz cechując się dużą uczciwością , zwiększyli znacznie jej majątek do czasu osiągnięcia przez nią pełnoletności .

Szczytowym ich osiągnięciem było założenie w Chebziu nowej huty cynku „Godula”. W latach 1858-61 powstała kolonia 21 budynków rozmieszczonych wokół placu targowego. W ten sposób utworzono centrum dzisiejszej dzielnicy Godula w Rudzie Śląskiej Kontynuując dzieło swojego dobroczyńcy w oparciu o kadry, jakie zostawił, w pełni okazała się godna spadku .

Społeczeństwo do dziś pozytywnie ocenia jej działalność , czego dowodem jest ulica Joanny w Goduli. W 1905 roku majątek Joanny oraz jej męża Schaffgotscha wynosił 50 milionów marek i według szacunków wzrósł ośmiokrotnie, w odniesieniu do spadku Karola Goduli.

Trzeba podkreślić, że formalnie niemal cały majątek był w rękach Joanny. Rozległa i różnorodna działalność inwestycyjna zarówno Goduli jak i opiekunów Joanny oraz

małżeństwa Schaffgotschów stwarzała nowe miejsca pracy , godziwy zarobek i dobre warunki mieszkaniowe - jak na ówczesne czasy.

Dorobek K.Goduli do dziś stanowi przykład nowoczesnej przedsiębiorczości opartej na solidnej wiedzy. Właśnie w uznaniu dokonań tego geniusza biznesu startującego z nizin społecznych , głównie w oparciu o swoją wiedzę , prowadzi działalność Górnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości im. Karola Goduli w Chorzowie.

Źródła: Jerzy Jaros, Tajemnice górnośląskich koncernów. ŚIN Katowice 1983

12.Jerzy Ziętek.

Urodzony w 1901 roku w Gliwicach , zmarł w 1985 r w Zabrze..

Jerzy Ziętek - podstawowe atrybuty tego wielkiego patrioty to wzorowa pracowitość i gospodarność .

Długa jest lista jego sfer działalności : powstaniec śląski, urzędnik samorządowy , żołnierz polski uczestniczący w II wojnie światowej w ZSRR i Ojczyźnie ,mianowany na coraz wyższe stopnie wojskowe, aż do generała brygady.

W pamięci mieszkańców Śląska został na trwale, jako : samorządowiec w autonomicznej administracji województwa śląskiego / 1922 – 1939 / , a po wojnie - wojewoda śląski, a potem katowicki oraz przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach , prezes Związku Weteranów Powstań Śląskich, wielokrotnie wybrany na posła , który wykonywał z powodzeniem swoją misję służenia lokalnemu społeczeństwu .

Oddany pracy z myślą o ludziach zawsze i wszędzie. Działając w centralistycznym systemie nakazowo – rozdzielczym potrafił pozyskać środki finansowe, które wsparte społecznymi działaniami pozwoliły wybudować: Stadion Śląski, Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku (na hałdach i nieużytkach), halę sportowo – widowiskową tak zwany Spodek będącą pierwszą taką potężną budowlą w Polsce , ogromny kompleks domów wczasowych i sanatoriów w Ustroniu oraz budynki dydaktyczne Uniwersytetu Śląskiego , Górnośląskie Centrum Rehabilitacji „Repty”.

Dzięki jego nieustrudzonym wysiłkom nastąpił dynamiczny rozwój Śląskiej Akademii Medycznej i szkolnictwa wyższego w ogóle oraz budowa rozlicznych obiektów służby zdrowia.

Był orędownikiem ochrony środowiska itd. itp.

Z Jego inicjatywy , dzięki rozlicznym działaniom:

- rozpoczął się proces powrotu do kraju osób wywiezionych do ZSRR w ramach Tragedii Górnośląskiej ,
- nareszcie uhonorowano Powstańców Śląskich w sposób bardziej przyzwoity , w tym poprzez nadanie stopni oficerskich.

W 1975 roku , ku zmartwieniu społeczeństwa przeszedł na zasłużoną emeryturę.

W 1985 roku zmarł , a dzień pogrzebu Jerzego Ziętka był dniem żałoby w województwie katowickim. Na pogrzeb z własnej woli , z potrzeby serca przybyło tysiące ludzi.

Po wojnie swoją aktywność zawodową i społeczną realizował w warunkach niechęci niektórych towarzyszy partyjnych, którzy nie mogli mu wybaczyć kariery urzędniczej w czasie sanacji oraz fachowości w zarządzaniu województwem i

popularności w społeczeństwie .

Również obecnie ludzie o mentalności homo sowietikus ,chcą pomniejszyć zasługi tego Wielkiego Człowieka.

Obszerny życiorys Jerzego Ziętka można znajduje się w książce Jana Walczaka pod tytułem „ Jerzy Ziętek Biografia”

13 . Święty Pius X

Jego ojciec Jan Krawiec był Ślązakiem / niektórzy historycy temu zaprzeczają /, który jako pacyfista nie chciał wojować. W czasach napoleońskich 1812/1813 opuścił rodzinne 16 Boguszyce koło Toszka i udał się do Włoch. Ze

względów praktycznych przekształcono mu tam , tłumacząc bezpośrednio nazwisko Krawiec na Sarto. Święty Pius X nosił więc przed wyborem na papieża imię Giuseppe / Józef / i nazwisko Sarto. W wieku 23 lat, za specjalną dyspensą papieską – ponieważ brakowało mu ośmiu miesięcy do wieku wymaganego przez prawo kanoniczne – otrzymał święcenia kapłańskie i posługiwał jako ksiądz parafialny, aż do listopada 1875 r., kiedy to dzięki swoim wybitnym zdolnościom pasterskim i administracyjnym został mianowany kierownikiem duchowym seminarium i kanclerzem archidiecezji. Funkcje te sprawował do otrzymania sakry biskupiej w 1884 r. Przez

następnych dziewięć lat był biskupem Mantui; później otrzymał biret kardynalski i został patriarchą Wenecji. Zajmując coraz wyższe stanowiska w hierarchii kościelnej. Józef Sarto zawsze pamiętał o najuboższych, rozdając jałmużnę i wielkodusznie pozostawiając sobie niewiele, albo zgoła nic z rzeczy materialnych.

Często mawiał: „Urodziłem się ubogi, żyłem w ubóstwie, i pragnę umrzeć w ubóstwie”.

W 1903 r. zmarł papież Leon XIII i zwołano konklawe, aby wybrać jego następcę. 4 sierpnia wybór padł na kardynała Sarto, który jako 255. papież obrał imię Pius (‘pobożny’) i motto: ‘Odnowić wszystko w Chrystusie’.

Aby zrealizować motto swego pontyfikatu, papież Pius X zachęcał wiernych do wielkiej pobożności eucharystycznej oraz częstego przyjmowania Komunii św.. Obniżył wiek, w którym dzieci miały po raz pierwszy przystępować do tego Sakramentu, do 7 lat. wprowadził ułatwienia związane z udzielaniem Eucharystii chorym. Wydał konstytucję Commisium nobis, w której w sposób zdecydowany potępił i zakazał pod karą ekskomuniki stosowania przy wyborach papieża ekskluzywy / weto / państwowej. Pius X zmarł 20 sierpnia 1914 r., w kilka miesięcy po wybuchu I wojny światowej, pogrążony w wielkim smutku z powodu olbrzymich nieszczęść, jakie wkrótce miała wycierpieć cała ludzkość.

Wypowiedział wówczas słowa: „Z radością oddałbym życie, aby oszczędzić moim biednym dzieciom tych straszliwych cierpień”. W 1954 r. został kanonizowany przez Ojca Świętego Piusa XII. Zasługą Piusa X w odniesieniu bezpośrednio do Polski było podniesienie do godności Bazyliki - kościoła na Jasnej Górze / także katedry w Płocku / oraz ukoronowanie znajdującego się tam obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Pius X był pierwszym Słowianinem – Ślązakiem ,który został papieżem !

Źródła: www.piusx.org.pl. Wikipedia , Pius X

14 . Brat Rudolf .

Cysters Brat Rudolf przebywał początkowo w klasztorze cystersów Jędrzejowie .Prawdopodobnie był wśród zakonników nadzorujących budowę klasztoru w Rudach . Panuje pogląd, że był był cystersiem pochodzenia francuskiego, o czym świadczą niezbyt przychylne wypowiedzi o cesarzu niemieckim .

W cysterskim klasztorze w Rudach Raciborskich około 1270 roku napisał „Podręcznik dobrej spowiedzi świętej” dla spowiedników będący swego rodzaju „Katalogiem magii Rudolfa,,. W Podręczniku ... omówił magiczne praktyki stosowane przez tutejsze kobiety, o które powinien dopytywać się spowiednik ze względu na ich bałwochwalstwo .

Aby osiąść tę wiedzę Brat Rudolf musiał bywać osobiście w chatach i opłotkach tutejszej ludności.

Jego poglądy są zbieżne z tymi , które panowały we Francji i Włoszech, czyli już wtedy byliśmy w kręgu kultury europejskiej.

Jest to drugie dzieło obok Księgi Henrykowskiej powstałe w tych latach na Śląsku, a mające znaczenie ogólnopolskie, a nawet europejskie. Mamy w tym dziele bogactwo wiedzy folklorystycznej , nieocenione źródło wiedzy o poziomie cywilizacyjnym i kulturze naszych przodków.

Dopiero w XV wieku literatura tego typu pojawiła się w Małopolsce. Oznacza to, że ziemia śląska stanowiła bramę , przez którą cywilizacja i kultura zachodnio europejska wkraczała do pozostałej części Polski.

Brat Rudolf był prekursorem tego typu literatury w Europie Środkowej. W bibliotece Uniwersytetu we Wrocławiu jest zbiór jego rękopisów we wspólnej oprawie , gdzie oprócz Podręcznika... znajdują się : perykopy ewangeliczne , kazanie św. Bernarda z Clairvaux oraz kazania brata Rudolfa o siedmiu pieczęciach.

Używając imienia Brata Rudolfa dla oznaczenia nazwy ulicy, w pośredni sposób oddajemy hołd zakonnikom cysterskim z Rud, jakże zasłużonym w rozwoju Górnego Śląska , a Ziemi Rybnickiej w szczególności.

Źródło: Z. Zielonka, Śląsk: ogniwo tradycji, Wydawnictwo „Śląsk” Katowice 1981 r. , Wikipedia

15.ks. Henryk Joško

Urodził się 16 lipca 1947 w Żorach. Był synem kupca, a następnie pracownika umysłowego w kopalni, Alojzego i Gertrudy z domu Adamek.

Do Szkół chodził w Żorach . . Egzamin dojrzałości zdał w 1965 roku. Po maturze wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. W roku akademickim 1969/1970 odbył staż katechetyczny w rodzinnej parafii św. Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach.

Święcenia kapłańskie przyjął 30 marca 1972 w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach . Po święceniach był na zastępstwie duszpasterskim w parafiach: w Katowicach oraz 18 św. Ap. Filipa i Jakuba w Żorach.

Uczestniczył w kursie duszpasterstwa głuchoniemych. Następnie jako wikariusz pracował w parafiach znajdujących się w : Pszczynie i Jastrzębiu Zdroju. W tym czasie zdał egzamin proboszczowski. Opiniujący go wówczas dziekan dekanatu jastrzębskiego ks. Anzelm Skroboł scharakteryzował ks. Joškę jako kapłana „prawego charakteru i czystych intencji”, któremu leży na sercu dobro Kościoła, nie ograniczającego się tylko do wypełniania zadań, lecz szukającego ciągle nowych rozwiązań.

W 1980 roku został mianowany wikariuszem w parafii MB Bolesnej w Rybniku z poleceniem budowy kościoła na osiedlu „Nowiny” oraz zorganizowania tam nowej placówki duszpasterskiej.

Po erygowaniu na osiedlu „Nowiny” nowej parafii św. Jadwigi Śląskiej . W 1982 roku ks. Joško został mianowany jej pierwszym proboszczem.

Postarał się także o wybudowanie obok nowego kościoła w Rybniku Ośrodka Rehabilitacji dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Umysłowo. Po zakończeniu budowy Ośrodek został oficjalnie przekazany miastu Rybnik.

Ks. Joško pomagał także w powstaniu i funkcjonowaniu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, prowadząc Szkołę Życia dla dzieci upośledzonych.

Dwukrotnie zorganizował kolonie dla węgierskich dzieci polskiego pochodzenia. Pełnił ponadto różne funkcje ogólnodiecezjalne: był wicedziekanem, a następnie dziekanem dekanatu Rybnik Centrum, duszpasterzem głuchych i niewidomych w Rybnickim Okręgu Duszpasterstwa Specjalnego, duszpasterzem niepełnosprawnych w archidiecezji katowickiej i Rejonowym Duszpasterzem Rodzin Rejonu Rybnickiego.

Wielokrotnie organizował i brał udział w Pielgrzymkach Rybnickich na Jasną Górę, będąc ikoną tych pielgrzymek .

W kwietniu 1995 roku w uznaniu zasług został mianowany kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej w Katowicach. W ostatnich latach życia poważnie chorował. Zmarł 7 lutego 1997 w Rybniku.

Został pochowany przy kościele św. Jadwigi Śląskiej w Rybniku.

16. Wilhelm Szewczyk .

Wilhelm Szewczyk urodził się w 1916 roku w Czuchowie / obecnie Czerwionka – Leszczyny/ . Ojciec Hieronim pochodził z Leszczyn, matka z Opolszczyzny. Ojciec był powstańcem śląskim i pracował jako górnik w kopalni Dębieńsko .

W. Szewczyk po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował w latach 1927 – 1932 naukę w Gimnazjum Państwowym w Rybniku posiadającym renomę dobrej szkoły. Wykładowcami w Gimnazjum byli doskonali pedagodzy o dogłębnej wiedzy. Już wtedy dał się poznać jako społecznik tworząc koło słowianofilów oraz pisarz w piśmie międzyszkolnym .

To tutaj w Rybniku rozpoczęła się droga literacka , która uczyniła go najwybitniejszym pisarzem Śląska ostatnich dziesięcioleci. W swoich wspomnieniach napisał : „To był Rybnik. Zresztą wszystko w tym mieście było piękne ... „. W roku ukończenia szkoły średniej debiutował wierszem „Kochaj ziemię śląską „, wydany w sąsiednim Knurowie. Na szersze wody śląskie wypłynął w 1937 roku dzięki publikacjom o wyraźnie polskim obliczu, w „Kuźnicy” i „Zaraniu śląskim”. Spowodowało to , że w 1939 roku powierzono mu stanowisko kierownika działu literackiego rozgłośni katowickiej, która ze względu na dużą moc nadajnika odbierana była w szerokich kręgach społeczeństwa. W latach 1937-1939 działał w Obozie Narodowo-Radykalnym i jego ówczesne poglądy są oczywiste. W 1938 roku ukazał się poemat „Hanys” ukazujący meandry śląskiej niedoli poprzez dramatyczne losy Ślązaka.

W czasie II wojny światowej wcielony do Wehrmachtu , znajduje się zarówno na froncie zachodnim jak i wschodnim. Został ranny pod Smoleńskiem i leczono go w Turyni. Wiadomo, że w wojsku krytykował Hitlera za co został aresztowany.

Co więcej, pisał wtedy do władz wskazując, że jest Polakiem i nie powinien być w wojsku. W 1942 roku będąc w więzieniu w Katowicach dostaje przepustkę ,dzięki której ucieka do Generalnego Gubernatorstwa , gdzie do wyzwolenia uczestniczył w tajnym nauczaniu.

Po wojnie wrócił do Katowic i w latach 1945 -1947 był członkiem Stronnictwa Demokratycznego. W 1947 pragmatycznie zapisuje się do Polskiej Partii Robotniczej , potem do PZPR świadom zapewne ewentualnych represji za przedwojenna działalność w Obozie Radykalno – Narodowym. Zgodnie z oczekiwaniami władz pisze przeróżne opracowania propagandowe.

Częste wizyty u wojewody J. Ziętka mogą wskazywać na ochronę, jaką zapewniał mu być może wojewoda. Wiedza i łatwość nawiązywania kontaktów spowodowała , że asymilacja w wojewódzkim aparacie partyjnym przebiegała pomyślnie.

Nastąpiła w najwyższym nasileniu eksplozja działalności : literackiej, zawodowej , politycznej i społecznej, która trwała bez przerwy niemal do samej śmierci.

Był posłem na Sejm przez 5 kadencji, głównie w Komisji Kultury i Sztuki oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Redaktorem przeróżnych czasopism : „ Fontana’ , „Odra”, „Wieczory Teatralne „, „Śląsk Literacki”, „Przemiany’, ‘Poglądy.” Pracował jako kierownik działu literackiego „Trybuny Robotniczej” gazety o

największym nakładzie w Polsce.

Widoczny był w działalności wielu organizacji społecznych, zwłaszcza literackich.

Do dorobku pisarskiego głównie na tematy śląskie należy: nieliczona ilość wierszy i artykułów, powieści w tym : Wyprzedaż samotności , Skarb Donnersmarcków, Klara Krause.

Napisał książkę o literaturze niemieckiej. Będąc samoukiem opanował wiele języków i dokonywał mnóstwa tłumaczeń.

Starsi ludzie pamiętają go z gawęd telewizyjnych zatytułowanych „Z dymkiem cygara” . Audycji z tego cyklu nadawanych w latach 1983- 1988 było około siedemdziesiąt.

Mocno zapracowany odwiedzał Rybnik.,kiedy tylko mógł , chociażby w trakcie Rybnickich Dni Literatury.

Otrzymał wiele odznaczeń państwowych , w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski .Uhonorowano go wieloma nagrodami i odznakami .

Był jak mało kto zatroskany o los Ziemi Śląskiej .

Zmarł w 1991 roku w Katowicach i tam został pochowany. Na grobie widnieje napis ... ' Żył dla Śląska' .

Najwyższy czas , aby został jeszcze bardziej uhonorowany, w tym zwłaszcza w Rybniku poprzez nadanie nazwy ulicy – Wilhelma Szewczyka.

Źródła: Wikipedia, W. Szewczyk , Wspomnienia . Wydawnictwo „Śląsk ' str 79 ; Wilhelm Szewczyk Biografia twórczości i opracowań „Vectra” Czerwionka 2016 20

17. Artur Trunkhardt.

Artur Trunkhardt urodził się 10 lipca 1887 r. w Gelsenkirchen. Matka, była Holenderką i mówiła po niderlandzku. Ojciec, Adolf Trunkhardt, był przez jakiś czas

kierownikiem oddziału ratownictwa górniczego w rejonie Nadrenii i Zagłębia Ruhry, gdzie pracowali między innymi górnicy pochodzący z Górnego Śląska, których zarówno ojciec jak i syn cenili wysoko.

Z osobistych jego wspomnień wynika, że już w dzieciństwie miał bliską styczność z Polonią w Nadrenii i Zagłębiu Ruhry. Z zamiłowania studiował historię, szczególnie porozbiorowe losy Polski. Dzięki studiom, oprócz domowych niderlandzkiego i niemieckiego oraz gwary polskiej Westfaloków, znał i inne języki..

Nie wiadomo też, co spowodowało, że trafił na Górny Śląsk. Od 1914 r. Trunkhardt mieszkał w Rybniku, . Na początku 1915 r. został powołany do wojska. Przebywał w Francji, Serbii, a potem na froncie włoskim .

Pod koniec wojny za konflikt z dowódcą dotyczący polskich spraw miał być sądzony. Wrzenie rewolucyjne w Niemczech uchroniło go przed represjami i umożliwiło mu powrót do Rybnika. Ocalony przez niemiecką rewolucję znalazł zatrudnienie w lokalnej gazecie „Rybniker Stadtblatt”.

Artur Trunkhardt był w latach 1918 – 1939 redaktorem i wydawcą m. in. gazety „Katholische Volkszeitung”. W czasie plebiscytu dziennik ten był organem Polskiego 21 Komitetu Plebiscytowego, który agitował ludność, głównie pochodzenia niemieckiego do głosowania w plebiscycie za Polską.

W uznaniu zasług za aktywny udział w powstaniach śląskich i plebiscycie był odznaczony przez władze polskie.

Zdecydowanie i ostro występował przeciwko ruchowi hitlerowskiemu oraz samej osobie Hitlera. W 1934 r. odbyła się rozprawa sądowa przeciwko A. Trunkhardtowi za umieszczenie trzech kolejnych artykułów informujących o zbrodniach hitlerowców. Po kilku rozprawach zapadł wyrok skazujący oskarżonego na 10 miesięcy więzienia . Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził, a Sąd Najwyższy odrzucił apelację, stwierdzając, że artykuły te znieważały; „... Wodza i Kanclerza Adolfa Hitlera jako głowę państwa niemieckiego „.. „.

Był człowiekiem aktywnym opowiadającym się za Polską, zwalczającym nacjonalizm niemiecki, a zwłaszcza najbardziej jego zdegenerowaną formę – hitleryzm.

Ten wybitny działacz urodził się jako Niemiec, a zmarł 1965 r - w wyniku własnego wyboru jako Polak .

Atakowano jego dokonania z przeciwstawnych stron używając różnych błędnych argumentów i to nawet po śmierci. Dokonania życiowe dobrze świadczą o nim, przez co zasługuje na naszą wdzięczność .

Źródła :Kroniki Rybnickie nr 1,1983 rok ; B.Snoch materiały różne . Ziemia rybnicko- wodzińska, Wydawnictwo „Śląsk” Katowice 1970

18 . Pelagia Konsek .

Urodziła się dnia 7 kwietnia 1891 roku w Ligockiej Kuźni, jako córka Józefa Piechy i Marianny Jonderko. Rodzina była na wskroś pracowita, polska i religijna .

Krewnym jej był Ksiądz Adolf Pojda urodzony również w Ligockiej Kuźni, którego matka pochodziła z domu Piecha. Jak wiadomo Ks. A. Pojda określa się jako

wielkiego kapłana i społecznika , który zginął w komorze gazowej zamordowany przez Niemców.

W młodym wieku wyszła za mąż ,za Wincentego Kulę z Boguszowic ,z którego rodu wywodzili się w minionym okresie wójtowie . Z małżeństwa tego było troje dzieci.

Wcześnie owdowiała i z małymi dziećmi przez kilka lat , samotnie i z powodzeniem prowadziła duże ponad dziesięcio hektarowe gospodarstwo rolne. W pamięci mieszkańców wioski zapisała się jako osoba tak zdrowa i silna , że z powodzeniem wykonywała prace przynależne mężczyznom.

Po raz drugi wyszła za mąż, za Pawła Konska powstańca śląskiego , również rolnika . Z małżeństwa tego pochodziło dwoje dzieci. Potomstwo wychowała w duchu pracowitości , gospodarności , wszelkich cnót chrześcijańskich i patriotyzmu.

Na sześciu wnuków z jej pierwszego małżeństwa czterech było nadsztygarami , jeden kierownikiem działu w Dyrekcji Rybnickiego Zjednoczenia P.W. , a jeden kierownikiem działu na kopalni , umocowany jako jej pełnomocnik .

Zapamiętane są jej słowa z czasów plebiscytu : „ lepiej w Polsce jeść obierki niż w Niemczech kiełbasę” .

W Boguszowicach za Polską oddano ponad 81 procent głosów to jest około dwa razy więcej niż przeciętnie na obszarze plebiscytowym.

Jako aktywna działaczka Związku Matek Polek z nastaniem okupacji była szykanowana . Część miejscowych Volksbundowców groziła Rodzinie przepadkiem mienia i wysyłką do Generalnej Guberni.

W czasie terroru hitlerowskiego i po wojnie wspomagała partyzantów , głównie poprzez swego szwagra Wilhelma Kula / pseudonim „ Bogucki „/ . Córka Anna , była łączniczką w Armii Krajowej.

W maju 1946 r jej mąż został posądzony o to, że jakoby ukradł w czasie przywozu węgla z kopalni kilka desek / inna wersja mówi o kawałku zbędnej już na kopalni gumowej przenośnikowej taśmy / .

Wysoce prawdopodobnym jest ,że była to prowokacja , bo milicjanci w obejściu nie znaleźli tych przedmiotów, a sprawa przycichła i uznana została za nie była. Mąż przesłuchiwany na miejscowym , pobliskim posterunku Milicji Obywatelskiej w tej sprawie oraz na temat partyzantów , uciekł i ukrywał się poza domem.

W tym czasie we wsi było również wojsko ścigające „ żołnierzy wyklętych”. Milicjanci nachodzili wielokrotnie Pelagię Konsek grożąc jej rozstrzelaniem za rzekome ukrywanie męża. W rzeczywistości nie знаła ona miejsca jego pobytu.

Jeden z milicjantów groził , że w nocy powróci i ją zastrzeli. Obawiając się spełnienia groźby udała się późnym wieczorem lub w nocy do swoich zamężnych córek mieszkających kilkaset metrów dalej na tej samej ulicy.

Po przebyciu około 100 metrów została zamordowana serią z pepeszy, przy czym jeden pocisk trafił prosto w serce.

Powyższe świadczy, że zamiarem strzelającego było zabicie. Rodzina nie została powiadomiona o wynikach postępowania śledczego na tę okoliczność do dnia dzisiejszego

Rozpowszechniono jedynie informację, że sprawca zginął w czasie walk z

partyzantami i dalsze śledztwo jest zbędne.

Wydaje się, że dokonana zbrodnia była celowym działaniem, mającym na celu między innymi zastraszenie ludności, a w konsekwencji ograniczenie udzielania pomocy żołnierzom wyklętym.

Elementem zastraszenia był również towarzyszenie konduktowi pogrzebowemu uzbrojonego w pepeszę funkcjonariusza milicji.

Rodzina nie uzyskała żadnego zadośćuczynienia i przeprosin.

Na miejscu kaźni Rodzina chciała ufundować tablicę pamiątkową, ale właściciele gruntu gdzie zginęła, zapewne zastraszeni przez władze komunistyczne nie wyrazili zgody.

Wnioskuję się, aby placyk w Boguszowicach / zbieg i przecięcie się ulic

Baczyńskiego i Gronowej zwany Klinki / to jest miejsce, gdzie zamordowano Pelagię Konsek nazwać Placem Pelagii.

Nie spowoduje to żadnych zmian, zarówno w dokumentach jak i teleadresowych - mieszkańców tych ulic.

Źródła :M.Kula . Boguszowice , Wydawnictwo „Vectra” ; Encyklopedia powstań śląskich . Opole 1982 r. Wspomnienia rodzinne .

19 Cyryl i Metody

Cyryl i Metody działając na obszarze państwa Wielkomorawskiego, w skład którego wchodził Górny Śląsk, wprowadzili naszą Ziemię Rybnicką na drogę chrześcijaństwa.

Utrwaliło się już dość powszechne przekonanie, że Święci, a zwłaszcza ich pomocnicy chrzcili tutaj.

Metody zmarł w roku 885 w Velehradzie na Morawach.

Miasto to było ośrodkiem krzewienia wiary oddziałującym na Śląsk – czego dowodem jest podkreślenie jego roli w hymnie śląskim występującym w Czechach.

Działalność świętych była także ważna dla kultury , zapoczątkowała bowiem rozwój języka i piśmiennictwa słowiańskiego .

Dokonania Cyryla i Metodego uważane są za wzór chrześcijańskiej doskonałości , wolnej od partykularyzmu , uprzedzeń rasowych, czy narodowej pychy.

Realizując swoją misję odwoływali się do naturalnych uczuć ludzkiego serca .

Docenili to Słowacy , którzy uznali ich patronami swojego państwa. W dniu imienin Cyryla i Metodego przypadających tam 5 lipca obchodzą święto narodowe.

Papież Jan Paweł II uznał ich w 1980 roku za patronów Europy !.

20, Śląskich Antyfaszystów .

Powszechna znajomość historii Śląska jest znikoma i co najważniejsze, w sposób zasadniczy wypaczona , a niekiedy błędna – „ Śląsk pod zaborami” .

Pozwala to „mądrym inaczej” mającym wiedzę mitologiczną i mglistą , głosić tezę o ' ukrytej opcji niemieckiej” i pisać bzdury o Volksdeutschach.

Historia Śląska jest złożona i każde niemal twierdzenie wymaga domowień , czyli dodatkowych wyjaśnień.

Szacuje się , że Ślązacy stanowili około 30 procent wśród wszystkich obywateli III Rzeszy zamęczonych w obozach koncentracyjnych !

To samo 30 procent odnosi się do udziału Ślązaków w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Długa jest lista antyfaszystów śląskich, szkoda że brak syntetycznych opracowań w tym zakresie.

Wśród proponowanych w niniejszym opracowaniu patronów ulic aktywnymi antyfaszystami byli: Henryk Sławik, Wilhelm Kula, Alojzy Frelich, Artur Trunkhard, Wilhelm Szewczyk, Pelagia Konsek , Jerzy Ziętek, czyli znowu znaczny odsetek kandydatów

Wskazuje to , że ulica Śląskich Antyfaszystów jest ze wszech miar uzasadniona i pożądana w imię sprawiedliwości.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

ulica Orzepowicka 14 A/24

44-217 Rybnik

i.sprawiedliwosc@op.pl

Rybnik, dnia 28.12.2016 r .

3 . Nazwa Placu Szewczyka

Rybnik, dnia 24 grudnia 2017 r.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom

ul. Żołędziowa 39

44-210 Rybnik

www.nwsd.pl

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

ul. Orzepowicka 14 A 24

44-217 Rybnik

i.sprawiedliwosc@op.pl

Przewodnicząca
Pani Krystyna Siejna
oraz członkowie
Rady Miasta
Katowice

Prezydent
Miasta Katowice
Marcin Krupa

Wojewoda Śląski
Jarosław Wieczorek

Dotyczy : nazwy Placu Szewczyka

W związku z mającą się odbyć sesją Rady Miasta Katowice , w czasie której ma być rozpatrywana sprawa ewentualnej zmiany nazwy Placu Szewczyka podnosimy co następuje :

1. w ramach konsultacji społecznych nadesłaliśmy do Wojewody Śląskiego , Urzędu Miasta Katowice i wielu innych adresatów – Wykaz nazw proponowanych do nadania ulicom, placom wraz z uzasadnieniem . Wykaz zawierał między innymi kandydatury Wilhelma Szewczyka i Jerzego Ziętka. Niestety, minimalnie wykorzystano 20 naszych propozycji – patrz www.nwsd.pl Archiwum. Artykuł nr A124. Nazwy ulic - nierozzerwalnie związanych z terenem województwa śląskiego , w tym Katowic jako jego stolicy ,
2. Oburzenie wywołuje fakt zamierzonej zmiany nazwy Placu Szewczyka , a w przyszłości również usunięcie z przestrzeni publicznej wojewody Jerzego Ziętka – dwóch antyfaszystów.
Jest wysoce prawdopodobne , że gdyby byli w rękach hitlerowców dołączyli by do ponad 800 antyfaszystów ze Śląska , ściętych przez barbarzyńskich okupantów przy pomocy gilotyny w Katowicach.
3. Perfidna i nikczemna jest decyzja Wojewody Śląskiego urzędującego bez mandatu społecznego zaufania, będącego na niewybieralnym stanowisku - o zmianie nazwy Placu Szewczyka i wyrugowaniu ze świętej pamięci wojewody Jerzego Ziętka .
Podkreślamy, że spaść mają z piedestału dwaj najwybitniejsi krzewiciele polskości w powojennej historii Górnego Śląska . W. Szewczyk dokonał tego przy pomocy „słowa „ zarówno pisanego jak i mówionego , a Wojewoda J. Ziętek za sprawą niezliczonych chwalebnych „czynów'. W okresie powojennym nikt nie może się z nimi równać się w umacnianiu polskości Górnego Śląska.
4. Obydwaj nie byli aparaczkami partyjnymi , wprost przeciwnie byli w jawnej lub ukrytej opozycji do batonu partyjnego w Komitecie Wojewódzkim PZPR, a w szczególności do niechlubnej pamięci I Sekretarza Grudnia zazdrosnego o ich prestiż w społeczeństwie.
5. Skoro W. Szewczyk i J. Ziętek , byli antyfaszystami , wielkimi Polakami służącymi z wielkim zaangażowaniem społeczeństwu , nasuwa się nieodparty wniosek , że za szkalowaniem tych ludzi stoją - ludzie nie znający ich dokonań.
6. W przypadku zwycięstwa opcji upadających te osoby, przywrócenie należytej pamięci o nich będzie kwestią czasu , podobnie jak zmiana nazwy Katowic na Stalinogród i powrót do pierwotnej nazwy.
7. Powszechne, społeczne poparcie dla utrzymania nazwy Plac W.Szewczyka powinno być uszanowane i wzięte pod rozważę. Pozytywna decyzja Rady Miasta Katowice, a później Wojewody Śląskiego spełni oczekiwania społeczeństwa obywatelskiego.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom
Prezes Zarządu Głównego Sekretarz Zarządu Głównego

/ - / Adam Pustelnik / - / Rudolf Kołodziejczyk

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda
Prezes Sekretarz

/ - / Alojzy Motyka / - / Artur Oleksiński

4. Przyszłej nazwy Placu Wilhelma Szewczyka ,
Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom ul. Żołędziowa 39
44-210 Rybnik www.nwsd.pl
Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda ul. Orzepowicka 14 A 24
44-217 Rybnik i.sprawiedliwosc@op.pl

Przewodnicząca Pani Krystyna Siejna oraz członkowie Rady Miasta
Prezydent Miasta Katowice Marcin Krupa
Wojewoda Śląski Jarosław Wieczorek

Dotyczy : przyszłej nazwy Placu Wilhelma Szewczyka.
Stosownie do postanowienia Art.3.1 ustawy Prawo o stowarzyszeniach Dz.U. 2017
poz.210 stwierdzającego ,że „Stowarzyszenia mają prawo wypowiedzania się w
sprawach publicznych”, podnosimy problemy i wnioskujemy jak następuje :
1.W całej rozciągłości podtrzymujemy treść naszego pisma dotyczącego sprawy z

27 grudnia 2017 roku

2. Plac W. Szewczyka jest miejscem szczególnym ,bo z dużym natężeniem ruchu pieszego w bezpośredniej bliskości Dworca Kolejowego oraz dużej ilości przystanków autobusowych i tramwajowych. Teren ten jest z tego powodu masowo odwiedzany przez pasażerów zwłaszcza z województwa śląskiego. Czyni to nazwę Placu W. Szewczyka sprawą mieszkańców zarówno województwa jak i Katowic jego stolicy.
3. W osobach Wilhelma Szewczyka i wojewody Jerzego Ziętka społeczeństwo dostrzega dwóch wybitnych anty faszystów oraz wysoce zasłużonych Polaków. Wobec spodziewanej decyzji Sądu nakazującej zgodnie z decyzją wojewody usunięcie nazwy Plac W. Szewczyka, a zapewne później usunięcie z przestrzeni publicznej nazw związanych w wojewodą J. Ziętkiem zachodzi potrzeba podjęcia działań minimalizujących negatywne odczucia społeczeństwa.
4. Obecnie w czasie występowania symptomów faszyzacji kraju / działalność Stowarzyszenia Duma i Nowoczesność/ , istnieje niebezpieczeństwo połączenia i wykorzystania powyższych faktów w celu przedstawienia Polski , jako niedemokratycznego kraju odbiegającego od standardów Unii Europejskiej.
5. Przypominamy, że : 1/ W. Szewczyk był osadzony w czasie II wojny światowej w katowickim więzieniu gdzie Niemcy wykonywali wyroki śmierci przy pomocy gilotyny – obecnie znajduje się ona w zbiorach Muzeum Śląskiego . Łącznie zginęło tam ponad 800 antyfaszystów, a ostatnie egzekucje odbyły się dwa dni przed wkroczeniem Armii Czerwonej do Katowic. Gdyby W. Szewczyk nie uciekł z więzienia do Generalnej Guberni zapewne zostałby zgilotynowany. 2/ Wojewoda Jerzy Ziętek musiał opuścić Śląsk w 1939 roku, aby uniknąć pewnej śmierci. Jako powstaniec śląski oraz znany patriota i ceniony urzędnik państwowy zginąłby natychmiast lub w ramach ”Akcji Inteligencja – Śląsk”. W czasie realizacji tej Akcji ... 2 tysiące mieszkańców Śląska zostało zamordowanych przez hitlerowców. W społeczeństwie słychać głosy, że wojewoda J. Ziętek jest najlepszym wojewodą polskim od czasu odzyskania niepodległości w 1918 roku.
6. Wobec uporczywego stanowiska wojewody śląskiego podtrzymującego swoją decyzję oraz przyszlą ,zapewne niekorzystną decyzję Sądu co do pozostawienia nazwy Placu Wilhelma Szewczyka ; konieczne i celowe są następujące działania : 1/ nad obecną tablicą Plac Wilhelma Szewczyka umieścić napis Tu był, czyli napis brzmiałby Tu był Plac Wilhelma Szewczyka, 2/ w momencie uzyskania niekorzystnej decyzji Sądu , natychmiast przemianować Plac W. Szewczyka na Plac Śląskich Antyfaszystów.

Bohaterstwo i męczeństwo tysięcy Śląskich Antyfaszystów zasługuje w sposób oczywisty na upamiętnienie , zwłaszcza w miejscu , z którego do więzienia katowickiego , miejsca kaźni antyfaszystów i patriotów polskich jest zaledwie kilkaset metrów.

7. Na Placu Śląskich Antyfaszystów należy: 1/ umieścić gablotkę ze zdjęciem gilotyny oraz dane osobowe bohaterów straconych z wykorzystaniem tego urządzenia, 2/ wykaz Śląskich antyfaszystów , którzy zginęli w wyniku „Akcji Inteligencja – Śląsk”, 3/ obszerną informację o ogólnych stratach osobowych Ślązaków w wyniku terroru

hitlerowskiego. . Analiza nazw placów i ulic w miastach oraz gminach województwa śląskiego nie wykazała przypadków uhonorowania jako zbiorowości Śląskich Antyfaszystów. Najwyższy czas zamienić tę kompromitującą władze lokalne sytuację. 8.

Społeczeństwo śląskie spontanicznie poparło żądanie utrzymania nazwy Placu Wilhelma Szewczyka. Dowodem jest kilkaset osób biorących udział w wiecu poparcia oraz zebranie kilku tysięcy podpisów za utrzymaniem obecnej nazwy Placu. W warunkach śląskich uzyskanie takich rezultatów poparcia jest rzeczą wyjątkową i należy przychylić się do woli suwerena.

9. Brak znaczącego lub symbolicznego poparcia dla narzuconej nowej nazwy Placu dobitnie przemawia za realizacją wniosków ujętych w niniejszym i poprzednich pismach.

10. Z propozycją nazwania placu lub ulicy – Śląskich Antyfaszystów – wystąpiliśmy już pismem z dnia 28 grudnia 2017 roku skierowanym do Prezydentów Miast/ oraz Rad: Miast/Powiatów/Gmin – patrz www.nwsd.pl ,dalej Archiwum , Artykuł nr 124 ,Nazwy ulic 20 uzasadnionych propozycji.

Niestety władze tradycyjnie nie przychyliły się do inicjatywy obywatelskiej wykazując wyjątkowe zaniechanie , skutkujące obecnym stanem rzeczy.

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski

Prezes /-/ Adam Pustelnik Wiceprezes/ - / Paweł Helis /-

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Prezes //-/ Alojzy Motyka Sekretarz /-/Artur Oleksiński
i.sprawiedliwosc@op.pl

Do wiadomości , z pokorną prośbą o zapoznanie się i rozpowszechnienie

Rybnik, dnia 2 marca 2018

XII Stowarzyszenia NWSD i SiP , syntetyczne przedstawienie działalności.

1.Przemówienie Prezesa Stowarzyszenia NWSD - Pawła Helisa , wygłoszone podczas posiedzenia Rady Górnośląskiejw dniu 11 stycznia 2013 roku w Rybniku .

Witam serdecznie wszystkich zebranych na posiedzeniu Rady Górnośląskiej w siedzibie Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom. W szczególności gorąco witam kolegów uczestniczących w procesie powstawania Rady Górnośląskiej i aktywnie uczestniczących w jej działaniach na rzecz realizacji wytyczonych celów.

Otwarcie siedziby to wynik społecznego działania wielu osób, a zwłaszcza koleżanek i kolegów z Komitetu Założycielskiego naszego Stowarzyszenia. Przejmowaliśmy lokal w bardzo złym stanie technicznym niemal zdewastowany. W oparciu o pracę własną oraz skromne środki z naszych budżetów rodzinnych mamy schludną i wstępnie zagospodarowaną siedzibę.

Długą i uciążliwą drogę rejestracji Stowarzyszenia oraz tworzenia bazy materialnej mamy za sobą.

W okresie minionym prowadziliśmy już ożywioną działalność na miarę naszych możliwości, którą przedstawię w dalszej części wystąpienia.

Dumą napawa nas fakt, że jesteśmy jednym z najbardziej aktywnych organizacji działających na rzecz pomyślności Śląska. Do takiego stwierdzenia upoważnia nas znajomość działań innych organizacji pro śląskich - członków Rady Górnośląskiej.

Rybnik za sprawą Stowarzyszenia NWŚD znowu jest siedzibą organizacji, która w swoim statucie ma wpisaną działalność na terenie całego kraju i za granicą .

Przypomnę, że kilkaset metrów stąd w podziemiach kościoła pod wezwaniem świętej Jadwigi Śląskiej, dnia 13 stycznia 1990 roku zawiązał się Komitet Założycielski " Ruchu na rzecz pełnej autonomii Śląska", który przyjął deklarację ideową.

Dwie osoby z tego Komitetu, a mianowicie Rudolf Kołodziejczyk z legitymacją nr 1 Ruchu Autonomii Śląska oraz Stanisław Rduch fundator sztandaru tego Ruchu są bardzo aktywni w działalności społecznej i wchodzi w skład zarządu Stowarzyszenia NWŚD.

Statutowe cele Ruchu, jak i NWŚD wiążą się z pomyślnością wszystkich ludzi . My jesteśmy bardziej nastawieni na bieżące i stałe pozytywistyczne działania . Pozorowana aktywność oderwana od potrzeb ludzkich jest nam obca .

Nazwa Stowarzyszenia " Nasz Wspólny Śląski Dom" oraz jego logo ; dom trzymany w objęciach dłoni, podkreśla z czym się utożsamiamy. Ze statutu oraz dokumentów , które stworzyliśmy , jednoznacznie wynika, że chcemy służyć wszystkim ludziom. Obce są nam wszelkie koniunkturalne podziały ludności Śląska , jesteśmy za integracją społeczeństwa .

Oznacza to, że bezpardonowo zwalczać będziemy , ukrytych czy jawnych zwolenników stosowania na Śląsku maksymy "dziel i rządź".

Nasze pozytywistyczne działania spotykają się z manipulowaną krytyką w środkach masowego przekazu inspirowaną przez egoistycznych "działaczy" wywodzących się z różnych kręgów.

Szczególnie nagłośniono sprawę dokonania zmian w pierwotnym statucie Stowarzyszenia , które miały nas zdyskredytować w kręgach ludzi zainteresowanych wstąpieniem do Stowarzyszenia . W rzeczywistości dokonano jedynie istotnej zmiany słów "naród śląski" na " lud śląski" co było bezwzględnie konieczne dla rejestracji w Sądzie.

Należy nadmienić, że wśród mediów szlachetny wyjątek to Rybnickie "Nowiny", które w kilku artykułach rzetelnie informowały czytelników o stanie faktycznym.

Deklarujemy, że z obranej drogi służenia społeczności , zwłaszcza lokalnej nie zejdziemy. Mamy nadzieję, że władze wszystkich szczebli coraz bardziej realizować będą swoje przywództwo służebne.

Powtarzam niemal przy każdej okazji , że "Tyle będziemy warci na ile będziemy zwarci". Nie możemy dopuścić do tego, aby nasza działalność była przemilczana lub przedstawiana w fałszywym świetle.

W naszych szeregach są osoby, które przez wiele lat doświadczały prób upokorzeń i obrzydliwych pomówień mających ich zdyskredytować , a przez to

wyeliminować ze społecznej działalności. Wszystkich tym osobom , a zwłaszcza kolegom Rudolfowi Kołodziejczykowi oraz Stanisławowi Rduchowi składam najserdeczniejsze podziękowania za ich bezinteresowność oraz prawość i niezłomność w aktywnej działalności.

Obecnie tworzymy nową jakość współpracy z jak największą liczbą organizacji i ludzi oraz władzami i mediami. Ze swej strony deklarujemy poparcie dla wszelkich przedsięwzięć władz służących ogółowi mieszkańców.

Jesteśmy skłonni podjąć pozytywistyczne działania , które władza lokalna nie może firmować ze względu na poprawność polityczną w odniesieniu do partii do których należą. Grono społeczników od dziesiątków lat starających się o pozytywistyczne działania na rzecz pomyślności mieszkańców Śląska w ramach istniejących stowarzyszeń i innych organizacji stwierdziło, że istnieje znaczny zakres spraw , które nie są rozwiązywane w sposób satysfakcjonujący

Wniosek ten wynikał z analizy działalności na Śląsku stowarzyszeń gdzie brak jest zdecydowanych lub pozorowane są działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców. W rezultacie podjęto działania związane z powołaniem stowarzyszenia nastawionego na pro śląskie działania, które objęłyby maksymalną liczbę mieszkańców Śląska .Trwająca blisko rok procedura sądowa zakończyła się pomyślnie w dniu 31 maja 2012 roku , kiedy to dokonano wpisu Stowarzyszenia "Nasz Wspólny Śląski Dom" do Krajowego Rejestru Sądowego.

Siłą sprawczą tych dokonań był Komitet Założycielski liczący 16 osób z czego ponad połowa to bezinteresowni społecznicy przez dziesięciolecia pokrywający koszty swoich działań z budżetów rodzinnych. Żaden z założycieli nie otrzymywał wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji społecznych .

Nikomu w uznaniu obywatelskiej postawy nie zaproponowano pracy w urzędach państwowych lub innym miejscu pracy.

W gronie założycieli :

1/ sześć osób legitymuje się wyższym wykształceniem / 5 technicznym, 1 ekonomicznym, / 2/ mamy autorów książek :D. Jerczyński / Historia narodu śląskiego, Śląski ruch narodowy i inne/ : A. Rocznik / Słownik polsko- śląskii i inne; R. Kołodziejczyk i P.Helis / Naród śląski broszura, „Pisanie na Berdyczów”- - broszura, wydane w formie książki Materiały na Kongres Ruchu Autonomii Śląska; A. Draga / Meandry śląskiej niedoli / , którzy są jednocześnie autorami niezliczonej liczby pism , artykułów prasowych o zdecydowanym pro śląskim i obywatelskim charakterze oraz różnej tematyce (najczęściej pisanych pod pseudonimami). Siedem osób czyli niemal połowa żyje w ramach małżeństw polsko- śląskich, czy jak kto woli śląsko- polskich, są to zgodliwe małżeństwa o długim stażu małżeńskim

Przystępując do Rady Górnośląskiej, tak zwanego śląskiego okrągłego stołu, zaprezentowaliśmy Stanowisko Stowarzyszenia "Nasz Wspólny Śląski Dom" w rejestracji między innymi odnoszące się do narodowości śląskiej i języka śląskiego, jak następuje:

I. Narodowość śląska

W sprawach dotyczących narodowości śląskiej ważne są dwa fundamentalne problemy . Pierwszy, kto jest Ślązakiem; drugi, w oparciu o jakie przyjęte prawdy /wartości / Ślązacy prowadzić będą swoją działalność.

1) Kto jest Ślązakiem. Przyjmujemy, że Ślązakiem / Ślązaczka , jest w szczególności osoba i jej niepełnoletni potomkowie , która w czasie spisu powszechnego zadeklarowała Narodowość Śląską i podtrzymuje swoją decyzję, oraz inne osoby aktualnie zdecydowane taką deklarację złożyć. Stoimy na stanowisku , że wystarczy jedno z poniższych uwarunkowań, które sumienia zaakceptuje, aby zadeklarować Narodowość Śląską i być Ślązakiem, a mianowicie : - mieszkam na Śląsku, dlatego jestem Ślązakiem, - mój przodek był Ślązakiem, - urodziłem się na Śląsku, - małżonek / małżonka/ jest Ślązakiem / Ślązaczka / - utożsamiam się lub akceptuję Narodowość Śląską z innych powodów, na przykład z sympatii do niej, - mam własne tylko sobie znane przyczyny , które powodują, że deklaram odważnie swoją przynależność do Narodu Śląskiego. Autonomia ludzkiej woli, oznacza świadome i dobrowolne poddanie się prawu, ale prawu naturalnemu, a nie ułomnemu prawu ludzkiemu i narzucanym poglądom, które niekiedy przybierają wynaturzoną, zmanipulowaną postać.

Uznajemy słuszność twierdzenia, że o tym, czy się jest Ślązakiem lub Ślązaczka i jest się członkiem narodu śląskiego działającego na rzecz prawnego uznania w Polsce, decyduje autonomiczna decyzja wolnego człowieka. Uznajemy nadrzędność prawa naturalnego nadanego przez Boga gdzie prawowitość oznacza między innymi zgodność z własnym sumieniem.

Powyższy wywód jest zainspirowany i zgodny treścią broszury R. Kołodziejczyka i P. Helisa "Naród śląski", wydanej przez Narodową Oficynę Śląską, którą polecamy w aspekcie uzasadnienia w niej prawa Ślązaków do prawnego uznania w Polsce - narodowości śląskiej - w Czechach dawno już prawnie uznanej

2) W oparciu o jakie przyjęte prawdy /wartości / Ślązacy prowadzić będą swoją działalność.

Przyjęcie poniższych siedmiu zasadniczych prawd Ślązaków powinno być inspiracją do aktywnej pracy na rzecz pomyślności Śląska .

- 1/ Jesteśmy Ślązakami, zobowiązuje nas to do czynów szlachetnych.
- 2/ Ziemia Śląska naszą Ojcowizną , dążyć będziemy do jej pomyślności.
- 3/ Pozytywistyczna praca i głoszenie prawdy naszym obowiązkiem.
- 4/ Ludzie dobrej woli oraz wszyscy mieszkańcy Śląska , są naszymi braćmi.
- 5/ Ogrom dokonań naszych przodków , drogowskazem przyszłych działań.
- 6/ Nie opuścimy Śląska skąd nasz Naród i język swój zachowamy.
- 7/ Tworzyć będziemy pozytywny wizerunek Śląska , jako krainy dojrzałej samorządności i aktywnych postaw obywatelskich.

Wnioskujemy po raz kolejny ,aby na dzisiejszym spotkaniu nastąpiło przyjęcie powyższych prawd Ślązaków, jako obowiązujących we wszystkich organizacjach pro śląskich, których jesteśmy reprezentantami.

II. Język śląski

Według nas posługiwanie się językiem śląskim, nie jest kryterium decydującym o przynależności do Narodu Śląskiego. Dowodem poprawności powyższego twierdzenia są Szkoci, niemal w stu procentach posługujący się językiem angielskim . Ewentualne negowanie istnienia narodu szkockiego z powodu ich urzędowego języka angielskiego wywoływało by uśmiech politowania .

W działaniach na rzecz uznania języka śląskiego trzeba wskazywać między

innymi na następujące aspekty sprawy:

- ogromne , liczące wiele tysięcy wyrazów słownictwo języka śląskiego różne od polskiego jest dostatecznym dowodem na to, że język ten istnieje. Językoznawców prosimy o podanie liczby śląskich słów.
- - świadomy grzech zaniechania nie uznania języka śląskiego lub celowe jego unicestwienie go w najbliższych dziesięcioleciach , nie wpłynie w istotnym stopniu na osłabienie aspiracji Ślązaków do uznania narodowości śląskiej . W dalszej części " Stanowiska - wzywaliśmy - Niech w naszej pamięci tkwi motto : "Tyle jesteśmy warci , na ile jesteśmy zwarci ". Zgodnie z posiadaną wiedzą , przykrością muszę stwierdzić, że poruszonych przez nas problemów nie propagowano, a co gorsze nawet szeroko nie wzmiankowano w ramach działalności organizacji wchodzących w skład Rady Górnośląskiej. Problem dotyczy również działalności wydawniczej Narodowej Oficyny Śląskiej . W skrócie nasze działania to między innymi :

1. Wystąpienie do Metropolity Katowickiego Arcybiskupa Wiktora Skorca z dnia 4 grudnia 2011r. w sprawie solidarnych modłów za wszystkich pomordowanych górników / 8.232 w ZSRR + 9 KWK Wujek /przez sowiecko - polskich oprawców wyznających idee totalitaryzmu komunistycznego. Tym wstydlwym , przemilczanym i nierozwiązanym do dziś problemem zainteresowaliśmy także kurie w Sosnowcu, Gliwicach i Opolu. Mimo niezrozumiałego dla nas milczenia adresata, częściowo osiągnęliśmy zamierzony cel - w większości kościołach na Śląsku modli się od czasu do czasu za wszystkich pomordowanych górników. W ostatnich dniach odsłonięto tablicę dotyczącą tragedii górnośląskiej , której treść nas nie satysfakcjonuje. Wnioskujemy, aby Rada Górnośląska opracowała rzetelny tekst tablic pamiątkowych.

Miejscami tych tablic powinny być między innymi : Urząd Wojewódzki, dawny budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR, siedziba milicji przy ulicy Kilińskiego w Katowicach , miejsca koncentracji mieszkańców Śląska przed wywózką, bramy główne kopalń z których wywieziono górników. 2. Zwróciliśmy się z apelem do Premia Tuska, Posłów i Senatorów o natychmiastową, skuteczną zmianę polityki poprzez interwencyjne działania zapobiegające wzrostowi : bezrobocia, cen żywności, cen lekarstw, Wskazaliśmy na brak możliwości leczenia się u specjalistów z chwilą wystąpienia choroby. W powszechnej ocenie społeczeństwa, to Rząd i obie Izby Parlamentu są sprawcami szerzącego się ubóstwa i faktycznej eutanazji.

3. Wystąpienie do Metropolity Arcybiskupa Wiktora Skorca dotyczące narastającej dezintegracji społeczeństwa w metropolii katowickiej. W załączeniu do pisma podaliśmy przykłady agresji i nienawiści występujące w Internecie. Apelowaliśmy , aby kościół zabrał głos w sprawie Volksdeutschów. Społeczeństwo polskie używa tego określenia kompletnie nie znając spraw z tym związanych. Zarówno Metropolita jak i redakcja Gościa Niedzielnego nie spowodowali wydrukowania naszego krótkiego opracowania na temat Volksdeutschów nie mówiąc już o obszernym opracowaniu na ten temat

biskupa S. Adamskiego.

4. W pełni poparliśmy stanowisko Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców w sprawie zaskarżonej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz wnioskowaliśmy, aby do tej ustawy wprowadzić zapisy chroniące w większym niż dotychczas stopniu prawo działkowców do swojej używanej działki - pełna treść naszego stanowiska na stronach internetowych działkowców. Obecnie mamy już gotowy wstępny projekt opracowania w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych firmowany przez Polski Związek Działkowców. Niestety władze PZD nie wprowadziły do postanowień projektu ustawy postanowień umożliwiającej działkowcom nabycie prawa własności do działki.

5. Przekazaliśmy pismo do Komisji Europejskiej / w ramach konsultacji/ wskazujące na fakt pozbawienia mieszkańców Śląska , a zwłaszcza około 400 tysięcy obywateli ROW możliwości dogodnej komunikacji kolejowej z Czechami i w konsekwencji z Europą.

6. Wykonaliśmy kilkustronicową analizę "Pasażerska komunikacja kolejowa na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego w aspekcie działalności Kolei Śląskich" oraz "Uzupełnienie do opracowania Pasażerska komunikacja... z dnia 5 stycznia 2013 roku . Analiza została przesłana wraz z pismem przewodnim do Unii Europejskiej, do trzech ministrów według właściwości, Wojewody, Sejmiku Śląskiego, Kolei Śląskich i innych adresatów – bez reakcji charakterystycznej dla aroganckiej władzy.

Przedstawiłem tylko niektóre sprawy które były przedmiotem naszych działań. Główne dokonania umieściliśmy na stronie internetowej <http://www.nwsd.pl>. do odwiedzenia której serdecznie zapraszamy.

Prosimy jednocześnie o rozpropagowanie tej strony . Dziękuję wszystkim, którzy aktywnie uczestniczą w pracach Rady Górnośląskiej.

Obecnie mamy szansę prowadzenia intensywniejszej i skoordynowanej działalności, której nie możemy zaprzepaścić.

Dziękuję obecnym za przybycie i proszę o współpracę.

Paweł Helis Rybnik 11.01.2013 r.

2. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom.

W minionym okresie dwóch lat , wybrane działania Stowarzyszenia dotyczyły :

1. Wielokierunkowe i różnorodne działania w sprawie przyznania działkowcom działek na własność.

/ Współpraca przy opracowaniu „Górnictwo węgla kamiennego , wczoraj, dziś i jutro”

2. Usilne działania na rzecz przywrócenia emerytom górniczym i wdowom po nich , prawa do deputatu węglowego w naturze, a później wliczenia równowartości tego deputatu do podstawy wysokości świadczenia emerytalno- rentowego.

Działania na rzecz zgodnego współżycia wszystkich grup etnicznych, w tym poprzez:

1/ list otwarty do arcybiskupa W. Skworca i Redaktora Naczelnego Gościa Niedzielnego,

2/ Volksdeutsche – zanim wypowiesz to słowo jako przeciwnik Ślązaków przeczytaj.

„Muzeum Śląskie , nasza duma i troska” , gdzie odniesiono się do niektórych artykułów prasowych na temat Muzeum oraz zawarto wnioski i postulaty zmian ekspozycji wystawienniczej.

Opracowano obszerny dokument po tytule „Naprawić Polskę można i trzeba „, dotyczący zmiany niedemokratycznej ordynacji wyborczej. Opracowanie to przesłano Sejmowi, Senatowi, władz partyjnych , władz wojewódzkich, wielu stowarzyszeń oraz mediów.

3. Aktywnego uczestnictwa w wyborach samorządowych i do Parlamentu krajowego oraz Unii Europejskiej, w tym :

1/ zgłoszenie Komitetu Wyborczego Wyborców Kochających Śląsk – dwa razy,

2/ zgłoszenie w wyborach lokalnych do Rady Miasta Rybnika , Komitetu Wyborczego Nasz Wspólny Śląski Dom,

3/ uczestnictwo w wyborach samorządowych do Sejmiku województwa śląskiego ,

4/ kandydowanie do Senatu RP , Prezesa Stowarzyszenia P. Helisa z dużym sukcesem w postaci uzyskania ponad 17 tysięcy głosów.

4. Wieloletnie , prowadzone na bieżąco działania na rzecz poprawy pasażerskiej komunikacji kolejowej , zarówno w aspekcie podróżowania na terenie województwa, kraju i państw Unii Europejskiej.

Komisja Transportu Parlamentu Europejskiego z uznaniem wyraziła się o naszych opracowaniach .

5. Interwencje w sprawach obywateli zarówno członków jak i sympatyków Stowarzyszenia NWSD.

6. Czynny i inspirujący udział w posiedzeniach Rady Górnośląskiej.
7. Wyważone , pełne argumentów wpisy na forach internetowych .
8. Interwencja w sprawie zawyżonych cen wody dla ludności zaopatrywanych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku.
9. Całokształt działań Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom znajduje się na portalu internetowym www.nwsd.pl oraz Facebooku naszego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie
Nasz Wspólny Śląski Dom
Za Zarząd
Sekretarz
Rudolf Kołodziejczyk

Rybnik , dnia stycznia 2016 roku

3. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda za okres od Zebrania Założycielskiego do Walnego Zebrania w dniu 27 lutego 2017 roku.
- w aktach Stowarzyszenia SiP

Całokształt działania Stowarzyszenia od chwili jego założenia do obecnego Walnego Zebrania , przedstawia się w skrócie następująco :

1. Przeprowadzono pracochłonną i żmudną procedurę rejestracji do ostatecznego załatwienia sprawy przez Sąd Rejonowy w Gliwicach Wydział Gospodarczy , który wprowadził nasze Stowarzyszenie do Krajowego Rejestru Sądowego . Ostatnie wpisy to nr Regon oraz nr NIP,
2. Przyjęto do Stowarzyszenia trzech nowych członków.
3. Braliśmy aktywny udział w wyborach samorządowych 2014 r. ,głównie poprzez duże wsparcie Komitetu Wyborczego Nasz Wspólny Śląski Dom w wyborach Rady Miasta Rybnika. Szczególne formy wsparcia dotyczyły naszego członka zarządu A.Oleksińskiego, w tym na forach internetowych. Skromne środki finansowe nie pozwoliły wypromować jego kandydatury co odbiło się na liczbie głosów oddanych na niego.
4. W czerwcu 2015 roku złożono formalny wniosek o przyjęcie do Rady Górnośląskiej . Sprawę przedłużającego się okresu wyczekiwania na przyjęcie do Rady Górnośląskiej z przyczyn niezależnych od SiP uznać należy za kuriozalną. Wzięto udział w pięciu posiedzeniach Rady Górnośląskiej i ostatecznie odstąpiono od zamiaru wstąpienia do niej. Rada G., do chwili obecnej nie prowadzi aktywnej działalności.
5. Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda miało decydujący udział w Redakcji obszernego 20 stronicowego opracowania „Górnictwo wczoraj, dziś i jutro . Przyczynki do programu naprawczego.' Pełny tekst w/w opracowania opublikowało Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa w swoim Biuletynie Wspólne Sprawy nr 2/ 2015 rok w nakładzie 1500 sztuk. Niezależnie od tego , opracowanie to wysłano do najwyższych władz państwowych oraz wielu innych adresatów . Z przykrością stwierdza się, że za wyjątkiem stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom pozostali członkowie Rady Górnośląskiej pomimo usilnych próśb nie udzielili pomocy w czasie opracowywania treści dokumentu jak również nie przyczynili się do rozpowszechniania treści tam zawartych.
6. Odbyto spotkania: z Prezydentem Miasta Rybnika P. Kuczerą oraz posłem M. Krzakałą dotyczące podstawowych spraw żywotnych dla Rybnika, Górnego Śląska i Polski .
Redaktor naczelny Gazety Rybnickiej nie dopuścił do zamieszczenia na łamach gazety informacji o działalności SiP.

Podkreślić należy duże zainteresowanie działalnością Stowarzyszeń SiP i NWSD , czego dowodem był czas spotkań rzędu 45 minut.

7. Wysłano pismo do kilkudziesięciu adresatów także Prezydenta RP , Premiera oraz posłów i senatorów z województwa śląskiego w sprawie obywatelstwa wliczenia w 2015 r. wartości bezprawnie odebranego emerytom i rencistom deputatu węglowego w naturze do podstawy emerytury lub renty. W wyniku naszych interwencji Zakład Ubezpieczeń Społecznych zajął stanowisko i w piśmie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Departamentu Świadczeń Emerytalno - Rentowych z dnia 22.05.2015 stwierdził, że ' ... emeryt lub rencista , który pobiera emeryturę lub rentę przyznaną przed 1.01.1999 r i aktualnie zaprzestaje pobierania świadczenia w naturze , może zgłosić wniosek o wliczenie świadczenia w naturze do wynagrodzeń przyjętych do ustalania podstawy wymiaru emerytury lub renty , o ile wartość świadczenia w naturze / lub jej ekwiwalentu / nie została już wcześniej wliczona do podstawy wymiaru emerytury lub renty „. Nasze osiągnięcie w tym zakresie nie zostało nagłośnione przez inne organizacje pomimo usilnych i wielokrotnych naszych próśb.

8. Pośrednie propagowanie celów statutowych SiP w Internecie poprzez stosowne komentarze. Typowe poparcie komentarzy przez internautów to 20 – 35 głosów, maksymalnie ponad 80 za, przy kilkukrotnych mniejszych głosach sprzeciwu.

9. Rozpowszechnianie pisma Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 marca 2015 r. , wyżej cytowanego pisma ZUS z 22.05.2015 r oraz pisma SiP w sprawie sposobu załatwienia sprawy to jest wliczenia wartości deputatu węglowego do podstawy wymiaru świadczeń emerytalno -rentowych , a tym samym zwiększenia emerytury.

10. Wystapiono z wnioskiem dotyczącym wniesienia interpelacji poselskich w pięciu sprawach istotnych dla obywateli. Wniosek ten skierowano do około 20 posłów i senatorów z województwa śląskiego , dotyczył spraw jak następuje :

1/ Braku obywatelstwa rozwiązania problemu wliczenia równowartości zabranych emerytom górniczym deputatów węglowych w naturze do podstawy wymiaru emerytur.

2/ Wielomiesięcznego zlikwidowania połączenia kolejowego z Rybnika do Chałupki - Bohumina , a stąd dalej w wielu kierunkach. W dobie integracji państw wchodzących w skład Unii Europejskiej jest to kpina w odniesieniu do setek tysięcy Obywateli rejonów przygranicznych.

3/ Rzetelnej informacji o wynikach ekonomicznych górnictwa węgla kamiennego z uwzględnieniem podatków i obciążeń publiczno-prawnych wnoszonych przez górnictwo.

4/ Praktycznego pozbawienia możliwości wypoczynku w Beskidach osób z Rybnika i okolic chcących skorzystać z pasażerskiej komunikacji kolejowej. W czasie PRL dojazd z Rybnika do Ustronia trwał godzinę obecnie rzędu trzech godzin .

5/ Niezrealizowanych obietnic / w tym premiera Tuska/ nadania działkowcom prawa własności do działek bezpłatnie lub po preferencyjnych cenach . Artykuł 29 ustawy z dnia 22 listopada 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych stanowiący, że : „Zasady , warunki i tryb ustanowienia na rzecz działkowców tytułu prawnego do działki inny niż uregulowany w niniejszej ustawie określi odrębna ustawa” nie został wykonany.

Nadmieniamy, że w powyższych sprawach stosowne władze otrzymały wielokrotnie wyczerpujące opracowania.

Z całej plejady posłów i senatorów jedynie poseł Krzakała wniósł interpelacje i przekazał nam stosowną informację dotyczącą podatków i opłat w górnictwie.

11. Nawiązano bieżącą konstruktywną współpracę ze Stowarzyszeniem NWSD i większość spraw załatwiano wspólnie, co znajduje potwierdzenie na stronach internetowych : www.nwsd.pl oraz Facebooku tego Stowarzyszenia.

12. Wielokierunkowe i różnorodne działania w sprawie przyznania działkowcom działek na własność.

13. Działania na rzecz zgodnego współżycia wszystkich grup etnicznych, głównie poprzez wpisy w postaci komentarzy w internecie.

14. Napisano i

rozpowszechniono 12 stronicowe opracowanie „Muzeum Śląskie , nasza duma i troska” , gdzie odniesiono się do niektórych artykułów prasowych na temat Muzeum oraz zawarto wnioski i postulaty zmian ekspozycji wystawienniczej. W odpowiedzi otrzymaliśmy wyczerpującą , bardzo obszerną odpowiedź Pani Dyrektor Muzeum Śląskiego.

15. Rozpowszechniano obszerny dokument po tytule „Naprawić Polskę można i trzeba „, dotyczący zmiany niedemokratycznej ordynacji wyborczej.

16. Aktywnie uczestniczono w wyborach samorządowych i do Parlamentu RP oraz Unii Europejskiej, Znaczące wsparcie udzielono kandydatowi na Senatora P.Helisowi , prezesowi Stowarzyszenia NWSD . Kandydat ten uzyskał ponad 17 400 głosów .

17. Zbierano podpisy celem zgłoszenia do wyborów Komitetu Wyborczego Wyborców Kochających Śląsk – dwa razy. Państwowa Komisja Wyborcza każdorazowo odrzuciła wnioski , po rygorystycznym wyszukaniu uchybień formalnych . Odwołania w tej sprawie odrzucono.

18. Poparto w wyborach lokalnych do Rady Miasta Rybnika , Komitet Wyborczy Nasz Wspólny Śląski Dom,

19. uczestniczono w kampanii wyborczej w wyborach samorządowych do Sejmiku województwa śląskiego ,

20. Prowadzono na bieżąco działania na rzecz poprawy pasażerskiej komunikacji kolejowej , zarówno w aspekcie podróżowania na terenie województwa, kraju i państw Unii Europejskiej. Opracowany przez rząd „ Program wsparcia Województwa Śląskiego i Małopolski Zachodniej „, w rozdziale V Inwestycje , punkt b. rozbudowa infrastruktury kolejowej na terenie województwa śląskiego zawiera plan realizacji przedsięwzięć wnioskowanych przez SiP , w tym odnośnie remontów linii Żory – Pszczyna oraz Żory – Strumień - Chybie w aspekcie stworzenia możliwości podróżowania do Wisły jak dawniej.

21. W listopadzie 2015 roku wystosowano do Koleji Śląskich petycję zawierającą opinie i wnioski pasażerów odnośnie wdrożenia od 13 grudnia 2015 r. projektu rozkładu jazdy 2015 – 2016 r. Aktualny rozkład jazdy umożliwia już dojazd do Bohumina poprzez Wodzisław Śląski. Jest to wyjątkowo dobra informacja dla osób pragnących podróżować dalej do Pragi, Wiednia, Budapesztu i Żyliny na Słowacji - stacji węzłowej gdzie są wygodne i tanie połączenia do wielu rejonów tego państwa.

Wieloraka była korespondencja do Kolei Śląskich , ostatnia z dnia 6 lutego 2017 odnosząca się do wywiadu Rzecznika Prasowego. W piśmie do władz KŚ wskazaliśmy na mankamenty w działalności tej Spółki.

22. Wysłano do Prezydenta RP petycję w sprawie wprowadzenia w pierwszej kolejności pro rodzinnej obietnicy wyborczej dotyczącej podniesienia progu dochodów wolnego od podatku. Wobec faktu, że dotyczy ona wszystkich pobierających wynagrodzenie, emeryturę lub rentę oraz świadczenia socjalne wprowadzenie w życie stosownej uchwały nie powinno wzbudzać kontrowersji.

Kancelaria Prezydenta RP poinformowała nas, że prezydencki projekt ustawy został już skierowany do Sejmu . Ostatnio Ministerstwo Finansów i Rozwoju przekazało nam obszerną informację o ostatecznym załatwieniu sprawy.

23. Szczególne ważne miejsce w naszej działalności w ostatnich miesiącach zajęła problematyka zwalczania zanieczyszczenia powietrza spowodowanego tak zwaną niską emisją.

Opracowania, pisma / petycje/ zazwyczaj wspólne ze Stowarzyszeniem Nasz Wspólny

Śląski Dom kierowaliśmy do adresatów według właściwości , poczynawszy od władz centralnych poprzez władze wojewódzkie do włodarzy miast i gmin. Dość biernie zachowywały się media , które nie reagowały na przesyłane materiały. Do szerszych opracowań w tym zakresie należą: „Smog , a kompleksowy program ograniczenia zanieczyszczeń” , „Dobry klimat dla ekoterorystów,” „ Smogowe igrzyska „. Niektóre opracowania przesłaliśmy w ramach społecznych konsultacji na rzecz przyszłych uregulowań dotyczących zwalczania smogu.

24. W związku z ustawową koniecznością zmiany nazw ulic, placów / dekomunizacja/ , która w przypadku Rybnika ma wynieść 17 zmian , przygotowaliśmy 20 przemyślanych oraz szeroko uzasadnionych propozycji. Nasze propozycje przekazaliśmy Radzie oraz Prezydentowi Miasta Rybnika . Opracowanie , ze względu na częściowo uniwersalny charakter przesłano także do innych władz miast Górnego Śląska oraz mediów.

25. Na nieformalnych zebraniach zarządu ,w których uczestniczyła zazwyczaj Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej ;dyskutowano o trudnościach związanych z realizacją celów statutowych Stowarzyszenia SiP , jako pochodnej pasywnej postawy władz wobec wszelkich inicjatyw obywatelskich. Nadmienić jednak należy , że otrzymaliśmy pisma pozytywnie odnoszące się do naszych postulatów wraz z podziękowaniami.

26. Dokumenty SiP na życzenie członków ,mogą być przesłane na prywatny adres w postaci elektronicznej, Wiele naszych opracowań jest do pobrania ze strony www.nwsd.pl.

Stowarzyszenie
Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

Sekretarz

Skarbnik

Alojzy Motyka

Artur Oleksiński

Bożena Oleksińska

i.sprawiedliwosc@op.pl

Rybnik , dnia 09 lutego 2017 roku

XIII. Opracowania polecane do przeczytania , a nie wydrukowane w ramach niniejszego wyboru dokumentów NWSd i SiP znajdujące się na stronie www.nwsd.pl

1. Materiały na VII Kongres Ruchu Autonomii Śląska opracowane przez Koło RAŚ Rybnik, Katowice 05 marca 2011 r. Patrz – Dokumenty do pobrania , dalej

Opracowania.

W szczególności polacamy tam:

- 1/ Wystąpienie Rudolfa Kołodziejczyka na Kongresie RAŚ str 5. ,
wygłoszone tylko częściowo ze względu na przydzielony 5 minutowy czas
wygłaszania. Nadmieniam się, że było to w jubileuszowym XX roku od założenia
RAŚ, a R. Kołodziejczyk jest współzałożycielem tego Ruchu z legitymacją nr 1.
- 2/ Geneza powstania Ruchu Autonomii Śląska . Str 17
- 3/ Stanowisko Koła RAŚ Rybnik do sytuacji po wyborach samorządowych w
województwie śląskim. Str 149.

2. Pisanie „Na Berdyczów” .Patrz – Dokumenty do pobrania , dalej Opracowania.

3.. Naród Śląski - wydanie 2 . Patrz – Dokumenty do pobrania , dalej Opracowania.

XIV. Społecznicy zasługujący na wszechstronne wsparcie

1. Charakterystyka kandydata na radnego Sejmiku Województwa Śląskiego Artura Oleksińskiego

Urodzony i stale mieszkający , aż do obecnego roku w Rybniku – Boguszowicach.
Aktualnie zamieszkały i pracujący w Żorach.

Z wykształcenia ekonomista , absolwent Górnośląskiej Wyższej Szkoły Handlowej .

Od kilkunastu lat specjalista w zakresie księgowości, fachowiec od prowadzenia małych i
średnich firm.

Jako społecznik był współzałożycielem Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda / SiP/, gdzie

bez przerwy pełni funkcję sekretarza. Uczestnik obrad Rady Górnośląskiej.

Chce być radnym bezpartyjnym i zależnym wyłącznie od wyborców.

Do głównych zadań zalicza realizację postanowień :
celów statutowych Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda oraz programu Komitetu
Wyborczego Ślonszoki Razem o ile nie będą sprzeczne z celami Stowarzyszenia SiP

Wszelkie konstruktywne wnioski i postulaty wyborców będą dla niego pierwszoplanowe.

W szczególności koncentrował się będzie na wykonaniu następujących głównych przedsięwzięć :

- nakładane na dany rok podatki lokalne od nieruchomości , lokali, gruntów rolnych itd. nie mogą być wyższe od procentowej waloryzacji emerytur i rent , względnie od ubiegłorocznej inflacji . Oznacza to , że podatki te powinny utrzymywać się niemal na tym samym poziomie co obecnie.
- zdecydowane działania na rzecz zmiany przepisów , które uniemożliwiają osiągnięcie satysfakcjonującego poziomu życia ogółu mieszkańców.

1. Do argumentów przemawiających za poparciem jego kandydatury na radnego zaliczyć można :

- wyższe wykształcenie ekonomiczne poparte 15 letnim doświadczeniem w pracy w księgowości , jakże przydatne w działalności radnego w aspekcie tworzenia i realizacji budżetu województwa w gestii Sejmiku ,
- regularnie śledzenie i analiza życia polityczno- społecznego na szczeblu kraju , województwa i miasta dzięki czemu ma czytelny obraz i wyrobione zdanie na warunki życia jakich mają nasze rodziny,
- jego mocną stroną, jest bezinteresowna chęć służenia ludziom ,
- możliwość wykorzystania predyspozycji do poprawy funkcjonowania na odcinku Urzędy – obywatel, wyborca,
- jako młody człowiek nie ma i nie chce mieć korupcyjnych powiązań,
- ma w sobie dość energii by łączyć pracę zawodową z funkcją radnego i działalnością społeczną,
- dostrzega wiele spraw , które można wdrożyć lub prowadzić lepiej niż dotychczas, przykładowo są to sprawy związane z :podejściem urzędników do petenta, zastosowaniem reżimów oszczędnościowych nie wpływających na jakość życia mieszkańców; krytyczną analizą przedsięwzięć inwestycyjnych , ich zatwierdzaniem i śledzeniem stopnia realizacji,

2. Cele statutowe Stowarzyszenia Sprawiedliwość i Prawda , które jest wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000528951 obejmują całokształt planowanych działań obejmujących podstawowe aspekty życia społecznego w tym:

- realizacja nakazów ewangelicznych w duchu prawdy i miłości,
- dążność do stanowienia aktów normatywnych zgodnych z poczuciem sprawiedliwości społecznej,
- działanie na rzecz pomyślności ogółu społeczeństwa ...

W ramach ustanowionych aktów normatywnych dotyczących górnictwa dostrzega ułomności czyniące górnictwo węgla kamiennego pozornie nieefektywnym - przynoszącym niekiedy straty.

Podatek dochodowy górników wynosi średnio ponad 20 / 25 /procent , a osobowe obciążenia kosztowe związane z wynagrodzeniami stanowią rzędu 60 procent.

Dla przykładu w Rosji podatek dochodowy wynosi 13 procent.

To wyjaśnia taniość węgla rosyjskiego i jego kilkanaście milionów ton rocznie wynoszący eksport do Polski.

Polska branża węgla kamiennego płaci ponad 30 podatków, a średnio każda tona sprzedanego węgla to wpływ do kasy państwowej lub samorządowej ponad 100 złotych.

Straty finansowe górnictwa są wynikiem nieprzemyślanych przepisów państwowych , a nie złej pracy górników.

Na przestrzeni kilku ostatnich dał się poznać jako współautor wielu dokumentów dotyczących :
1/ kodeksu wyborczego , w aspekcie jego zmiany na bardziej demokratyczny,

- 2/ społeczeństwa polskiego w świetle realizacji przykazań Dekalogu,
- 3/ godności i sprawiedliwości ,
- 4/ problemów związanych ze smogiem i jego kompleksowym zwalczaniem.,
- 5/ pasażerskiej komunikacją kolejową ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego,
- 6/ działań na rzecz sprawiedliwości społecznej i tworzenia lepszego prawa ,
- 7/ walki o właściwy wizerunek Śląska ,
- .8/ podstawowych problemów polskiego górnictwa .
- 9/ martyrologii ludności tubylczej,
- 10/ ludzi i zdarzeń godnych upamiętnienia.

Powyższa tematyka , będąca przedmiotem działań A. Oleksińskiego jest dowodem na to , że posiada on rozległą wiedzę , która może być bardzo przydatna w realizacji obowiązków radnego Sejmiku Województwa Śląskiego.

Obecnie jest redagowany Wybór dokumentów Stowarzyszeń : Nasz Wspólny Śląski Dom oraz Sprawiedliwość i Prawda, gdzie planuje się umieścić niniejszą charakterystykę Artura Oleksińskiego.

Głosując na niego , inwestujesz w pomyślność swoją i Rodziny.

Stowarzyszenie Sprawiedliwość i Prawda

Prezes

/- / Alojzy Motyka

Rybnik. , dnia 06 września 2018 r.

2.Charakterystyka kandydata na radnego Sejmiku Województwa Śląskiego Pawła Helisa w wyborach 2018 .

Stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom ponownie desygnowało kolegę Pawła Helisa do ubiegania się o mandat radnego sejmiku województwa śląskiego w wyborach samorządowych wyznaczonych na dzień 21 października 2018 roku.

1. Urodzony w powiecie mikołowskim (Orzesze), zamieszkały ponad połowę życia w Rybniku, nigdy nie opuszczał na dłużej rodzinnej ziemi. Z tego powodu wyjątkowo dobrze zna wszelkie problemy regionu.
2. Całe pracowite życie poświęcał pracy zawodowej, rodzinie i działalności społecznej. Żonaty, ma dwóch dorosłych synów .
3. Przebieg pracy zawodowej charakteryzuje ciągły awans od ślusarza poprzez różne stanowiska, aż do funkcji zastępcy głównego inżyniera do spraw produkcji w PKiM S.A. „Carboautomatyka”

w Tychach oraz głównego energetyka w PRE-PW „ELROW”. Przez ponad trzydzieści lat kierował zespołami pracowniczymi. W uznaniu jego zasług dla rozwoju górnictwa węglowego wyróżniony został poprzez nadanie mu stopnia - dyrektor górniczy III stopnia.

4. Pracując zdobywa wykształcenie wyższe na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, uzyskując ocenę ogólną dobry oraz broni pracę inżynierską z wynikiem bardzo dobry.

5. W działalności społecznej wyróżnić możemy trzy podstawowe odcinki:

- a) współzałożyciel oraz były wiceprzewodniczący jednego z największych pracowniczych (obecnie rodzinnych) ogrodów działkowych, a mianowicie „Raj” w Rybniku. Aktualnie z determinacją walczy o jak najlepsze zabezpieczenie interesów działkowców. Gorący zwolennik nadania działkowcom bezpłatnie prawa własności do działek lub za niewielką opłatą uzależnioną od czasu użytkowania działki oraz dochodów, jakie osiąga działkowiec i jego najbliższa rodzina.
- b) ponad dziesięcioletnia pełna zaangażowania praca we władzach Ruchu Autonomii Śląska, gdzie pełnił funkcje: sekretarza Zarządu Głównego, członka Rady Naczelnej, sekretarza Sądu Koleżeńskiego oraz przewodniczącego chyba najbardziej aktywnego Koła RAŚ w Rybniku.
- c) z myślą o jeszcze aktywniejszej pracy społecznej był jednym z inicjatorów powołania Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom /NWŚD/ z siedzibą w Rybniku . Stowarzyszenie w wyniku uciążliwych i pracochłonnych działań zostało w maju 2012 roku zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Już w czasie wielomiesięcznego procesu rejestracji, Stowarzyszenie prowadziło szerokie działania na rzecz pomyślności mieszkańców Śląska.

6. W uznaniu jego zasług oraz predyspozycji do dalszej owocnej pracy, pierwsze Walne Zgromadzenie NWŚD powierzyło mu funkcję prezesa Zarządu Głównego, którą sprawuje obecnie jako wiceprezes. Pracą własnych rąk oraz dzięki wsparciu kolegów spowodował uruchomienie siedziby Stowarzyszenia, gdzie odbyło się jedyne poza Katowicami posiedzenie Rady Górnośląskiej. Jak przystało na prawdziwego społecznika za działalność na rzecz pomyślności mieszkańców Śląska nie pobierał nigdy jakiegokolwiek wynagrodzenia, co więcej nie rozliczał nawet kosztów delegacji.

7. Podobnie jak wszyscy pozostali członkowie Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom finansował przez wszystkie minione lata działalność społeczną z budżetu rodzinnego.

8. Jest gorącym zwolennikiem zgodnego współżycia mieszkańców Śląska, czego dał dobitny dowód w broszurze „Naród śląski”, której jest współautorem. Propaguje i realizuje hasło: „Nie ważne skąd pochodzisz, ważne co chcesz uczynić dla Śląska i miejscowości w której żyjesz”.

9. Mobilizował organizacje skupione w Radzie Górnośląskiej do wspólnych przedsięwzięć .

10. Powszechnie jest znany w kręgach aktywnych bojowników o pomyślność Śląska, jako inicjator wielu przedsięwzięć, których wyróżnikiem są pozytywistyczne działania, które realnie mają wpływać na jakość życia mieszkańców.

Przykładowo można wymienić następujące działania, dotyczące:

1/ zmiany niedemokratycznego kodeksu wyborczego, stosownie do proponowanych postulatów zawartych w opracowaniu NWŚD „Naprawić Polskę można i trzeba”,

2/ maksymalnego zabezpieczenia należnych praw działkowcom,

3/ poprawy stanu pasażerskiej komunikacji kolejowej oraz kolejowej infrastruktury w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem województwa śląskiego,

4/ obrony słuszných interesów górnictwa węglowego w związku z nadmiernymi obciążeniami państwa, czyniącymi węgiel niekonkurencyjnym cenowo w stosunku do węgla importowanego

5/ wspieranie działań na rzecz uznania narodowości śląskiej oraz języka regionalnego (zorganizowanie pierwszego dyktanda w języku śląskim),

6/ przywrócenia nieprawnie odebranych deputatów węglowych, zwłaszcza emerytom, rencistom , wdowom po górnikach, którzy zginęli w kopalniach,

7/ niestrudzenie walczy o prawdę historyczną zgodnie z przyjętym z Biblii mottem „Nie możemy nie mówić o rzeczach, które widzieliśmy i słyszeliśmy”.

Brak wsparcia ze strony mediów, przy jednoczesnym szumie dezinformacji ze strony pseudo działaczy czynią te działania nieznanymi dla szerokiej opinii publicznej.

Długoletnia i wieloodcinkowa praca społeczna tutaj nie wyszczególniona, znajduje potwierdzenie w różnorodnych opracowaniach i dokumentach ujętych na stronie internetowej www.nwsd.pl , w tym w niniejszym opracowaniu Wybór dokumentów...